

LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE

2024



TOM 21

LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE

2024

LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE

2024



TOM 21

Redakcja:
Barbara Bielinis-Kopec

Redakcja techniczna:
Barbara Roszak

Redakcja wydawnicza:
Nina Kozera

Projekt okładki:
Mariusz Mrozowicz

Na okładce:
przód: Centrum Kultur Europejskich w Zielonej Górze-Ochli, fot. B. Bielinis-Kopec
tył: płyty nagrobne Philipa i Christiny von Schöneichów z kościoła w Gębicach, fot. Archiwum WUOZ
w Zielonej Górze

ISSN: 1733-0491
ISBN: 978-83-7730-682-6

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze
ul. Kopernika 1, 65-063 Zielona Góra
tel. 68 324 73 90, 68 324 74 11
fax 68 325 37 45
e-mail: sekretariat.zgora@lwkz.pl
www.lwkz.pl

Wydawnictwo AVALON Sp. z o.o.
ul. Żmujdzka 6B; Kraków
tel. +48 577 000 186
redakcja@wydawnictwoavalon.pl
www.wydawnictwoAVALON.pl

Opracowanie graficzne
Drukarnia TECHNET
Kraków

Spis treści

Barbara Bielinis-Kopec Wprowadzenie.....	7
Karol Błaszczak Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Chichach. Historia, przekształcenia, badania konserwatorskie	9
Andrzej Legendziewicz Przemiany architektury kościoła pw. św. Jadwigi w Miłsku.....	27
Ulrich Schaaf, Maciej Prarat Wieża kościoła poewangelickiego w Kłępsku w świetle badań architektonicznych	33
Krzysztof Raszczuk Analiza konstrukcji kościoła pw. św. Wawrzyńca w Babimoście	41
Barbara Bielinis-Kopec Prace remontowo-konserwatorskie w dworze w Zielonej Górze-Ochli w związku z adaptacją zabytku na Centrum Kultury Europejskich – ich przebieg i zakres	49
Alicja Duda Historyczne pokrycia dachowe z blachy miedzianej i cynkowej – zarys problematyki konserwatorskiej i zagadnień technicznych na wybranych przykładach	61
Dominik Kwaśniak Architektura kościoła pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli	75
Dominik Kwaśniak Kamienna rzeźba okresu renesansu na terenie powiatu nowosolskiego	85
Kamila Domagalska Misy chrzcielne. Ślady działalności konwisarzy krośnieńskich	95
Maja Błażejewska Zabytkowe grobowce na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie	111
Paulina Celecka Rekonstrukcja koncepcji pierwotnej formy stolarki okiennej i drzwiowej kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy	125
Marceli Tureczek Problematyka ochrony zabytkowych jarzm dzwonowych.....	131

Anna Balcerowiak	
Most Odrzański w Krośnie Odrzańskim – zabytek inżynierii mostowej spajający miasto.....	141
Barbara Bieliniś-Kopeć	
70 lat służb konserwatorskich na ziemi lubuskiej.....	147
Anna Balcerowiak	
Ochrona lubuskich zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych – komunikat	153
Kamila Domagalska (zebrała)	
Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich	157
Kamila Domagalska	
Zaginione – skradzione – poszukiwane – odnalezione!	187
Kamila Domagalska (zebrała)	
Aktualności	199

Szanowni Państwo,

z wielką przyjemnością przekazujemy w Państwa ręce kolejny tom „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich”. Publikacja zawiera artykuły poświęcone zabytkom naszego regionu. Prezentujemy tu wyniki badań konserwatorskich, architektonicznych oraz realizację prac konserwatorskich i remontowych w wybranych obiektach.

Zaczynamy od historii, przekształceń i badań konserwatorskich kościoła pw. św. Jana Chrzyciela w Chichach, opisanych przez K. Bałaszczyka, następnie przemiany w architekturze kościoła pw. św. Jadwigi w Milsku omawia A. Legendziewicz, a wieży kościoła poewangelickiego w Kłępsku – U. Schaaf i M. Prarat. Analizę konstrukcji kościoła pw. św. Wawrzyńca w Milsku przedstawił K. Raszczuk. Kolejny artykuł poświęcony jest prezentacji prac remontowo-konserwatorskich, które zrealizowano w dawnym dworze w Ochli-Zielonej Górze w związku z adaptacją zabytku na Centrum Kultur Europejskich (B. Bielinis-Kopeć). Problematykę historycznych pokryć dachowych z blachy miedzianej i cynkowej przybliżył artykuł A. Dudy. O kościele pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli oraz o kamiennej rzeźbie renesansowej na terenie powiatu nowosolskiego opowiada D. Kwaśniak, a o misach chrzcielnych, będących dziełem konwisarzy krośnieńskich – K. Domagalska. Zabytkowe grobowce na terenie cmentarza w Świebodzinie przybliżyła M. Błażejewska. Odrębnym tematem wartym uwagi jest historyczna stolarka okienna i drzwiowa w kościele w Osiecznicy, którą przedstawiła P. Celecka oraz problematyka ochrony zabytkowych jarzm dzwonowych zaprezentowana przez M. Tureczka. O moście Odrzańskim w Krośnie Odrzańskim traktuje krótki artykuł A. Balcerowiak. Przypominamy też o obchodzonym w ubiegłym roku jubileuszu 70-lecia służb konserwatorskich na Ziemi Lubuskiej (B. Bielinis-Kopeć) oraz problematyce ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (A. Balcerowiak). Na zakończenie K. Domagalska przedstawiła zabytki zaginione, skradzione i poszukiwane, a także aktualności oraz prace zrealizowane w zabytkach.

Przekazując w Państwa ręce kolejny tom „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich”, liczę na to, że zaprezentowane w nich zabytki oraz wyniki prowadzonych badań przybliżą Państwu bogactwo kulturowe naszego regionu. Jednocześnie dziękuję autorom tekstów, licząc na dalszą współpracę.

Barbara Bielinis-Kopeć
Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Karol Błaszczyk

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Chichach

Historia, przekształcenia, badania konserwatorskie

W drugiej połowie grudnia 2023 roku, na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przeprowadzone zostały sondażowe stratygraficzne badania konserwatorskie wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Chichach (pow. żagański, woj. lubuskie). Bezpośrednią przyczyną ich podjęcia były planowane prace remontowe. Celem badań było odkrycie i przebadanie nawarstwień malarskich i tynkarskich wewnątrz kościoła. Wykonane odkrywki i sondaże stratygraficzne po z dokumentowaniu i poddaniu analizie materiałowej oraz rozpoznaniu pierwotnej techniki wykonania odnalezionych nawarstwień

miały zostać wykorzystane do opracowania zaleceń konserwatorskich względem planowanych prac remontowych. Zakres prac obejmował zatem wykonanie odkrywek schodkowych i sondaży stratygraficznych, kwerendy archiwalnej, opracowanie wniosków, sporządzenie dokumentacji opisowo-fotograficznej oraz sformułowanie zaleceń postępowania konserwatorskiego. Zaznaczyć jednak należy, iż badania te miały z założenia charakter jedynie sondażowy. Niniejszy artykuł stanowi zaś skróconą wersję dokumentacji stworzonej na podstawie wyników przeprowadzonych badań.

Zarys stosunków własnościowych wsi. Historia kościoła pw. św. Jana Chrzciciela

Według autorów tak zwanej „białej” karty ewidencyjnej kościoła, wieś Chichy pojawia się na kartach historii po raz pierwszy w roku 1300, występując pod zlatynizowaną nazwą *Villa Chych*, jako dobra podległe księstwu żagańskiemu¹.

Od roku 1324 własność ziemską przynależała do rodu von Nechern, zaś w roku 1593 przeszła w ręce małomickich Kittlitzów, do których wieś należała do roku 1680². Po wspomnianej dacie majątek w Chichach posiadał Rudolf von Stensch, który wraz z nastaniem roku 1701 sprzedał go, przenosząc tym samym prawo

własności wraz z prawem patronackim nad tutejszym kościołem na Christopha Gottloba von Knobelsdorff³. W roku 1841 wieś została sprzedana hrabiemu Leopoldowi zu Dohna, zaś po 32 latach odziedziczył ją Oskar von Diebitsch⁴.

Badania architektoniczne przeprowadzone w roku 1975 przez Hannę Golasz⁵ wskazują, iż prymarne założenie świątyni w Chichach, składające się zaledwie z prezbiterium i nawy, powstało już w 2. połowie XIII wieku. Nawę przekrywał w tym czasie drewniany strop, zaś prezbiterium także koleba, na co wskazuje ślad

¹ S. Kowalski, S. Dąbrowski, *Karta ewidencyjna zabytku („biała”)*, 1998.

² *Ibidem*.

³ K. Kielczewska, *Karta ewidencyjna zabytku („biała”)*, 2006.

⁴ S. Kowalski, S. Dąbrowski, *op. cit.*

⁵ H. Golasz, *Chichy. Kościół pw. św. Jana. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Wrocław 1975, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.



1. Chichy. Widok kościoła z drugiej połowy XVIII wieku (1750–1780), aut. F.B. Werner. Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin, sygn. XVII. HA, Rep. 135, nr 526-5



3. Chichy. Widok fragmentu kościoła wraz z budynkiem bramnym od strony północnej. 1966 rok. K. Handke, G. Steller, Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau, Lippstadt 1968



2. Chichy. Kościół. Ołtarz boczny z 1516 roku. Za: H. Braune, E. Wiese, Schlesische Malerei (...) 1926



4. Chichy. Kościół. Widok na wnętrze prezbiterium. Zdjęcie z końca lat 60. lub początku lat 70. XX wieku. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

w murze ponad obecnym sklepieniem, widoczny w partii poddasza. Prawdopodobnie jeszcze pod koniec XV lub na początku XVI stulecia wybudowane zostały wieża i zakrystia. Prezbiterium i nawę przekryto sklepieniami sieciowymi wraz z nastaniem XVI wieku. W wieku XVII, prawdopodobnie jeszcze przed wybuchem wojny trzydziestoletniej, dobudowane zostały obie kaplice. Możliwe, że w tym czasie powiększono i przekształcono gotyckie okna korpusu nawy i prezbiterium, zaś elewacje otynkowano. Z roku 1701 zachowała się wzmianka o pracach renowacyjnych i remontowych kościoła.

Pierwszą, choć niestety dosyć pośrednią i niepewną, archiwalną poszlaką mogącą wskazywać na istnienie w Chichach kościoła, jest wzmianka z 1305 roku zapisana w *Liber fundationis...*, gdzie mowa jest o *Conradi villa*, jako o wsi zobligowanej do uiszczania biskupowi dziesięciny⁶.

Kolejny uchwytny źródło zapis dotyczący *ecclesia in Cunczindorf* pojawia się w tzw. *Dokumencie Avigniońskim* kardynała Jana od św. Marka wystawionym 14 stycznia 1376 roku, a będącym spisem kościołów zobowiązanych do uiszczania opłaty zwanej „świętopietrzem”⁷.

6 H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wyd. 2, Breslau 1902, s. 150.

7 *Ibidem*, s. 150.

Według informacji zebranych przez Hermanna Neulinga przed rokiem 1654 kościół w Chichach był świątynią protestancką⁸.

Pierwszy spośród odnalezionych we wrocławskich archiwach przez J. Jungnita i opublikowany przez niego protokół powizytacyjny kościoła w Chichach pochodzi dopiero z roku 1679⁹. W rzeczonym czasie z polecenia kardynała Friedricha von Hessen wizytację przeprowadził archidiacon głogowski Jakob von Cuba. Kościół w Chichach (nazwę wsi zapisano w protokole jako *Kuntzendorff*), będący w tym czasie kościołem parafialnym przynależnym do archidiecezji żagańskiej, nosił wezwanie św. Jana Ewangelisty (!). Prawa patronackie do świątyni posiadał baron Johann Sigismund von Kittlitz. Wizytator, opisując kościół i jego wyposażenie, zanotował (w wolnym tłumaczeniu): „Przenajświętszy Sakrament [konsekwane hostie – K.B.] przechowywano w srebrnym kielichu [cyborium? – K.B.], który trzymano pod kluczem w zakrystii; chrzcielnica opatrzona była w cynową misę z pokrywą; święte oleje przetrzymywano w cynowych pojemnikach; [w parafii – K.B.] prowadzono księgi chrztów, małżeństw i zgonów; mense ołtarza głównego wymurowano z cegły; po stronie Epistoły znajdowała się kaplica, w której umieszczono ołtarz szafiasty pięknie rzeźbiony i złożony, tamże ulokowano chrzcielnicę; po stronie Ewangelii znajdowała się kolejna kaplica, w której na mense umieszczono drewnianą nastawę z figurą Maryi; kościół o strukturze murowanej był w całości przesklepiony; posadzki były ceglane, zaś dachy pokryto częściowo gontem, po części zaś dachówką ceramiczną; w murowanej wieży znajdowały się trzy dzwony i zegar; zakrystia była przesklepiona, zaś cmentarz otoczony murem...”¹⁰.

Inwentaryzując wyposażenie ruchome, Jakob von Cuba zaopiniował: „kielich srebrny złożony 1, ornaty 2, alba 1, superpelliceum 1, antepedia 2, 1 mszał, 1 portatył, cynowa hostierka, 2 cynowe lichtarze, 2 obrusy ołtarzowe, bursy, korporały etc., cynowy pojemnik na oleje, cynowa misa chrzcielna, zegar i 3 dzwony...”¹¹. Proboszczem w czasie wizytacji był od ośmiu lat ojciec Andreas Adalbertus Thiel, kanonik regularny z Żagania, z pochodzenia Ślązak i Żaganianin po studiach filozoficznych i teologicznych¹².

Kolejną wizytację kościoła przeprowadził już z polecenia nowego biskupa Franza Ludwiga von Pfalz-Neuburga głogowski archidiacon Ignatz Hueber (Hüber) w latach 1687/1688¹³. Wizytator odnotował, co następuje¹⁴: „Kościół parafialny w Chichach – pierwotnie katolicki, następnie protestancki, dalej rekocyliowany. Fundator nieznan. Patron kościoła – św. Jan Ewangelista. Dzień rocznicy poświęcenia obchodzono w niedzielę poprzedzającą święto Mateusza Apostoła. Prawo patronackie przynależne księciu żagańskiemu Ferdynandowi Lobkowitzowi (protestantowi). Struktura kościoła murowana; dachy kryte częściowo gontem, po części zaś dachówką ceramiczną; wnętrza przesklepione; posadzka wykonana z cegły oraz płyt nagrobnych; okien siedem; ławy malowane; empora z pozytywem; wejścia do kościoła trzy, zamknięte. Wewnątrz murowany ołtarz główny z portatyłem i nastawą z roku 1512, rzeźbioną, w przewodzie złożoną, ze zdwojonymi



5. Chichy. Kościół. Ołtarz główny. 1965 rok. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze



6. Chichy. Kościół. Widok kościoła od strony północnej. Stan w 2023 roku

skrzydłami. W kwaterze środkowej przedstawienie Błogosławionej Dziewicy Maryi pomiędzy świętymi Janem Ewangelistą

8 H. Neuling, *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren frühesten urkundlichen Erwähnungen*, Breslau 1884, s. 60.

9 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiaconat Glogau*, Th. 1, Breslau 1907, s. 281.

10 *Ibidem*, s. 281.

11 *Ibidem*, s. 281.

12 *Ibidem*.

13 *Ibidem*, s. 671.

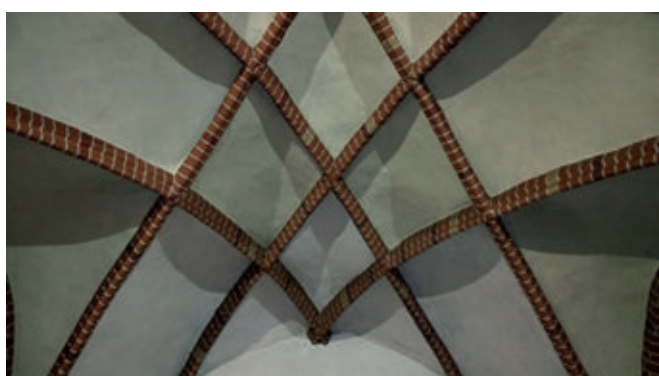
14 Wolne tłumaczenie autora.



7. Chichy. Kościół. Widok na wnętrze prezbiterium i ścianę łuku tęczęowego. Stan w 2023 roku



9. Chichy. Kościół. Widok na ścianę wschodnią prezbiterium wraz z późnogotyckim ołtarzem głównym z 1512 roku. Stan w 2023 roku



8. Chichy. Kościół. Fragment sklepienia sieciowego prezbiterium. Stan w 2023 roku



10. Chichy. Kościół. Widok w kierunku zachodnim na korpus nawowy oraz emporę chóru muzycznego i prospekt organowy. Stan w 2023 roku

i Janem Chrzcicielem. Za ołtarzem głównym, w rogu, po stronie Epistoły – sakramentarium malowane w kolorze błękitnym, zamknięte, w którym umieszczono mosiężne cyborium przekryte małym drewnianym korporałem. Po tejże stronie znajduje się kaplica z ołtarzem o ceglanej mensie, niekonsekwentnym, bez portatyli. Nastawa ołtarza dawna, rzeźbiona, w większości złocona. W centrum szafy ołtarzowej ukazano Zesłanie Ducha Świętego, zaś poniżej w predelli – przedstawienie Obrzezania Chrystusa. W kaplicy tej umieszczono także kamienną chrzcielnicę z drewnianym, malowanym ogrodzeniem i takąż pokrywę oraz cynową misę na wodę święconą. W rzeźbionej kaplicy znajdowały się także siedziska dla oczekujących spowiedzi. Ambona drewniana, malowana w prosty sposób, z baldachimem, bez bramki. Za ołtarzem głównym, w narożu po stronie Ewangelii znajdował się murowany ołtarz z figurą św. Jana Ewangelisty¹⁵.

Zakrycia przekryta sklepieniem, z posadzką ceglana oraz mocnymi drzwiami z zamkiem, obitymi żelazem. W zakrystii murowany ołtarz, siedzisko dla spowiednika, almara na kielichy i oleje. Dalej przesklepiena kaplica, pod którą znajduje się krypta

rodu von Kittlitz, z oratorium powyżej. Wieża kościoła murowana, zakończona hełmem z miedzianą gałką i wiatrowskazem, w niej zegar oraz trzy stare, duże dzwony, prawdopodobnie poświęcone¹⁶.

Cmentarz przykościelny otoczono murem z czterema wejściami. Ossuarium murowane z dachem krytym gontem. Na cmentarzu chowani byli zarówno katolicy, jak i luteranie, dzieci nieochrzczone grzebano w specjalnie wyznaczonym zakątku¹⁷.

Inwentarz ruchomy kościoła: kielich srebrny złożony z pateną, lampa zawieszona przed ołtarzem głównym, dwa świeczniki cynowe i dwa drewniane, trzy ornaty – po jednym w kolorze zielonym, czarnym i białym¹⁸.

W sprawozdaniach konserwatorskich za lata 1927–1929 odnotowano, iż wnętrze kościoła filialnego w Chichach zostało wymalowane przez wrocławskiego artystę A. Schneidera, który również odnowił ołtarz¹⁹. Z kolei w sprawozdaniach z lat 1930–1931 odnaleźć można informację o przekazaniu do konserwacji ołtarza szafiastego ze sceną Zaśnięcia Marii z roku 1516²⁰.

W roku 1933 wzniesiona na początku XVI stulecia wieża kościoła w Chichach została trafiona przez piorun podczas gwałtownej burzy.

15 *Ibidem*, s. 671.

16 *Ibidem*, s. 672.

17 *Ibidem*.

18 *Ibidem*.

19 *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1927 bis 31. Dezember 1929*, s. 80.

20 *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1930 bis 31. Dezember 1931*, s. 63.



11. Chichy. Kościół. Barokowa ambona



12. Chichy. Kościół. Barokowa ambona. Detal jednej z polichromowanych płytin zdobiących drzwi ukazujący scenę ze św. Marcinem i żebrakiem. Stan w 2023 roku

Zniszczeniu uległ wówczas ośmioboczny drewniany hełm kryty gontem. Nowy hełm wykonano na wzór dawnego, o identycznej formie i wysokości, kryjąc go jednakże blachą miedzianą. W tym samym sprawozdaniu poinformowano także o fakcie przekazania do konserwacji będącego w złym stanie malowanego skrzydła gotyckiego ołtarza szafiastego, służącego jako główne malowidło ołtarzowe we współcześnie zaaranżowanej nastawie bocznego ołtarza²¹.

W latach 60., 80. i 90. XX wieku przeprowadzono szereg prac remontowych polegających między innymi na wymianie pokrycia dachowego i stolarki drzwiowej, wykonaniu nowych posadzek, modernizacji instalacji odgromowej i elektrycznej, otynkowaniu elewacji oraz malowaniu wnętrza. Teren wokół kościoła po kasacji cmentarza zniwelowano, zaś w trakcie prac remontowych zlikwidowana została wschodnia bramka w murze²².

Budynek bramny prowadzący na teren dawnego cmentarza przykościelnego, wzniesiony prawdopodobnie na przełomie XIV/XV wieku, został otynkowany w roku 1969 (?), w tym czasie zamurowano także widoczne jeszcze na archiwalnej fotografii z roku 1964 niewielkie, prostokątne okienko znajdujące się na północnej elewacji, na lewo od wejścia. Kolejnymi pracami modernizacyjnymi były: wykonanie betonowej posadzki oraz stopni poprzedzających ścieżkę wiodącą od bramy do kościoła – 1989 rok; montaż stolarki drzwiowej w postaci dwuskrzydłowych wrót – 1998 rok; malowanie elewacji miało miejsce w roku 2005²³.

Celem uzupełnienia informacji historycznych dotyczących kościoła warto przytoczyć także treść dwóch artykułów z roku 1933, które opublikowano na łamach lokalnej prasy, a dotyczących wydarzeń związanych z pożarem wieży kościelnej.

Niezwykle interesujących informacji dostarcza jednostronnicowy artykuł ze szprotawskiego dziennika „Sprottauer Tageblatt” z 10 sierpnia 1933 roku zatytułowany *Was der Turmknauf erzählt. Urkunden, die aus dem brennenden Kirchturme gerettet wurden* (tłum. *Co opowiada kula z wieży. Dokumenty, które zostały uratowane z płonącej wieży kościelnej*)²⁴. We wspomnianym artykule opublikowano informacje dotyczące historii oraz dawnych prac remontowych kościoła w Chichach, które udało się pozyskać z dokumentów zdeponowanych w kuli zamontowanej na szpicie hełmu wieży kościelnej, które to strażacy biorący udział w akcji gaśniczej zabezpieczyli w czasie pożaru. Najstarsze z uratowanych z pożogi dokumentów znajdujących się w blaszanej puszcze ukrytej wewnątrz kuli pochodziły z roku 1785, a więc z okresu panowania pruskiego króla Fryderyka Wielkiego. W dokumencie odnotowano, iż w roku tym wykonano nowe pokrycie hełmu wieży, na co zużyto 150 kop (niem. *Schock*) drewnianych gontów. Przy czym za kopę gontu (60 sztuk) płacono wówczas pięć srebrnych groszy. W dalszej części rzeczzonego dokumentu odnotowano, iż w roku remontu wieży zima była niezwykle ciężka i długa, tak że jeszcze 6 kwietnia można było jeździć na łyżwach, zaś kwarta

21 *Schlesische Heimatpflege*, Breslau 1935, s. 165.

22 S. Kowalski, S. Dąbrowski, *op. cit.*

23 K. Kielczewska, *op. cit.*

24 Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zespół: Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu, sygn. 82/487/0/1/378, s. 25.



13. Chichy. Kościół. Barokowa ambona. Jeden z zawiasów drzwi

zboża kosztowała 15 srebrnych groszy i panowała drożyzna, natomiast żniwa odbyły się dopiero w sierpniu. Stwierdzono, iż ogólnie rzecz biorąc, czasy były ciężkie, a pośród ludzi brakowało pieniędzy. Według dalszych zapisów w dokumencie kościół w Chichach wybudować miano w roku 1210 i aż do roku 1530 pozostawał on w rękach katolików, do których powrócił ponownie po roku 1665. Kulę zamontowano na wieży 16 sierpnia 1785 przy uczestnictwie dyrektorów szkół, ławników, przedstawicieli gmin Chichy, Bobrzany i Janowiec. Kolejny dokument dołożony został 50 lat później, a więc w roku 1835. Ponownie przy uczestnictwie przedstawicieli miejscowych władz konieczne było zdjęcie kuli wraz z chorągiewką z iglicy wieży w celu dokonania niezbędnych napraw. Chorągiewka uległa przechyleniu i groziła odpadnięciem, co wiązało się z niebezpieczeństwem dla odwiedzających kościół ludzi. Mistrz dekarzski zajmujący się pokryciami z łupku, nazwiskiem Hoffmann z Górnej Bukowiny (Bobrzańskiej) w dniu 29 września 1835 roku przy pomocy specjalnej drabiny dekarzkiej po rozpoznaniu sytuacji i wykryciu przyczyny uszkodzenia, zdemontował chorągiewkę i kulę po czym dokonał niezbędnych napraw, malując chorągiewkę farbami żywicznymi (werniksowymi) w kolorach żółtym i zielonym, za co wypłacono mu kwotę jednego talara i 15 srebrnych groszy. Wiatrowskaz wraz z kulą zamontowano ponownie na wieży 5 października. W celu odciążenia gminy, koszty prac oraz naprawy dachu pokryli, dzieląc je pomiędzy siebie, hrabia zu Dohna z Małomic, do którego należał patronat nad kościołem, oraz proboszcz z Dziwkowic, jako że Chichy były w tym czasie filią tamtejszej parafii. Kronikarz relacjonujący owo wydarzenie nadmienił także, iż w związku z trudną sytuacją finansową gminy ograniczono się jedynie do wspomnianych niezbędnych napraw, jako że koszt



14. Chichy. Kościół. Ołtarz boczny z 1516 roku. Stan w 2023 roku

kompleksowego remontu wieży byłby nadzmiernie wysoki. Zauważono także, iż część starszych dokumentów odnalezionych przy tej okazji w kuli była zamknięta, nieczytelna i nie nadawała się do użytku. Do nowej blaszanej puszeki подарowanej przez jednego z mieszkańców Małomic nazwiskiem Tschacher włożono jedynie lepiej zachowany dokument z roku 1785 oraz nowy z roku 1835.

Kulę, a wraz z nią także puszkę z dokumentami, otwarto ponownie 11 maja 1906 roku. W tym to czasie nastąpiła całkowita wymiana i remont gontowego pokrycia hełmu wieży. Prace te wykonane zostały przez dekarza ze Szprotawy Kuhnerta oraz jego pomocnika. Koszt prac wyniósł około 900 marek. Według dalszej relacji w roku 1875 wykonano nowe dzwony, zaś w roku 1902 naprawiono zachodnią stronę wieży. Nowe zadanie wykonano natomiast w roku 1864. Przy okazji tych zapisów nie omieszkało także wspomnieć, iż w dniu 3 września 1870 roku świętowano pojmanie Napoleona III, śpiewając z wieży muzykę chóralną oraz oddając uroczyste salwy, zaś w roku 1871 hucznie świętowano zakończenie wojny z Francją. Kolejnymi okazjami do świętowania były uroczystości 25 rocznicy powołania przez Bismarcka Rzeszy Niemieckiej, setna rocznica urodzin cesarza Wilhelma oraz setna rocznica śmierci Schillera (1905). Dalsza część dokumentu stanowiła opis sytuacji gospodarczo-przemysłowej regionu, gdzie między innymi odnotowano ówczesne ceny produktów rolnych na targu w Małomicach, gdzie funt masła kosztował 1 markę 20 fenigów, kopa jaj – 3 marki, zaś podwójny cetnar (100 kg) żyta – 15 do 15,30 marki. Od roku 1903 w Chichach znajdowała się placówka poczty cesarskiej. Ponadto powszechnie od 1900 roku korzystano w miejscowości z rowerów, zaś po Szprotawie jeździło pięć samochodów. W latach 1900–1903 założono w Chichach, Bobrzanach i Janowcu cmentarze komunalne.



15. Chichy. Kościół. Ołtarz boczny z 1516 roku. Kwaterna główna. Stan w 2023 roku



16. Chichy. Kościół. Ołtarz boczny z 1516 roku. Bok predelli z malowanym przedstawieniem Veraikonu. Stan w 2023 roku

Dokumenty umieszczone w roku 1906 w puszcze zdeponowanej w kuli podpisali wówczas generał major w stanie spoczynku von Diebitsch (jak się okazało był to ostatni dokument, jaki podpisał przed swą śmiercią) oraz kanonik Augustyn Staude, proboszcz ze Szprotawy, do której to parafii kościół w Chichach należał od roku 1852.

Kolejny artykuł dotyczył już samego pożaru i opublikowany został w „Sprottauer Tageblatt (Wochenblatt)” nr 184 ze środy 9 sierpnia 1933 roku, pod tytułem *Blitzschlag in die Cunzendorfer Kirche*²⁵. Według informacji opublikowanych na łamach wspomnianego czasopisma w dniu 8 sierpnia 1933 roku, około godziny 22.30 piorun uderzył w wieżę kościoła w Chichach, wywołując pożar. Niezwykle silna i intensywna nawałnica około godziny dziesiątej przetoczyła się najpierw przez Szprotawę. Drewniana konstrukcja hełmu wieży, dodatkowo kryta gontem, zajęła się bardzo szybko, do czego przyczyniło się między innymi suche i gorące lato. Pierwsi na miejscu pojawili się mieszkańcy Chich, a niedługo potem przybyły zastępy straży pożarnej z Bobrzan, Szprotawy i Małomic (dwie ostatnie z pompami silnikowymi). Pożar gaszono jednocześnie trzema węzami. Akcją gaśniczą dowodził powiatowy komendant straży pożarnej nazwiskiem Gottseina. W pierwszej kolejności starano się nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na dach i wnętrza kościoła oraz sąsiednich zabudowań. Płonące belki z konstrukcji hełmu strącano z dala od dachu kościoła, starając się skierować je do wnętrza wieży. Historyczne dzwony kościelne zostały zarekwirowane i przetopione jeszcze w czasie pierwszej wojny światowej na potrzeby

armii, ich miejsce zajęły dwa nowe dzwony ufundowane przez wspólnotę w 2. połowie wieku XIX. W czasie pożaru również i one padły ofiarą płomieni. Na skutek ekstremalnie wysokich temperatur panujących we wnętrzu płonącej wieży dzwony zaczęły się topić i w postaci rozżarzonych kropli stopionego metalu spadać w dół. Coraz bardziej szalejący pożar dopomógł strażakom ugasić ulewny deszcz, który nadszedł niedługo potem, tym samym chroniąc wnętrze kościoła przed spalaniem. Ogień nie przedarł się do wnętrza kościoła, które poddano pięć lat wcześniej gruntownemu remontowi, podobnie jak jego dach. Akcja dogaszania i zabezpieczania wieży zakończyła się po godzinie trzeciej nad ranem. W tym czasie kościół w Chichach należał do parafii szprotawskiej, zaś opiekował się nim mieszkający na miejscu, w budynku dawnej plebanii, emerytowany ksiądz nazwiskiem Görgler.

Do zadania odbudowy wieży przystąpiono w ekspresowym tempie, zestawienie kosztów wraz ze wstępnymi projektami przedstawiono już we wrześniu 1933 roku. Z zachowanej korespondencji proboszcza Mittmanna z konserwatorem prowincji dolnośląskiej Grundmannem, który notabene we własnej osobie pojawił się w Chichach, jasno wynika, że priorytetem było odbudowanie hełmu wieży jeszcze przed nadejściem zimy. Zadanie odbudowy powierzone zostało szprotawskiemu architektowi Adolfowi Wackwitzowi zamieszkałemu przy Mühlstrasse 25. Zgodnie z przygotowanym przez niego zestawieniem kosztów prace podzielone zostały pomiędzy kilku specjalistów. Odtworzeniem drewnianych podestów drugiej i trzeciej kondygnacji oraz

25 Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zespół: Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu, sygn. 82/487/0/1/378, s. 26.



17. Chichy. Kościół. Ołtarz boczny z 1516 roku. Fragment snycerskiej dekoracji predelli ukazujący scenę obrzezania. Stan w 2023 roku



19. Chichy. Kościół. Kamienny nagrobek Francze von Nechern z 1553 roku. Detal z herbem von Nostiz. Stan w 2023 roku



18. Chichy. Kościół. Kamienny nagrobek Francze von Nechern z 1553 roku. Stan w 2023 roku

schodów wieży, a także przygotowaniem podłogi pod czwartą kondygnację z siedziskami dzwonnymi miała się zająć miejscowa firma budowlana Puppego. Projekt i wykonanie odtwarzanej kondygnacji dzwonnej w konstrukcji muru szachulcowego oraz drewnianej konstrukcji hełmu z drewna modrzewiowego wziął na siebie specjalistyczny zakład ciesielski Andreasa Gansela z Bolesławca. Pokrycie wieży blachą miedzianą oraz wykonanie szpicu z kulą powierzono szprotawskiemu mistrzowi blacharskiemu nazwiskiem Knaul, temu samemu, który wykonał także pokrycie hełmu wschodniej wieży ratusza w Szprotawie. Także szprotawianin Körner wykonać miał na kościele system odgromowy, zaś odlanie dwóch nowych dzwonów, z częściowym wykorzystaniem surowca ze stopionych w czasie pożaru dzwonów,



20. Chichy. Kościół. Kamienny nagrobek Francze von Nechern z 1553 roku. Detal z herbem von Knobelsdorf. Stan w 2023 roku



21. Chichy. Kościół. Data z płyty heraldycznej Francze von Necherna z 1553 roku. Stan w 2023 roku



22. Chichy. Kościół. Kamienny nagrobek Francze von Necherna z 1553 roku. Detal w postaci rycerskiego hełmu z przyłbicą typu maksymiliańskiego. Stan w 2023 roku

przypadło ludwisarni Otto z Hemelingen, która dodatkowo zobowiązała się także wykonać nowe siedziska dzwonne. Całość



23. Chichy. Kościół. Płyta nagrobna Franciszka von Nechern zm. 1573. Stan w 2023 roku

kosztów Adolf Wackwitz oszacował na kwotę 11 651,15 marek²⁶. Dwa rysunki projektowe, które do 1945 roku stanowiły zawartość tej samej teczki, co jasno wynika z korespondencji, przechowywane są obecnie w instytucie Herdera w Marburgu. Pierwszy z nich oznaczony sygnaturą nr 243052 autorstwa Adolfa Wackwita i datowany na 20 sierpnia 1933 roku zawiera inwentaryzację wieży obejmującą rzuty trzech kondygnacji (w tym hełmu) oraz przekrój pionowy wieży przeprowadzony wzdłuż osi północ-południe, a także widok od południa. Drugi z rysunków projektowych opatrzony sygnaturą 243053, wykonał we wrześniu 1933 roku bolesławiecki cieśla i właściciel firmy budowlanej Andreas Gansel, który naszkicował dwa przekroje pionowe oraz rzut drewnianej konstrukcji hełmu wieżowego.

Opis formalny kościoła pw. św. Jana Chrzciciela wraz z budynkiem bramnym

Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Chichach (gm. Małomice, pow. żagański) zlokalizowany jest przy głównej drodze, przebiegającej południkowo przez wieś o układzie

łańcuchówki, wiodącej z Małomic do Siecieborzyc, po jej południowej stronie, niecałe pół kilometra od skrzyżowania z szosą Żagań-Szprotawa.

26 Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zespół: Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu, sygn. 82/487/0/1/378, s. 8–9.



24. Chichy. Kościół. Płyta nagrobna Ernesta i Jakoba von Nechern z ok. 1515 roku. Stan w 2023 roku



26. Chichy. Kościół. Chrztelnica. Stan w 2023 roku



25. Chichy. Kościół. Płyta nagrobna Margarety von Nechern zm. 1582. Stan w 2023 roku

Świątynia wybudowana została w centralnej części obszernego placu o kształcie zbliżonym do owalu, na którym zlokalizowany był do niedawna przykościelny cmentarz otoczony wysokim, kamiennym murem, z takimż budynkiem bramnym o ostrołucznej arkadzie przejazdu, ustawionym kalenicowo od północy w kierunku drogi przecinającej wieś. Rzeczony budynek wzniesiony na rzucie zwartego prostokąta przekryto dwuspadowym dachem krytym ceramiczną dachówką karpieńską układaną w łuskę. Boczne szczyty budynku oszalowano deskami w układzie wertykalnym.

Od budynku bramnego wprost do świątyni prowadzi betonowa ścieżka poprzedzona trzema szerokimi i niewysokimi stopniami. Teren dawnego cmentarza porasta obecnie trawa i nieliczne krzewy oraz starodrzew (zwłaszcza po stronie południowo-wschodniej). W narożu południowo-zachodnim, bezpośrednio przy murze, znajduje się wzniesiony na rzucie wydłużonego prostokąta współczesny parterowy budynek pełniący funkcję magazynu.

Kościół jest orientowany. Główny korpus wraz z prezbiterium wymurowano w większości z kamienia polnego (postglacjalne eratyki), zaś pozostałe człony – w konstrukcji mieszanej z kamienia i cegły spojonych zaprawą wapienno-piaskową. Jednonawowy (salowy) korpus wraz z nieco mniejszym i węższym prezbiterium wzniesiono na rzucie zwartego prostokąta, podobnie jak przylegającą od zachodu do korpusu nawy wieżę, a także

zakrystię dostawioną do prezbiterium od północy oraz dwie kaplice, z których jedna przylega do prezbiterium od południa, druga zaś od północy otwarta została na nawę w miejscu styku ze ścianą tęczą chóru.

Poszczególne człony budowli, zróżnicowane pod względem wysokości i kubatury, stanowią zestawienie prostopadłościennych – w ogólnym zarysie – brył, z dominantą w postaci wysokiej wieży.

Zarówno korpus nawy wraz z prezbiterium, jak i kaplice przykryte zostały wysokimi dachami dwuspadowymi. Pulpitowy dach zakrystii wyprowadzony został jako przedłużenie północnej połaci dachu prezbiterium. Wszystkie opisane powyżej dachy pokryto ceramiczną dachówką karpiówką układaną w koronkę. Wieżę zwieńczono natomiast wysokim ośmiobocznym hełmem krytym blachą miedzianą z iglicą zakończoną gałką i krzyżem.

Widok zachodniej elewacji kościoła zdominowany został przez wieżę, której naroża ujmują masywne, ustawione przekątniowo względem murów kapitałnych przypory, opatrzone w podwójne schodkowe spływy pulpitowe, kryte dachówką analogiczną do zastosowanej do przekrycia dachów kościoła.

Oś główną przyziemia wieży zaakcentowano poprzez przecięcie ostrołucznego wejścia prowadzącego poprzez kruchą podwieżową wprost do wnętrza nawy. Nieprzesłonięte przyziemem wieży fragmenty ściany szczytowej korpusu nie opatrzone w dodatkowe podziały czy otwory okienne lub blendy, za wyjątkiem prostego gzymsu akcentującego strefę trójkątnego szczytu o krańcowych wyłamaniach schodkowych.

Nieco węższa względem przyziemia wieży kondygnacja dzwonna przepruta została, podobnie jak w przypadku pozostałych elewacji tej partii wieży, pojedynczym umieszczonym na osi głównej, oknem żaluzjowym w postaci stojącego, wydłużonego prostokąta zamkniętego łukiem odcinkowym. Wyjątek stanowi okno przeprute od wschodu, które zaakcentowano murem krzyżem okiennym i nie wyposażono w żaluzje.

Na widok elewacji północnej kościoła składają się ściany: prezbiterium, zakrystii, kaplicy, korpusu nawy oraz wieży (patrząc od wschodu). Akcentowana pojedynczą osią okienną ściana prezbiterium, przesłonięta została częściowo przez pozbawioną artykulacji ścianę zakrystii. Dalej widoczna jest ściana szczytowa wysokiej kaplicy o trójkątnym szczycie zamkniętym po bokach schodkowymi wyłamaniem (wyprowadzonymi analogicznie jak w przypadku szczytu nawy), z akcentem w postaci wysokiego okna, umiejscowionego na osi głównej, o uskokowym rozglifieniu, zamkniętym łukiem pełnym.

Północna elewacja korpusu nawy artykułowana została z kolei dwoma osiami okiennymi o silnie rozglifionych ościeżach, przy czym w przypadku drugiej osi (licząc od wschodu) pod oknem zlokalizowano otwór wejściowy ujęty w uskokowy portal z łukiem arkady o wykroju łuku Tudorów.

Widok wschodniej elewacji kościoła zdominowany został przez ścianę szczytową prezbiterium. Jej środek wyznacza pojedyncze, duże okno zamknięte łukiem odcinkowym, z wyraźnie zaakcentowanym glifem. Szczyt wyprowadzony został analogicznie do szczytów korpusu nawy oraz obu kaplic. Po stronie północnej prezbiterium widoczna jest wschodnia ściana zakrystii z niewielkim otworem okiennym o nieco eliptycznym wykroju z nieregularnym rozglifieniem ościeży, opatrzonym w kratę. Natomiast po stronie południowej widok dostawionej do prezbiterium wschodniej ściany kaplicy także artykułowano pojedynczą



27. Chichy. Kościół. Barokowy świecznik cynowy z 1762 roku. Stan w 2023 roku



28. Chichy. Kościół. Barokowy świecznik cynowy z 1762 roku. Detal w postaci dekoracji stopy. Stan w 2023 roku



29. Chichy. Kościół. Widok prospektu organowego wykonanego przez firmę braci Walter z Góry w roku 1877

osią okienną z otworem wyprowadzonym w postaci stojącego prostokąta zamkniętego łukiem odcinkowym.

Południowa elewacja kościoła, patrząc od zachodu, rozpoczyna się widokiem monolitycznej w wyrazie wieży o pozbawionym artykulacji przyziemiu z przekątniową skarpą narożną i pojedynczym oknem w kondygnacji dzwonnej. Następnie widoczna jest południowa elewacja korpusu nawy ożywiona trzema osiami okien w postaci stojących prostokątów o wyraźnie zarysowanym rozglifieniu ościeży, zamkniętych od góry łękami odcinkowymi. Poniżej skrajnego zachodniego okna zlokalizowany został uskokowy portal zamknięty łukiem Tudorów, analogiczny do opisanego już portalu elewacji północnej korpusu.

Południowa ściana kaplicy przyległej do prezbiterium artykułowana została, podobnie jak jej elewacja wschodnia, pojedynczą osią okienną o analogicznym wykroju okna, zaś jej szczyt wyprowadzono identycznie jak szczyty opisane już wcześniej. Na prawo od okna wmurowano jedyną umieszczoną na elewacjach kościoła płytę nagrobną Jana Breibischa (Preibisusa) II. Jedyne nieprzesłonięty przez kaplicę wschodni fragment południowej ściany prezbiterium opatrzone w pojedyncze okno o wykroju zbliżonym do okna wschodniej elewacji chóru.

Wnętrze kruchty podwieżowej skomunikowane zostało z wyższymi kondygnacjami wieży za pośrednictwem drabiny. Do kruchty prowadzi ostrołuczne wejście przeprute od zachodu, natomiast od strony wschodniej otwiera się ona na nawę. Kruchtę przesklepiono sklepieniem krzyżowym.

Do wnętrza nawy prowadzą trzy wejścia, jedno od zachodu, poprzez kruchtę pod wieżą, zaś dwa kolejne umiejscowiono naprzeciwległe, to jest odpowiednio od północy i południa na

wysokości drugiego przęsła nawy (licząc od zachodu). Wnętrze doświetla w sumie pięć okien. Dwa z nich przepruto w ścianie północnej, zaś pozostałe trzy – od południa. Nawę otwiera na prezbiterium szeroka ostrołuczna arkada łuku tęczowego.

Przystawiona od północy do korpusu nawy kaplica otwarta została do wnętrza wysoką arkadą zamkniętą łukiem pełnym.

Zachodnią część nawy zajmuje drewniana empora chóru muzycznego, wsparta na ośmiu słupach, o pełnej polichromowanej balustradzie, za którą zachowała się starsza balustrada tralkowa. Na emporze umieszczono neogotycki prospekt organowy, zaś przy południowej ścianie tęczy ustawiono ambonę. Nawę przekryto czteroprzęsłowym sklepieniem sieciowym opartym na przyściennych półfilarach. Obecną posadzkę ułożono z płyt wykonanych z fragmentów wapienia zbitego.

Północną kaplicę doświetla obecnie pojedyncze rozglifione okno o ekspozycji północnej. W jej centrum na podniesieniu ustawiono ołtarz. Wnętrze zamknięte górą sklepieniem krzyżowym, zaś posadzkę wykonano z kamienia.

Prezbiterium doświetlono z trzech stron. W obrębie wschodniego przęsła przepruto po jednym oknie od północy, wschodu i południa. Natomiast na wysokości przęsła zachodniego przeprute zostały naprzeciwległe dwa wejścia; od północy do zakrystii, od południa zaś do kaplicy. Współczesną posadzkę wykonano z kamienia, a wnętrze prezbiterium przekryto dwuprzęsłowym sklepieniem sieciowym, którego żebra oparto na ceramicznych wspornikach. Kroksztyń znajdujący się w narożu południowo-wschodnim ozdobiono herbem rodu von Nechern i datą roczną 1501 (zapisaną jako 151). Wejście do zakrystii zlokalizowane po stronie północnej prezbiterium ujęto w bogate



30. Chichy. Kościół. Prospekt organowy wykonany przez firmę braci Walter z Góry w roku 1877. Porcelanowa płytka. Stan w 2023 roku



31. Chichy. Kościół. Prospekt organowy wykonany przez firmę braci Walter z Góry w roku 1877. Mosiężny medal zaświadcający, iż firma braci Walter brała udział w wystawie światowej, która odbyła się w Wiedniu w roku 1873. Stan w 2023 roku



32. Chichy. Kościół. Kamienny wspornik w prezbiterium z herbem rodu von Nechern oraz datą 1501. Stan w 2023 roku

renesansowe obramienie wykonane z piaskowca, stanowiące część rozbudowanego nagrobka przyściennego.

Zakrytę doświetla niewielkie okratowane okienko o ekspozycji wschodniej, przekrywa zaś górą dwuprzęsłowe sklepienie krzyżowo-żebrowe. Posadzkę stanowi betonowa wylewka.

Południowa kaplica doświetlona została z dwóch stron, a mianowicie od wschodu i południa. Wnętrze przekryto sklepieniem krzyżowym bezżebrowym o wyraźnych szwach sklepiennych tworzących w miejscu przecięcia charakterystyczny „dzióbek”. Posadzkę tworzą płyty z lastriko.

Zarówno elewacje, jak i wnętrza kościoła otynkowano i pomalowano.

Więźba dachowa prezbiterium i nawy to drewniana konstrukcja jętkowo-płatwiowa oparta na słupach i kołkowana w miejscach łążeń ciesielskich. Więźby obu kaplic oraz zakrystii to proste konstrukcje krokwiowo-jętkowe.

Kościół posiada bogate wyposażenie późnogotyckie, renesansowe i barokowe. Na szczególną uwagę zasługują dwa gotyckie ołtarze szafiaste, zespół kamiennych renesansowych nagrobków i epitafiów oraz barokowa ambona. Ołtarz główny to pentaptyk typu asystencyjnego z 1512 roku wykonany w pracowni Mistrza Ołtarza z Gościszowic. Główną kwatere szafy ołtarzowej zdobią figury Madonny, św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzciciela. W kwaterach wewnętrznych skrzydeł przedstawiono płasko-rzeźbione sceny *Zwiastowania* i *Narodzenia* oraz *Nawiedzenia*

i *Pokłonu Trzech Króli*. Drugi z ołtarzy to tryptyk, który także został wykonany przez warsztat Mistrza Ołtarza z Gościszowic w roku 1516. Jego opracowana rzeźbiarsko kwatera główna przedstawia scenę *Zaśnięcia Marii*. W predelli ukazano snycowaną scenę *Obrzezania Chrystusa*, zaś wewnętrzne kwatery skrzydeł zdobiły figury Świętych Dziewic (Katarzyny, Doroty, Barbary i Małgorzaty), które skradziono w 2. połowie XX wieku²⁷. Na zewnętrznej stronie skrzydeł znajdują się relikty malarskiego przedstawienia *Zwiastowania*. Od XVIII wieku ołtarz wzbogacono o typowo regencyjne zwieńczenie z monogramem Maryjnym ujętym w kartuszu oraz ażurowe uszaki z motywem akantu, wolutowej taśmy oraz kwiatów. Dodatki te usunięto następnie w trakcie późniejszych konserwacji.

Przy północnej ścianie prezbiterium zamontowano około 1553 roku piaskowcowy nagrobek o rozbudowanej architektonicznej strukturze z elementami figuralnymi i heraldycznymi upamiętniający zmarłego Francze (Franciszka) von Necherna, właściciela Chich i byłego starostę księstwa żagańskiego. Po stronie południowej prezbiterium, na lewo od wejścia do kaplicy, wmurowano kolejną piaskowcową płytę nagrobną z figuralnym, całopostaciowym przedstawieniem zmarłej w 1514 roku Anny von Nechern z domu von Knobelsdorff. Natomiast po stronie prawej ustawiono figuralną płytę rycerza Franciszka z rodu von Nechern zmarłego w 1573 roku. Kolejny nagrobek wmurowany po północnej stronie arkady łuku tęczowego upamiętnia małoletnich

27 Obecnie zrekonstruowane po pracach konserwatorskich.

braci z rodu von Nechern zmarłych w 1515 roku, rocznego Ernesta Franza oraz ośmioletniego Ernesta Jacoba.

Natomiast kolejną dziecięcą płytę zmarłej w roku 1582 Margarety von Nechern zamontowano na południowej ścianie tęczy.

Także ustawiona w nawie, niedaleko ambony, renesansowa chrzcielnica stanowi dobry przykład lokalnego rzemiosła kamieniarskiego. Piaskowcowe baptysterium typu kielichowego wykonano około połowy XVI wieku. W czaszy znajduje się barokowa misa chrzcielna wykonana z cyny przez żagańskiego konwisarza Gottfrieda Breuera na przełomie XVII i XVIII stulecia²⁸.

Fragmenty renesansowych inskrypcyjnych płyt nagrobnych stanowią obecnie także część posadzki przy wejściu do zakrystii.

Na południowej elewacji kaplicy, pełniącej obecnie funkcję drugiej zakrystii, wmurowano piaskowcową płytę inskrypcyjną w postaci prostokąta o ekspozycji wertykalnej, upamiętniającą zmarłego w 1667 roku, pochodzącego ze Szprotawy pastora i uczonego Johanna Preibisiusa (w inskrypcji śmierci nazwisko zapisane zostało w formie Breibisius).

W kaplicy-oratorium przy wschodniej ścianie, umieszczono neogotycki piaskowcowy nagrobek w postaci płyty inskrypcyjnej ujętej w maswerkowe obramienie, upamiętniający małżonków Christiana Gottloba von Dibitsch (zm. 1821) oraz Wilhelminę Eleonorę z domu baronową von Troschke (zm. 1833).

Spośród trzech wymienionych w opublikowanych przez Jungnitza wizytacjach oraz przedwojennych publikacjach Lutscha dzwonów nie zachował się żaden. Kościół utracił dzwony na skutek rekwizycji w okresie I wojny światowej, późniejsze dzwony uległy zaś stopieniu w trakcie pożaru wieży w roku 1933. Dwa spośród utraconych na skutek rekwizycji dzwonów wykonane zostały w 1508 oraz 1564 roku²⁹. Znajdujący się tu obecnie odlany w roku 1619 przez głogowskich ludwisarzy Simona i Bartela Koischa dzwon o bogatej dekoracji płaszczą w postaci szerokich fryzów ornamentalnych ze scenami polowań i maskami, opatrzony w inskrypcję fundacyjną, pochodzi ze szprotawskiego kościółka pw. św. Anny, zlokalizowanego w dzielnicy Puszczyków, i został przeniesiony do Chich dopiero po pożarze z roku 1933.

Drewnianą, polichromowaną ambonę z baldachimem oraz malowanymi przedstawieniami figuralnymi na balustradzie kosa oraz na drzwiczkach wykonano w 1. połowie XVIII wieku. Na płycinach drzwi ukazano postacie świętych patronów Marcina z Tours oraz Floriana.

Późnorenesansowa empora chóru muzycznego pierwotnie opatrzona została w drewnianą tralkową balustradę o zróżnicowanej formie toczonej alternowanych w sekcjach tralek, które zachowały się w większości do dnia dzisiejszego, aczkolwiek

na skutek późniejszych przekształceń zostały zakryte od strony wnętrza nawy pełnymi płycinami.

Barokowe balaski zostały w okresie powojennym zdemonstrowane i obecnie składowane są częściowo w pomieszczeniu gospodarczym na tyłach kościoła, częściowo zaś za prospektem organowym. Podobnie zdemonstrowane elementy neogotyckiego ołtarza bocznego oraz regencyjne ornamenty zwieńczeń i uszaków usunięte po wojnie z gotyckich retabulów składowane są częściowo na wieży, a po części we wspomnianym pomieszczeniu gospodarczym, w którym jeszcze w 2015 roku znajdowała się także chorągiewka wiatrowskazu wieżowego z 1614 roku.

Ważną częścią materialnej spuścizny baroku są także zawieszane w nawie dwa mosiężne świeczniki korpusowe przekształcone wtórnie w żyrandole oraz dwa cynowe świeczniki ustawione obecnie przy bocznym ołtarzu w kaplicy-oratorium. Bogato dekorowane trójboczne stopy, zdobione postaciami trzech uskrzydłonych główek anielskich, oparte na nóżkach w postaci kul dzierzonych w ptasich szponach wskazują na podobieństwo do wyrobów szprotawskich konwisarzy, aczkolwiek nie zachowały się na nich cechy konwisarskie (o ile w ogóle były sygnowane). W owalnych polach umieszczonych w centralnej części stopy wygrawerowano inskrypcję fundacyjną Sancta Maria / Laureta / Anno 1762, z której wynika, iż pierwotnie świeczniki przeznaczono do ołtarza Madonny Loretańskiej.

W roku 1877 firma braci Walter z Góry wybudowała nowe organy z trójosiowym prospektem w stylu neogotyku. Zakład budowy i rekonstrukcji organów braci Walter założony został przez ich ojca Gottlieba Andreasa Waltera w 1824 roku. Jego synowie Theodor i Ludwig prowadzili firmę od roku 1850, zaś w roku 1869 wspierał ich najmłodszy z rodzeństwa Emil. Firma odnosiła szereg sukcesów na niwie swej działalności, a jej organy nagradzano podczas wystaw, takich jak na przykład Wystawa Światowa w Wiedniu w 1873 roku czy Wystawa Śląskiego Rzemiosła i Przemysłu we Wrocławiu w roku 1881. W ciągu kilkudziesięciu lat działalności firma wybudowała kilkadziesiąt instrumentów między innymi dla Milicza, Wołowa, Grodowca, Głogowa, Leszna, Góry, Legnicy, Gościkowa, Międzyrzecza, Lubina, Wałbrzycha i wielu innych, a nawet dla kościołów w Urrbrae i Nuriootopa w Australii³⁰.

Przed 1945 rokiem we Wrocławskim *Schlesische Museum der bildenden Künste* znajdowały się jeszcze dwa gotyckie zabytki rzeźby polichromowanej pochodzące z kościoła w Chichach, a mianowicie krucyfiks wykonany w 2. połowie XIV wieku z drewna lipowego (wysokość wraz z krzyżem – 183 cm)³¹ oraz grupa *Ecce homo* z roku 1506 przypisywana warsztatowi Mistrza Ołtarza z Gościszowic (wys. 106 cm)³².

Przebieg i podsumowanie wyników badań. Wnioski i postulaty

Podsumowując wstępne sondażowe badania stratygraficzne wewnątrz kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Chichach, przeprowadzone w grudniu 2023 roku, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, iż miały one charakter stricte rozpoznawczy, co podyktowane było głównie bardzo krótkim

terminem wyznaczonym na ich wykonanie. W sumie były to zaledwie cztery dni robocze, mocno ograniczone czasowo przez wzgląd na inne toczące się prace i zobowiązania autora. Nie należy ich zatem traktować jako ostatecznego i pełnego rozpoznania struktur zachowanych nawarstwień występujących w obiekcie

28 K. Domagalska, *Karta ewidencyjna zabytku ruchomego*, 2009.

29 *Ibidem*.

30 Zob. <https://zabytkoweinstrumenty.wordpress.com/tag/gebruder-walter/> [dostęp: 4.11.2024].

31 H. Braune, E. Wiese, *Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. Kritischer Katalog der Ausstellung In Breslau 1926*, Leipzig, s. 19.

32 *Ibidem*, s. 74.



33. Chichy. Kościół. Odkrywki stratygraficzne wykonane w obrębie splotu żeber sklepiennych w zakrystii. Stan w 2023 roku



34. Chichy. Kościół. Jeden z filarów przyściennych korpusu nawowego z relikdami drewnianej żerdzi tkwiącej w otworze maculcowym. Stan w 2023 roku

o tak ciekawej i bogatej historii. Dużym utrudnieniem był także ograniczony dostęp do wyższych rejestrów ścian i przede wszystkim sklepień, co wynikało z niemożności ustawienia profesjonalnych rusztowań w tak krótkim czasie trwania prac badawczych.

Właściwe rozpoznanie, a przede wszystkim spójne usystematyzowanie chronologii poszczególnych warstw, będących świadkami historycznych przekształceń i aranżacji wnętrza kościoła, utrudnia także stan ich zachowania. W przypadku najstarszych nawarstwień malarskich i tynkarskich możemy na obecną chwilę mówić o jedynie szczątkowym zachowaniu i reliktowym występowaniu w obrębie wykonanych odkrywek, choć w wielu miejscach sytuacja stratygraficzna jest mocno zróżnicowana.

Taki stan rzeczy jest następstwem licznych remontów i różnych napraw przeprowadzonych w świątyni na przestrzeni wieków. Jednymi z najbardziej ingerujących we wcześniejsze nawarstwienia były kompleksowe remonty przeprowadzone głównie w wieku XX. Pierwszy z nich miał miejsce jeszcze przed wojną, kiedy to A. Schneider z Wrocławia, w latach 20. wykonał nową aranżację wnętrza, kolejny zaś remont przeprowadzono po-

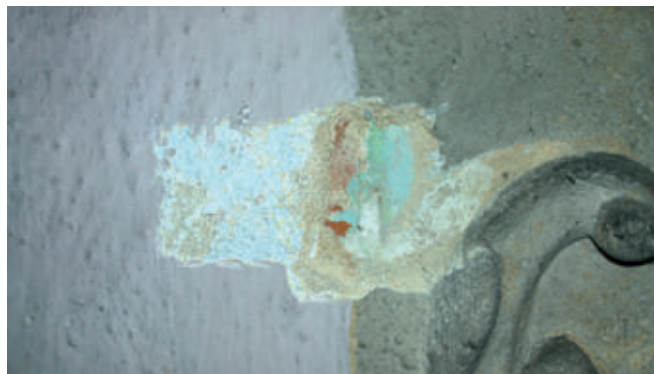
między 1973 a 1975 rokiem. W trakcie obu rzeczonych remontów mocno zaingerowano w historyczne nawarstwienia, częściowo wymieniając znaczne partie tynków. Przy czym sugerowano się zapewne stanem zachowania poszczególnych partii wypraw tynkarskich, ponieważ enklawy relikto-wo zachowanych historycznych tynków pojawiają się sporadycznie w rozmaitych obszarach ścian i sklepień.

Pierwotnie trzynastowieczna forma kościoła była uboższa od dzisiejszej struktury i ograniczała się najprawdopodobniej jedynie do prostokątnie zamkniętego prezbiterium otwartego na korpus nawy szeroką ostrołuczną arkadą łuku tęczowego oraz przyległej do chóru od północy niewielkiej zakrystii.

Prawdopodobnie jeszcze na początku XIV stulecia od zachodu dobudowano wieże. Wszystkie te składowe prymarnej bryły kościoła wzniesione zostały z postglacialnych eratyków, zwanych potocznie „kamieniem polnym”, spojonych mocną zaprawą wapienno-piaskową. Do dobrej jakości długo dołowanego i dobrze zlasowanego wapna jako wypełniacza użyto płukanego piasku rzeczno-ego o zróżnicowanej gradacji uziarnienia, pośród której



35. Chichy. Kościół. Odkrywka stratygraficzna w obrębie prezbiterium



36. Chichy. Kościół. Odkrywka stratygraficzna w obrębie prezbiterium

oprócz drobnego piasku występują także liczne frakcje kamyczków, zarówno w postaci drobnego żwirku, jak i akcesorycznie występujących większych kamieni.

Najpewniej otwory okienne i wejściowe także wyprowadzono w kamieniu, niestety na skutek późniejszych przekształceń ich formy uległy zatarciu i zmianie, a ościeża i glify wymurowane zostały na nowo w pełnej cegle. Wnętrze prezbiterium oraz nawy, najprawdopodobniej pierwotnie zamknięto górą drewnianymi stropami, a dopiero na początku XVI wieku wprowadzono zachowane po dziś dzień sklepienia sieciowe. Przyjęto jako ich datowanie rok 1501, która to data widoczna jest na wmurowanym w południowo-wschodnie naroże prezbiterium wsporniku sklepiennym wykonanym z piaskowca, zdobionym ponad to herbem rodu von Nechern, który w tym czasie posiadał prawa patronackie nad świątynią w Chichach.

Za hipotezą o pierwotnym zamknięciu wnętrza kościoła drewnianymi stropami przemawia także fakt, iż mury obwodowe kościoła nigdy nie zostały oskarpowane przyporami, zaś w trakcie szesnastowiecznej przebudowy, konieczne było wprowadzenie wewnętrznych filarów przyściennych, na których częściowo oparto nowe sklepienia sieciowe. Według rozpoznani Hanny Golasz z 1973 roku nad prezbiterium widoczne są ślady osadzenia drewnianej koleby.

W trakcie przeprowadzonego rozpoznania stratygraficznego natrafiono na relikty tynków oraz warstw malarskich z czasów wprowadzenia wtórnego przesklepienia, a więc z początku XVI stulecia. Relikty te odnotowano głównie w pobliżu piaskowcowych wsporników. Był to cienkowiekowy, zacierany bezpośrednio na kamieniu, płynący tynk wapienno-piaskowy pokryty pobiałą wapienną z relikwami dekoracji malarskiej, o niestety bliżej nierozpoznanej formie, wykonanej intensywną czerwieńią żelazową.

W późniejszych okresach wnętrza głównie bielono wapnem. Używane do tego celu pobiałły wapienne, różniąc się zarówno jakością użytego wapna, jak i akcesorycznymi dodatkami, wykazują mocno zróżnicowaną kolorystykę, oscylującą od czystej bieli, poprzez ciepły jasny ugier, aż po kakaowo-szarawy odcień warstw najpóźniejszych chronologicznie, które należy wiązać z okresem od końca XVI do 1. połowy wieku XVII-tego.

Na początku XVII wieku dobudowane zostały dwie kaplice, jedna po południowej stronie prezbiterium, druga zaś funkcjonująca jeszcze w końcu XVII wieku, o czym wspomina jedna z wizytacji z tego czasu, jako oratorium oraz miejsce wiecznego

spoczynku dla członków rodu von Kittlitz, po północnej stronie korpusu nawowego. Wnętrze kościoła w tym czasie, najprawdopodobniej wraz ze sklepieniami, a z całą pewnością wraz ze zdobięciami ściany prezbiterium renesansowymi nagrobkami i płytami komemoratywnymi, pomalowano jednolicie farbami wapiennymi na jasnoczerwony, wręcz różowy kolor, o czym wspomina wzmiankowana już wizytacja z lat 1677–1678.

W trakcie prowadzonych sondaży stratygraficznych faktycznie w kilku miejscach uchwycono relikwotowo zachowane nawarstwienia odpowiadające tej fazie aranżacji malarskiej wnętrza kościelnych. W międzyczasie musiały mieć miejsce poważniejsze ingerencje w struktury cienkowiekowych pierwotnych tynków, gdyż zarejestrowano, iż rzeczona warstwa malarska w postaci różu występuje miejscowo na nowszych tynkach. Są to tynki wapienno-piaskowe o silnie ugrowym, wręcz jasnobrązowym zabarwieniu. Efekt kolorystyczny to skutek zastosowania miejscowego drobnoziarnistego kopanego piasku zmieszanego z ziemią i gliną oraz resztkami roślinnymi. Tynk ten kładziono w nieco grubszej niż wcześniejsze narzuty warstwie i zacierano z pozostawieniem drobnej ziarnistej faktury, a następnie pobielono gruntująco mlekiem wapiennym i dopiero na tak przygotowane podłoże wprowadzono wykończeniową powłokę farby wapiennej w kolorze jasnego różu. Zapewne aranżację tę należy datować na późny renesans lub wczesny barok.

Kolejną warstwą monochromatycznego wymalowania wnętrza kościelnych była wykonana w technice wapiennej intensywnej zieleni, miejscami przechodząca w błękit, co może być skutkiem niezamierzonym, związanym z nietrwałością optyczną barwy pigmentu na skutek promieniowania ultrafioletowego i zachodzących pod jego wpływem reakcji fizykochemicznych. Wstępnie można przyjąć, iż zielona vel błękitna monochromia wapienna pochodzić może z 2. połowy XVIII lub początku wieku XIX.

Według zachowanego w zielonogórskim Archiwum Państwowym rachunku wystawionego przez malarza ze Szprotawy nazwiskiem Achmansky z 12 listopada 1855 roku, kościół pobielono, zaś niemal całe wyposażenie, z amboną, ławkami, ołtarzami i drzwiami włącznie, pomalowano białą farbą klejową³³.

Następna wapienna monochromia związana już zapewne z remontem przeprowadzonym po połowie wieku XIX, to lekko ugrowa szarość.

W latach 20. XX wieku, kościół doczekał się kompleksowego remontu wnętrza. Artysta malarz z Wrocławia nazwiskiem

33 Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, zespół: Parafia Rzymskokatolicka w Szprotawie, sygn. 39, s. 24.

A. Schneider z polecenia ówczesnego konserwatora prowincji dolnośląskiej wykonał nową aranżację. W tym czasie wymieniono znaczne partie zapewne zdeintegrowanych, odspojonych i zawilgoconych tynków, wprowadzając w ich miejsce nowe wyprawy tynkarskie w postaci drobnoziarnistych tynków wapienno-piaskowych, prawdopodobnie modyfikowanych dodatkiem białego cementu portlandzkiego. Nowe tynki zastosowano jako uzupełnienia ubytków wypraw zastanych i obrzucono nimi bardziej nierówne partie ścian celem ujednoczenia. W przypadku przestrzeni dolnych rejestrów północnej ściany nawy, zawartej pomiędzy przyściennymi filarami zlokalizowanymi pomiędzy północnym wejściem do kościoła a kaplicą-oratorium, wprowadzono izolację przeciwwilgociową w postaci dystansu z papy formowanej. Zabieg ten wykonano w miejscach najbardziej zawilgoconych, skuwając całkowicie zasolone tynki i mocując arkusze formowanej kanałowo papy, która jednocześnie izolowała narzucone na nią tynki, jak i pozwalała zachować przestrzeń do odprowadzenia nadmiaru wilgoci z murów. Identyczną technologię zastosowano w przypadku części ściany północnej za ołtarzem kaplicy-oratorium. Na papę narzucono podobny do opisanego wcześniej tynk, który następnie zagruntowano mlekiem wapiennym, a następnie wprowadzono szarobłękitną wapienną monochromię, w późniejszym czasie przemalowaną w kolorze jasnego ugru, a następnie ciemnego ugru.

W przypadku arkady kaplicy-oratorium, łuku tęczowego prezbiterium oraz glicyfów okiennych wprowadzono dekorację w postaci ornamentalnej polichromii wykonanej prawdopodobnie w technice kazeinowo-wapiennej. Były to wielobarwne dekoracje wzorowane kompozycyjnie na ornamentach dywanowym wykonane z zestawionych i multiplikowanych patronów o formach geometryczno-roślinno-symbolicznych. Zachowane w bardzo złym stanie przez wzgląd na przemycia i słabą adhezję oraz kohezję polichromie bazowały na intensywnych kolorach w odcieniach żółci, oranż, czerni i ciemnych błękitów.

Prawdopodobnie z tego czasu pochodzi także wykonana ponad łukiem tęczowym od strony nawy scena chrztu Chrystusa w Jordanie, którego w asyście dwóch adorujących, klęczących aniołów udziela Jan Chrzciel, obecny patron świątyni (obecnie kompletnie przemalowane w okresie powojennym). Inne symboliczne przedstawienie, niestety o bliżej nierozpoznanej formie, widoczne na zdjęciach z roku 1973, znajdowało się ponad ściennym nagrobkiem Francze von Nechern z 1553 roku obramiającym wejście do zakrystii. Z niezbyt wyraźnej fotografii wnioskować można jedynie, iż symboliczne przedstawienie zakomponowano w formie okrągłego medalionu.

Także w jednej z odkrywek wykonanych po północnej stronie ościeża łuku tęczowego, na wschód od płyty nagrobnej dwóch zmarłych w dzieciństwie chłopców z rodu von Nechern, natrafiono na pozostałości dekoracji w postaci pionowych barwnych pasów.

Wysklepki sklepienia prezbiterium pokryto natomiast wzorowaną na wczesnorenesansowych motywach floralnych w postaci krętych, przenikających się wzajemnie wici akantowych polichromią, pozostawiając przy tym jednolicie malowane żebra sklepienne i wsporniki.

Kościół w tym czasie posiadał, zachowaną jeszcze przynajmniej do 1973 roku, ozdobną ceramiczną posadzkę. Posadzka wykonana była najprawdopodobniej z płyt o formacie 20 × 20 cm, jasnych (białych) i ciemnych (prawdopodobnie czerwonych) ułożonych w szachownicę o układzie karo i obramionych przy ścianach pełną cegłą ceramiczną.

Oba gotyckie ołtarze z warsztatu Mistrza Ołtarza z Gościszowic, pochodzące z pierwszej połowy XVI wieku (1512 i 1516) posiadały jeszcze barokowe dodatki w postaci snycerskich obramień i zwieńczeń. Były to regencyjne akantowo-taśmowe uszaki oraz – w przypadku ołtarza głównego – zwieńczenie o formie skłębionych obłoków rozświetlonych promienistą gorią, na tle których ukazano półpostać Boga Ojca w asyście aniołków. Na zdjęciu widoczne są także obecnie zdemontowane barokowe balaski oraz na południe (pravo) od ołtarza, obecnie zamurowana nisza sakrarium ściennego zamkniętego kutą kratą.

W okresie powojennym, pomiędzy 1973 a 1975 rokiem, wykonano kolejny remont wewnątrz kościoła. Usunięto i wymieniono całą zabytkową stolarkę drzwiową, zamurowano sakrarium, a wschodnią ścianę prezbiterium w całości otynkowano mocnym narzutem cementowym. Wprowadzono też nowe tynki w obrębie ubytków, a także częściowo lub w całości oskrobano przyścienne filary. Całkowicie przekształcono dekorację malarską arkady łuku tęczowego, przemalowano scenę chrztu Chrystusa oraz zamalowano pozostałe dekoracje, w tym polichromie zdobiące sklepienie prezbiterium. Filary przyścienne oraz żebra sklepienne pomalowano w sposób imitujący układ cegieł i spoin, podobnie jak miało to miejsce w Żarskiej farze. Wprowadzono także nową posadzkę z kawałków marmurów i wapieni na podbudowie z wylewki cementowej.

Ogólny stan zachowania nawarstwień malarskich i tynkarskich we wnętrzu kościoła należy uznać za dobry. Adhezja i kohezja zarówno tynków, jak i malatur jest na ogół prawidłowa, poza nielicznymi miejscami, gdzie zarejestrowano odspojenia i spęcherzenia, a także drobne złuszczenia warstw malarskich. W przypadku odcinka dolnej partii południowej ściany nawy zlokalizowanej pod emporą chóru muzycznego, ścian północnej i południowej kruchty podwieżowej oraz południowego odcinka wschodniej ściany kaplicy-oratorium, widoczne są obszary o widocznym zasoleniu oraz zawilgoceniu, czego skutkiem jest erozja tynków i powłok malarskich. Wschodni fragment sklepienia kaplicy-oratorium oraz północno-zachodnia część sklepienia zakrystii wykazuje zniszczenia w postaci wymię, przebarwień, erozji oraz korozji biologicznej, spowodowanych przeciekami wód opadowych będących skutkiem nieuszczelnienia pokrycia dachów. Ponadto zaobserwowano nieliczne pionowe spękania konstrukcyjne murów obwodowych nawy i prezbiterium, a także poważne uszkodzenia i deformacje w obrębie sklepienia zakrystii. Obecnie najpilniejszym postulatem konserwatorskim jest przeprowadzenie ekspertyzy konstrukcyjnej dwuprzęsłowego sklepienia krzyżowo-żebrowego wspomnianej zakrystii i na podstawie jej wyników opracowanie programu prac remontowych, w celu powstrzymania dalszej postępującej destrukcji.

Bibliografia

- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1927 bis 31. Dezember 1929.*
Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1930 bis 31. Dezember 1931.
Braune H., Wiese E., *Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. Kritischer Katalog der Ausstellung In Breslau 1926*, Leipzig.
Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiaconat Glogau, Th. 1*, Breslau 1907.
Neuling H., *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren frühesten urkundlichen Erwähnungen*, Breslau 1884.
Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wydanie 2, Breslau 1902.
Schlesische Heimatpflege, Breslau 1935.

Materiały niepublikowane i archiwalne:

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zespół: Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu, sygn. 82/487/0/1/378.
Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, zespół: Parafia Rzymskokatolicka w Szprotawie, sygn. 39.
Domagalska K., *Karta ewidencyjna zabytku ruchomego*, 2009.
Kowalski S., Dąbrowski S., *Karta ewidencyjna zabytku („biała”)*, 1998.
Kielczewska K., *Karta ewidencyjna zabytku („biała”)*, 2006.
Golasz H., *Chichy. Kościół pw. św. Jana. Dokumentacja historyczno-architektoniczna Wrocław*, 1975, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.

Źródła internetowe:

<https://zabytkoweinstrumenty.wordpress.com./tag/gebruder-walter/>

Streszczenie

Niniejszy artykuł powstał w oparciu o dokumentację podsumowującą wyniki konserwatorskich badań stratygraficznych, które przeprowadzone zostały w grudniu 2023 roku we wnętrzu kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w miejscowości Chichy (pow. żagański). Ta gotycka świątynia, wzniesiona w XIII lub na początku XIV wieku, jak dotąd nie doczekała się monograficznego opracowania, zaś wzmianki w dotychczasowej literaturze przedmiotu, i to zarówno polsko-, jak i niemieckojęzycznej, są zazwyczaj ogólnikowe i dość rzadkie. Przedstawiony na potrzeby niniejszej publikacji tekst, jest próbą zebrania dostępnych w literaturze informacji i rozwinięcia ich o wnioski wysnute na podstawie badań własnych autora, przeprowadzonych na obiekcie. Prezentowana powyżej skrócona wersja dokumentacji sprawozdawczej ma za zadanie przybliżenie czytelnikowi znanych z przekazów archiwalnych faktów dotyczących kościoła w Chichach i jego historycznych transformacji, a także jego obecnej formy architektonicznej. W opisie ujęto także zachowane wyposażenie ruchome świątyni wraz z pomnikami komemoracji sepulkralnej. Natomiast w dalszej części artykułu, przedstawione zostały wyniki przeprowadzonego rozpoznania stratygraficznego wnętrza kościoła oraz wstępne zalecenia konserwatorskie.

Abstract

The following article is based on the documentation summarizing the results of the conservation stratigraphic research, which was carried out in December 2023 in the interior of the parish church of St. John the Baptist in Chichy (Żagań district). This Gothic temple, erected in the 13th or early 14th centuries, has so far not lived to see a monographic study, while mentions in the existing literature on the subject, both Polish- and German-language, are usually vague and quite rare. This article attempts to collect the information available in the literature and develop it with the conclusions drawn on the basis of the author's own research conducted on the site. The abridged version of the documentation presented above is intended to acquaint the reader with the facts known from the archival accounts about the Chichy church and its historical transformations, as well as its current architectural form. The description also includes the preserved movable furnishings of the church, along with its sepulchral commemorative monuments. In the subsequent part of the article, the results of the conducted stratigraphic reconnaissance of the interior of the church and preliminary conservation recommendations are presented.

Andrzej Legendziewicz
Politechnika Wroclawska
ORCID: 0000-0002-9228-296X

Przemiany architektury kościoła pw. św. Jadwigi w Milsku

Niewielka wieś Milsko znajduje się około 20 km na wschód od Zielonej Góry. Założono ją na zachodnim, lewym brzegu Odry. Kościół filialny pw. św. Jadwigi położony jest na wschodnim skraju wsi, na płaskowyżu górującym nad starorzeczem Odry. Południowa oraz wschodnia krawędź wzniesienia opadają stromymi stokami ku dolinie rzecznej. Wejście na teren cmentarza otaczającego świątynię znajduje się po zachodniej stronie.

Opis kościoła

Bryła kościoła składa się z niewielkiego prezbiterium zamkniętego od wschodu trójbocznie oraz niemal kwadratowego w rzucie korpusu opiętego przyporami. Wnętrze nakrywa sklepienie pozorne o wykroju półkolistym. Od północy do chóru przylega prostokątna zakrystia, a do nawy – ciemnica. Oba te wnętrza zdobią sklepienia kolebkowe. Zachodnie zamknięcie świątyni stanowi wysoka wieża na rzucie kwadratu, z klatką schodową po stronie północnej.

Wnętrze części kapłańskiej rozświetla troje okien prostokątnych z łękami odcinkowymi: dwa w partii wielobocznej i jedno od południa. Do korpusu światło wpada natomiast przez czworo analogicznych otworów: po dwa od północy i południa. Zakrystię oświetla okno od wschodu, a ciemnicę – od zachodu. Oba otwory mają wykrój prostokątny.

Płaszczyzny gładkich ścian rozbijają jedynie okna o wykroju odcinkowym. Po stronie południowej elewację chóru dekorują



Ryc. 1. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, widok od południowego-zachodu

dwie wnęki. Historyczny wystrój architektoniczny na ścianach prezbiterium i nawy tworzyła dekoracja tynkowa złożona z gładkich ram, profilowanego gzymsu wieńczącego oraz opasek okiennych. Tło dla nich stanowił fakturowany tynk w typie tzw. baranka narzucanego z pędzla. Elewacje wieży i przyległej do niej

klatki schodowej oraz trzech przypór wykonano jako ceglane, z cegły klinkierowej.

Bryłę kościoła nakrywają dachy wielospadowe kryte dachówką, z połaciami schodzącymi nad zakrystię i ciemnicę. Wieżę wieńczy wysoki ostrosłupowy hełm kryty blachą cynkową.

Analiza źródeł i literatury

Kościół w Milsku – pierwotnie jako parafialny – wzmiankowany jest w 1376 roku¹. W 1482 roku wieś należała do rodziny von Tschammer², a w 1605 oraz 1607 jako jej właściciel występuje Christoph von Dyhern – pan na Zaborze³. Parafię w Milsku w 1654 roku objął o. Konstantyn – dominikanin z Wrocławia⁴. W protokole wizytacyjnym z 1670 roku zawarto informację, że kościół był drewniany, kryty gontem z ceglana posadzką⁵. Kolejny opis kościoła sporządzony w latach 1687/1688 potwierdza wcześniejsze ustalenia, że był on drewniany, kryty stropem i doświetlony pięcioma oknami oszklonymi gomółkami. Prawo patronatu nad nim miał w swoich rękach Wolf Aleksander von Stosch⁶, a od 1689 roku – hrabia Henrich Johann von Dünne-

wald – właściciel Zaboru⁷. Budowa wieży z klatką schodową miała miejsce w 1888 roku, a malowanie wnętrza – w 1902 roku⁸. Ostatni remont obejmujący wymianę i uzupełnienie tynków na elewacjach przeprowadzono w 1962 roku⁹.

Hans Lutsch wspominał o kościele, szczegółowo wymieniając jego wyposażenie¹⁰. Świątynię w ujęciu katalogowym kilkakrotnie omówił Stanisław Kowalski¹¹. W 2004 roku badania stratygraficzne wnętrza przeprowadził Dariusz Markowski¹². Wyniki badań konserwatorskich elewacji wraz z omówieniem historii kościoła i parafii opublikowali w 2012 roku Michał Błażejowski, Paulina Celecka i Karol Błaszczuk¹³. W 2024 roku przeprowadzono badania architektoniczne kościoła.

Metodologia prac badawczych

Badaniami architektonicznymi objęto pozbawione tynków i eksponowane w kamieniu oraz cegle partie ścian bocznych prezbiterium, korpusu, zakrystii, a także ciemnicy. Przeanalizowano wątki murów, oraz ich chronologię. W oparciu o różnice technologiczne (sposób murowania materiału kamiennego i ceglanego) oraz materiałowe (gabaryt, barwa i wypał materiału ceramicznego) wydzielono kolejne fazy przekształceń kościoła. Wykonano

inwentaryzację opisową oraz dokumentację fotograficzną. Rozpoznano fotografie archiwalne znajdujące się w Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze dokumentujące wygląd kościoła z 1966 roku. Konkluzje płynące z badań stanowiły materiał wyjściowy do zredagowania wniosków konserwatorskich do projektu rewaloryzacji elewacji. Wyniki prac badawczych stanowią także podstawę poniższych rozważań¹⁴.

Wyniki badań

Najstarszym zachowanym elementem w obecnej strukturze kościoła jest zakrystia. Zapewne wzniesiono ją pod koniec XVI wieku lub na początku kolejnego stulecia. Na taką datację wskazuje skromny detal architektoniczny stwierdzony w narożnikach elewacji wschodniej.

Prawdopodobnie zakrystię o planie prostokąta i wymiarach 3,2 × 6,2 m dostawiono do starszej, obecnie niezachowanej świątyni. Z informacji zawartych w inwentarzach wiemy, że

prezbiterium i nawa miały konstrukcję drewnianą. Wydaje się prawdopodobne, że z uwagi na przechowywanie cennych naczyń liturgicznych zakrystię wzniesiono jako murowaną. Jej bryłę nakryto dachem pulpitowym o spadku ku północy. Elewacje pokryto bielonymi, zagładzanymi tynkami. Narożniki ujęto w gładkie kwadratowe bonie o wymiarach około 26 × 26 cm, malowane zapewne w kolorze jasnoszarym. Krawędzie boni podkreślono rytami wykonanymi w lekko przeschniętym tynku.

1 A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Günberg 1905, s. 192.

2 *Ibidem*, s. 193.

3 *Ibidem*, s. 193.

4 *Ibidem*, s. 195.

5 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Bd. 3: *Archidiakoniat Glogau*, Th. 1, Breslau 1907, s. 87.

6 *Ibidem*, s. 249–251.

7 A. Förster, *Geschichtliches...*, s. 193.

8 *Ibidem*, s. 198.

9 *Kościół filialny p.w. św. Jadwigi w Milsku. Karta biała*, oprac. A. Dymek, Zielona Góra 1998, mps w archiwum WKZ w Zielonej Górze.

10 H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 128.

11 S. Kowalski, *Zabytki środkowego nadodrza. Katalog architektury i urbanistyki*, Zielona Góra 1976, s. 160; *idem*, *Zabytki architektury województwa Lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 230; J. Pilch, S. Kowalski, *Leksykon zabytków architektury Pomorza Zachodniego i ziemi lubuskiej*, Warszawa 2012, s. 304.

12 D. Markowski, *Dokumentacja prac badawczych wnętrza kościoła filialnego p.w. św. Jadwigi w Milsku. Wytyczne prac konserwatorskich*, Toruń 2006, mps w archiwum WKZ w Zielonej Górze.

13 M. Błażejowski, K. Celecka, K. Błaszczuk, *Badania konserwatorskie elewacji kościoła filialnego p.w. św. Jadwigi w Milsku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2012, 9, s. 25–36.

14 A. Legendziewicz, *Kościół filialny p.w. św. Jadwigi w Milsku (pow. Zielona Góra). Wyniki badań architektonicznych*, Wrocław 2024, mas w archiwum WKZ w Zielonej Górze.



Ryc. 2. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, widok od południa



Ryc. 4. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, widok od południowo-wschodu, fotografia z 1966 roku (z archiwum WKZ w Zielonej Górze)



Ryc. 3. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, widok od wschodu



Ryc. 5. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, widok od północno-wschodu, fotografia z 1966 roku (z archiwum WKZ w Zielonej Górze)

Wnętrze nakryto sklepieniem kolebkowym o wykroju półkolistym założonym w osi wschód–zachód. Światło wpadało przez okno umieszczone od wschodu w miejscu obecnego. W ścianie północnej umieszczono rynnę odprowadzającą wodę z lavabo.

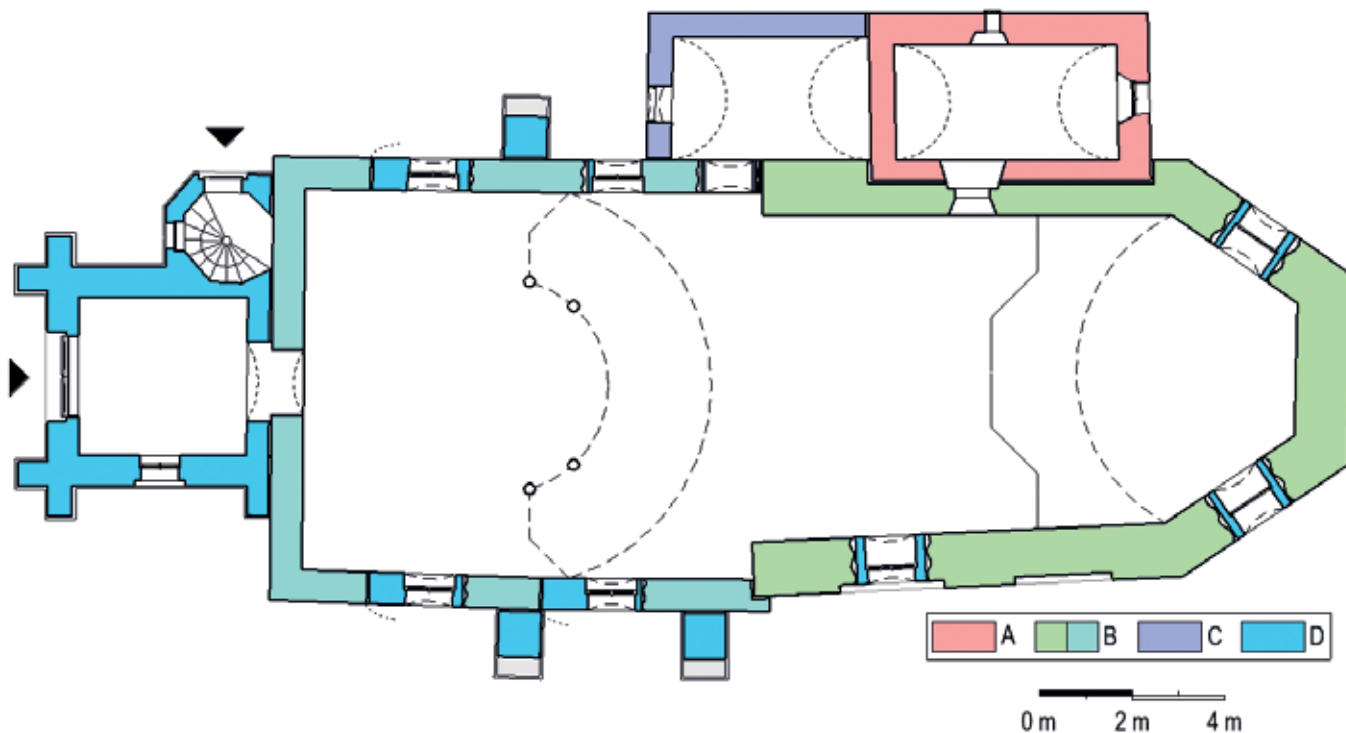
Mury obwodowe wykonano z eratyków przemieszanych z cegłą układaną nieregularnie. Narożniki wzmocniono ciosami kamiennymi. Do prac użyto materiału ceramicznego o wymiarach 7,0–7,5 cm × 12,5–13,5 cm × 26,5–27,5 cm, które zespoliła zaprawa gliniasta barwy ciemnooliwkowej. Tynki elewacyjne wykonano jako piaskowo-wapienne, barwy żółtawopiaskowej, dość twarde, z szarym grysem jako wypełniaczem.

Realizację obecnego kościoła rozpoczęto zapewne w 1. połowie XVIII wieku. Jego pierwszym etapem było wzniesienie prezbiterium. Założono je na rzucie zbliżonym do prostokąta o wymiarach 9,1 × 12,1 m z trójbocznym zamknięciem od wschodu. Mur jego północno-wschodniego zamknięcia dostawiono „na styk” do południowo-wschodniego narożnika zakrystii. Natomiast północny wzniesiono na jej istniejącej ścianie południowej. Nad wejściem pozostawiono niewielki otwór, umożliwiający wejście na strych. Od południa ścianę prezbiterium ozdobił dwoma odcinkowymi wnękami o łękach grubości ½ cegły. Nieznany pozostaje gabaryt otworów okiennych – bowiem w ich miejscu w 2. połowie XIX wieku przebito obecne.

Ściany obwodowe zwieńczono wydatnym gzymsem o klasycznym profilu. Wystrój elewacji tworzyły gładkie ramy obejmujące pola wielobocznego zamknięcia i krawędzie wnęk oraz gładkie opaski okienne. Tło stanowił zagładzany tynk fakturowany, tzw. baranek, wykonany z zaprawy o wypełniaczu o zróżnicowanej frakcji, rzucanej z pędzla. Na strychu nad ciemnicą zarejestrowano jego układ kolorystyczny: ramy, opaski i gzyms – pobielono, natomiast tło pomalowano w kolorze żółtawopiaskowym. Ciemniejszą barwę uzyskano poprzez fakturowaną powierzchnię tynku. Bryłę nakryto dachem wielospadowym, z północną połącią schodzącą nad zakrystię.

Mury obwodowe wzniesiono w wątku nieregularnym z przypadkowo umieszczonymi eratykami o zróżnicowanych gabarytach. Cegłę o formacie 6,5–7,0 cm × 12,0–13,0 cm × 27,0–28,0 cm i zróżnicowanym kolorze wypału, od pomarańczowego do czarnego z miejscowymi przepalaniem, zespoliła drobnoziarnista, dość plastyczna, zaprawa gliniasta, barwy żółtawooliwkowej. Tynki nawierzchniowe wykonano jako piaskowo-wapienne, raczej słabe, z wapnem pylistym, barwy kremowobeżowej.

Wkrótce po wzniesieniu prezbiterium rozpoczęto budowę nawy. Jej mury obwodowe dostawiono „na styk” do ścian partii chórowej. Korpus założono na planie zbliżonym do prostokąta o wymiarach 9,5 × 10,9 m. Na elewacjach rozmieszczono prawdopodobnie cztery



Ryc. 6. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, rzut z chronologicznym rozwarstwieniem murów, A – XVI/XVII wiek, B – XVIII wiek, C – koniec XVIII wieku, D – XIX i XX wiek oraz mury nierozpoznane, (oprac. A. Legendziewicz, P. Andruszko)

okna: po dwa od północy i południa. Zarejestrowane w ścianach relikty trzech otworów wskazują, że miały one wymiary: około 90 cm szerokości i około 110 cm wysokości. Nakrywały je łęki odcinkowe grubości $\frac{1}{2}$ cegły. Od zachodu na osi fasady zakomponowano wejście, zapewne w miejscu obecnego. Nawę nakryto dachem dwuspadowym ograniczonym od zachodu prostym, trójkątnym szczytem.

Układ i wystrój elewacji powtórzono taki jak na ścianach prezbiterium. Wokół otworów okiennych założono gładkie opaski, a gładkie ramy zakomponowano na narożnikach bryły. Tło dla detalu stanowił fakturowany tynk – tzw. baranek. Powtórzono także układ kolorystyczny z białym detalem i ciemniejszym żółtawopiaszkowym tłem.

Mury obwodowe nawy wzniesiono w analogiczny sposób jak chóru. W niestarannym wątku ceglany dość przypadkowo rozmieszczono kamienie polne. Materiał ceramiczny o różnym kolorze wypału i wymiarach takich samych jak w części kapłańskiej zespoliła zaprawa gliniasta, żółtawooliwkowa, drobnoziarnista, dość plastyczna.

Prawdopodobnie jeszcze pod koniec XVIII wieku w narożniku między północną elewacją korpusu oraz zakrystią wzniesiono ciemnicę. Prace zrealizowano zapewne niedługo po ukończeniu przebudowy nawy, na co wskazuje bardzo dobry stan zachowania barokowych tynków elewacyjnych w partii strychu.

Ciemnicę wzniesiono na rzucie zbliżonym do prostokąta o wymiarach $3,2 \times 4,5$ m. Mury obwodowe dostawiono bez przywiązania do ściany korpusu i północno-zachodniego narożnika zakrystii. Nad wnętrzem rozpięto sklepienie kolebkowe, o wykroju półkolistym, w osi wschód–zachód. Od północy oraz zapewne zachodu oświetlono ją niewielkimi oknami o wymiarach około 90×100 cm. Otwory nakryto z łękami o wykroju odcinkowym i grubości $\frac{1}{2}$ cegły.

Niewielkie ślady wypraw w pasie pod gzymsowym wskazują, że elewacje otynkowano. Prawdopodobnie powtórzono układ artykulacji znany ze ścian prezbiterium i korpusu. Bryłę nakryto dachem pulpitowym ze spadkiem ku północy. W związku z osadzeniem konstrukcji wieży dachowej rozebrano gzyms wieńczący nawy na długości ciemnicy.

Ściany zrealizowano z użyciem cegły o niejednorodnym kolorze wypału, od pomarańczowego do czarnego z miejscowymi przepalaniem, i formacie $6,5\text{--}7,0 \text{ cm} \times 12,5\text{--}13,0 \text{ cm} \times 27,5\text{--}28,5 \text{ cm}$ układanej w wątku nieregularnym, miejscami blokowym. Strukturę muru zespoliła zaprawa gliniasta, plastyczna, barwy brunatnooliwkowej.

Szeroki zakres zmian w bryle kościoła przyniosła 2. połowa XIX wieku. W 1888 roku wzniesiono wieżę, wzmocniono ściany obwodowe korpusu oraz powiększono niektóre otwory okienne¹⁵. Najbardziej widoczną zmianą w bryle było dostawienie wieży na osi fasady zachodniej korpusu. Założono ją na planie zbliżonym do kwadratu o wymiarach około $4,7 \times 4,8$ m. Narożniki ujęto w prostopadłe przypory – parę przy ścianie zachodniej i pojedynczą od południa. W przyziemiu zlokalizowano niewielką kruchtę oświetloną oknem od południa.

Elewacje wieży utrzymano w skromnych formach neogotyckich z użyciem ceglanych detalu. Artykulację podzielono na dwie kondygnacje. W dolnej zakomponowano na elewacji zachodniej ostrołuczny portal w trójkątnym ryzalicie i okulus powyżej. Natomiast od południa zakomponowano dwoje niewielkich ostrołucznych okien. Górną kondygnację, mieszczącą dzwon, podkreślono gzymsiem z fryzem układanym z cegieł. Na jego wysokości narożne przypory przechodzą w lizeny. Na gzymsie od zachodu umieszczono parę ostrołucznych prześwitów zamkniętych żaluzjami. Analogiczne otwory zakomponowano od południa

15 A. Förster, *Geschichtliches...*, s. 198.



Ryc. 7. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, zakrystia, elewacja wschodnia



Ryc. 8. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, zakrystia, elewacja wschodnia, detal boniowania narożnika



Ryc. 9. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, prezbiterium, elewacja północna, partia nad ciemnicą



Ryc. 10. Milsko, kościół filialny pw. św. Jadwigi, prezbiterium, elewacja północna, partia nad ciemnicą, detal wystroju (gładkie obramienie i fakturowany tynk)

i północy. Od wschodu, z uwagi na wysokość dachu, gzyms z fryzem umieszczono wyżej, a sam prześwit zmniejszono. Elewacje zwieńczono trójkątnymi tympanonami opartymi na narożnych lizenach i rozpiętym między nimi fryzie arkadowym. W każdym zakomponowano okulusy.

Klatkę schodową, prowadzącą na chór organowy, umieszczono w narożniku po stronie północnej wieży. Jej elewacje utrzymano w analogicznych neogotyckich formach. Prostokątne drzwi osadzono w ostrołucznej wnęce. Górny bieg schodów oświetlono dwoma ostrołuczными oknami.

Wieżę nakryto wysokim ostrosłupowym hełmem krytym blachą cynkową. W królu osadzono gałkę z kutym krzyżem.

Natomiast nad klatką schodową założono dach wielospadowy, którego spadki dostosowano do ustroju nad korpusem.

Zmieniono wielkość okien na elewacjach prezbiterium i korpusu. W chórze nowe, większe przebito zapewne w miejscu barokowych. Natomiast w korpusie otwory przesunięto nieco w kierunku wschodnim. Nowe otwory, o wymiarach około 100 cm szerokości i 200 cm wysokości, przebito w osiach prześłów

wyznaczonych przez przypory. Dostawiono zapewne je w celu wzmocnienia murów obwodowych.

Ściany wieży, klatki schodowej i przypory wzniesiono z dobrze wypalanej cegły maszynowej, klinkierowej układanej w licu w regularnym wątku blokowym. Do murowania zastosowano zaprawę wapienno-piaskową, dość twardą, z wapnem pylistym.

Jedyną znaczną akcją budowlaną zrealizowaną po II wojnie światowej był remont elewacji. Przeprowadzono go w 1962 roku,

co potwierdza data umieszczona na elewacji wschodniej. Prace objęły wykonanie nowych tynków cementowych. Kompozycją nawiązano do układu barokowego. Wykonano gładkie opaski wokół okien oraz na krawędziach wnęk i narożnikach elewacji. Na ścianie wschodniej prezbiterium zakomponowano krzyż łaciński z datą remontu. Pola elewacji wykonano jako zagładzane o fakturze delikatnego baranka. Prace wykonano z użyciem tynków cementowych, dość twardych, barwy szarobiałej.

Zakończenie

Przeprowadzone badania wykazały, że obecna bryła kościoła powstawała etapami. Najstarszym elementem jest zakrystia wzniesiona zapewne na przełomie XVI i XVII wieku. Obecne, barokowe prezbiterium i korpus zbudowano prawdopodobnie w XVIII wieku

w miejscu starszych o konstrukcji drewnianej. Ciemnica powstała przypuszczalnie pod koniec XVIII wieku. Wieżę, klatkę schodową oraz przypory zrealizowano w 1888 roku. Ostatnie prace remontowe przeprowadzono w 1962 roku, kiedy to wykonano tynki elewacyjne.

Podziękowania za pomoc w trakcie badań autor pragnie złożyć na ręce księdza proboszcza Krzysztofa Kwaśnika, Karola Błaszczyka oraz Krzysztofa Raszczyka.

Bibliografia

- Błażejewski M., Celecka K., Błaszczyk K., *Badania konserwatorskie elewacji kościoła filialnego p.w. św. Jadwigi w Milsku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2012, 9, s. 25–36.
- Förster A., *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Günberg 1905.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Bd. 3: *Archidiakonat Glogau*, Th. 1, Breslau 1907.
- Kościół filialny p.w. św. Jadwigi w Milsku. Karta biała*, oprac. A. Dymek, Zielona Góra 1998, mps w archiwum WKZ w Zielonej Górze.
- Kowalski S., *Zabytki Środkowego nadodrza. Katalog architektury i urbanistyki*, Zielona Góra 1976.
- Kowalski S., *Zabytki architektury województwa Lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
- Legendziewicz A., *Kościół filialny p.w. św. Jadwigi w Milsku (pow. Zielona Góra). Wyniki badań architektonicznych*, Wrocław 2024, mps w Archiwum WKZ w Zielonej Górze.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891.
- Markowski D., *Dokumentacja prac badawczych wnętrza kościoła filialnego p.w. św. Jadwigi w Milsku. Wytoczne prac konserwatorskich*, Toruń 2006, mps w Archiwum WKZ w Zielonej Górze
- Pilch J., Kowalski S., *Leksykon zabytków architektury Pomorza Zachodniego i ziemi lubuskiej*, Warszawa 2012.
- Zimmermann F. A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 10, Brieg 1791.

Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań architektonicznych przeprowadzonych w kościele filialnym pw. św. Jadwigi w Milsku. We wstępie omówiono źródła mówiące o miejscowości i kościele oraz skromną literaturę omawiającą świątynię. Bazując na wynikach autorskich badań, przedstawiono w układzie chronologicznym rozwój i przekształcenia bryły. Za najstarszy element uznano zakrystię, która powstała zapewne na przełomie XVI i XVII wieku. W drugim etapie w XVIII wieku powstały prezbiterium i korpus w miejscu rozebranych drewnianych. Ciemnicę zrealizowano pod koniec XVIII wieku, a w 1888 roku wzniesiono wieżę, klatkę schodową oraz przypory. Ostatnie prace remontowe miały miejsce w 1962 roku, kiedy to wykonano cementowe tynki elewacyjne.

Abstract

The article presents the results of the architectural research conducted at the St. Hedwig's filial church in Milsk. Sources on the town and church have been discussed in the Introduction, as well as the literature referring to the church. Based on his own research, the author presents the development and transformation of the shape of the building in a chronological order. The sacristy, which was probably built at the turn of the 16th and 17th centuries, was considered the oldest element. In the 18th century, the chancel and the building shell were built in place of the wooden chancel and the building shell that had been demolished. The darkroom was erected at the end of the 18th century, and in 1888 a tower, staircase and buttresses were built. The last renovation work took place in 1962, when cement facade plastering was done.

Ulrich Schaaf, Maciej Prarat
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Ulrich Schaaf ORCID: 0000-0003-3055-1009
Maciej Prarat ORCID: 0000-0001-7076-2009

Wieża kościoła poewangelickiego w Klepsku w świetle badań architektonicznych

Wstęp

Poewangelicki kościół w Klepsku jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej na terenie województwa lubuskiego. Bezsprzecznym tego dowodem było uznanie go za pomnik historii w 2017 roku. Pomimo kilku poświęconych mu opracowań¹, świątynia nie doczekała się jednak nigdy kompleksowych badań architektonicznych, na bazie wyników których można by poznać szczegółowo jej historię budowlaną. Powszechnie wiadomo, że zachowane fragmentarycznie ściany wieńcowe powstały w XIV wieku. Do kolejnych zmian doszło w XVI stuleciu, kiedy to kościół został przejęty przez protestantów. Wieżę zbudowano w 1657 roku, o czym informuje data na chorągiewce.

Autorzy tego tekstu od 2022 roku prowadzą systematyczną analizę poszczególnych członów kościoła, której celem jest uściślenie datowania i uszczegółowienie informacji na temat jego przekształceń. Badania wykonywane są na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Do tej pory analizie poddano ściany zewnętrzne, więźbę dachową oraz wieżę².

Przedmiotem niniejszego tekstu jest wieża dostawiona do bryły świątyni od strony zachodniej. Została ona wykonana w konstrukcji szkieletowej, odeskowanej. Celem przeprowadzonych badań było rozpoznanie techniki budowlanej zastosowanej do jej wzniesienia, w dalszej zaś kolejności dokładnego datowania i wskazanie kolejnych etapów przekształceń budowlanych.

Zakres rzeczowy badań objął widoki czterech ścian obwodowych³ oraz dwóch ram środkowych. Ze względu na brak dostępu, badaniom nie poddano konstrukcji hełmu. Zakres merytoryczny badań, według przyjętych standardów⁴, obejmował: po pierwsze – analizę konstrukcji drewnianych w aspekcie zastosowanych rozwiązań technicznych (układ konstrukcyjny, budulec drewniany i jego obróbka, strony odwiązania, połączenia ciesielskie, systemy ciesielskich znaków montażowych); po drugie – analizę literatury dotyczącej historii budowlanej kościoła oraz analizę wyników badań dendrochronologicznych; po trzecie rozwarstwienie chronologiczne badanych zespołów.

1 Do ważniejszych opracowań należą: R. Bergau, *Inventar der Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Berlin 1855; B. Krzyślak, *Poewangelicki kościół w Klepsku, gmina Sulechów. Dokumentacja historyczno-architektoniczna opracowana na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, Wydział Kultury i Sztuki, Wojewódzki Konserwator Zabytków*, t. I: *Tekst, kartografia, inwentaryzacja*, Poznań 1977, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze; M. Szymańska-Dereń, *Kościoly zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009.

2 U. Schaaf, M. Prarat, *Poewangelicki kościół w Klepsku. Dokumentacja z badań architektonicznych elewacji i wieży*, Toruń 2022, mps w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze [dalej: WUOZ]; U. Schaaf, M. Prarat, *Poewangelicki kościół w Klepsku. Dokumentacja z badań architektonicznych więźb dachowych*, Toruń 2023, mps w zbiorach WUOZ. Wyniki badań architektonicznych opracowano na podstawie inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej udostępnionej przez Przemysława Gorka, za co w tym miejscu chcielibyśmy mu serdecznie podziękować.

3 Ze względu na pełne deskowanie ściany nie zostały przedstawione od strony odwiązania.

4 U. Schaaf, M. Prarat, *Standardy prowadzenia i opracowania wyników badań architektonicznych budowli drewnianych*, „Kurier Konserwatorski” 2024, nr 23, s. 33–135.



1. Klepsk, kościół poewangelicki. Widok od strony wschodniej.
Fot. U. Schaaf, 2022



3. Klepsk, kościół poewangelicki. Konstrukcja hełmu wieży.
Fot. U. Schaaf, 2022



2. Klepsk, kościół poewangelicki. Wieża zachodnia od strony południowej.
Fot. U. Schaaf, 2022

Opis kościoła

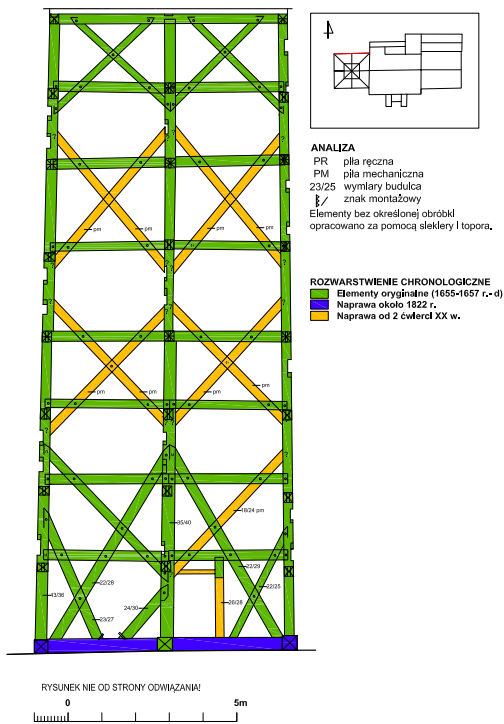
Wieś Klepsk wchodzi w skład powiatu zielonogórskiego. Świątynia usytuowana została na wyniesieniu terenu w centralnej części miejscowości, po południowej stronie drogi łączącej Babimost z Sulechowem.

Orientowany kościół wzniesiono jako jednonawowy z wyodrębnionym prezbiterium (il. 1). Nawa założona została na rzucie prostokątnym zbliżonym do kwadratu, prezbiterium jest zawężone, także na planie zbliżonym do kwadratu, prosto zamknięte od wschodu. Plan kościoła uzupełniają: wieża przylegająca do zachodniej ściany nawy i kaplica przylegająca do północnej ściany nawy na rzutach kwadratów; prostokątne w rzutach zakrystia przylegająca do północnej ściany prezbiterium, galeria po stronie północnej nawy oraz przedsionek po stronie południowej nawy.

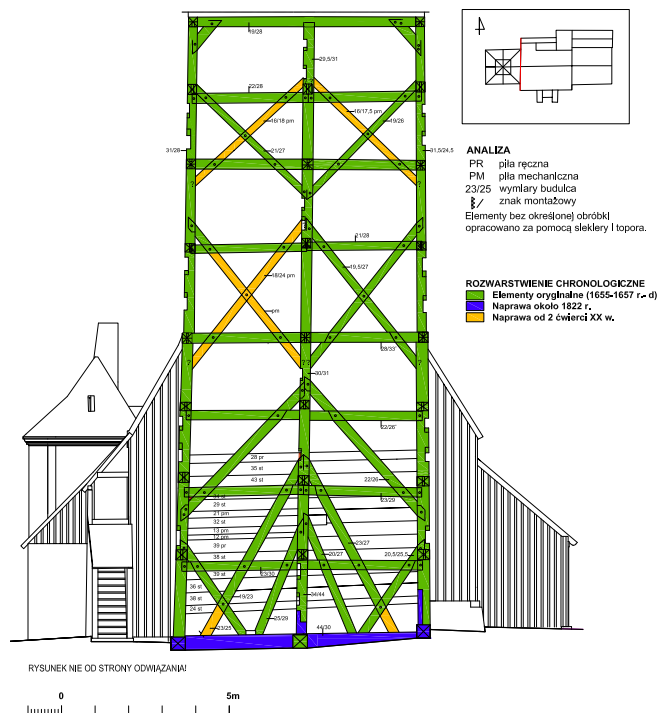
Bryła kościoła jest zwarta z wyższą od prezbiterium nawą, którą wieńczą dachy dwuspadowe. Wieża od zachodu jest wyższa od nawy i zwieńczona hełmem w kształcie ostrosłupa. Zakrystię nakrywa odrębny dach dwuspadowy, zaś lożę z emporą na piętrze dach pulpitowym w przydłużeniu dachu nawy. Rozczłonowany przedsionek po stronie południowej zamykają trzy odrębne dachy pulpitowe, łączące się na różnych wysokościach z elewacją nawy. Wszystkie dachy kryte są drewnianym gontem.

Nawę i prezbiterium wykonano w konstrukcji mieszanej, sumikowo-łatkowej i szkieletowej, wieżę w konstrukcji szkieletowej, zakrystię i kaplicę w konstrukcji murowanej, zaś galerię i przedsionek w konstrukcji szkieletowej.

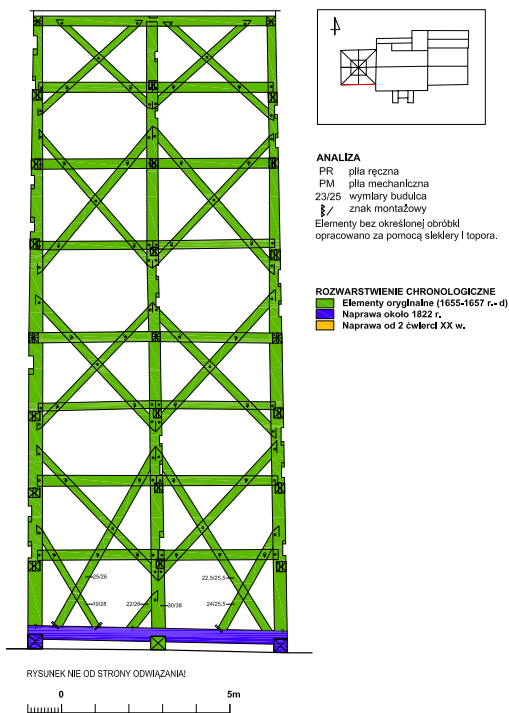
Kościół ma długość całkowitą 28 m, a jego poszczególne człony: prezbiterium – 8,1 m szerokości na 8,4 długości i 12,3 m



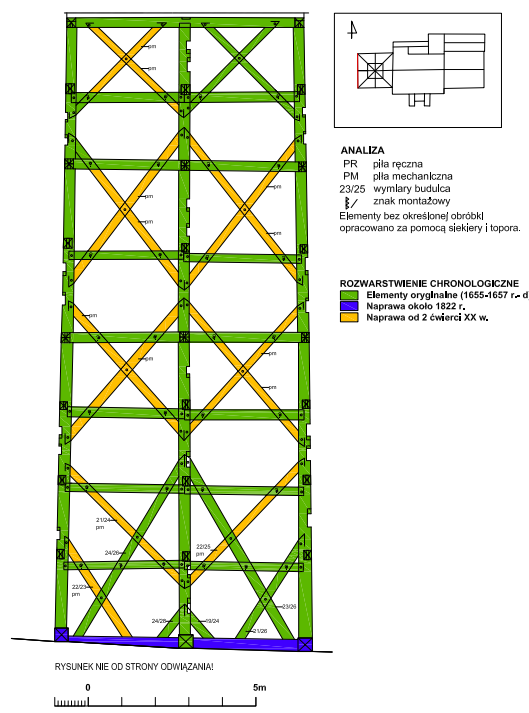
4. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża, elewacja północna. Analiza i rozwarstwienie chronologiczne



6. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża, elewacja wschodnia. Analiza i rozwarstwienie chronologiczne



5. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża, elewacja południowa. Analiza i rozwarstwienie chronologiczne

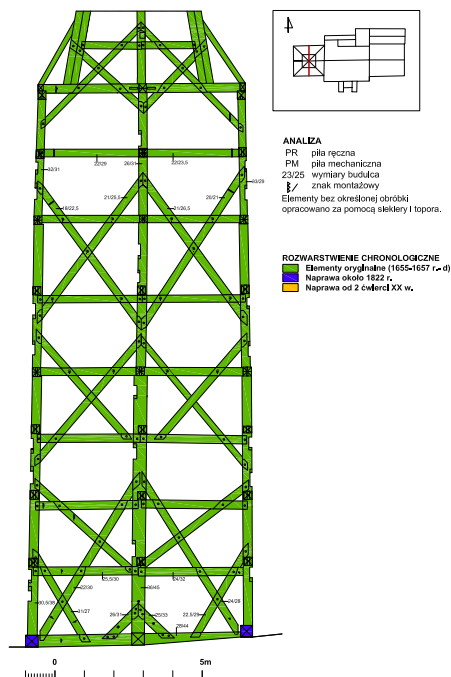


7. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża, elewacja zachodnia. Analiza i rozwarstwienie chronologiczne

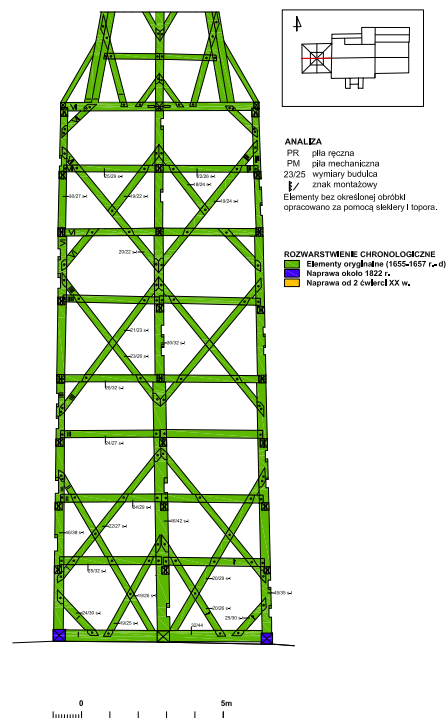
wysokości do kalenicy; nawa – 10 m szerokości na 12,2 m długości i 14,2 m wysokości do kalenicy; wieża 7,6 na 7,6 m oraz 34,7 m wysokości; zakrystia i kaplica – 3,8 m szerokości na 12,6 m długości i 8,6 m wysokości.

Wieża kościoła składa się z dwóch ustrojów konstrukcyjnych: trzonu na planie zbliżonym do kwadratu i hełmu o kształcie sześciokątnego ostrosłupa (il. 2). Podczas badań

architektonicznych uwzględniono tylko konstrukcję ścian wieży, gdyż elementy hełmu, choć widoczne z drabiny, w dużej mierze są jednak niedostępne (il. 3). Również w przypadku ścian analizę można było przeprowadzić jedynie w ograniczonym zakresie. Od strony zewnętrznej w całości są one bowiem odeskowane, od środka zaś pozbawione belkowań międzykondygnacyjnych.



8. Kłępsk, kościół poewangelicki. Wieża, rama środkowa na osi wschód-zachód. Fot. U. Schaaf, 2022



9. Kłępsk, kościół poewangelicki. Wieża, rama środkowa na osi północ-południe. Fot. U. Schaaf, 2022

Oryginalna konstrukcja szkieletowa wieży

Trzon wieży zbudowany jest z sześciu ram, trzech podłużnych i trzech poprzecznych (il. 4–9). Pierwsza i trzecia rama to za każdym razem ściany zewnętrzne, druga zaś to za każdym razem środkowa.

Wysokościowo konstrukcja ta jest podzielona na trzy części: dolną, środkową i górną. W dolnej części słupy ram podłużnych i poprzecznych sięgają od podwaliny do czwartego od dołu rzędu rygli. Wszystkie rygle tego rzędu są usytuowane na tej samej wysokości i spełniają funkcję oczepu dla części dolnej i równocześnie stanowią podwalinę dla części środkowej (il. 10).

W części środkowej wszystkie słupy opierają się na tych ryglach (podwalinach) i sięgają do szóstego od dołu rzędu rygli. Ponownie wszystkie rygle tego rzędu są usytuowane na tej samej wysokości i spełniają funkcję oczepu dla części środkowej i równocześnie stanowią podwalinę dla górnej części. Na tych elementach opiera się belkowanie pod konstrukcją dzwonną.

Przedstawiona powyżej zasada powtarza się w górnej części, gdzie słupy sięgają od szóstego rzędu rygli (wieniec podwalin) do ostatniego, ósmego rzędu rygli. Ostatnie rygle, ponownie usytuowane na tym samym poziomie, spełniają funkcję oczepu zamykającego ściany szkieletowe. Na nich opiera się belkowanie pod konstrukcją hełmu.

Wszystkie ramy (podłużne, jak i poprzeczne, zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne) wykazują zbliżony do siebie układ konstrukcyjny. Składają się one za każdym razem z trzech słupów (dwóch zewnętrznych i jednego środkowego), podwaliny, siedmiu rzędów rygli (spełniających częściowo funkcję oczepów, względnie podwalin) i oczepu oraz czterech rzędów podwójnych,

krzyżujących się zastrzałów. Skośne elementy spinają poszczególne części, przechodząc z dolnej do środkowej, względnie ze środkowej do górnej części. Górne krzyżujące się zastrzały są w ramach środkowych wyżej usytuowane i przechodzą do stłoców i krokwi konstrukcji hełmu, spinając tym samym oba zespoły (il. 11). Dolny obszar wszystkich ram jest dodatkowo usztywniony mieczami albo zastrzałami stopowymi.

Ze względu na dostępność budulec i jego obróbkę przeanalizowano jedynie w obrębie parteru i na poziomie konstrukcji dzwonnej. Z analizy wynika, że do budowy wieży zastosowano drewno sosnowe⁵ o zróżnicowanych przekrojach. Najgrubszymi elementami są podwaliny i słupy o przekroju 28/42 × 38/46 cm, nieco mniejszy przekrój mają rygle, miecze i zastrzały – 18,5/27 × 22/32 cm. Mimo tych różnic większość z nich obrobiono wstępnie siekierą (il. 12), a następnie wygładzono toporem (il. 13), są to więc całe drzewa. Jedynie na jednym zastrzale w obrębie przyziemia zauważono ślady po pile ręcznej.

Stroną odwiązania w przypadku ścian obwodowych jest strona zewnętrzna, co uniemożliwiło dokładną analizę kształtu złączy nakładkowych oraz uchwycenie ciesielskich znaków montażowych. Stroną odwiązania w przypadku środkowej ramy wzdłużnej (il. 9) jest strona północna, a w przypadku ramy poprzecznej strona zachodnia (il. 10). Zatem tylko na nich uchwyciono szczegółowo złącza i znaki montażowe⁶.

Słupy połączono z podwalinami (w tym także z ryglami pełniącymi funkcję podwaliny na wyższym poziomie) oraz z oczepami (w tym ryglami stanowiącymi oczep konstrukcji wyższego poziomu / na wyższym poziomie) na czop. W przypadku węzła narożnego jest to prawdopodobnie czop odsadzony.

5 T. Ważny, *Analiza dendrochronologiczna kościoła pw. Nawiedzenia NMP w Kłępsku*, Toruń 2021, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

6 Analiza również była możliwa tylko w obrębie przyziemia i kondygnacji z konstrukcją dzwonną.



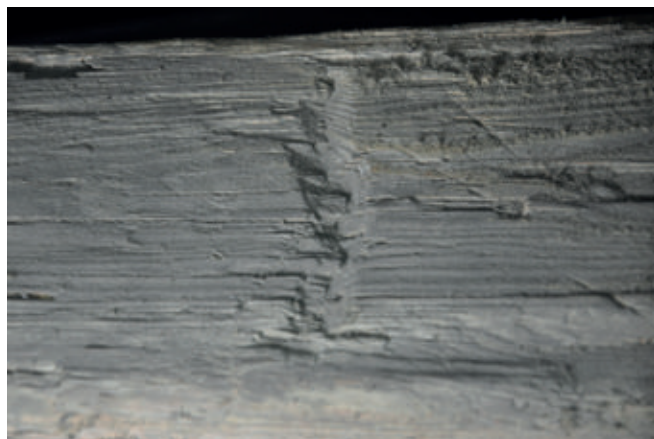
10. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża. Widoczne rygle pełniące jednocześnie funkcję oczepu dla dolnej części konstrukcji ściany i oczepu dla środkowej. Fot. U. Schaaf, 2022



11. Kępno, kościół poewangelicki. Konstrukcja hełmu wieży. Fot. U. Schaaf, 2022

Rygle rozpięte między słupami łączą się z nimi na czop kołkowany. W przypadku elementów łączących się ze sobą pod kątem prostym w tej samej płaszczyźnie (podwaliny, oczepy) użyto nakładki.

Zastrzały połączone na obu ich końcach z elementami poziomymi i pionowymi na nakładkę. Jest to przeważnie nakładka zaczepowa, rzadziej o kształcie połowy jaskółczego ogona. W przypadku krzyżowania się zastrzału z ryglami i krzyżowania



12. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża. Poprzeczne nacięcie na elemencie, będące śladem wstępnej obróbki siekierą. Fot. U. Schaaf, 2022



13. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża. Łódkowate ślady po wygładzeniu budulca toporem. Fot. U. Schaaf, 2022



14. Kępno, kościół poewangelicki. Wieża. Znak montażowy. Fot. U. Schaaf, 2022

się zastrzałów ze sobą użyto przekładki prostej lub z jednostronnym zacięciem. Miejscowo zastrzał dochodzi do słupa na styk. Belkowanie pod hełm połączono z oczepami ścian szkieletowych trzonu wieży na wrąb.

Analiza systemu ciesielskich znaków montażowych środkowych ram wieży wykazała, że do oznaczenia ramy wzdłużnej użyto znaków opartych o rzymski system zapisywania liczb po stronie wschodniej (il. 14) oraz znaków trójkątnych przylegających do cienkiej kreski po stronie zachodniej. Ich liczba narasta od dołu do góry, od jedynki do siódemki. W ramie poprzecznej zastosowano znaki o kształcie półkolistym. Po stronie północnej półkoliste wycięcia przylegają do cienkiej kreski, po stronie południowej występują samodzielnie. Tak jak w przypadku ramy wzdłużnej, również w ramie poprzecznej ich liczba narasta od dołu do góry. Środkowy słup oraz miecze stopowe w tej ramie mają dodatkowy znak w postaci dwóch półkolistych wycięć ułożonych w jednej osi, jeden za drugim. System ten pozwala odróżnić od siebie elementy lokalizowane po stronie lewej i prawej oraz według usytuowania wysokościowego.

Zmiany wykonane w oryginalnej konstrukcji szkieletowej trzonu wieży

Zmiany dokonane w oryginalnej konstrukcji szkieletowej trzonu wieży uchwycono przede wszystkim na podstawie odmiennych układów i złączy oraz innej obróbki budulca.

Podwaliny w środkowych ramach nie łączą się z podwalinami w ramach zewnętrznych, lecz kończą się kilka centymetrów przed nimi. Także podwaliny w samych ramach zewnętrznych nie łączą się ze sobą w narożnikach, ale najwyżej stykają się, czasami w dodatku na różnych wysokościach. Węzły narożne są ponadto zabezpieczone żelaznymi szynami, a cały zewnętrzny wieniec podwalin jest spięty żelaznymi sworzniami. W dodatku w ramach zewnętrznych słupy i zastrzały łączą się z podwalinami jedynie na styk zabezpieczony drewnianym kołkiem. Opisany stan pozwala wnioskować, że podwaliny w ramach zewnętrznych zostały wymienione, przy czym tradycyjnie obrobiono je siekierą i toporem. Prawdopodobnie również wtedy wymieniono także dolne fragmenty niektórych słupów i zastrzałów. Także niektóre węzły konstrukcyjne na wyższych poziomach zabezpieczono wtórnie że-

laznymi szynami. Ponadto da się również zauważyć, że cały szereg krzyżujących się zastrzałów jest obrobiony piłą mechaniczną bez śladów zwiertzenia, co również dowodzi ich młodszej proveniencji.

Rozwarstwienie chronologiczne

Lata 1655–1657. Badania dendrochronologiczne konstrukcji szkieletowej wieży wykazały, że drewno użyte do jej budowy ścięto późną jesienią 1655 roku lub zimą 1655–1656⁷, natomiast na chorągiewce widnieje data 1657. Pozwala to datować budowę wieży na lata 1655–1657. Bolesława Krzyślak, cytując pastora Grollmusa z Kłępska, podaje, że wieża została wykonana przez mistrzów ciesielskich Kaspara Schmieda i Hansa Herrmanna ze Smardzewa⁸. Badania architektoniczne wykazały, że wieża ta w znacznej części przetrwała do dnia dzisiejszego. Należy jednak wspomnieć, że korpus świątyni jest znacznie starszy, sięgający XIV wieku. Brak otworu drzwiowego w dolnych bierwionach zachodniej ściany korpusu skłonił Bolesławę Krzyślak do wniosku, że przed tą ścianą od początku stała wieża⁹. Potwierdza to według niej Grollmus, który wspomina o zburzeniu starej wieży podczas wojny trzydziestoletniej¹⁰.

Lata 20. XIX wieku. Analiza konstrukcji wieży wykazała, że podwaliny oraz niektóre końcówki słupów i zastrzałów w ścianach obwodowych są wtórne. Elementy te obrobiono jeszcze tradycyjnie siekierą i toporem. Ponadto połączono i zabezpieczono podwaliny w swojej lokalizacji żelaznymi szynami. Podobnymi szynami zabezpieczono także wiele innych złączy ciesielskich. Na jednej z nich widnieje data „1822”, co pozwala datować naprawę około tego czasu.

2. ćwierć XX wieku. Część elementów konstrukcyjnych obrobiono piłą mechaniczną. Zakres ten związany był ze znaczną ingerencją, jaką podjęto w korpusie świątyni. Miało to miejsce w 2. połowie lat 20. XX wieku. Zapewne wtedy też naprawiono wieżę, wymieniając częściowo krzyżujące się zastrzały ściany północnej, wschodniej i zachodniej wieży.

W podsumowaniu należy zatem stwierdzić, że konstrukcja wieży pochodzącej z lat 1655–1657 jest zachowana w bardzo dobrym stanie, zaś nieliczne naprawy nie zniekształciły jej pierwotnego układu. Stanowi ona zatem bardzo cenną i integralną część świątyni.

Bibliografia

- Bergau R., *Inventar der Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Berlin 1855.
- Kozarzewski M., *Przekształcenia architektoniczne kościoła w Kłępsku – analiza archiwalnych fotografii, materiał roboczy*, 2018, aktualizacja 2021, mps w archiwum autora analizy.
- Krzyślak B., *Poewangelicki kościół w Kłępsku, gmina Sulechów. Dokumentacja historyczno-architektoniczna opracowana na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, Wydział Kultury i Sztuki, Wojewódzki Konserwator Zabytków*, t. I: *Tekst, kartografia, inwentaryzacja*, Poznań 1977, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Schaaf U., Prarat M., *Poewangelicki kościół w Kłępsku. Dokumentacja z badań architektonicznych wieżb dachowych*, Toruń 2023, mps w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze
- Schaaf U., Prarat M., *Poewangelicki kościół w Kłępsku. Dokumentacja z badań architektonicznych elewacji i wieży*, Toruń 2022, mps w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

7 T. Ważny, *Analiza...*

8 B. Krzyślak, *Poewangelicki kościół...*, s. 13.

9 *Ibidem*.

10 *Ibidem*.

- Schaaf U., Prarat M., *Standardy prowadzenia i opracowania wyników badań architektonicznych budowli drewnianych*, „Kurier Konserwatorski” 2024, nr 23.
- Szymańska-Dereń M., *Kościóły zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009.
- Ważny T., *Analiza dendrochronologiczna kościoła pw. Nawiedzenia NMP w Klępsku*, Toruń 2021, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Streszczenie

Celem niniejszego tekstu jest prezentacja wyników badań architektonicznych wieży zachodniej kościoła poewangelickiego w Klępsku – jednego z najważniejszych zabytków architektury drewnianej na terenie województwa lubuskiego. Analizie poddano układ konstrukcyjny ścian i ram środkowych; określono rodzaj budulca oraz sposób jego opracowania, dalej scharakteryzowano zastosowane złącza ciesielskie oraz system ciesielskich znaków montażowych. Na podstawie badań można określić, że zdecydowana część tej konstrukcji jest pierwotna. Ścinka drewna wykorzystanego do jej budowy / budowy wieży nastąpiła w okresie 1655–1657, zaś na chorągiewce zachowana jest data 1657. Częściowe wprowadzenie nowych podwalin oraz wzmocnienia, zostały wykonane w latach 20. XIX wieku, zaś w latach 20. XX wieku wymieniono niektóre zastrzały.

Abstract

The purpose of this text is to present the results of the architectural study of the western tower of the post-evangelical church in Klępsk – one of the most important monuments of wooden architecture in the Lubuskie region. The structural layout of the walls and central frame was analysed; the type of building material and the way it was worked out were determined; and the carpentry joints used and the system of carpentry assembly marks were discussed. Basing on the research, it has been determined that the vast majority of this structure is original. The felling of the wood took place in the period between 1655 and 1657, while the date 1657 is preserved on the pennant. The partial introduction of new foundations and reinforcements was made in the 1820^s, while in the 1920^s some of the angle braces were replaced.

Krzysztof Raszczuk
Politechnika Wroclawska
ORCID: 0000-0002-0121-0670

Analiza konstrukcji kościoła pw. św. Wawrzyńca w Babimoście

1. Wprowadzenie

Zgodnie z dotychczasowym stanem wiedzy¹, barokowy kościół św. Wawrzyńca w Babimostcie (obecnie Sanktuarium Matki Bożej Gospodyni Babimojskiej) został wzniesiony w latach 1730–1740 na miejscu wcześniejszej drewnianej świątyni zniszczonej podczas pożarów w 1681 i 1728 roku. Nową świątynię ufundował Adam Poniński, kasztelan poznański i starosta babimojski. W XIX wieku barokowe wieże kościoła i dzwony zostały uszkodzone na skutek kolejnego pożaru, co spowodowało ponowną, częściową odbudowę wież obiektu, wieńcząc je ostrosłupowymi hełmami. Ponadto uproszczeniu uległa elewacja obiektu pozbawiona detalu sztukatorskiego. W wyniku kolejnych prac budowlanych w latach 1953, 1963, 1974, 1978, 1979 i 1996, związanych z remontem elewacji, malowaniem wnętrza kościoła, remontem dachu i wykonaniem nawierzchni wokół kościoła, obiekt uzyskał współczesną formę i kolorystykę.

W 2022 roku z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze przeprowadzono badania konstrukcyjne kościoła, których potrzeba wynikała z obserwacji uszkodzeń obiektu w formie widocznych zarysowań ścian i sklepień oraz zawilgocenia dolnych partii obiektu. Zakres badań obejmował skanowanie laserowe obiektu, badania termowizyjne,

pomiary geodezyjne profilu terenu wokół obiektu, badania zawilgocenia i zasolenia dolnych partii ścian od strony zewnętrznej i wewnętrznej, badania petrograficzne pobranych próbek oraz identyfikację uszkodzeń w obiekcie w formie deformacji i spękań wraz z analizą konstrukcyjną obiektu. Przedmiotem artykułu jest ostatnia część zakresu badań ukierunkowana na identyfikację układu konstrukcyjnego wraz z analizą pęknięć i deformacji oraz ich wzajemnej korelacji.

Analizy korelacji układu zarysowania oraz deformacji obiektów zabytkowych, wykonane m.in. na podstawie wyników skanowania laserowego nie są przedmiotem wielu publikacji². Zazwyczaj badania konstrukcyjne ukierunkowane są na uzyskanie charakterystyk materiałowych, identyfikację uszkodzeń czy przeprowadzenie obliczeń statyczno-wytrzymałościowych³. Jakkolwiek są to prawidłowe kroki do oceny stanu zagrożenia bezpieczeństwa konstrukcji, to jednak przeprowadzenie analizy korelacji układu zarysowania i deformacji obiektu może rzucić nowe światło na jego stan, co jest przydatne przy planowaniu rozwiązań w zakresie wzmocnienia konstrukcji. Bardzo często konstrukcja zabytkowa wymaga przeprowadzenia prac wzmocniających i ujawnia się to w trakcie prac budowlanych jako

¹ Biała karta zabytku (PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_o8_EN.232184) dostępna na stronie <https://zabytek.pl/pl/mapa> [dostęp: 24.09.2024].

² A. Legendziewicz, K. Raszczuk, A. Michalak, *Municipal defensive walls in Western Poland: the example of Żagań*, „International Journal of Architectural Heritage” 2024, s. 1–15.

³ J. Jasieńko, T. Łodygowski, P. Rapp, *Naprawa, konserwacja i wzmocnianie wybranych, zabytkowych konstrukcji ceglanych*, Wrocław 2006.



Ryc. 1. Widok kościoła pw. św. Wawrzyńca w Babimost (po lewej strona wschodnia, po prawej strona północna)

rozbudowany układ zarysowań⁴. Dlatego zasadne jest przeprowadzenie konstrukcyjnych prac badawczych przed rozpoczęciem inwestycji w możliwie szerokim zakresie, celem zminimalizo-

wania ingerencji w oryginalną konstrukcję zabytku. Czasami trzeba przeprowadzić je w trybie pilnym, żeby uniknąć katastrof budowlanych⁵.

2. Architektura obiektu

Nawa główna wraz z nawami bocznymi i prezbiterium tworzą zasadniczą bryłę obiektu o układzie trójnawowej bazyliki orientowanej na linii wschód-zachód, przy czym prezbiterium zlokalizowano nietypowo w części zachodniej. Od strony wschodniej występują dwie bliźniacze wieże połączone częścią środkową w formie nieznanego ryzalitu z trójkątnym szczytem. Elewacja wschodnia jest fasadą obiektu zdobioną portalem wejściowym, pilastrami, niszami z rzeźbami (św. Wojciecha i św. Szczepana) i gzymsami. Wieże z pozostałych stron oraz na II i III kondygnacji partii frontowej pokryte są motywem prostego, rytego w tynku boniowania. W elewacjach bocznych kościoła wprowadzono łukowo zamknięte

otwory okienne doświetlające wnętrze. Wszystkie elewacje obiektu są tynkowane w odcieniu piaskowoszarym, a detal architektoniczny podkreślony został kolorem białym. Całość obiega cokół wyodrębniony kolorem ceglano-czerwonym. Nawa główna (wyższa od naw bocznych) przekryta została dachem dwuspadowym zamkniętym półkolistą w obszarze prezbiterium, a przylegające do niej nawy boczne przekryte są dachem pulpitowym. Pokrycie dachu wykonano z dachówki ceramicznej nad głównym korpusem oraz z blachy na wieżach. Teren wokół kościoła jest utwardzony, wykonany z kostki brukowej, granitowej, natomiast teren przy elewacji północnej oraz południowej wysypany jest żwirem (ryc. 1).

3. Identyfikacja układu konstrukcyjnego

Dotychczas nierozpoznana jest konstrukcja posadowienia kościoła, ale poprzez analogię do innych obiektów zabytkowych można przyjąć, że ściany nośne wykonano na ławach fundamentowych kamiennych lub kamienno-ceglanych, posadowionych bezpośrednio lub pośrednio na palach drewnianych. W szczególności drugi rodzaj posadowienia jest prawdopodobny (ale niepotwierdzony) z uwagi na to, iż budynek zlokalizowany jest w sąsiedztwie rzeki Gniła Obra, gdzie spotykane są utwory holoceniowe w formie piasków torfiastych, torfów, osadów jeziornych oraz piaski aluwialne⁶, które nie stanowią wystarczająco no-

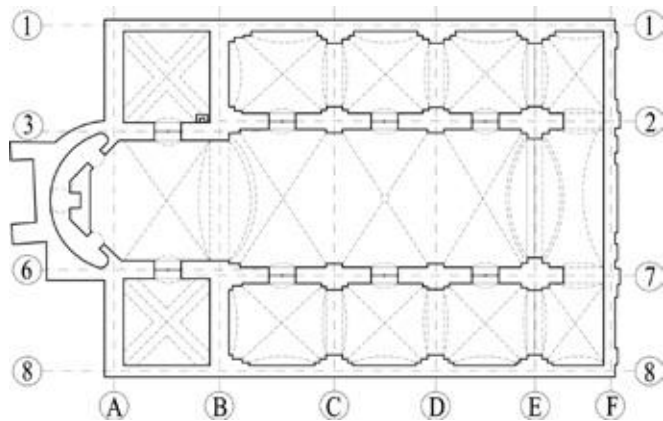
śnych gruntów do posadowienia bezpośredniego. Pale drewniane umożliwiały w takiej sytuacji przenoszenie obciążeń na utwory plejstoceniowe w formie glin, piasków gliniastych czy żwirów.

Ściany nośne, wykonane z cegły pełnej na zaprawie wapiennej, tworzą układ konstrukcyjny podłużny (osie od 1 do 8) oraz poprzeczny (osie od A do F) dzielący obiekt na pięć zasadniczych przęseł (ryc. 2). Konstrukcję ceglana mają również łęki między-nawowe i nadproża łukowe. Geometria otworów okiennych jest zróżnicowana – od niskich odcinków łukowych w nawach bocznych po półkoliste i koliste okna (w nawie głównej oraz w wieży).

4 J. Jasieńko, K. Raszczyk, M. Moczko, M. Piechówka-Mielnik, *Selected aspects of the structural analysis of the north dome in the "Four Domes Pavilion"*, „Civil and Environmental Engineering Reports” 2015, nr 17, s. 33–41.

5 J. Jasieńko, Ł. Bednarz, A. Di Tomasso, S. Casacci, K. Raszczyk, *Comparative analysis of collapsing towers in Poland and Italy: different causes, similar problems*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2015, nr 43, s. 38–50.

6 *Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Babimost*, Pracownia Urbanistyczna Iwona Czaplinska, Zielona Góra 2013.



Ryc. 2. Układ ścian podłużnych i poprzecznych kościoła wraz z układem sklepień



Ryc. 3. Wnętrze kościoła. Widok w kierunku zachodnim (prezbiterium) między osiami 2 i 7

W obrysie przyziemia obiektu występuje krypta (obecnie kółtownia) zlokalizowana pod prezbiterium w obszarze osi A–B/3–6 oraz w obszarze osi A–B/1–3, o ścianach z cegły pełnej i kamienia, sklepienie kolebą z lunetami. Kształt sklepienia jest zbliżony do sklepienia palmowego z uwagi na występujący filar centralny. Dalszy zasięg krypt nie jest znany. Trójnawowe wnętrze kościoła sklepienie jest krzyżowymi sklepieniami murowanymi z cegły pełnej na grubość ok. 15 cm. Sklepienia oparte są na filarach, łukach oraz ścianach murowanych (ryc. 3). W obu wieżach kościoła wprowadzono płaskie stropy wykonane z belek drewnianych o znacznych przekrojach.

Dachy poszczególnych partii kościoła wykonano w formie tradycyjnych więźb dachowych. W przypadku przekrycia nawy głównej zastosowano układ wieszarowy z podwójnym wiesz-



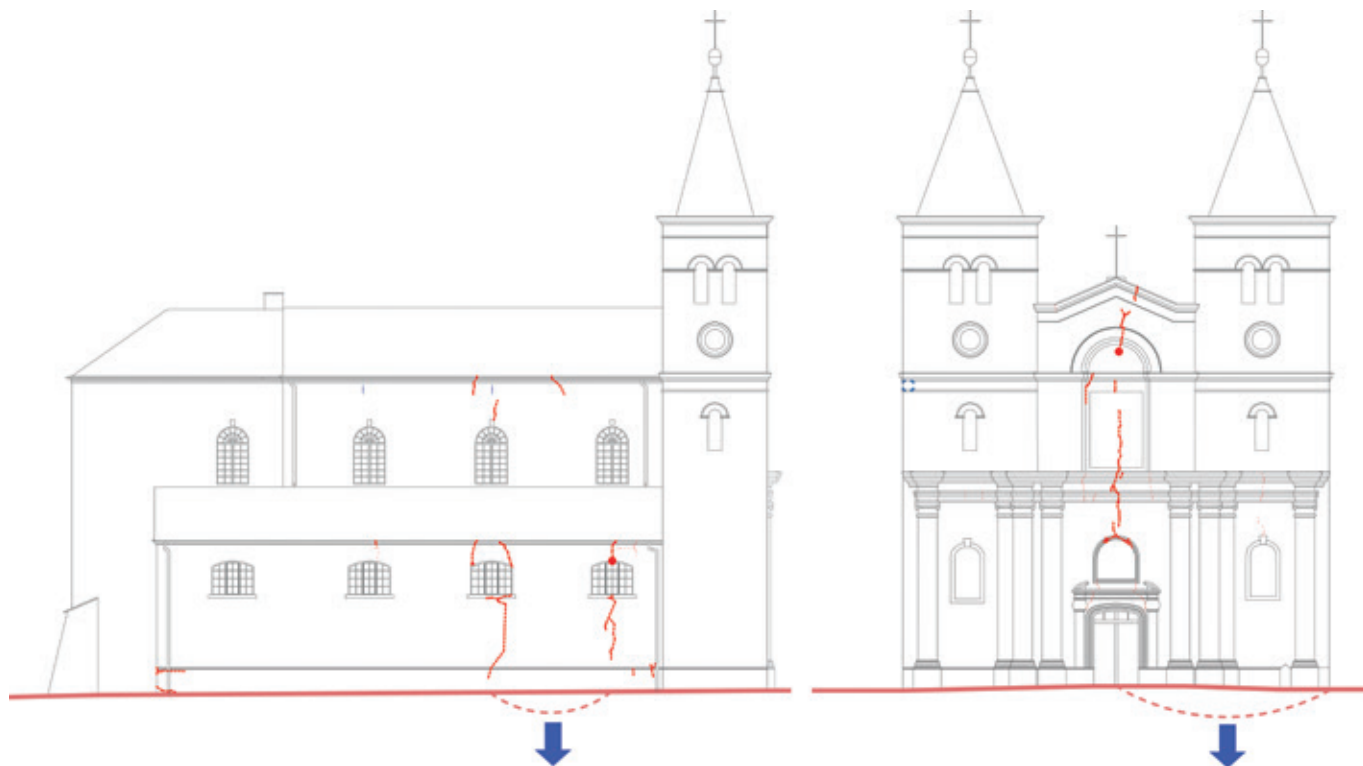
Ryc. 4. Więżba dachowa nad korpusem (1 – belka wiązarowa, 2 – wieszak, 3 – rozpór, 4 – jętka, 5 – płatew, 6 – miecz)



Ryc. 5. Model cyfrowy kościoła wykonany z chmury punktów na podstawie skanowania laserowego

kiem, zawierający wiązary niepełne i pełne (w co drugim lub co trzecim polu). Rozstaw osiowy pomiędzy wiązarami wynosi ok. 100 cm. Wiązary pełne składają się z pary krokwi, pomiędzy którymi rozpięta jest jętka, oraz układu dwóch wieszaków, do których podwieszona jest belka wiązarowa z rozporem oraz zastrzałami. Wiązary niepełne składają się z pary krokwi, jętki oraz belki wiązarowej. W dolnych częściach krokwi wprowadzono przypustnice, w celu właściwego wykształtowania połaci dachu w stosunku do gzymsu budynku. W kierunku podłużnym wprowadzono dwie ramy wieszarowe składające się z wieszaków wiązarów pełnych oraz umieszczonej na nich płatwi. Płatwie podparta jest dodatkowo parą mieczy wprowadzoną przy każdym wieszaku.

We wschodniej części nawy głównej wprowadzono dodatkowe nadciąg, wtórnie podwieszające belki wiązarowe. Odmienny układ konstrukcyjny wprowadzono w obszarze prezbiterium, gdzie więźbę wykonano jako jętkową z konstrukcją podwójnego stolca. Podobnie jak w przypadku nawy głównej, występują tu wiązary pełne oraz niepełne. Wiązary pełne składają się z pary krokwi, pomiędzy którymi wprowadzono jętkę, układu dwóch stolców oraz belki wiązarowej. W kierunku podłużnych stolce wraz z płatwią oraz mieczami tworzą dwie wzdłużne ramy stolcowe. Konstrukcja więźby dachowej nad prezbiterium zamknięta



Ryc. 6. Spękania na elewacji (po lewej – południowa, po prawej – wschodnia) skorelowane z hipotetycznie zakładanym nierównomiernym osiadaniem fundamentu

jest półkoliście z zastosowaniem krokwi oraz dodatkowych belek kulawkowych. W obrębie poddasza nawy głównej wprowadzono trzy ściągę drewniane, których ankry stalowe częściowo widoczne są na elewacjach budynku.

Identyfikacja układu konstrukcyjnego była możliwa między innymi dzięki przeprowadzeniu skanu laserowego wykonanego

przy użyciu urządzenia Faro Focus S7. Dokładność pomiarów uzyskanych metodą skanowania laserowego przy rozdzielczości 165 MPx wynosi ± 10 mm. Na podstawie uzyskanego skanu 3D przeprowadzono analizę komputerową wyników skanowania (w tym deformacji) przy użyciu oprogramowania Autodesk Navisworks oraz Autodesk Recap (ryc. 5).

4. Analiza układu zarysowania i deformacji obiektu

Identyfikację układu zarysowania przeprowadzono zarówno od strony zewnętrznej, jak i wewnątrz obiektu (w obszarze przyziemia i na poddaszu), gdyż spękania występują w obszarze całego obiektu. Istotne zarysowanie elewacji frontowej (wschodniej) widoczne są zaraz po wejściu na teren wokół kościoła. W części centralnej pomiędzy wieżami (między osiami 2 i 7) spękanie występuje na całej wysokości elewacji, a w górnej partii skierowane jest w kierunku północnym, co może świadczyć o nierównomiernym osiadaniu fundamentu wieży północnej. Podobna sytuacja może mieć miejsce w przypadku elewacji południowej, gdzie widoczne są równoległe zarysowania przechodzące przez całą wysokość elewacji (ryc. 6).

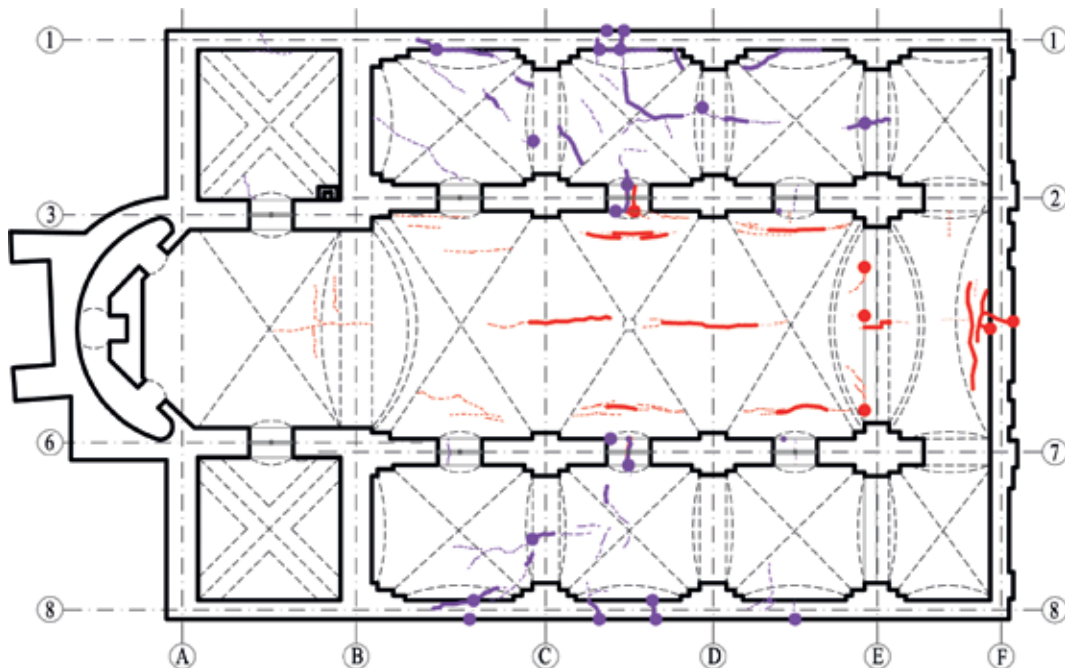
Nierównomierne osiadanie fundamentu jest jedynie hipotezą przy obecnym stanie wiedzy na temat obiektu. W przyszłości, na podstawie odrębnych badań geologicznych ustalających warunki gruntowo-wodne wokół obiektu, należy tę hipotezę zweryfikować. Na północnej oraz południowej elewacji budynku zidentyfikowano spękania głównie w obszarze nadproży okiennych, zarówno w niższej, jak i wyższej części nawy, skoncentrowane w obszarze osi C i D.

Przeważająca część zarysowań występujących na elewacjach widoczna jest również od wewnętrznej strony kościoła w osiach 1, 8 i F. W związku z powyższym, należy przypuszczać, że bie-

gną przez całą grubość ścian murowanych, dzieląc mur na poszczególne segmenty. Spękania widoczne we wnętrzu na ścianach mają kierunek głównie pionowy oraz ukośny w obszarze stref podokiennych. Nie zidentyfikowano uszkodzeń w obrębie filarów murowanych. Uszkodzenia ścian murowanych zidentyfikowano także w obszarze poddasza. Są to pęknięcia pionowe o znacznych rozwartościach, które występują ponad grzbiecami sklepień i są kontynuacją pęknięć widocznych od wewnętrznej strony kościoła.

Zarysowania sklepień widoczne od strony wnętrza kościoła występują w obszarze całego obiektu. Najwięcej pęknięć zidentyfikowano we wschodniej części kościoła (pomiędzy osiami C i F). Pęknięcia o największych rozwartościach występują w obrębie nawy głównej. Pojawiają się one w układzie równoległym do ścian nośnych, przeważnie w trzech osiach sklepienia wzdłuż osi podłużnej obiektu (pomiędzy osi 2 i 7). Charakterystyczna jest linia spękań równoległych, tj. w środku rozpiętości (najwyższy punkt sklepienia) oraz w bliskiej odległości miejsca oparcia sklepienia na ścianach (ryc. 7).

Zarysowania podłużne sklepień nawy głównej w przeważającej części widoczne są zarówno od strony nawy głównej, jak i od strony poddasza, co świadczy o spękaniu sklepienia na całej jego grubości. Inny układ zarysowań występuje na sklepieniach



Ryc. 7. Układ spękań sklepień, ścian i łuków międzynawowych widoczny we wnętrzu (kolor fioletowy – spękania niższej części, kolor czerwony – spękania wyższej części)

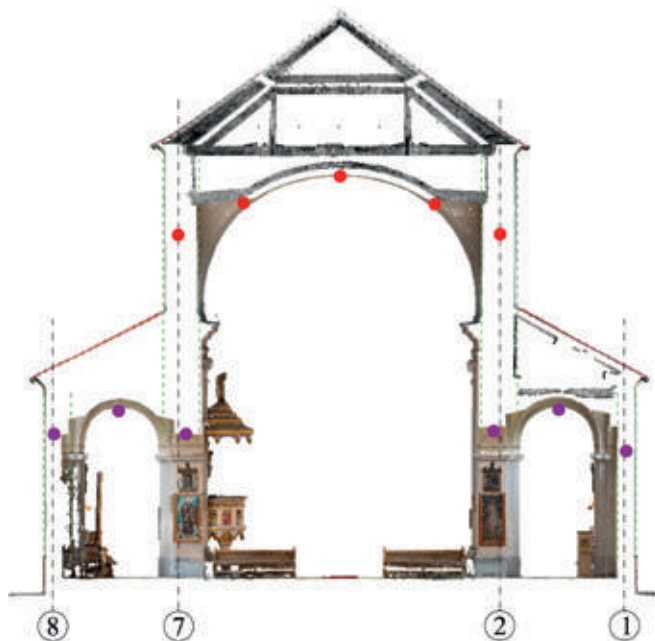
naw bocznych. Występujące tam pęknięcia przebiegają wielokierunkowo, najczęściej prostopadle do ścian i łuków nośnych, oraz w kierunku diagonalnym (wzdłuż szwów sklepienia). Dodatkowo, we wnętrzu kościoła zaobserwowano także uszkodzenia łuków międzynawowych, na których opierają się sklepienia. Uszkodzenia te przejawiają się w postaci pęknięć poziomych oraz pionowych.

Z uwagi na charakter występujących spękań w pierwszej kolejności przeanalizowano potencjalne wychylenia ścian w osiach: 1, 2, 7 i 8. Nie wykazano zasadniczych deformacji poprzecznego układu konstrukcyjnego (ryc. 8), gdyż występujące wychylenia na poziomie ± 5 cm należy traktować jako niedokładność wznoszenia murów w XVIII wieku.

Zasadniczą deformację zaobserwowano w przypadku sklepień, w osi kalenicowej obiektu. Różnica poziomu podniebienia sklepień w pobliżu osi C w porównaniu do osi E wynosi ok. 220 mm (ryc. 9).

5. Podsumowanie

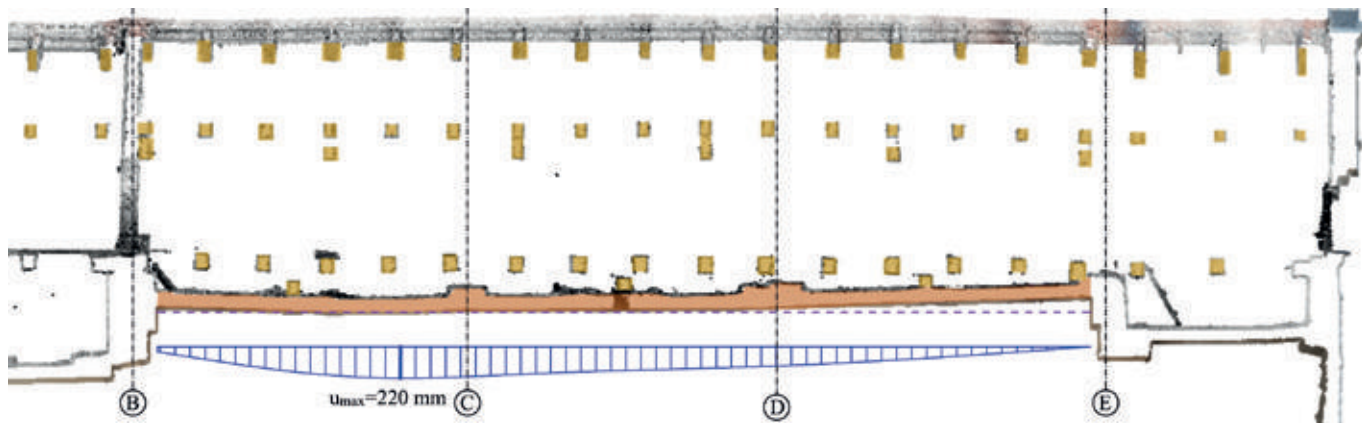
W obiekcie występują liczne wielokierunkowe spękania ścian i sklepień. Uszkodzenia pionowe i ukośne widoczne od strony zewnętrznej mogą świadczyć o nierównomiernym osiadaniu budynku. Zidentyfikowano również wielokierunkowe pęknięcia sklepień i łuków arkadowych w różnych miejscach wnętrza kościoła. Tak rozbudowany układ pęknięć, który zawiera w sobie również zarysowania przechodzące przez całą wysokość obiektu, może świadczyć o osłabieniu konstrukcji obiektu w poziomie posadowienia (destrukcja struktury fundamentów). Z uwagi na to, iż w rejonie Babimostu występują torfy w poziomie posadowienia obiektów, należy liczyć się z tym, iż obiekt posadowiono na palach drewnianych, które przy zmianie poziomu wód gruntowych mogą ulegać destrukcji, np. na skutek wysychania i kurczenia się. Tak postawiona teza będzie możliwa do weryfikacji po wykonaniu badań geologicznych oraz identyfikacji obszaru



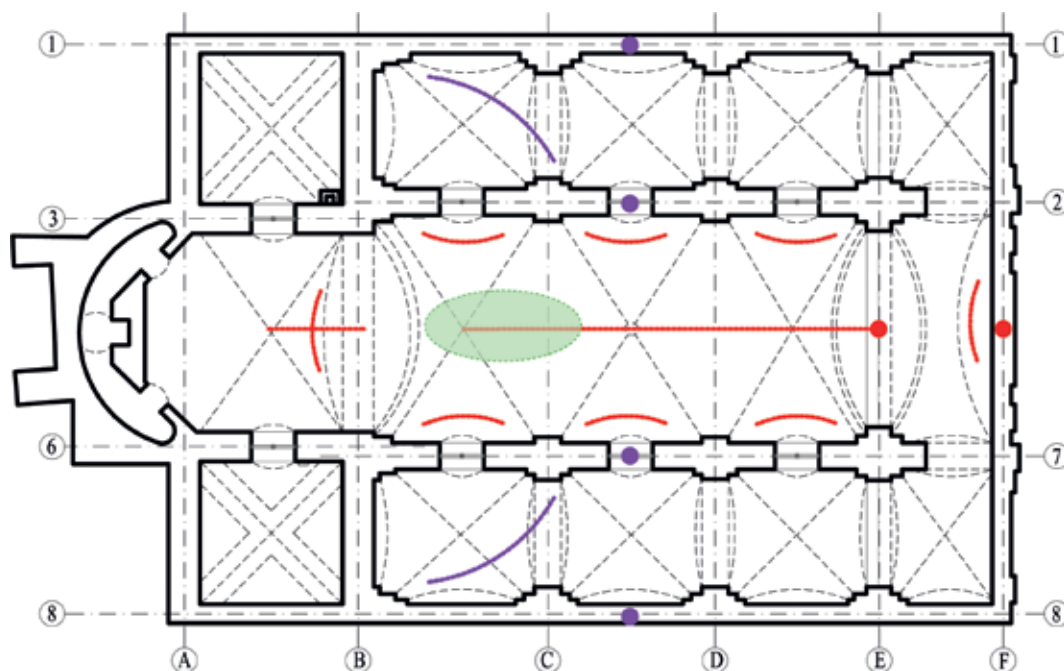
Ryc. 8. Przekrój poprzeczny między osiami C i D zawierający analizę pionowości ścian wraz z lokalizacją spękań w obszarze sklepień i łuków międzynawowych oraz łuków okiennych (czerwone i fioletowe kropki wskazują lokalizację spękań widocznych od strony wewnętrznej)

posadowienia. Ponadto wskazane jest również przeprowadzenie badań georadarowych celem określenia potencjalnie występujących krypt w kościele. Informacja o istnieniu krypt i szacunkowej ich wysokości, pozwala na określenie zakładanego poziomu posadowienia murów i skorelowania tych danych z wynikami badań geotechnicznych.

Korzystną cechą konstrukcji więźby dachowej w kościele w Babimostie jest jej dwuwieszarowy układ, który ogranicza występowanie sił rozporu z dachu na ściany zewnętrzne. W obszarze konstrukcji drewnianej nie zaobserwowano znacznych deformacji, a uszkodzenia wywołane korozją biologiczną mają



Ryc. 9. Deformacja sklepienia wzdłuż osi kalenicowej obiektu



Ryc. 10. Schemat korelacji układu zarysowania (kolor fioletowy i czerwony) oraz obszaru deformacji (kolor zielony)

charakter lokalny. W obszarze poddasza zidentyfikowano obecność trzech ściąгов drewnianych, których zadaniem jest przejęcie sił rozporowych przenoszonych między innymi ze sklepienia na ściany murowane. Ściągi kotwione były w murze za pomocą ankr stalowych, które częściowo widoczne są na elewacjach budynku. Obecnie brakuje ankr dla ściągu zlokalizowanego nad sklepieniem pomiędzy osiami D i E. Ten sam ściąg, w porównaniu do pozostałych, wykazuje znaczne poluzowanie, a jego powierzchnia dolna opiera się na kluczu sklepienia. Może to świadczyć o wcześniejszym wychyleniu ścian podłużnych, w wyniku którego ściąg utracił połączenie z murem, a w stanie istniejącym dodatkowo obciąża sklepienie i należy go ponownie zakotwić w ścianach lub usunąć do czasu ponownego montażu.

Układ bazylikowy kościoła jest korzystny dla rozkładu sił wewnętrznych w obiekcie i pomimo znacznego i złożonego układu zarysowania można zaobserwować znaczną symetrię w morfologii spękań. Analiza pracy statycznej konstrukcji kościoła w Babimoście widoczna jest dzięki próbie usystematyzowania kształtu powtarzalnych zarysowań (ryc. 10).

Interesująca jest symetria układu zarysowania wzdłuż osi podłużnej kościoła w Babimoście. To właśnie złożoność układu zarysowania przy jego znacznej symetrii może wskazywać na to, iż problem uszkodzeń jest globalny, a nie lokalny, i może być związany z warunkami posadowienia obiektu, co należy zweryfikować w przyszłości. Warto w tym miejscu przytoczyć analogiczny przypadek kościoła w Koźuchowie⁷, w którym na podstawie zebranych danych wykazano, iż przyczyną występujących złożonych spękań są zróżnicowane warunki gruntowo-wodne pod różnymi częściami obiektu.

Z uwagi na to, że analiza deformacji nie wykazała znacznych przemieszczeń elementów konstrukcyjnych poza nierównomiernym ugięciem sklepien, nie należy interpretować istniejącego stanu zachowania obiektu jako zagrożenia bezpieczeństwa konstrukcji. Niemniej jednak należy prowadzić monitoring uszkodzeń i aktualizować dane na temat morfologii rys w równomiernych odstępach czasu.

7 K. Raszczuk, A. Karolak, *Correlation between the cracking pattern of historical structure and soil properties: the case of the church in Koźuchów*, „Heritage Science” 2021, nr 9.

6. Wnioski

Na podstawie przeprowadzonej analizy układów zarysowania oraz deformacji konstrukcji kościoła w Babimoście sformułowano następujące wnioski:

- 1) Skanowanie laserowe obiektu umożliwia przeprowadzenie analizy deformacji obiektu zabytkowego celem identyfikacji obszarów o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa konstrukcji.
- 2) Układ bazylikowy kościoła jest korzystny z uwagi na rozkład sił wewnętrznych i powoduje stabilność konstrukcji pomimo złożonego układu spękań. Ponadto dwuwieszarowa konstrukcja więźby dachowej ogranicza występowanie sił rozporowych na ściany zewnętrzne.
- 3) Złożony układ zarysowania ścian i sklepień konstrukcji nie zawsze wskazuje na konieczność pilnego wprowadzenia do obiektu rozwiązań wzmacniających. W ocenie stanu zagrożenia kluczowa jest analiza morfologii spękań (kształtu i kierunku zarysowań) i jej korelacja z deformacją konstrukcji.
- 4) Korelacja układu zarysowania i deformacji konstrukcji może stanowić pierwszy krok w ocenie bezpieczeństwa obiektu zabytkowego. W dalszych etapach badawczych zaleca się przeprowadzenie badań geotechnicznych i georadarowych, a finalnie symulacji komputerowych określających układ sił wewnętrznych w konstrukcji. Do czasu docelowych rozwiązań naprawczych w zakresie ścian i sklepień należy monitorować ich rozwartość (np. przy użyciu czujników mechanicznych) oraz kształt i kierunek propagacji.

Podziękowania

Za udział w badaniach składam podziękowania Janowi Raszczukowi, Piotrowi Domagalskiemu, Karolowi Błaszczukowi, Paulinie Andruszko, Mirosławie Gałuszko i Łukaszowi Osuchowi. Ponadto dziękuję przedstawicielom Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze oraz parafii pw. św. Wawrzyńca w Babimoście za współpracę i przekazanie istotnych informacji na temat obiektu.

Bibliografia

- Jasieńko J., Bednarz L., Di Tomasso A., Casacci S., Raszczuk K., *Comparative analysis of collapsing towers in Poland and Italy: different causes, similar problems*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2015, nr 43.
- Jasieńko J., Łodygowski T., Rapp P., *Naprawa, konserwacja i wzmacnianie wybranych, zabytkowych konstrukcji ceglanych*, Wrocław 2006.
- Jasieńko J., Raszczuk K., Moczek M., Piechówka-Mielnik M., *Selected aspects of the structural analysis of the north dome in the “Four Domes Pavilion”*, „Civil and Environmental Engineering Reports” 2015, nr 17, <https://dx.doi.org/10.1515/ceer-2015-0019>
- Legendziewicz A., Raszczuk K., Michalak A., *Municipal defensive walls in Western Poland: the example of Żagań*, „International Journal of Architectural Heritage” 2024, <https://doi.org/10.1080/15583058.2024.2325473>
- Raszczuk K., Karolak A., *Correlation between the cracking pattern of historical structure and soil properties: the case of the church in Koźuchów*, „Heritage Science” 2021, nr 9, <https://doi.org/10.1186/s40494-021-00516-1>
- Biała karta zabytku (PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_08_EN.232184), https://zabytek.pl/pl/obiekty/g270310/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_08_EN.232184/1
- Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Babimost*, Pracownia Urbanistyczna Iwona Czaplińska, Zielona Góra 2013.

Streszczenie

W 2022 roku przeprowadzono badania konstrukcyjne kościoła pw. św. Wawrzyńca w Babimoście, których potrzeba wynikała z obserwacji uszkodzeń obiektu w formie widocznych zarysowań ścian i sklepień oraz zawilgocenia jego dolnych partii. Zakres badań obejmował skanowanie laserowe obiektu, badania termowizyjne, pomiary geodezyjne profilu terenu wokół obiektu, badania zawilgocenia i zasolenia dolnych partii ścian od strony zewnętrznej i wewnętrznej, badania petrograficzne pobranych próbek oraz identyfikację uszkodzeń w obiekcie w formie deformacji i spękań wraz z analizą konstrukcyjną obiektu. Przedmiotem artykułu jest ostatnia część zakresu badań ukierunkowana na identyfikację układu konstrukcyjnego wraz z analizą pęknięć i deformacji oraz ich wzajemnej korelacji. Układ kościoła jest bazylikowy, wykonano w nim ściany nośne i filary z cegły pełnej, sklepienia ceglano-krzyżowe oraz drewniane dachy – pulpitowy nad niższą częścią i dwuwieszarowy nad wyższą. Spękanie ścian i sklepień występują w obszarze całego obiektu, zarówno od strony zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Deformacje występują w zakresie sklepienia nad nawą główną. Wykazano, iż pomimo złożonego i wielokierunkowego układu spękań, deformacje obiektu nie są znaczne, głównie z uwagi na symetrię uszkodzeń wzdłuż osi głównej. Jako przyczynę uszkodzeń wykazano nierównomierne osiadania w zakresie fundamentów obiektu, co należy zweryfikować w ramach przyszłych badań.

Abstract

The structural research of St. Lawrence Church in Babimost was conducted in 2022, the need for which arose from the observations of the damage to the structure in the form of visible scratches in the walls and vaults, as well as dampness in the lower parts of the building. The scope of the research included laser scanning of the construction, thermal imaging surveys, geodetic measurement of the profile around the building, moisture and salinity testing of the lower parts of the internal and external walls, petrographic testing of the samples taken, and the identification of the damage as seen in the form of deformations and cracks along with the structural analysis of the construction. This article touches on the last part of the scope of the research aimed at the identification of the structural system, along with an analysis of cracks and deformations and their correlation. The church has the basilican layout, with load-bearing walls and pillars made of solid brick, brick cross vaults and wooden roofs – a pulpit roof over the lower part and a two-tower roof over the higher part. Cracking of the walls and vaults is present in the area of the entire building, both on the exterior and interior sides. Deformations occur near the vault above the nave. It has been shown that despite the complex and multidirectional crack pattern, deformations of the construction are not significant, mainly owing to the symmetry of the damage along the main axis. Uneven settlement in the area of the foundation of the building has been shown as the cause of the damage, which should be verified in future studies.

Barbara Bielinis-Kopeć
Uniwersytet Zielonogórski
ORCID: 0009-0000-8106-7837

Prace remontowo-konserwatorskie w dworze w Zielonej Górze-Ochli w związku z adaptacją zabytku na Centrum Kultur Europejskich – ich przebieg i zakres



1. Dwór w Ochli, rycina, ok. 1760–1775, F.B. Werner, *Topographia Seu Compendium Silesiae. Pars V* (<http://www.palaceiparki.pl/zespoldworsko-folwarczny-w-ochli-gornej/dzieje-zespolu-i-jego-wlasciciele-1103>)

W lipcu 2024 roku nastąpiło uroczyste otwarcie dworu w Zielonej Górze-Ochli po przeprowadzonych w 2023 roku – zakrojonych na szeroką skalę – pracach remontowych i konserwatorsko-restauratorskich. Zabytek, w którym w latach 80. XX wieku przerwano remont i przez kolejne lata pozostawał nieużytkowany, zaadaptowano na Centrum Kultur Europejskich. Jest on siedzibą Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze i będzie udostępniany na cele konferencyjne, edukacyjne i kulturalne. W ten sposób po bez mała 40 latach cenny zabytek architektury rezydencjonalnej w naszym regionie został przywrócony do dawnej świetności.



2. Dwór w Ochli, ok. 1910 roku (<https://polska-org.pl9432992,foto.htmlidEntity=519730>)

Dwór jest częścią dawnego założenia połączonego z folwarkiem i ogrodem w tzw. Ochli Górnej, usytuowanego w północno-zachodniej części dawnej wsi. Z pierwotnego założenia, poza dworem, pozostały XVIII-wieczne oficyny (obecnie pełniące funkcje mieszkalne) oraz budynki inwentarskie, a także pozostałości ogrodu z okazałym dębem pomnikowym przed elewacją frontową dworu i kamiennie-ceglany mur zachowany na kilku odcinkach. W latach 70., 80. i 90. XX wieku prowadzono prace remontowe związane z adaptacją zabytku na cele muzealne, których nie dokończono. W ich trakcie m.in. przełożono pokrycie



3-4. Dwór w Zielonej Górze-Ochli. Elewacja frontowa, stan w 2022 roku

dachu, wzmocniono więźbę dachową i wymieniono stropy, przemurowano nadproża, częściowo zmieniono też układ wnętrz, a także wykonano nową stolarkę okienną. Przeprowadzono również prace konserwatorsko-restauratorskie przy dekoracjach sztukatorskich na sklepieniach sal na parterze i rekonstrukcję dekoracji sztukatorskiej sufitów na parterze i na piętrze. W trakcie prowadzonego remontu skuto tynki w większości wnętrz i na elewacjach, usuwając z nich detal architektoniczny, a następnie wykonano warstwę tynku stanowiącego podłoże i przerwano prace. Przed przystąpieniem do remontu konserwatorskiego w 2023 roku konieczne było więc przeprowadzenie specjalistycznych badań architektonicznych, konserwatorskich oraz kwerendy archiwalnej w celu ustalenia zakresu dokonanych przekształceń w zabytku. Na ich podstawie opracowany został projekt uzupełniony o programy prac konserwatorskich. Prace przeprowadziła firma konserwatorska Remersus Liessen z Krakowa.

Wieś Ochla, znajdująca się obecnie w granicach administracyjnych miasta Zielona Góra, ma genezę średniowieczną. Wzmiankowana była w 1305 roku w Rejestrze Głogowskim jako „Hermansdorf”¹, a następnie w roku 1376 w Obwieszczeniu Awiniońskim, gdy wymieniony został proboszcz w „Hermani villa”². W XV wieku wieś należała do rodu von Knobelsdorff. W 1525 roku jako jej właściciela wymieniono Ernsta von Knobelsdorffa, który na prośbę mieszkańców wprowadził doktryny



5. Sienią przed remontem w 2022 roku

1 A. Foerster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg 1905, s. 134.

2 H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien. Die Kunstdenkmäler des. Reg.-Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 124.



6–8. Kominki. Stan przed remontem w 2022 roku

kościół protestancki, które obowiązywały do roku 1654³. Już w 1532 roku wieś była podzielona na Ochłę Górną, należącą do Christopha von Knobelsdorffa i Ochłę Środkowo-Dolną, stanowiącą własność Nickela von Rothenburga. W 1555 roku właścicielami Ochli Górnej byli bracia Ernst i Sigmund von Knobelsdorff, a majątek pozostawał w rękach rodziny von Knobelsdorff do początków XVII wieku⁴. Na początku kolejnego stulecia majątek przeszedł w ręce Heinricha von Dohna. W 1620 roku Ochłę Górną nabył Christoph von Gersdorff, który wcześniej wykupił jeszcze inne części wsi od Unruhów i Rothenburgów.

W 1681 roku właścicielem wsi został Ernst Otto von Unruh⁵, który w 1684 roku wybudował tu dwór. Po jego śmierci w 1697 roku majątek podzielono pomiędzy jego synów: Ochłę Górną odziedziczył Erdmann von Unruh, a Dolną – Christoph Georg von Unruh. Po bezpotomnej śmierci Erdmanna von Unruha Ochla Górna przeszła w ręce Christopha Erdmanna von Nassau, a w 1745 roku majątek odziedziczył jego syn Christoph Ernst von Nassau. W rękach tego rodu Ochla Górna pozostawała do 1789 roku⁶. W latach 1770–1845 majątek był własnością rodziny

3 F. Koschel, *Die Familie von Knobelsdorff auf Ochelhermsdorf und ihr grösster Sohn*, [w:] Grünberger Hauskalender: Heimatkalender für die Kreise Grünberg und Freystadt auf des Jahr 1938, Grünberg 1937.

4 A. Foerster, *op. cit.*, s. 135.

5 *Ibidem*, s. 135.

6 *Ibidem*.



9–11. Sztukaterie we wnętrzu. Stan przed remontem w 2022 roku



12–14. Próby kolorystyczne elewacji, stolarki okiennej i odtworzonych obramień okiennych

von Schlabrendorf⁷, a następnie w 2. połowie tego stulecia wielokrotnie zmieniał właścicieli. W 1906 roku Ochłą Górną wraz z Ochłą Dolną wykupił hr. Fritz von Hohenau, który scalił oba majątki. Po przejęciu dóbr w 1927 roku przez dr. Oskara Osteretzera zapadła decyzja o ich parcelacji. Ochla Górna została podzielona pomiędzy 14 gospodarzy. Dwór i 33 ha nabył ogrodnik Albert Bohr. Nowy właściciel na terenie dawnego ogrodu dwor-

skiego założył gospodarstwo ogrodnicze. Po II wojnie światowej dwór znalazł się w zasobach Państwowego Funduszu Ziemi i został przeznaczony na mieszkania i biura. W 1982 roku został przejęty przez Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze.

Barokowa rezydencja w dawnej Ochli Górnej została wzniesiona w 1684 roku staraniem Ernsta Ottona von Unruha, co upamiętniono na tablicy erekcyjnej nad wejściem głównym, a prace

⁷ *Ibidem*, s. 136.



15–17. Dwór w Zielonej Górze-Ochli po remoncie elewacji

przy bogatym wystroju wnętrza zakończono w 1687 roku, o czym przypomina data umieszczona w jednym z pomieszczeń w przyziemiu. Właściciel był protestantem, a ponieważ protestanci nie mieli wówczas świątyni we wsi, we dworze urządził dla nich kaplicę. W sąsiedztwie dworu po roku 1687 wzniesiono spichlerz od strony północnej i założono niewielki ogród. Od strony południowej w XVIII wieku znajdowały się zabudowania gospodarcze oraz oficyny dworskie skupione wokół rozległego dziedzińca. W takim układzie przestrzennym, z zaburzeniami wynikającymi z wtórnych podziałów dziedzińca, które zatarły jego dawny zasięg, zabytek zachował się do czasów obecnych.

Barokowy dwór przetrwał w pierwotnej formie, z niewielkimi zmianami w układzie funkcjonalnym wnętrza wraz z rozbudo-

wanym w 1770 roku wejściem głównym, poprzedzonym wygiętą miękkim łukiem kamienną balustradą. Reprezentuje przykład budowli o wywarzonej harmonijnej bryle i wnętrzach z bogatym wystrojem sztukatorskim, skupiającym się na dekoracji sklepień, sufitów i kominków.

Dwór zwrócony fasadą na południe jest budowlą murowaną z cegły uzupełnianej eratykami, wzniesioną na planie prostokąta o wymiarach 31 m x 17 m. Piętrowa bryła nakryta jest wysokim czterospadowym dachem o okryciu z dachówki ceramicznej karpiówki. Elewacje są tynkowane, komponowane symetrycznie, z rytmem okien i blend ujętych w profilowane obramienia z uszakami. Elewacje artykułują horyzontalnie profilowane gzymsy – międzykondygnacyjny, gzyms ponad oknami piętra



18–20. Sień po remoncie konserwatorskim

i profilowany gzyms koronujący, a na narożach spinają boniowane pilastry – całość detalu architektonicznego na elewacjach odtworzona została podczas remontu w 2023 roku. Otwór wejściowy na osi fasady wycięty jest półkoliście i ujęty piaskowcowym portalem z parami zdwojonych rustykowanych pilastrów, dźwigających belkowanie z inskrypcją, zwieńczonym wydatnym, profilowanym, przerwanym frontonem, pierwotnie zdobionym dwoma

kartuszami herbowymi. Inskrypcja w języku niemieckim odnosi się do fundatora Ernsta Ottona von Unruha, który w 1684 roku wzniósł swoją siedzibę, oddając ją pod opiekę Pana Boga. Na wysokości piętra na osi fasady znajduje się otwór okienny zamknięty łukiem odcinkowym o wymiarach większych od pozostałych okien. W elewacji tylnej znajduje się portal, podobny do frontowego w formie i układzie, modelowany w zaprawie w narzucie.



21–24. Kominki po pracach konserwatorsko-restauratorskich



25. Malowidło w sali na parterze po konserwacji



26. Odtworzona balustrada schodów na piętrze

Dodatkowy otwór wejściowy umieszczony jest w skrajnej osi elewacji tylnej, przy narożniku północno-zachodnim.

Elewacje frontowa i tylna są 11-osiowe, a boczne – 6-osiowe. Akcentują je prostokątne otwory okienne oraz blendy wsparte na podokiennikach, obramowane profilowanymi opaskami z uszakami. Stolarka okienna jest drewniana, nawiązująca do barokowych, okna są zespolone, odtwarzające wyglądem okna krosnowe z drobnymi krzyżowymi podziałami. Zastąpiła ona okna skrzynkowe z lat 70. XX wieku. Drzwi prowadzące do dworu są wtórne, powtarzają wzór starszych drzwi, natomiast drzwi od strony północnej są pierwotne – dwuskrzydłowe pełne, odeskowane w układ jodełki, zbiegającej się w romby pośrodku każdego ze skrzydeł.

Bryłę budowli wzbogacają wystawki okienne w połaciach dachu oraz od strony wejścia głównego niewielki taras z ciosów kamiennych ułożonych na gruncie, otoczony murem z kamieniami i kamiennymi słupkami zdobionymi szyszkami (odtworzonymi w trakcie ostatniego remontu).

Dwór jest w całości podpiwniczony. Piwnice nakrywają sklepienia kolebkowe, pomieszczenia przyziemia przesklepione zo-

stały sklepieniami kolebkowymi z lunetami, krzyżowymi i beczkowymi oraz w części stropami drewnianymi (wzmocnionymi belkami stalowymi i przekrytymi płytami WPS). Pomieszczenia na piętrze nakryte są stropami drewnianymi, wzmocnionymi w sposób analogiczny do stropów parteru. Układ wnętrza jest dwutraktowy, trójdzielny. Na osi traktu frontowego znajduje się duża sieni, a po jej obu stronach umieszczono wejścia do pomieszczeń reprezentacyjnych w przyziemiu. Po prawej stronie sieni w trakcie frontowym znajdowała się jadalnia, a po lewej – sypialnia z wydzieloną alkową. Na osi sieni umieszczono dwuskrzydłowe drzwi prowadzące do korytarza, biegnącego przez całą głębokość tylnego traktu do wyjścia w elewacji tylnej. Po jego zachodniej stronie znajdują się schody wiodące na piętro (obecnie żelbetowe, dwubiegowe). Bezpośrednio pod nimi znajduje się wejście do piwnic. Po przeciwległej stronie umieszczono korytarz prowadzący do pomieszczeń w północno-wschodniej części przyziemia, gdzie znajdowała się kuchnia. Układ pomieszczeń na piętrze jest podobny. W południowym trakcie znajdował się apartament składający się z sypialni z wydzieloną alkową. W układzie wnętrza z sienią na osi oraz apartamentami



27. Wnętrza dworu po pracach remontowo-konserwatorskich

i alkowami czytelne są wpływy XVII-wiecznych rozwiązań włoskich i francuskich⁸. Wnętrza pokryte są sklepieniami i sufitami z fasetami o bogatym wystroju sztukatorskim. Obok dekoracji o motywach roślinnych, zdobiących także cztery zachowane kominki, wprowadzono symboliczne przedstawienia figuralne, odzwierciedlające ducha protestantyzmu wobec triumfującej wówczas na Śląsku kontrreformacji. Na sklepieniu sieni widnieją splecione rogi obfitości symbolizujące dostatek domostwa i jego mieszkańców. Sypialnia na parterze ozdobiona została girlandami owoców i kwiatów powtarzanych w innych dekoracjach, np. kominków na piętrze. Występują w niej również antyczne motywy astragalu, konchy muszli i akant. Za Różą Kąsinowską⁹, która dokonała analizy dekoracji sztukatorskich, można przyjąć, że jej program był życiowym credo właściciela w trudnych dla niego, jako protestanta, czasach kontrreformacji, co wyjaśnia m.in., dekoracja plafonu zdobiącego sufit sypialni na piętrze, w który wkomponowano scenę z żurawiem, trzymającym w podniesionej łapie kamień, symbolizującym czujność w obliczu religijnego konfliktu.

Dekoracja sztukatorska sufitów i sklepień uzupełniana jest elementami heraldycznymi, motywami roślinnymi, wśród których występuje liść akantu, liście dębu, girlandy owoców i kwiatów, kosze owoców, ornament rollwerkowy, główki dziecięce lub anielskie oraz muszle. Dekoracje te podporządkowane są geometrycznym podziałom na pola wykonanym za pomocą profilowanych listew. Pomiędzy sufitami a ścianami wprowadzono fasety.

O ile sklepienia na parterze zachowały dekoracje sztukatorskie w pierwotnej formie, to – z powodu silnego osłabienia grożącego zawaleniem stropów – w trakcie remontu w latach 80. XX wieku wymieniono konstrukcję stropów. W trakcie tych prac zdemontowano sztukaterie. Na części sufitów dekoracja sztukatorska została zrekonstruowana, ale część sufitów jest obecnie pozbawiona sztukaterii.

Dwór jest jednym z czołowych dzieł barokowej architektury rezydencjonalnej w regionie, a dzięki przeprowadzonemu remontowi konserwatorskiemu przywrócony został do dobrego stanu, z wydobyciem i wyeksponowaniem zachowanych elementów cennego wystroju sztukatorskiego wnętrza. Jest on budowlą jednorodną stylistycznie, o czytelnym związku ze sztuką włoską i francuską doby baroku. Nie znamy budowniczych dworu ani artystów zatrudnionych przy dekoracji wnętrza, jednak osiągnęli oni mistrzowski poziom. Może to świadczyć, że fundator wyróżniać się musiał dobrym gustem i mieć kontakty, aby sprowadzić dobrej klasy wykonawców.

Prowadzonym w 2023 roku pracom remontowo-konserwatorskim towarzyszyły badania architektoniczne, badania konserwatorskie oraz analizy materiałów ikonograficznych i projektów, w oparciu o które odtworzono detale architektoniczne na elewacjach, zaprojektowano okna, odtworzono kolorystykę elewacji i wprowadzono kolorystykę wnętrza dostosowaną do epoki.

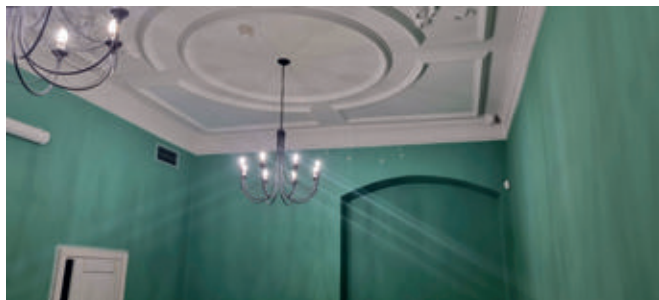
Przed rozpoczęciem prac zabytek znajdował się w nienajlepszym stanie technicznym, co było wynikiem przerwanych remontów. Oprócz kamiennego portalu na osi głównej elewacji frontowej nie posiadał żadnych elementów pierwotnej dekoracji architektonicznej. Całość ścian pokrywała zaprawa cementowo-wapienna stanowiąca podkład pod warstwę ostateczną, której nie zrealizowano w latach 80. XX wieku. W trakcie ostatniego remontu wykonano na całości elewacji nowe tynki i odtworzono gzymsy, tworzące artykulację elewacji, a także obramienia okienne z uszakami i boniowane pilastry w narożach ścian.

Pracom konserwatorsko-restauratorskim poddano kamienny portal w wejściu głównym i inskrypcję. Kamień umyto z luźnych nawarstwień wodą, a mocniejsze zabrudzenia usunięto pastą opartą na kwaśnym fluorku amonu. Wykonano dezynfekcję, ubytki kamienia uzupełniono gotową barwioną w masie i drobnoziarnistą zaprawą, a następnie całość scalono kolorystycznie. Kamiennie schody wejściowe zostały oczyszczone i uzupełnione w formie taszlowania, a brakujące ciosy kamienne wykonano na nowe w piaskowcu o podobnej strukturze i kolorystyce. W związku z dużymi ubytkami odtworzono w piaskowcu całą nakrywę balustrady przed wejściem głównym oraz szyszki, które wieńczyły kamienne słupki.

W odkrywkach konserwatorskich stwierdzono występowanie wapienno-piaskowego pierwotnego tynku na elewacji frontowej w kolorze jasnouglowym, a detalu kamiennego w kolorze ciemnego ugru z dodatkiem ochry palonej. Zaprawę odnaleziono w ilościach reliktowych. Natrafiono na nią w załamaniach ściany frontowej z kamiennym portalem i pobrano próbki do badań chemicznych. Ślady polichromii na kamiennym portalu były w kolorze ciemniejszym od elewacji. W odkrywkach odnaleziono ślady malowania kamienia w odcieniu naturalnym – ziemnym na wapiennej pobiale. Ustalono również, że blendy okienne malowane

8 R. Kąsinowska, *Dwór w Ochli, Szczecin 1971*, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, s. 26–28.

9 *Ibidem*, s. 33–34.



28. Wnętrza dworu po pracach remontowo-konserwatorskich



30. Wnętrza dworu po pracach remontowo-konserwatorskich



29. Wnętrza dworu po pracach remontowo-konserwatorskich

były na kolor ciemnoszary, imitujący szyby, i posiadały sztukatorski krzyż okienny nawiązujący do podziałów okien. Elewacje dworu, po licznych próbach zatwierdzanych komisyjnie, pomalowano laserunkowo w nawiązaniu do ich historycznej kolorystyki, a blendy okienne wyeksponowano zgodnie z odnaniezoną formą. Opierano się przy tym na wynikach analiz chemicznych pobranych próbek oraz na resztkach kolorystyki odnaniezonej i pozostającej na obiekcie. Wybrano farby silikatowe, natomiast od laserunków również farby krzemianowe.

Dopełnieniem kolorystyki elewacji jest kolorystyka nowej stolarki okiennej (w ciemnej czerwieni) i drzwi zewnętrznych (czerwonobrazowych) dobrana na podstawie analogii i wiedzy z zakresu historii sztuki.

Równocześnie prowadzono remont dachu, podczas którego wymieniono starą, mocno zdegradowaną i wtórnie już przekładaną dachówkę, nowe pokrycie wykonano z dachówki ceramicznej karpówki w kolorze naturalnym. Naprawiono też kominy i wystawki okienne.

Prace remontowe i konserwatorsko-restauratorskie objęły również wnętrza dworu. W ich trakcie przywrócono dawny wygląd czterech kominków oraz fragment dekoracji malarskiej na ścianie w pomieszczeniu przyziemia – na szarym tle zachowały się resztki polichromii w postaci brązowych form przypominających ornament rollwerkowy. Kominki oczyszczono, usunięto zniekształcającą formę, odspajające się pobiałki, podklejono odspojone elementy dekoracji i uzupełniono jej ubytki, uczyniając pierwotną formę, a na koniec odtworzono pierwotną kolorystykę. W trakcie konserwacji oczyszczono też malowidło i w niewielkim zakresie odsłonięto jego brzegi spod późniejszych nawarstwień, scalono szare tło i uzupełniono ubytki polichromii, uczyniając ornament.

W trakcie badań poprzedzających remont wnętrz ustalono, że tynki na ścianach dworu zostały w całości wymienione, a z dawnego wystroju malarskiego zachował się tylko wyżej wymieniony fragment polichromii z dekoracją rolwerkową. Zachowały się także niewielkie fragmenty starych tynków z warstwą malarską na obrzeżach kominków. Nie udało się określić jak pierwotnie wyglądały ściany we wnętrzach dworu. Ustalono natomiast, że dekoracje sztukatorskie na sklepieniach nad salami parteru zachowały się w stanie niezmiennym pod względem formy z 1687 roku, były jednak naprawiane i przemalowywane. Pozostała dekoracja sufitów została częściowo zrekonstruowana w latach 90. XX wieku. Fragmenty pierwotnej dekoracji sztukatorskiej, zdjętej ze stropów, zachowały się i są przechowywane w pomieszczeniach dworu.

W wyniku przeprowadzonego remontu wygląd wnętrza dworu uległ diametralnej przemianie. Białe dotychczas ściany pomalowano na intensywne kolory, które oddają dawny charakter wnętrz. Zastosowano czerwień, błękity, kolory malachitowe, żółte, szarozielone, które kontrastują z białą sztukaterią i dodatkowo podkreślają jej formę. Odcinają się także od pomalowanej na biało stolarki, której kolorystykę ustalono w oparciu o zachowaną na oryginalnej stolarce. Wobec braku wyraźnych śladów pierwotnej dyspozycji barwnej wnętrz, usuniętej w trakcie poprzedniego remontu, gdy skuto w całości tynki, a której ślady odnaniezone jedynie w trzech wnętrzach, na skraju kominków, utrzymanych w gamie błękitów, zdecydowano się na wprowadzenie kolorów, które odpowiadają kolorystyce historycznej. Jest to przykład kreacji konserwatorskiej, której dokonano świadomie, aby nie pozostawić wnętrza dworu w gamie bieli, która pozostała po ostatnim remoncie zabytku. Opierano się na analogiach, starannie dobierając kolory w trakcie licznych komisji konserwatorskich, z pełną świadomością istotnej ingerencji w zabytek, ale i z przeświadczeniem, iż dokonane wybory służą wyeksponowaniu jego wartości.

Dopełnieniem prac we wnętrzu był dobór posadzek i parkietów dostosowanych do charakteru barokowych wnętrz oraz odtworzenie wzoru metalowej balustrady schodów na piętrze w oparciu o zachowane przekazy ikonograficzne. W ten sposób zrealizowano kompleksowy remont konserwatorski zabytku, przywracając go do dobrego stanu technicznego i wydobywając jego walory estetyczne. Mieści pomieszczenia biurowe, jest odwiedzany i udostępniany na różne wydarzenia kulturalne. Stanowi ważne miejsce na mapie kulturowej miasta i regionu.

Podsumowanie

W 2024 roku nastąpiło uroczyste otwarcie dworu w Zielonej Górze-Ochli po przeprowadzonych w 2023 roku, zakrojonych na szeroką skalę, pracach remontowych i konserwatorsko-restauratorskich. Zabytek, w którym w latach 80. XX wieku przerwano remont i przez kolejne lata pozostawał nieużytkowany, zaadaptowano na Centrum Kultur Europejskich. Jest on siedzibą Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze i będzie udostępniany na cele konferencyjne, edukacyjne i kulturalne. Kompleksowe prace objęły remont dachu, elewacji i wnętrz, w tym m.in. odtworzenie detalu

architektonicznego na elewacjach (w oparciu o badania architektoniczne), pomalowanie elewacji i wnętrz w kolorystyce ustalonej na podstawie badań konserwatorskich (w niektórych wnętrzach, gdzie nie natrafiono na jej ślady – dobranej na podstawie analogii), wykonanie posadzek i parkietów, stolarki okiennej i drzwiowej, a także prace konserwatorsko-restauratorskie przy zachowanej stolarce drzwiowej, kominkach, sztukateriach, portalach, kamiennej balustradzie i schodach. Wykonano także wszystkie niezbędne instalacje i zagospodarowano otoczenie dworu.

Bibliografia

1. Förster A., *Geschichtliches von dem Dörfern des Grünberger Kreis*, Grünberg 1905.
2. Kąsinowska R., *Dwór w Ochli*, Szczecin 1971, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
3. Idryjan B., *Zespół dworsko-folwarczny w Ochli Górnej, gm. Zielona Góra, pow. zielonogórski*, <http://www.palaceiparki.pl/zespoldworsko-folwarczny-w-ochli-gornej/dzieje-zespolu-i-jego-wlasciciele-i103#footnote-0016> [dostęp: 3.11.2024].
4. Bereszka E., *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Dwór w Ochli*, 2023, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, zawierająca:
 - Małachowicz M., *Studium historyczno-architektoniczne i wyniki badań architektonicznych dworu w Ochli Górnej (Zielona Góra). Etap I*, 2023.
 - Rogowska M., (autorzy badań specjalistycznych: Barbara Sowa-Holewińska), *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich przy czterech kominkach i polichromii znajdującej się w dworze w Ochli*, 2023.
 - Rogowska M., *Dokumentacja prac konserwatorskich przeprowadzonych w dworze w Ochli*, 2023.

Streszczenie

W 2024 roku nastąpiło uroczyste otwarcie dworu w Zielonej Górze-Ochli po przeprowadzonych w 2023 roku, zakrojonych na szeroką skalę, pracach remontowych i konserwatorsko-restauratorskich. Zabytek, w którym w latach 80. XX wieku przerwano remont i przez kolejne lata pozostawał nieużytkowany, zaadaptowano na Centrum Kultur Europejskich. Jest on siedzibą Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze i będzie udostępniany na cele konferencyjne, edukacyjne i kulturalne. Kompleksowe prace objęły remont dachu, elewacji i wnętrz, w tym m.in. odtworzenie detalu architektonicznego na elewacjach (w oparciu o badania architektoniczne), pomalowanie elewacji i wnętrz w kolorystyce ustalonej na podstawie badań konserwatorskich (w niektórych wnętrzach, gdzie nie natrafiono na jej ślady – dobranej na podstawie analogii), wykonanie posadzek i parkietów, stolarki okiennej i drzwiowej, a także prace konserwatorsko-restauratorskie przy zachowanej stolarce drzwiowej, kominkach, sztukateriach, portalach, kamiennej balustradzie i schodach. Wykonano także wszystkie niezbędne instalacje i zagospodarowano otoczenie dworu.

Abstract

In 2024, we had an honour to officially open the manor house in Zielona Góra-Ochla after the extensive renovation and conservation and restoration work conducted in 2023. The monument, where renovations were interrupted in the 1980s and remained unused for years to come, was adapted for the Centre for European Cultures. The above-mentioned monument is now the seat of the Ethnographic Museum in Zielona Góra and will be made available for conference, educational and cultural purposes. The comprehensive work encompassed the renovation of the roof, facades and interiors, including the restoration of architectural detail on the facades (based on architectural research), painting of the facades and interiors in colours established on the basis of the conservation research (in some interiors, where no traces of it were found – selected on the basis of analogy), construction of floors and parquets, window and door woodwork, as well as conservation and restoration work on the preserved door woodwork, fireplaces, stucco, portals, stone balustrade and stairs. All necessary installations were also made and the surroundings of the mansion developed.

Alicja Duda

ORCID: 0000-0002-3834-3557

Historyczne pokrycia dachowe z blachy miedzianej i cynkowej – zarys problematyki konserwatorskiej i zagadnień technicznych na wybranych przykładach

Wstęp

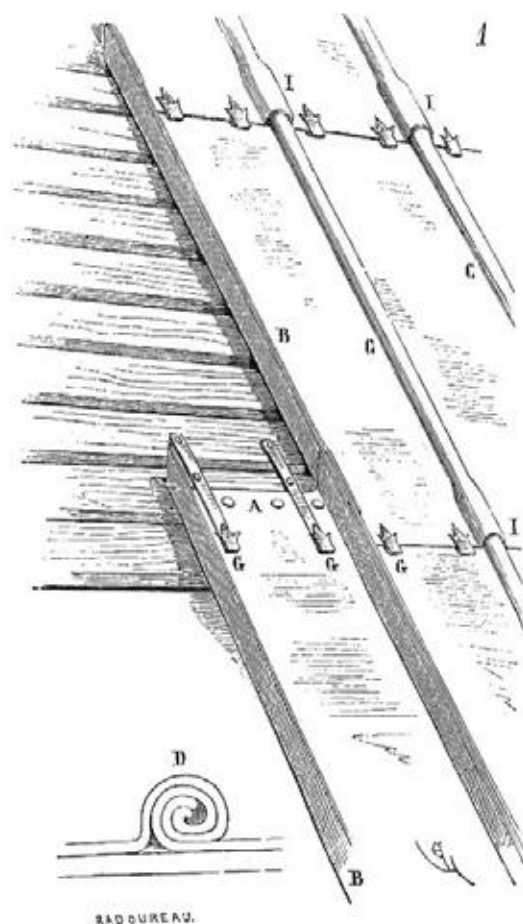
Prowadzone w ostatnich latach remonty dachów i hełmów wież pokrytych blachą pozwoliły zaobserwować szereg problemów związanych z postępowaniem konserwatorskim przy tego rodzaju pokryciach. Ogólnie przyjętym przez projektantów założeniem przy planowanych remontach pokryć dachowych z blachy jest najczęściej ich wymiana, a nie konserwacja. Jest to powszechnie stosowana praktyka. Jednak w ostatnim czasie dostrzeżona została wartość historyczna, naukowa i artystyczna wiekowych blach na obiektach zabytkowych. Dotyczy to głównie pokryć miedzianych. Niemniej jednak podejmowane są próby zachowania blach cynkowych.

Zastosowanie blachy jako materiału pokrywającego dachy, szczególnie strzelistych lub baniastych hełmów wież, ale także innych elementów architektonicznych budynków, w zależności od rodzaju metalu, z jakiego je wytworzono, było działaniem znanym od wieków i powszechnie stosowanym. Do najstarszych wymienić należy ołów, który stosowany był na dachach budynków reprezentacyjnych, co podkreślało ich prestiż (fot. 1). Wśród blach najczęściej występujących na obiektach zabytkowych wymienić należy blachę miedzianą i cynkową.

Krótką charakterystyka blach stosowanych w tradycyjnych technikach budowlanych

Blacha ołowiana

Metal miękki, plastyczny, łatwy w obróbce. Można walcować go na zimno. Charakteryzuje się niskim punktem topnienia – zaledwie 327,3°C¹. Jest odporny na korozję. Blacha w kontakcie



1. Ilustracja ukazująca XIII-wieczne krycie ołowiem dachu katedry w Chartres (Francja) przed pożarem w 1835 roku [w:] Viollet-le-Duc E., *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, vol. 7, Paris 1864, źródło: https://fr.wikisource.org/wiki/Livre:Viollet-le-Duc_-_Dictionnaire_raisonn%C3%A9_de_l%28%99architecture_fran%C3%A7aise_du_XIe_au_XVIe_si%C3%A8cle,_1854-1868,_tome_7.djvu; domena publiczna [dostęp: 28.10.2024]

1 *Mała encyklopedia techniki*, Warszawa 1973, s. 372.



2. Sygnaturka kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Gościkowie-Paradyżu (pow. świebodziński), 2024

z wilgotnym powietrzem utlenia się, tworząc warstwę tlenku ołowiu – matową w kolorze błękitno-szarym. Jest to niezwykle trwałe materiały. Odporny na działanie kwasu siarkowego, jednak silnie reagujący z kwasem azotowym oraz z kwasami organicznymi. Ponadto jest on stosunkowo ciężki – arkusze blachy o grubości kilku milimetrów to obciążenie od 40 do 45 kg na m².

Blacha miedziana

Materiał cechuje wysoka plastyczność, zarówno podczas obróbki zimnej, jak i gorącej. Punkt topnienia miedzi wynosi 1083°C. Blacha jest bardzo odporna na korozję. Charakteryzuje się różowo-złocistym kolorem i silnym połyskiem. Produktem korozji miedzi, powstałym pod wpływem długoletniego działania wilgotnego powietrza, jest zasadowy węglan miedzi (II) (patyna, grynspan szlachetny, śniedź²) o charakterystycznym kolorze jasnozielonym lub szarozielonym⁴. Jednak w reakcji z dwutlenkiem siarki (zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego) z miedzią wytwarza się na powierzchni warstewka zasadowego siarczanu miedzi (II), który jej nie zabezpiecza.

Blacha cynkowa

Blacha cynkowa, jako blacha walcowana, była masowo produkowana od połowy XIX wieku. Opracowana technologia zapewniła

produkt wysokiej jakości. Nadaje się do tłoczenia i wyciskania na zimno, a także odlewania. Blachy cynkowe charakteryzują się dużą plastycznością w odpowiedniej temperaturze, tj. od 100 do 150°C. Temperatura topnienia to 419,4°C⁵. Pod wpływem czynników atmosferycznych cynk utlenia się, tworząc trwałą powłokę zabezpieczającą metal. Cynk stosowany jest szeroko do zabezpieczania innych materiałów narażonych na korozję, np. żelaza. Blacha cynkowa jest też stosunkowo lekkim pokryciem, obciążenie – ok. 6,3 kg na m². Zaznaczyć należy również, że blacha cynkowa reaguje ze środowiskiem kwaśnym i zasadowym. Należy unikać kontaktu z wilgotnymi zaprawami.

Na terenie województwa lubuskiego przykładem konserwacji zabytkowego pokrycia z blachy miedzianej jest blacha na sygnaturce i wieżach kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Gościkowie-Paradyżu (fot. 2, fot. 3). Pierwsza wzmianka na temat kościoła pochodzi z 1250 roku⁶. Konsekracja świątyni nastąpiła natomiast w 1397 roku⁷. Opactwo dwukrotnie niszczyły pożary – pierwszy w 1633 roku i drugi w 1722. Odbudowa, prowadzona według projektu Karola Marcina Frantza w latach 80. XVIII wieku, nadała założeniu późnobarokową stylistykę. Prace konserwatorskie i restauratorskie prowadzone były przez specjalistów w zakresie konserwacji dzieł sztuki na przestrzeni ostatnich lat. W roku 2012 zakończona została konserwacja sygnaturki. Poprzedzały je badania konserwatorskie, których efektem było m.in. odkrycie nieznannej wówczas daty 1739⁸. W roku 2020 przystąpiono do konserwacji wieży południowej, a w kolejnym roku – wieży północnej. Blacha miedziana pokrywająca hełmy wież paradyskiego kościoła, pomijając nieliczne, późniejsze uzupełnienia, pochodzi niemal w całości z 1782 roku (fot. 4). Szczególne walory tego materiału podkreślił konserwator dzieł sztuki Marcin Kozarzewski, kierujący tymi pracami, wskazując, że „arkusze blachy wykorzystanej w XVIII wieku na pokrycie dachu uzyskiwano w wyniku ręcznego klepania kęsów miedzi. Powstała w ten sposób charakterystyczna faktura obdarzona jest dużymi walorami estetycznymi. Widoczne obecnie sfałdowania są wynikiem oddziaływania wysokiej temperatury, mrozu oraz śniegu i lodu. Odkształcenia te nie stanowią jednak problemu technicznego i nie kwalifikują poszczególnych elementów do naprawy, dając świadectwo trwałości pokrycia⁹. I tu także, jak w przypadku sygnaturki, dzięki badaniom konserwatorskim m.in. na pozłacanej owalnej kuli w zwieńczeniu wieży, odkryte zostały odręcznie wykonane inskrypcje: 1873 i 1903 – świadczące o prowadzonych wówczas pracach remontowych¹⁰. Ponadto dostrzeżone zostały relikty pierwotnej dekoracji malarskiej lub pozłotniczej w formie płycin. Program prac konserwatorskich dotyczący historycznej blachy miedzianej obejmował m.in. odpowiednie oczyszczenie powierzchni z nawarstwień organicznych oraz wtórnych produktów korozji, wymianę skorodowanych,

2 *Ibidem*.

3 *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, M. Kardasz, Warszawa 2002, s. 305.

4 S. Tołłoczko, W. Kemula, *Chemia nieorganiczna z zasadami chemii ogólnej*, Warszawa 1954, s. 426.

5 *Mała encyklopedia techniki...*, s. 372.

6 S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 113.

7 M. Kozarzewski, M. Czyński, *Konserwacja i restauracja więźby dachowej i pokrycia hełmu oraz inwentaryzacyjna naprawa gzymsu południowej wieży kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Paradyżu*, Michałowice 2020, mps w archiwum WUOZ w Zielonej Górze, s. 6.

8 E. Górowska, *Odkrycia w ostatnich lat w województwie lubuskim – wybrane informacje*, „Renowacje i zabytki” 2023, nr 3 (87), s. 157.

9 M. Kozarzewski, M. Czyński, *Konserwacja i restauracja...*, s. 18.

10 *Ibidem*, s. 6.



3. Południowa wieża kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Gościkowie-Paradyżu (pow. świebodziński), stan przed i po konserwacji



4. Ślimacznica wykonana z blachy miedzianej na wieży południowej kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Gościkowie-Paradyżu (pow. świebodziński), 2020



5. Chorągiewka z datą 1821 na wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024

stalowych gwoździ i wkrętów, zastosowanych przy doraźnych naprawach, a także uzupełnienie ubytków oraz załatwienie perforacji (np. śladów postrzałów, miejsc mocowania instalacji odgromowej) wstawkami lutowanymi na miękko. Cała powierzch-

nia miedzianej blachy zabezpieczona została warstwą ochronną na bazie wosku. Złoczone kule i krzyże poddane zostały pełnej konserwacji z zachowaniem historycznych złoceń. Dekoracje na sygnaturce oraz hełmach wież kościoła wykonane zostały w technikach pozłotniczych złotem płatkowym¹¹. Dodatkowo wykorzystano laserunkowe podmalowania nadające złoconym płaszczyznom efekt głębi. Konserwacji towarzyszyły równocześnie roboty budowlane mające na celu naprawę i zabezpieczenie deskowania oraz drewnianej konstrukcji więźby dachowej. Szczegółowe rozpoznanie konserwatorskie substancji zabytkowej dało wyjątkowo interesujące wyniki. Jest to rzadki przykład zdobienia pokrycia miedzianego. Zabieg ten wykonywany był na budynkach o szczególnej funkcji reprezentacyjnej. Są to wyjątkowe formy dekoracji świadczące o randze zabytku oraz będące przykładem wysokiego kunsztu wykonawczego.

O ile prace konserwatorskie w przypadku historycznych blach miedzianych dają zadowalające rezultaty, o tyle konserwacja

11 *Ibidem*, s. 63.



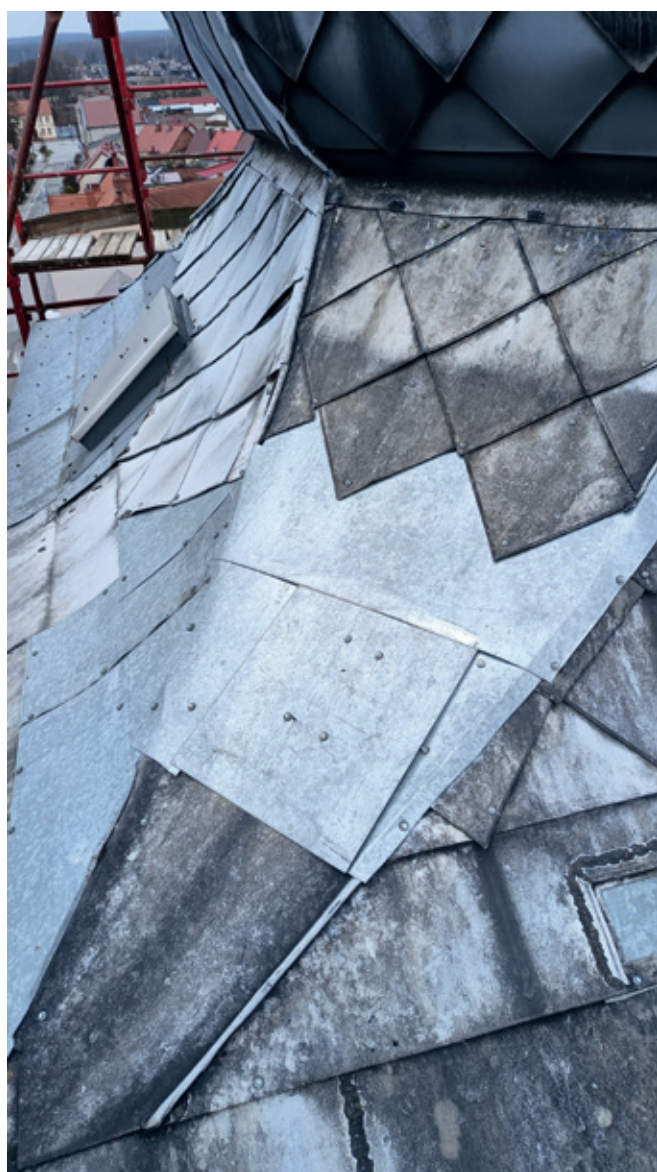
6. Relikt krzyża z datą 1828 osadzony na kalenicy dachu korpusu dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



7. Na drewnianym słupie środkowym konstrukcji hełmu namalowane odręcznie liczby w układzie jedna pod drugą 18 | 78, przypuszczalnie data. Dawny kościół ewangelicki w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



8. Pokrycie z historycznej blachy cynkowej na hełmie wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



9. Wtórne uzupełnienia blachą ocynkowaną dolnej połaci hełmu wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



10. Korozja punktowa, perforacje i ślady postrzałowe w historycznej blasze cynkowej na hełmie wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



11. Pęknięcia wzdłużne na krawędziach rąbków (felców) arkuszy blachy cynkowej na hełmie wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024

blach cynkowych nie zyskała popularności. Próby zachowania poszyc cynkowych wiążą się głównie z obawą niezapewnienia szczelności dachów na kolejne dekady. W tym miejscu przytoczyć można historyczną blachę cynkową, zachowaną na hełmie wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście, wzniesionego w latach 1782–1789¹². W 1821 roku, jak wskazuje data na chorągiewce, przeprowadzony został remont wieży (fot. 5). Ciekawostką jest również inna data (1)828 na pionowej belce żelaznego krzyża w kalenicy dachu głównego (fot. 6) oraz namalowane odręcznie na drewnianym słupie konstrukcji hełmu, jedna pod drugą, liczby: 18 | 78 (fot. 7) – przypuszczalnie są to daty późniejszych remontów. Pokrycie hełmu wieży wykonano z blachy o arkuszach w większości o wymiarach 30 × 30 cm i 23 × 30 cm, łączonych na rąbek leżący w układzie karo (fot. 8). W dolnych strefach hełmu (kołnierza), w wyniku wtórnych napraw, wprowadzono blachę ocynkowaną o zróżnicowanym for-

macie i kształcie, nienawiązującym do historycznych (fot. 9). Po wstępnych oględzinach pokrycia, przeprowadzonych w związku z rozpoczęciem prac remontowych w 2024 roku, przyjęto, że podjęta zostanie próba naprawy i uzupełnienia arkuszy z odtworzeniem sposobu ułożenia. W początkowej fazie demontażu dolnych partii blaszanego pokrycia odsłonięto deskowanie. Stan odkrytych powierzchni drewna był zły. Elementy te pod wpływem długotrwałego zawilgocenia (głównie woda opadowa przenikająca przez szczeliny i ubytki pokrycia, a w konsekwencji w wyniku działania czynników biologicznych) uległy znacznemu uszkodzeniu, a w niektórych przypadkach nastąpił niemal całkowity rozkład drewna. Taki stan zachowania deskowania, głównie w dolnych partiach hełmu, przy założeniu realizacji prac o charakterze zachowawczym – tj. bez demontażu blachy – nie gwarantowałyby stabilnego mocowania uzupełnianych arkuszy w zmurszałym drewnie. Powodowałyby także, w perspektywie

12 J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmaler der Provinz Posen*, t. 3, cz. 1, Berlin 1895, s. 129.



12. Korozja i zniszczenie połączenia żelaznej żabki z blachą cynkową. Wieża dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



14. Inskrypcja (adnotacje kalkulacyjne) na splywie wolutowym wykonanym w blasze opierzenia fasady wystawki dachowej pałacu w Trzebiechowie, 2024



13. Barokowa rzeźba Madonny Apokaliptycznej wykonana z blachy miedzianej z warstwami pozłotniczymi. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganiiu. Prace przed demontażem (zdjęcie górne), po demontażu przed konserwacją oraz rekonstrukcja na szczycie zachodnim kościoła, 2016



15. Inskrypcja (przypuszczalnie podpis dekarza) wykonana odręcznie ostrym przedmiotem, o treści: Erhard Reiche ge(--)-t am 16.12.30, na pasie blachy pod baniastą częścią hełmu dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście (pow. zielonogórski), 2024



16. Odręczna inskrypcja wykonana ostrym przedmiotem na blasze pokrywającej hełm dawnego kościoła ewangelickiego w Radoszynie (pow. świebodziński), 2024



17. Odręczna inskrypcja wykonana na blasze pokrywającej hełm kościoła parafialnego w Jasieniu (pow. żarski), 2024



18. Inskrypcja na złoczonej kuli wieńczącej południową wieżę kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Gościkowie-Paradyżu (pow. świebodziński), 2020

kolejnych lat, dalsze osłabienie połączeń blach cynkowych z deskowaniem. Przystąpiono zatem do napraw i wzmocnień drewnianych elementów konstrukcyjnych oraz wykonania nowego deskowania dolnej partii hełmu (kołnierza). W kolejnym etapie rozpoczęty został ostrożny demontaż arkuszy z jednej z połaci na baniastej części hełmu. Na arkuszach blach widoczne były uszkodzenia w formie miejscowych perforacji, wżerów oraz pęknięć wzdłużnych na zgięciach rąbków, tzw. felcach (fot. 10, fot. 11). Blacha wykazywała dużą kruchość. Arkusze blachy miały także oznaki odkształcenia plastycznego – nieznacznie pofalowana powierzchnia – charakterystyczne dla wiekowych blach. Ponadto w wyniku korozji uległy uszkodzeniu lub całkowitej destrukcji żelazne żabki, określane także jako haftki, haftry lub zaczepy (fot. 12). Ponowne mocowanie historycznego pokrycia, w przypadku stwierdzonych uszkodzeń bez przeprowadzenia prac konserwatorskich, nie dałoby skutecznego zabezpieczenia hełmu wieży. Ponadto wyżej wymienione uszkodzenia histo-



19. Ślady postrzałowe w blasze miedzianej w zwieńczeniu wieży kościoła w Budziechowie (pow. żarski), 2014

rycznej blachy stanowiły istotny problem przyłączeniu z nowym materiałem uzupełniającym. Jak wspomniano wyżej, rąbki miały widoczne pęknięcia wzdłużne, być może także mikropęknięcia niewidoczne gołym okiem, co w połączeniu z nową blachą mogłoby powodować pogłębianie osłabienia połączeń. Finalnie wykonane zostało nowe pokrycie z blachy tytanowo-cynkowej, odtwarzające historyczny układ krycia. Konserwacja zwieńczenia wieży – szpicz z kulą i chorągiewką – została wyłączona z zakresu inwestycji. Zdemontowana historyczna blacha cynkowa została zabezpieczona przez inwestora.

W przypadku pokryć blaszanych warto przypomnieć kilka zagadnień technologiczno-wykonawczych i konserwatorskich istotnych podczas prac remontowych.

Korozja w wyniku ogniw galwanicznych

Powstaje w wyniku zestawienia dwóch metali o różnym potencjale elektrycznym (ujemnym i dodatnim). Powszechnie spotykana jest przy łączeniu poszczególnych metali (spawanie, skręcanie czy stykanie), przy czym konieczne jest ich połączenie z elektrolitem (płynem przewodzącym). Zachodzi wówczas proces elektrochemiczny powodujący korozję metalu o większej elektroujemności (anodowego, „mniej szlachetnego”, np. cynku połączonego z miedzią). Naturalnym elektrolitem jest woda opadowa, która zawiera zanieczyszczenia. Duże znaczenie ma także proporcja zestawionych metali – im mniejsza powierzchnia metalu „mniej szlachetnego” (anoda) tym większe oddziaływanie metalu o większym potencjale elektrycznym – katody – na korozję anody. Można więc przyjąć ogólną zasadę, aby unikać „mieszania” metali zestawionych daleko od siebie w szeregu napięciowym metali, np. miedzi i cynku lub miedzi i żelaza. Skuteczne jest również zabezpieczanie metali narażonych na korozję galwaniczną poprzez zastosowanie izolacji przeciwdziałającej korozji.

Patyna szlachetna

Kolejnym zagadnieniem konserwatorskim dotyczącym prac przy historycznych pokryciach z blachy jest zachowanie szlachetnej



20. Przykładowe formy nawiewników w hełmach krytych blachą miedzianą, 2024

patyny. Metody i środki konserwatorskie umożliwiają obecnie zachowanie wartościowych nawarstwień, a jednocześnie usunięcie szkodliwych dla metalu osadów czy zabrudzeń. Duży problem stanowią także wtórne warstwy malarskie na powierzchniach blach (zabiegi zabezpieczające), które bywały usuwane wraz z cennymi warstwami patyny szlachetnej za pomocą szczotek metalowych lub ścierniwi do metalu. Dlatego przed przystąpieniem do prac właściwym postępowaniem jest szczegółowe rozpoznanie konserwatorskie materiału, opracowanie programu prac konserwatorskich i prowadzenie ich przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach (konserwator dzieł sztuki specjalizujący się w konserwacji metalu).

Złocenia

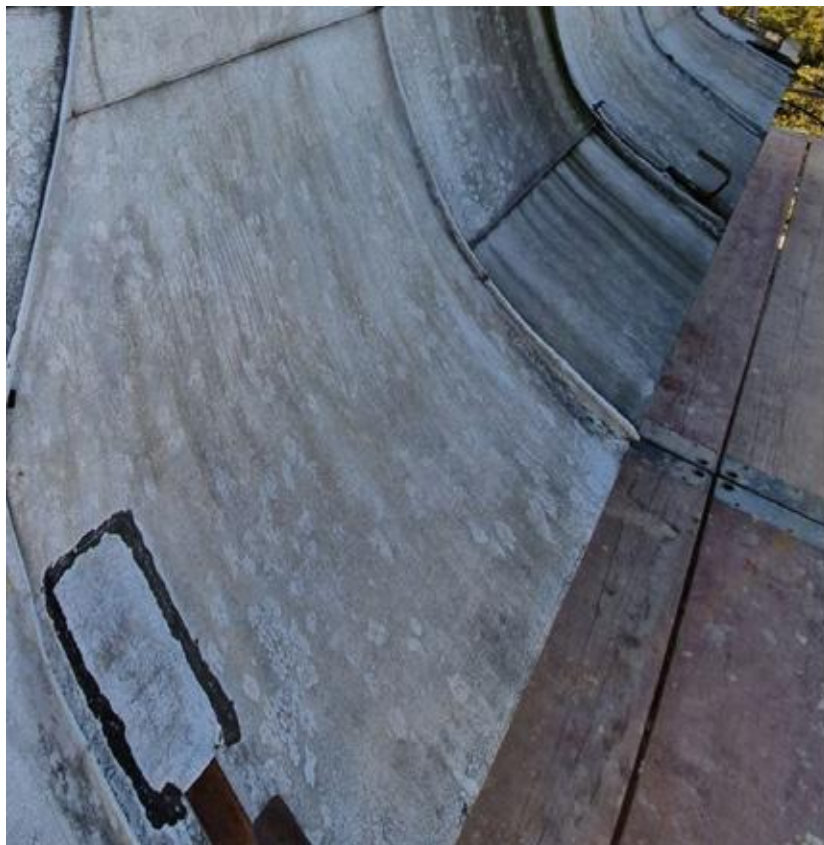
Techniki pozłotnicze stosowane były głównie na kulach (gałkach), chorągiewkach osadzonych na iglicach wieżowych oraz innych elementach wieńczących szczyty, dachy i hełmy, tj. krzyże lub figury wykonane w blasze – np. barokowa, dwustronna rzeźba Madonny Apokaliptycznej wykonana w złocono-srebrnej blasze miedzianej na szczycie zachodnim kościoła pw. Wniebowzięcia

NMP w Żaganiu¹³ (fot. 13), czy też wyjątkowo na blaszanych pokryciach, jak wspomniane wieże kościoła w Paradyżu. Standardowym postępowaniem przy tego typu elementach oraz materiale jest wykonanie prac konserwatorskich i restauratorskich, które poprzedzają standardowo badania konserwatorskie. Nie dopuszczalne jest usuwanie wartościowych nawarstwień historycznych wykonanych w technikach pozłotniczych (złocen, srebrzeń) lub pokrywanie historycznej warstwy nową.

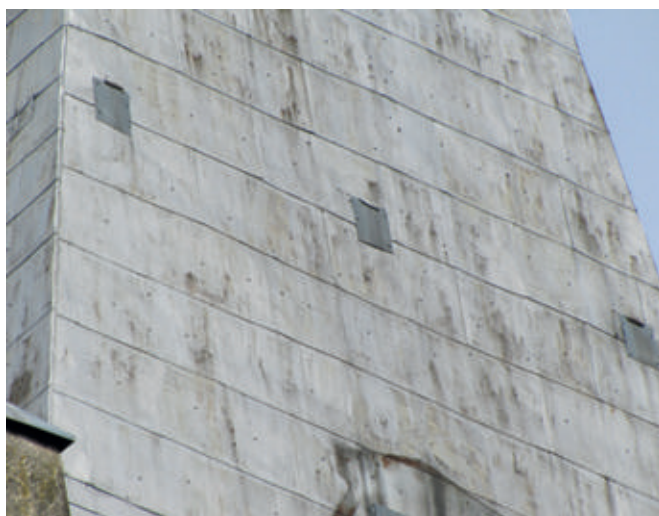
Inskrypcje

Na powierzchniach historycznych blach zachowane są także inskrypcje. Widnieją najczęściej na zewnętrznych płaszczyznach arkuszy. Wykonywane były za pomocą ostrego przedmiotu (gwoździa, ryłca). Przykładem mogą być następujące inskrypcje: na blasze cynkowej pokrywającej dekorację wystawki dachowej w połaci północnej pałacu w Trzebiechowie (fot. 14), na analogicznym materiale podpis na pokryciu hełmu wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście – najprawdopodobniej dekarza wykonującego naprawę pokrycia (fot. 15), następnie odręczna inskrypcja na blasze cynkowej na hełmie kościoła

¹³ Ze względu na unikatową wartość zabytkową oraz zagrożenie uszkodzeniem lub zniszczeniem (ekspozycja na intensywne działanie warunków atmosferycznych) rzeźba została przeniesiona i wyeksponowana w części muzealnej żagańskiego klasztoru. Natomiast na szczycie kościoła wprowadzono wierną rekonstrukcję wykonaną przez konserwatorów dzieł sztuki.



21. Haki dla pomostów lub drabin roboczych w hełmie wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Radoszynie (pow. świebodziński), 2024



22. Otwory na pomosty robocze w połaci hełmu wieży kościoła parafialnego w Kargowej (pow. zielonogórski), 2024



23. Otwory na pomosty robocze w połaci hełmu tzw. willi Sallet przy ul. Łużyckiej 29 w Świebodzinie, 2018

w Radoszynie (fot. 16), a także malowana adnotacja na arkuszu blachy pokrywającej hełm wieży kościoła w Jasieniu (fot. 17). Inskrypcje zachowane są również na niektórych kulach wieńczących wieże – przykładowo jedna z kul na wieży paradyskiego kościoła (fot. 18). Jest to cenne źródło informacji o przeprowadzanych pracach remontowo-konserwatorskich oraz osobach je wykonujących.

Ślady postrzałowe

W przypadku hełmów wież i ich zwieńczeń, szczególnie kul (galek), jednym z mechanicznych uszkodzeń są ślady postrzałowe

(fot. 19). Posiadają one wartość historyczną świadczącą o burzliwej historii okresu II wojny światowej. Z drugiej strony mogą przyczynić się do uszkodzenia obiektu (penetracja wody, korozja wewnętrznych powierzchni blach, uszkodzenie zawartości (depozytów) kul itp.

Elementy techniczne w blaszanych pokryciach

W odniesieniu do hełmów wież krytych blachą warto wspomnieć o elementach technicznych związanych z wentylacją. Część z nich jest niepozorna lub niedostrzegalna z perspektywy obserwującego z dołu człowieka. Elementy wentylujące znajdują się czasem w wysoko położonych partiach smukłych hełmów wież (fot. 20). Wykonane są zazwyczaj z blachy w formie wypukle ukształtowanego kapturka lutowanego do arkusza blachy z otworem. Montowane są zazwyczaj po kilka sztuk na różnych poziomach – dolnym, czasami środkowym i górnym, w zależności od ukształtowania i wielkości bryły hełmu. Jest to niezwykle ważny element



24. Dekoracyjna forma opierzenia blachą cynkową grzbietu dolnej połaci dachu mansardowego pałacu w Trzebiechowie (pow. zielonogórski), 2024

wymuszający cyrkulację powietrza oraz pozwalający na „wypychanie” gorącego powietrza, zwłaszcza z górnych przestrzeni hełmów wieżowych. Na dachach obiektów zabytkowych (nie tylko krytych blachą) zachowane są także haki dla drabin i przenośnych pomostów do robót dachowych¹⁴. Na hełmie kościoła ewangelickiego w Radoszynie zachowane są przykładowe żelazne haki zarówno w strefie spływu dachu (nad okapem), jak i wyżej hełmu wieży (fot. 21). Ich zabezpieczenie wskazane jest szczególnie ze względu na korozję żelaza. Hełmy wież posiadają również zachowane otwory stanowiące miejsca wyprowadzenia belek rusztowań (fot. 22, fot. 23)¹⁵. Po zakończeniu prac blacharskich zaślepiane były zastawką wsuwaną od dołu w specjalnie przygotowane prowadnice lub w inny trwały sposób.

Elementy dekoracyjne na zabytkowych dachach krytych blachą

W blacharstwie budowlanym, oprócz różnego rodzaju asortymentów stosowanych do krycia dachów, produkowane były także elementy dekoracyjne. Wyjątkowy rozkwit produkcji różnorodnych form i kształtów zdobień nastąpił w okresie przemysłowo-



25. Dekoracyjna forma opierzenia blachą cynkową grzbietu dolnej połaci dachu mansardowego pałacu w Trzebiechowie (pow. zielonogórski), 2024

wienia. Szczególnie rozwinęła się produkcja dekoracji z blach cynkowych. Wyroby tłoczone z cynku wprowadzane były powszechnie, jako przykład można wskazać na opierzenia drewnianych elementów – tj. gzymsy i grzbiety dachu mansardowego w Trzebiechowie (fot. 24, fot. 25). Podobne wyroby produkowane były m.in. przez fabrykę Rheinischen Zinkornamentfabrik von Larondelle, Pelzer & Co. W Kolonii nad Renem¹⁶. Powstawały także wytwórnie specjalizujące się w produkcji dekoracyjnych zwieńczeń wież oraz szczytów w formie szpic z kulami (fot. 26)¹⁷, guzami, stylizowanymi czołgankami łączonymi z metaloplastyką wykonaną z żelaza itp. (fot. 27). Ozdobne formy nadawane były również elementom wykonywanym z miedzi, czego przykładem jest hełm wieży XIX-wiecznego kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Królowej Polski w Świebodzinie (fot. 28).

Podsumowanie

Kluczową kwestią podczas prac przy historycznych pokryciach z blachy jest dokonanie wnikliwych oględzin materiału – najlepiej bezpośrednio z rusztowania. Wówczas można wstępnie zakwalifikować materiał pokrywający połac dachową do konserwacji lub wymiany. Wskazane jest, aby ocena dokonywana była zarówno przez konserwatora dzieł sztuki, jak i projektanta. Zauważyć można, że faza projektowa ograniczona jest najczęściej

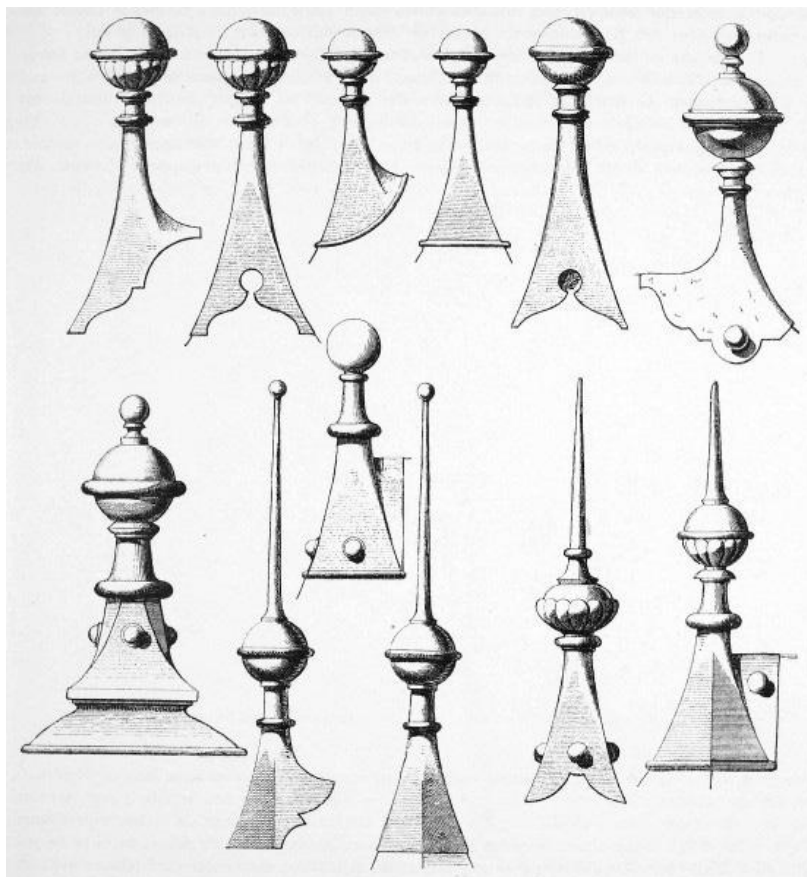
do normatywnie przyjętych rozwiązań technologiczno-materiałowych i wiąże się najczęściej ze z góry przyjętą wymianą blach pokrywających dachy obiektów zabytkowych. Szczegółowej ocenie należy poddać stan faktyczny blachy (określić skalę uszkodzeń, deformacji, odkształceń, perforacji, ubytków itd.). Po drugie konserwator dzieł sztuki może dokonać badań konserwatorskich w celu rozpoznania i określenia technik wykonania

¹⁴ J. Kawecki, J. Świdziński, S. Zgorzelski, *Blacharstwo*, Warszawa 1989, s. 228.

¹⁵ Informacja o otworach po belkach rusztowań pochodzi z przekazu ustnego od lokalnego dekarza.

¹⁶ F. Stade, *Die Holzkonstruktionen, Lehrbuch zum Selbstunterrichte*, Leipzig 1904, reprint 2022, s. 195.

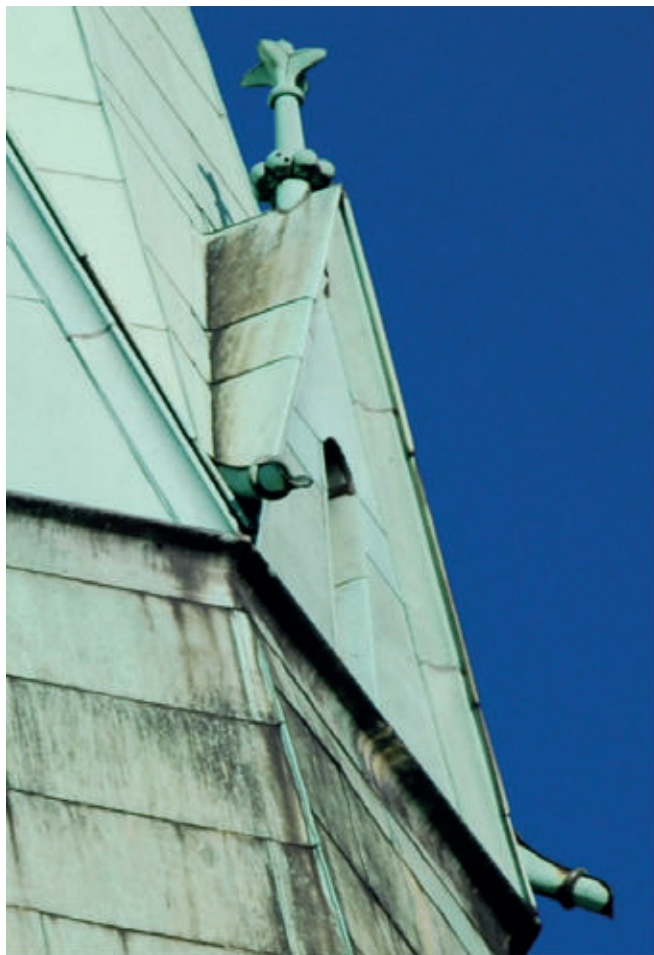
¹⁷ Szpice dachowe z cynku produkowane były m.in. przez fabrykę Stolberger Zinkornamentfabrik von Kraus, Walchenbach und Peltzer.



26. Przykładowe kształty dawnych szpic dachowych, rycina publikowana [w]: T. Krauth, F.S. Meyer, *Die Bau- und Kunstzimmerei: mit besonderer Berücksichtigung der äusseren Form* (Band 1): Text, Leipzig 1893, s. 205; źródło: <https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/krauth1893bd1/0149/image>; domena publiczna [dostęp: 28.10.2024].



27. Przykładowe formy szpic dachowych (od lewej): pałacu w Trzbiechowie, tzw. willi Oskara Minke przy ul. 1 Maja 22 w Świebodzinie oraz stylizowanej formy czołganki na opierzeniu ściany szczytowej kościoła parafialnego pw. Świętego Krzyża w Żaganiu, 2024 i 2013



28. Dekoracyjne elementy wykonane z blachy miedzianej na hełmie wieży XIX-wiecznego kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Królowej Polski w Świebodzinie

nawarstwień pozłotniczych lub warstw malarskich (powierzchnie niejednokrotnie były malowane wtórnie lub pokrywane innymi preparatami o charakterze zabezpieczającym). Jest to istotne dla dalszego postępowania i doboru odpowiednich metod i środków konserwatorskich. Oględziny powierzchni blachy są ważne także ze względu na zachowanie historycznych inskrypcji wykonanych przez dawnych rzemieślników. W przypadku możliwości należy bezwzględnie dokonać oceny stanu technicznego deskowania, elementów konstrukcji od strony poddasza. Jest to znacznie utrudnione w przypadku dachów z użytkowanymi poddaszami (konstrukcja i deskowanie są zabudowane) lub niemoż-

liwe ze względu na brak dostępności wysokich partii wież albo zły stan konstrukcji więźb dachowych. W zakresie planowanych prac nie można pomijać zabezpieczenia licznych elementów technicznych, będących świadectwem dawnych technik budowlanych (haki, otwory dla pomostów roboczych) oraz dekoracyjnych elementów zdobiących. Należy również uwzględnić odpowiednie wentylowanie przestrzeni dachów i wież krytych blachą poprzez zachowanie lub wymianę nawiewników. Nie można pomijać również kwestii technicznych i wykonawczych np. odpowiedniego przygotowania i montażu deskowania uwzględniającego skurcz drewna i naprężenia blachy pod wpływem temperatury

i wilgoci, a także przestrzegania zasad przeciwdziałających korozji galwanicznej. Jest to część problematyki związanej z pracami konserwatorskimi i budowlanymi przy blaszanych pokryciach dachowych. Szereg zagadnień technologiczno-wykonawczych

i materiałowych wymaga z pewnością rozwinięcia. Przedstawiony materiał ma na celu przybliżenie i przypomnienie złożoności postępowania konserwatorskiego przy historycznych pokryciach blaszanych na zabytkach.

Bibliografia

1. Górowska E., *Odkrycia w ostatnich lat w województwie lubuskim – wybrane informacje*, „Renowacje i zabytki” 2023, nr 3 (87).
2. Kawecki J., Świdziński J., Zgorzelski S., *Blacharstwo*, Warszawa 1989.
3. Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmaler der Provinz Posen*, t. 3, cz. 1, Berlin 1895.
4. Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
5. Kozarzewski M., Czyński M., *Konserwacja i restauracja więzby dachowej i pokrycia hełmu oraz inwentaryzacyjna naprawa gzymsu południowej wieży kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina z Tours w dawnym klasztorze cystersów w Paradyżu*, Michałowice 2020, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
6. Krauth T., Meyer F.S., *Die Bau- und Kunstzimmerei: mit besonderer Berücksichtigung der äusseren Form (Band 1): Text*, Leipzig 1893.
7. *Mała encyklopedia techniki*, Warszawa 1973.
8. *Metaloznawstwo*, red. Głowacka M., Gdańsk 1996.
9. Prowans S., *Metaloznawstwo*, Warszawa 1980.
10. „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” R. 2, 1 stycznia 1837, nr 1 + wkładka.
11. Przybyłowicz K., *Metaloznawstwo*, Warszawa 1998.
12. Rudnik S., *Metaloznawstwo*, Warszawa 1996.
13. Skowron M., *Początki dachów z blachy cynkowej*, „Dachy” 2020, nr 1 (239), <https://dachy.info.pl/technika/poczatki-dachow-z-blachy-cynkowej>
14. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Łach M., Manteuffel-Szarota A., Kardasz M., Warszawa 2002.
15. Stade F., *Die Holzkonstruktionen, Lehrbuch zum Selbstunterrichte*, Leipzig 1904, reprint 2022.
16. Tołłoczko S., Kemula W., *Chemia nieorganiczna z zasadami chemii ogólnej*, Warszawa 1954.
17. *Ueber eine neue Methode der Dachbedekung mit Zink; mitgetheilt vom Dr. Nöggerath, Königl. Preuß. Oberbergrathe und Professor bei der Rhein-Universität*, Band 24, Jahrgang 1827, Nr. XLV, <https://dingler.bbaw.de/articles/aro24045.html>
18. Viollet-le-Duc E., *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, vol. 7, Paris 1864, https://fr.wikisource.org/wiki/Livre:Viollet-le-Duc_-_Dictionnaire_raisonn%C3%A9_de_l%2E%80%99architecture_fran%C3%A7aise_du_XIe_au_XVIe_si%C3%A8cle,_1854-1868,_tome_7.djvu

Strony internetowe:

1. https://web.archive.org/web/20160614115351/http://murator.dom.pl:80/budowa/dachy-i-stropy/blacha-miedziana-na-dach,17_8392.html
2. <https://dachy.info.pl/technika/poczatki-dachow-z-blachy-cynkowej>
3. <https://dingler.bbaw.de/articles/aro24045.html>

Streszczenie

Kluczową kwestią podczas prac przy historycznych pokryciach z blachy jest dokonanie wnikliwych oględzin materiału – najlepiej bezpośrednio z rusztowania. Wskazane jest aby ocena stanu zachowania dokonywana była zarówno przez konserwatora dzieł sztuki, jak i projektanta. Przede wszystkim należy określić skalę i rodzaj uszkodzeń, deformacji, odkształceń, perforacji lub ubytków oraz rozpoznać ewentualne powłoki malarskie czy też warstwy wykonane w technikach pozłotniczych, a także inskrypcje. Jest to istotne dla dalszego postępowania i doboru odpowiednich metod i materiałów konserwatorskich. W przypadku możliwości należy bezwzględnie dokonać oceny stanu technicznego deskowania, elementów konstrukcji od strony poddasza. Przy planowanych pracach remontowych lub konserwatorskich należy również uwzględnić zabezpieczanie elementów technicznych i dekoracyjnych, będących świadectwem dawnych technik budowlanych oraz rzemiosła. Konieczne jest także zapewnienie odpowiedniego przewiewu przestrzeni poddaszy, a na etapie realizacji prac przestrzeganie uwarunkowań techniczno-wykonawczych np. odpowiedniego przygotowania i montażu deskowania uwzględniającego skurcz drewna i naprężenia blachy. Przedstawione w niniejszym artykule zagadnienia stanowią zarys problematyki związanej z pracami konserwatorskimi lub remontowymi przy historycznych pokryciach dachowych z blachy. Szereg zagadnień techniczno-wykonawczych i materiałowych wymaga z pewnością rozwinięcia.

Abstract

A key issue when working on the historic sheet metal roof covering is to make a thorough visual inspection of the material – preferably directly from the scaffold. It is advisable that an assessment of the state of preservation be made by both the art conservator and the designer. First of all, it is necessary to determine the extent and type of damage, deformation, perforation or loss, as well as to identify any paint coatings or layers made in gilding techniques, and the inscriptions. This is important for further proceedings and the selection of appropriate conservation methods and materials. If possible, it is imperative to assess the technical condition of the formwork, and structural elements on the attic side. When planning the renovation or restoration work, we shall take into account the preservation of the technical and decorative elements which are a testament to old construction techniques and craftsmanship. It also appears to be necessary to ensure adequate ventilation of the attic space, and at the stage of the execution of the work, to comply with technical and execution conditions, e.g. suitable preparation and installation of formwork including wood shrinkage and sheet metal tension. The issues presented in this article constitute an outline of the problems linked to the conservation or repair work on the historic sheet metal roof covering. A number of technical and material issues will certainly need to be developed.

Dominik Kwaśniak
Muzeum Miejskie w Nowej Soli

Architektura kościoła pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli

1. Wstęp

Kościół pw. św. Michała Archanioła jest najstarszą nowosolską świątynią. Budowlę wzniesiono dla miejscowych protestantów pod koniec XVI w. jednak od połowy następnego stulecia do chwili obecnej świątynię użytkują wierni wyznania katolickiego. Na przestrzeni wieków w kościele dokonano wielu przebudów, wskutek których znacząco zmieniła się bryła zabytku (il. 1). Niniejszy artykuł stanowi próbę rozwikłania chronologii i zakresu tych przekształceń.

2. Historia kościoła na tle dziejów Nowej Soli

Dzieje dzisiejszego miasta Nowa Sól zaczynają się od niewielkiej osady warzelników, założonej w 1563 roku. Jej początki nie były łatwe, gdyż dwa lata po powstaniu zabudowania zniszczyła powódź, a w 1572 roku poważnie ucierpiała ona w wyniku huraganu. Dodatkowo ówczesna sytuacja polityczna powodowała znaczące trudności z dostarczeniem surowca oraz samym zbytem oczyszczonej soli. W rezultacie warzelnia od samego początku osiągała jedynie niewielką część zakładanego poziomu produkcji soli. Warto jednak zaznaczyć, że pomimo tych przeciwności miejscowość intensywnie się rozwijała, a liczba mieszkańców do końca stulecia wzrosła pięciokrotnie, wynosząc w 1600 roku aż 250 osób¹.

Budowa w latach 1591–1596 świątyni była dowodem dynamicznego rozwoju młodej osady warzelników. Powstała ona z inicjatywy ówczesnego starosty solnego, którym od 1586 roku



Il. 1. Kościół pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli

był saksoński szlachcic Daniel von Preuss. Nowosolską świątynię konsekrowano 27 maja 1597 roku. Warto zauważyć, że na przełomie XVI i XVII stulecia protestanci wzniesli od podstaw lub znacząco przebudowali kilka świątyni w regionie, poszukując jednocześnie optymalnego ukształtowania świątyni dla zreformowanego kultu². Nowosolscy protestanci nie cieszyli się jednak swoją świątynią zbyt długo, gdyż po zakończeniu wojny trzydziestoletniej (1618–1648) została im odebrana w 1654 roku i przekazana nielicznym wówczas katolikom.

¹ J. Benyskiewicz, *Nowa Sól. Dzieje miasta*, Zielona Góra 1993, s. 33–37, 76.

² D. Kwaśniak, *Architektura kościoła pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubiączynie, pow. nowosolski*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 140.



Il. 2. Rysunki kościoła ukazujące stan przed 1742 rokiem

3. Przekształcenia architektury kościoła

Jak do tej pory przemiany wyglądu najstarszej nowosolskiej świątyni nie były przedmiotem szczególnych dociekań. Publikowane dotychczas informacje skupiały się na przedstawieniu jej obecnej formy, przytoczeniu najistotniejszych wydarzeń z dziejów budowy oraz skrótowym opisie zmian w obrębie sylwetki kościoła. Próbę określenia chronologii przekształceń i rozwarstwienia murów podjęli S. Kowalski³ i T. Andrzejewski⁴. Podkreślić należy, że przedstawione w niniejszym artykule wnioski są jedynie wynikiem obserwacji, a nie badań architektonicznych, które są właściwą metodą do rozstrzygnięcia kwestii przekształceń budowli. Żywię nadzieję, że zawarte tu spostrzeżenia będą w przyszłości takim badaniom pomocne, a wskazane hipotezy ulegną wówczas ostatecznej weryfikacji. Poniżej opisano poszczególne elementy kościoła, którym należałoby poświęcić większą uwagę podczas wykonywania takich badań, ze względu na pewne wątpliwości co do ich struktury i chronologii.

3.1. Wieża

Dzisiejszy kształt kościelnej wieży znacząco odbiega od tego, który otrzymała ona w momencie budowy u schyłku XVI wieku. Najstarsze wzmianki dotyczące jej wyglądu są niemal sto lat późniejsze i pochodzą dopiero z 2. połowy XVII wieku. Według tego opisu wyższe partie murowanej wieży wykonane zostały z drewna⁵, co

może sugerować, że pierwotnie wieża do wysokości okapu była kamienna, a powyżej dachu wystawała drewniana nadbudowa. W niej zawieszony był dzwon z 1599 roku, który wykonał Jacob Getz⁶. W 1698 roku drewnianą część zastąpiono masywną, wymurowaną z cegły dzwonnica. Wieńczący wieżę barokowy hełm uległ w 1736 roku uszkodzeniu podczas wichury, a następnie spłonął od uderzenia pioruna w 1742. Na odbudowę wieży musiała czekać ponad 30 lat, gdyż ukończono ją dopiero w 1777 roku (prace wykonał mistrz Johann Christoph Renner, pochodzący z okolic czeskich Litomierzyc)⁷. Nowy hełm nawiązywał kształtem do poprzedniego wyglądu zwieńczenia. Górna jego część została wykonana na nowo w 1825 roku⁸ i w tej formie hełm dotrwał do 1945. Wówczas spłonął w trakcie ostrzału artyleryjskiego miasta, a zachowane do dziś zwieńczenie powstało w 1956 roku⁹.

Najstarsze znane przekazy ikonograficzne dotyczące wyglądu świątyni pochodzą dopiero z połowy XVIII stulecia (il. 2). Na rysunkach¹⁰ F.B. Werner przedstawił wygląd barokowego hełmu przed pożarem, gdyż od 1742 roku do momentu śmierci autora szkiców, kościelna wieża znajdowała się w ruinie. Określenie jednak daty powstania widoków napotyka na trudność (na rysunku utrwalono dom modlitwy wzniesiony w 1748 roku oraz zabudowę osiedla braci morawskich – stan ok. 1755 roku). Rozbieżność wyglądu kościoła ze stanem faktycznym stanowią również narożne przypory sięgające powyżej okapu samej budowli, gdyż nic nie wskazuje na to, że wieża w tym czasie posiadała takie wzmocnienia¹¹.

3 S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 251.

4 T. Andrzejewski, *Dziedzictwo kulturowe renesansu w powiecie nowosolskim*, Nowa Sól 2024, s. 50.

5 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakonats Glogau*, Breslau 1907, s. 621.

6 P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz a.d. Oder*, Neusalz 1893, s. 20.

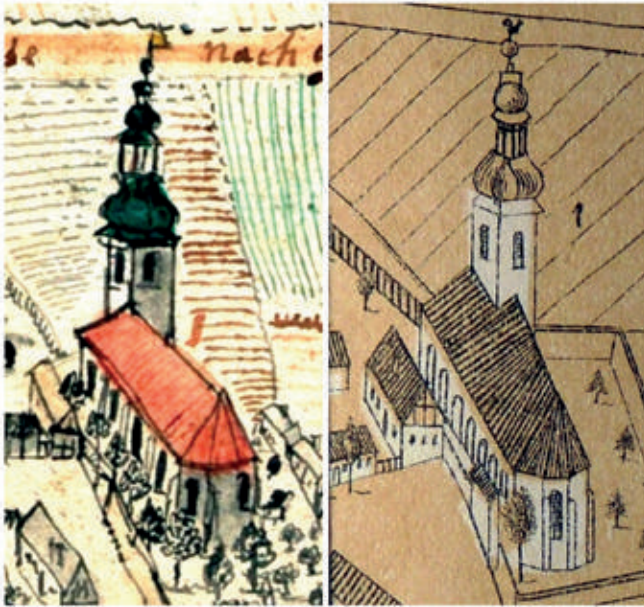
7 *Ibidem*, s. 76–77.

8 W. Schulz, *Zum Neuen Salze, Darstellung Quellen zur Geschichte der Stadt Neusalz*, Bd. II, Neusalz 1930, s. 293.

9 A. i K. Wesołowsky, *400 lat kościoła pw. św. Michała Archaniola w Nowej Soli*, Nowa Sól 1997, s. 22.

10 Pochodzą one kolejno z: F.B. Werner, *Topographia Seu Compendium Silesiae*, Pars V, ok. 1740; F.B. Werner *Schlesische Bethäuser*, Teil I, bis V, 1748–1752; P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz...*, ok. 1751.

11 Lico kamienno-ceglanego muru wieży widoczne pod schodami w obu aneksach nie wykazuje przekształceń związanych z usunięciem narożnych przypór.

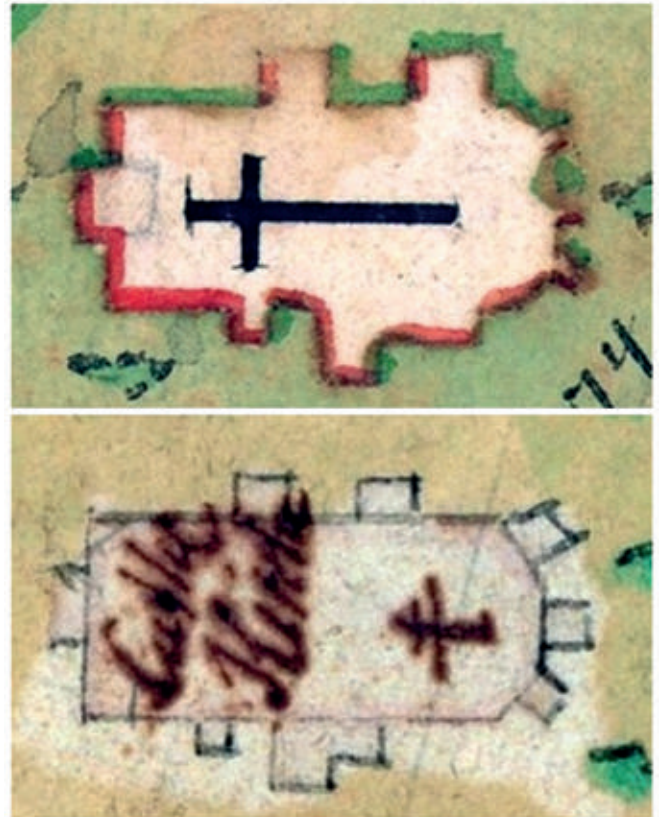


Il. 3. Rysunki kościoła ukazujące stan przed 1742 rokiem

3.2. Aneksy przy wieży

Elementem kościoła, w stosunku do którego trudno jest sformułować przekonującą chronologię, jest kwestia aneksów znajdujących się po obu stronach wieży. Na wspomnianych wyżej rysunkach Wernera widać wyraźnie, że wieża nie jest wtopiona w korpus kościoła (jak jest obecnie), lecz jest do niego jedynie dostawiona (widoczne są trzy jej boki do samej ziemi). Wydaje się, że w tym czasie ta strona kościoła wyglądała jednak inaczej¹², co sugeruje również późniejszy rysunek (il. 3)¹³ oraz obrysy kościoła naniesione na plany miasta (il. 4)¹⁴, pochodzące z połowy XVIII wieku. Przedstawienia te sugerują istnienie wówczas obu aneksów, które przypuszczalnie zostały wzniesione¹⁵ w momencie nadbudowy wieży pod koniec XVII stulecia¹⁶. Konieczność budowy aneksów mogła wynikać z faktu likwidacji dotychczasowego (południowego) wejścia na emporę wskutek ich skrócenia. Warto dodatkowo zauważyć, że nowe schody były znacznie wygodniejsze (szersze, mniej strome, doświetlone oknami).

Elewacje aneksów wyraźnie zdradzają dążenie ówczesnych budowniczych do dostosowania ich wyglądu do starszej części kościoła, aby cała jego bryła stanowiła harmonijną całość. Najlepiej o tym świadczy rozmieszczenie, wielkość i kształt wykonanych wówczas okien (il. 6). Dostrzec można jednak, że otwory w górnych częściach aneksów nieznacznie różnią się od tych w korpusie. Przybudówki postanowiono zespolić ze starszymi murami, wprowadzając w dwóch poziomach stalowe kotwy. Jed-



Il. 4. Rzut kościoła na mapach z 2. połowy XVIII wieku

nak pomimo zastosowania ściągów w elewacji zachodniej można dostrzec regularne zarysowanie pomiędzy wieżą a pięterem południowego aneksu.

3.3. Przypory

W momencie budowy nowosolskiej świątyni nie posiadała ona zewnętrznych przypór, a obciążenia sklepień przenosiły przyscienne filary, znajdujące się wewnątrz budowli¹⁷. Pewne problemy ze stabilnością świątyni w 2. połowie XVII wieku sugeruje opis wizytacji kościoła¹⁸. Być może z tego względu zdecydowano się dobudować zewnętrzne przypory. Do dziś widoczne są jedynie dwie¹⁹ – jedna w elewacji południowej oraz druga po przeciwnej stronie kościoła, wtopiona częściowo w ścianę kaplicy Ogrórcowej. W murach tej kaplicy tkwi również kolejna, której bok zasłoniła dobudowa wejścia na północną lożę²⁰. Powstały one pomiędzy 1688 (budowa kaplicy Krzyża Świętego) a 1731 rokiem (budowa kaplicy Ogrórcowej). Mogło to mieć miejsce w 1698 roku

12 Wskazane rozbieżności pomiędzy rysunkami Wernera, a ówczesnym wyglądem kościoła skłaniają do wniosku, że widoki te nie stanowią zbyt wiernego odwzorowania ówczesnego wyglądu świątyni.
 13 Pochodzą one kolejno z: F.B. Werner, *Topographia Seu Compendium Silesiae*, Pars V, ok. 1740; P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz...*, ok. 1751. Zwracam uwagę, że przerysowując widok uproszczono kształt hełmu wieży do formy jednoprzeczowej.
 14 Pochodzą one kolejno z: J. Springer, *Plan Nowej Soli*, 1753 (zbiory Muzeum Miejskiego w Nowej Soli); D. Buttner, *Plan Nowej Soli*, 1783 (zbiory Muzeum Miejskiego w Nowej Soli).
 15 Mur widoczny od wewnątrz pod schodami jest w obu aneksach nieprzewiązany z wieżą, która w tym czasie nie była tynkowana. Określenie czasu pokrycia wieży oraz samego kościoła tynkiem byłoby pomocne w weryfikacji wskazanych w niniejszym artykule hipotez.
 16 Za taką chronologią przemawia zarówno zastosowany materiał (mur kamienny z domieszką cegły) oraz wygląd wykonanych wówczas sklepień.
 17 Wynikało to ze stosunkowo niewielkiej rozpiętości budowli (ok. 14,5 m po zewnętrznym obrysie). Tak samo tę kwestię rozwiązano np. w Bytomiu Odrzańskim i Ślawie.
 18 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 621.
 19 Do dziś zachowały się trzy, z których widoczne od zewnątrz są jedynie dwie. Kolejne trzy wspierające ściany trójbocznego zamknięcia zostały rozebrane podczas renowacji kościoła w 2. połowie XIX wieku.
 20 Jej obrys w formie pęknięcia w ścianie widoczny jest od wewnątrz (z klatki schodowej prowadzącej na lożę nad kaplicą).



Il. 5. Fotografia kościoła z ok. 1870 roku ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Nowej Soli

w czasie wzmocnienia konstrukcji świątyni, wymiany pokrycia dachu oraz przebudowy wnętrza²¹. Warto zwrócić uwagę, że wzmocnień nie wykonano w miejscach, gdzie do korpusu przylegały już starsze aneksy (kruchta i loża od południa, kaplica od północy).

3.4. Zamknięcie prezbiterium

Wygląd kościoła przed jego XIX-wieczną rozbudową znany jest tylko z jednej fotografii (il. 5). Niestety na zdjęciu wschodnia część kościoła jest zasłonięta budynkiem plebanii i nie sposób zbyt wiele powiedzieć na temat wyglądu zamknięcia. W związku z tym rekonstrukcja jego pierwotnej formy napotyka na duże trudności i opierać się może jedynie na hipotezach. Wiadomo jednak, że początkowo prezbiterium kościoła było zamknięte trójbocznie. Odcinki pierwotnego zamknięcia zapewne nie posiadały równej długości, a środkowy był z nich najdłuższy. Prawdopodobnie skrajne boki zamknięcia wyposażone były w okna. Rysunki pochodzące z połowy XVIII wieku (il. 4) sugerują, że naroża i środek dłuższego boku zamknięcia prezbiterium mogły



Il. 6. Aneks i przypora od strony południowej



Il. 7. Kruchta i zakrystia od strony południowej

wspierać dodatkowe trzy przypory. Od strony wnętrza ściany posiadały wnęki, tak jak w przypadku zachowanej ściany zachodniej i ścian podłużnych. Nie sposób określić jednak, czy występował taki sam podział na dwie wnęki (jedna nad, druga pod emporą), czy może była pojedyncza – na całej powierzchni ściany.

3.5. Kruchta południowa i zakrystia

Dwuprzęsłowy aneks po południowej stronie kościoła pochodzi prawdopodobnie z czasu jego budowy²², choć Werner na swoich rysunkach z połowy XVIII wieku bądź zaznacza go w formie niewielkiej kruchty (il. 2), bądź nie rysuje go wcale (il. 3). Główne wejście do kościoła poprzedza murowana kruchta, w której znajdują się również schody prowadzące na piętro. Zapewne tędy wiodło pierwotne wejście na emporę oraz na lożę. Jest ona otwarta do wnętrza dwoma arkadami (w ścianie północnej do nawy, a w ścianie wschodniej do transeptu), z których pierwotnym jest jedynie szerszy z otworów. Warto zwrócić uwagę, że loża nie była położona naprzeciw ambony, co w tym czasie było często występującą praktyką. Podobną lokalizację obu elementów

²¹ W. Schulz, *Zum Neuen Salze...*, 1930, s. 192.

²² Na poddaszu, ponad ceglany sklepieniem widoczne jest nieotynkowane lico kamiennego muru.

po tej samej stronie odnajdziemy jednak w innych świątyniach w regionie z tego okresu²³.

Pod lożą znajduje się zakrystia, która składa się z dwóch pomieszczeń – prostokątnego, sąsiadującego z nawą, oraz wielobocznego, przylegającego doń od południa. Natomiast w momencie wzniesienia kościoła funkcję tę przez trzy stulecia pełniła jedynie jej północna część²⁴. Zakrystia była połączona z wnętrzem nawy poprzez otwór w jej północnej ścianie (przesunięty w kierunku wschodnim)²⁵. Portal ten został jednak zamurowany podczas rozbudowy kościoła, a nowe wejście wykuto od wschodu (w miejscu wcześniejszego okienka). Rozmiary tego niewielkiego (jak na potrzeby rozbudowanej świątyni) pomieszczenia spowodowały konieczność powiększenia również samej zakrystii. W tym czasie powstała wieloboczna część, która przysłoniła dolne okna nowego transeptu²⁶. Rozbudowa została ukształtowana w duchu stylu gotyckiego (choć ostrołuk zastąpiono bliższym architekturze kościoła łukiem pełnym) zarówno z zewnątrz (sterczyny, balustrada, przypory), jak i we wnętrzu (sklepienie). Prawdopodobnie niebawem jednak zewnętrzne wejście do zakrystii poprzedziła kruchta, ukształtowana tym razem w nawiązaniu do barokowego portalu wejścia głównego (il. 7).

3.6. Kaplice północne

Dzisiaj po północnej stronie znajdują się trzy aneksy (il. 8), które pochodzą z różnych okresów. Najmłodsze z nich jest środkowe pomieszczenie, które pełni rolę schodów prowadzących na lożę. Zostało ono wykonane w 2. połowie XIX wieku w czasie rozbudowy kościoła. Jego projekt zachował się w zasobach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, jednak zrealizowana wersja znacząco różni się od rozwiązań przedstawionych na rysunkach. Natomiast większą trudność sprawia określenie, co w tym miejscu znajdowało się wcześniej. Być może zlokalizowane było tu dodatkowe wejście do kościoła (symetryczne do południowego), zlikwidowane w czasie ustawienia ołtarza poświęconego św. Janowi Nepomucenowi (1734).

Po wschodniej stronie znajduje się kaplica Matki Bożej Częstochowskiej (przed 1945 rokiem kaplica Krzyża Świętego). Pierwotnie parterową, sklepioną kaplicę z kryptą wzniesiono w 1688 roku (ukończoną w 1699)²⁷ na polecenie Georga Ernesta von Holtring. Natomiast znajdująca się na piętrze loża razem z opisanymi wyżej schodami powstała w XIX wieku. Otwarta jest ona do wnętrza dwoma szerokimi arkadami. W jej parapet od strony nawy wmurowano tablicę fundacyjną z herbem Daniela von Preuss, która wcześniej znajdowała się w innym miejscu²⁸. Lożę oraz aneks ze schodami nakrywa drewniana koleba z lunetami.



Il. 8. kaplice od strony północnej

Ponad nią, na poddaszu, widoczny jest gzyms wieńczący korpus, a sama elewacja jest tynkowana, co wyraźnie sugeruje, że ta część elewacji była wcześniej eksponowana. Warto również zwrócić uwagę na wykonane w tym czasie trzy okna²⁹, ukształtowane w podobnym stylu jak wspomniana rozbudowa zakrystii.

Na zachód znajduje się kaplica Ogrójcowa z 1731 roku, której fundatorem był Anton Linder von Lindenthal³⁰. Jak wspomniano wyżej została ona wbudowana pomiędzy dwie przypory. Powodem, dla którego nie zdecydowano się wnieść jej obok kaplicy Krzyża Świętego było prawdopodobnie funkcjonujące w tym czasie północne wejście do kościoła, które uległo jednak likwidacji zaledwie kilka lat później w wyniku wstawienia ołtarza poświęconego św. Janowi Nepomucenowi. Warto zwrócić uwagę, że zastosowana wysokość i lokalizacja okien była pomyślana tak, aby podkreślić wymowę umieszczonej w jej wnętrzu grupy rzeźbiarskiej poprzez rozjaśnienie górnej części sceny niewidocznymi dla obserwatora źródłami światła.

3.7. Empora

W momencie budowy w murach kościoła osadzono piaskowcowe wsporniki, na których posadowiona była empora obiegająca wnętrze³¹. Do chwili obecnej zachowało się ich sześć, z czego jeden oznaczony jest znakiem kamieniarskim oraz literami HS VM. Obecnie empory znajdują się w zachodniej części świątyni, sięgając połowy długości ściany południowej i północnej. Wejście na ich poziom zapewniają wspomniane wcześniej klatki schodowe umieszczone w aneksach przy wieży (obecnie użytkowane

23 Np. wzniesiony mniej więcej w tym samym czasie kościół w Sławie.

24 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 621.

25 Na podstawie projektu rozbudowy kościoła w zasobach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, sygn. 810.

26 W zachodniej ścianie południowego ramienia w dolnym poziomie znajdowały się dwa okna, które zamurowano podczas rozbudowy zakrystii. Jedno z nich widoczne jest od zewnątrz w formie niszy. Pozostałe okna transeptu w tym poziomie zostały zamurowane w licu zewnętrznego muru (od strony wnętrza widoczne jako osiem wnek).

27 P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz...*, s. 22.

28 H. Hoffman, *Die Katholischen Kirchen in Neusalz und Rauden*, Breslau 1935, s. 16. Opisując lokalizację tablicy, wskazuje, że „obecnie” znajduje się ona na tym miejscu, co może sugerować, że wcześniej umieszczona była w innej lokalizacji. Być może była wmurowana we fragment ściany prezbiterium, usunięty w związku z XIX-wieczną rozbudową kościoła, co wymusiło jej przeniesienie.

29 Dwa od strony zewnętrznej oraz jedno wewnętrzne, znajdujące się nad ołtarzem poświęconym św. Janowi Nepomucenowi.

30 P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz...*, s. 22; autor w opracowaniu prawdopodobnie podał błędną datę budowy.

31 Najprawdopodobniej pierwotnie znajdowały się wzdłuż całej południowej, zachodniej i północnej ściany. Brak jest przesłanek potwierdzających emporę na wielobocznym zamknięciu od wschodu.



Il. 9. Portale w ścianie południowej i zachodniej

jest południowe wejście). Pierwotnie jednak na emporę można było dostać się z kruchty południowej. W czasie barokizacji wnętrza ich dłuższe odcinki zostały skrócone prawdopodobnie o dwa przęsła. Przeróbki objęły także odcinek zachodni, który poszerzono ze względu na wprowadzenie organów w 1713 roku³² (obecność starszego instrumentu wspominają wizytacje z 2. połowy XVII wieku³³). W tym czasie wykonano również nowy (zachowany do dziś) parapet empor, dekorując jego powierzchnię motywem liści akantu.

3.8. Portale

Do dziś zachowały się również dwa barokowe portale o zbliżonej kompozycji (il. 9). Okazalszy ozdabia główne wejście do kościoła, prowadzące przez kruchtę południową. W jego szczycie umieszczona jest inskrypcja oraz data 1782. Jest jednak możliwe, że w tym miejscu wcześniej znajdować się mogła nisza, tak jak ukształtowany jest tympanon w portalu zachodnim. Usytuowany jest on w przyziemiu wieży i nadano mu nieco skromniejszą formę. Zapewne w późniejszym czasie przebudowano jego nadproże. Co ciekawe, podobną formę nadano również wejściu do zakrystii, które wzniesiono najprawdopodobniej na początku XX wieku. Warto dodatkowo zwrócić uwagę, że omawiane wcześniej plany

miasta (il. 4) sugerują obecność obu portali już w połowie XVIII wieku. Jeżeli nie mamy do czynienia z błędem rysunkowym, mogą one być zatem nieco starsze, niż wskazywałaby na to data umieszczona nad głównym wejściem.

3.9. Symetria

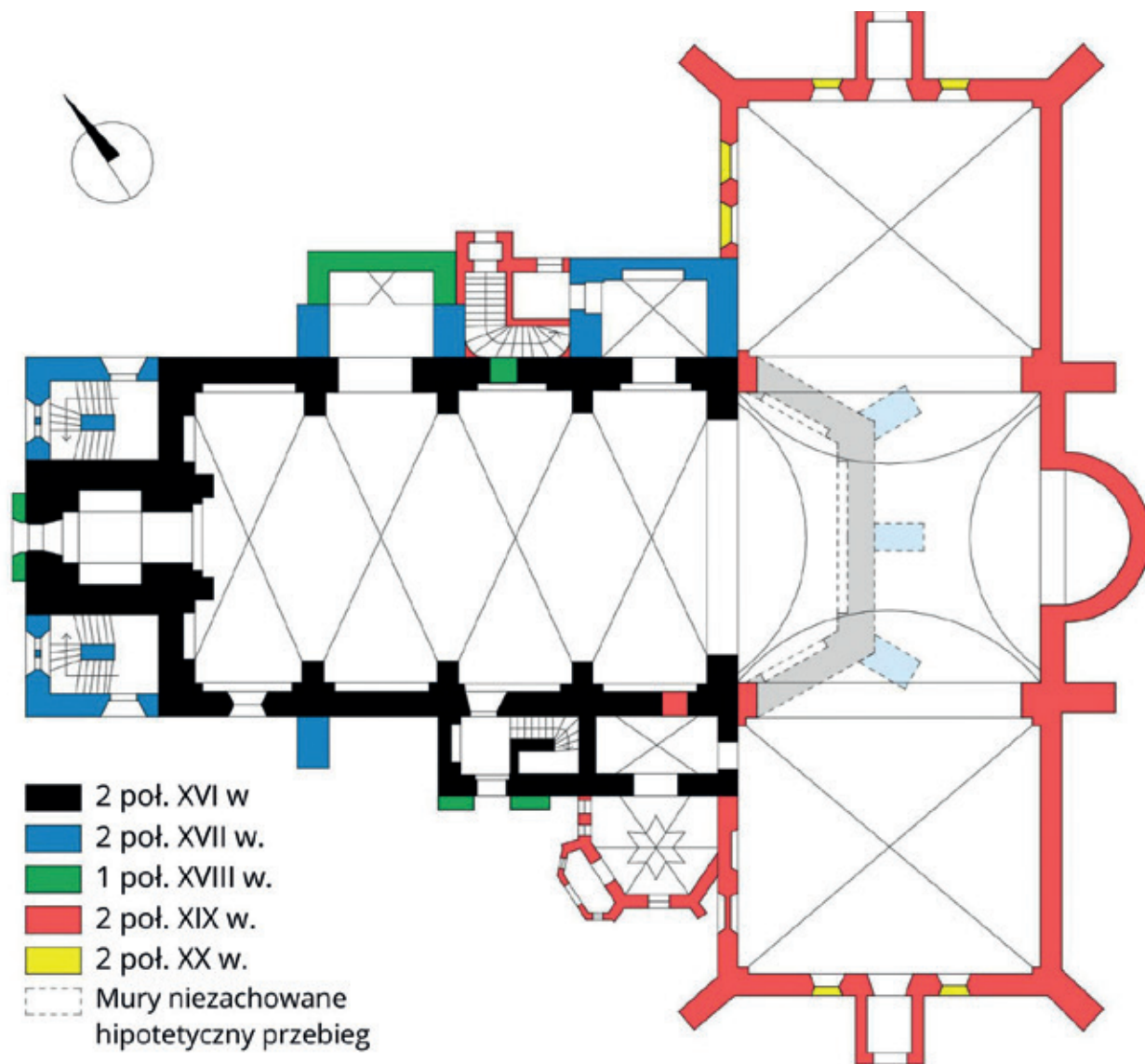
Na koniec warto zwrócić uwagę na widoczną podczas poszczególnych etapów przebudowy świątyni konsekwencję w dążeniu do symetrycznego układu wejść. Pierwotnie, u schyłku XVI wieku, kościół posiadał jedynie dwa wejścia³⁴, usytuowane prawdopodobnie naprzeciw siebie po południowej i północnej stronie kościoła³⁵. Sto lat później, w czasie dobudowy przywiezowych aneksów wykonano stosunkowo blisko siebie dwa niezależne wejścia na emporę, sytuując drzwi od południa i północy. Podobnie podczas XIX-wiecznej rozbudowy zdecydowano się na wykonanie w obu ramionach transeptu wejść poprzedzonych niewielkimi kruchtami. Warto zwrócić uwagę, że taka ich lokalizacja nie miała uzasadnienia w kwestii kierunków napływu wiernych do świątyni, lecz była związana z obyczajem zajmowania miejsc w ławkach. Jedyne zaburzenie tej kwestii nastąpiło w 1. połowie XVIII wieku z chwilą likwidacji północnego wejścia do nawy i wykucia wejścia w przyziemiu wieży.

32 W. Schulz, *Zum Neuen Salze...*, 1930, s. 293.

33 Około 80 lat po budowie kościoła ich obecność wspomina opis w J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 215, 621.

34 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 215, 621.

35 Po likwidacji wejścia północnego w 1. połowie XVIII wieku nowe wejście zlokalizowano w przyziemiu wieży (zachowane do dziś).



Il. 10. Próba rozwarstwienia chronologicznego ścian, rys. D. Kwaśniak

4. Świątynia w czasie budowy

Pomimo znacznych przekształceń kościoła wydaje się możliwe określenie prawdopodobnego wyglądu nowosolskiej świątyni w momencie jej ukończenia w 1596 roku. Była to wówczas budowla wzniesiona z kamienia³⁶ na rzucie prostokąta, jednonawowa, czteroprzęsłowa, zamknięta od wschodu trójbocznie. Po zachodniej stronie znajdowała się wieża, której mury sięgały wówczas okapu korpusu, natomiast jej wyższe partie wykonane były z drewna³⁷ (w niej zawieszony był dzwon ufundowany w 1599). Natomiast od południa do korpusu przylegał dwuprzęsłowy aneks, mieszczący kruchtę z wejściem na emporę oraz niewielką zakrystię z lożą na piętrze. Nieotynkowany kościół kryty był wówczas gontem.

Do wnętrza protestanckiej świątyni prowadziły dwa wejścia (od południa i prawdopodobnie od północy). Korpus przekrywało sklepienie krzyżowe z wyciągniętymi szwami, wsparte na przyściennych filarach. Sklepienia posiadały także wymienione wyżej aneksy i pomieszczenia. Wzdłuż zachodniej oraz zapewne całej długości ściany północnej i południowej znajdowały się empory, które posadwione były na piaskowcowych konsolach. W tym czasie wewnątrz kościoła oświetlało 12 zamkniętych łukiem pełnym okien. Kościół w nawie i zakrystii posiadał ceglana posadzkę, a źródło wspomina również o obszernej kościelnej krypcie³⁸.

36 Fragmenty kamiennych ścian korpusu są widoczne na poddaszu ponad sklepieniami. W strukturze XVI-wiecznych murów widoczna jest stosunkowo niska zawartość ceramiki. Warto wspomnieć o inskrypcji, która kiedyś znajdowała się za ołtarzem głównym *Ecclesiam anno 1596 lapidibus exstructam esse*, o której wspomina P. Bronisch (s. 19).

37 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 622.

38 *Ibidem*, s. 622.

5. Świątynia w czasie kontrreformacji

Budowla została odebrana miejscowym protestantom 21 lutego 1654 roku³⁹, a jej przystosowywanie dla potrzeb katolików w początkowym okresie nie obejmowało znaczących przekształceń. Jednym z pierwszych działań było wniesienie w 1688 roku pierwszej z północnych kaplic. Jeszcze przed końcem XVII wieku sylwetka kościoła zmieniła się znacząco, w wyniku podwyższenia wieży i nakrycia jej wysokim, barokowym hełmem oraz dobudowania aneksów po obu jej stronach. W ten sposób wieża kościoła stała się widocznym z daleka, charakterystycznym elementem okolicy⁴⁰. W tym czasie ściany świątyni wzmocniono zewnętrznymi przyporami. W następnym stuleciu po północnej stronie wzniesiono kolejną kaplicę (1731), a wejścia wyposażono

w portale. Wkrótce zwieńczenie wieży zniszczył pożar, a jej odbudowę zakończono w 1777 roku.

Znacznie więcej zmian nastąpiło we wnętrzu w związku z wprowadzeniem w latach 20. i 30. XVIII stulecia barokowego wyposażenia⁴¹. Z tego powodu wcześniej przebudowie uległa empora, której odcinki wzdłuż ściany północnej i południowej skrócono mniej więcej o połowę, natomiast rozbudowano odcinek zachodni, wysuwając go na drewnianych wspornikach w stronę ołtarza. W tym czasie powstała również znajdująca się przed kościołem brama z szerokim przejazdem, ponad którym umieszczono rzeźbę patrona świątyni.

6. Świątynia w XIX stuleciu

Bryła kościoła kolejny raz zmieniła się w 2. połowie XIX wieku w wyniku jego rozbudowy spowodowanej stale rosnącą ilością katolików⁴². Po rozbiorze trójbocznego zamknięcia prezbiterium latach 1879–1880⁴³ powstał obszerny transept wraz z absydą (il. 1). Rozbudowie nie nadano wyraźnych cech stylowych, a poszczególne jej elementy przywołują skojarzenia z wieloma minionymi epokami⁴⁴. Jeszcze przed końcem lub na początku następnego stulecia nadbudowano jedną z północnych kaplic oraz wzniesiono prowadzące na nią schody, a po południowej stronie rozbudo-

dowano zakrystię. Obie części można uznać za neogotyckie, tak jak wykonaną wówczas stolarkę okienną i drzwiową oraz ławki. Ostatnim elementem dodanym w tym czasie była niewielka kruchoła przed zakrystią. W zasadzie w uzyskanej wówczas formie budowla dotrwała do dziś (z wyjątkiem hełmu wieży). Warto jeszcze wspomnieć o nieznanym zakresie renowacji przeprowadzonych w 1782⁴⁵ i 1852 roku, do których odnoszą się tablice wmurowane w południową elewację świątyni. Przykościelny cmentarz zamknięto w 1828 roku⁴⁶.

7. Zakończenie

Nowosolski kościół w swojej ponad 400-letniej historii podlegał licznym przebudowom, z czego dwukrotnie jego sylwetka znacząco zmieniła się w wyniku prowadzonych prac (il. 10). Renesansowy zabytek uległ barokizacji na przełomie XVII i XVIII stulecia, a następnie pod koniec XIX wieku dokonano jego rozbudowy, w wyniku której powierzchnia świątyni zwiększyła

się ponad dwukrotnie. Podkreślić należy jednak, że ostateczne rozstrzygnięcie w zakresie chronologii przekształceń budowli przynieść mogą specjalistyczne badania architektoniczne, którym jak dotąd kościół nie został poddany. Do tego czasu pogodzić trzeba się z faktem, że jego mury w dalszym ciągu skrywać będą niejedną jeszcze tajemnicę.

Bibliografia

- T. Andrzejewski, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007.
T. Andrzejewski, *Dziedzictwo kulturowe renesansu w powiecie nowosolskim*, Nowa Sól 2024.
P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz a.d. Oder*, Neusalz 1893.
J. Benyskiewicz, *Nowa Sól. Dzieje miasta*, Zielona Góra 1993.
H. Hoffamn, *Die Katholischen Kirchen in Neusalz und Rauden*, Breslau 1935.
J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakoniat Glogau*, Breslau 1907.
S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
D. Kwaśniak, *Architektura kościoła pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie, pow. nowosolski*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 136–142.

39 W. Schulz, *Zum Neuen Salze...*, 1930, s. 144.

40 Więcej o barokowym wyposażeniu kościoła – K. Wantuch-Jarkiewicz, K. Kielczewska, *Barokowe wyposażenie kościoła pw. św. Michała Archaniola w Nowej Soli. Prace konserwatorskie i restauratorskie zespołu w latach 1999–2012*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2016, t. 13, s. 27–30.

41 P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz...*, s. 76; W. Schultz, *Zum Neuen Salze, Darstellung Quellen zur Geschichte der Stadt Neusalz*, Bd. I, Neusalz 1926, s. 203; W. Schultz, *Zum Neuen Salze, Darstellung Quellen zur Geschichte der Stadt Neusalz*, Bd. III, Offenbach 1961, s. 29.

42 J. Benyskiewicz, *Nowa Sól. Dzieje miasta*, Zielona Góra 1993, s. 124.

43 K. Adamek-Pujso, Karta biała zabytku.

44 Układ wnętrza, kompozycja ścian i kształt sklepień nawiązuje do architektury bizantyjskiej, natomiast w bryle zewnętrznej doszukać się można nawiązań do średniowiecza (absyda, przypory, wysokie dachy i szczyt).

45 Przy opisanym wyżej założeniu, że nie jest to data wykonania portalu.

46 W. Schulz, *Zum Neuen Salze...*, 1961, s. 205.

- W. Schultz, *Zum Neuen Salze, Darstellung Quellen zur Geschichte der Stadt Neusalz*, Bd. I, Neusalz 1926, Bd. II, Neusalz 1930, Bd. III, Offenbach 1961.
- K. Wantuch-Jarkiewicz, K. Kiełczewska, *Barokowe wyposażenie kościoła pw. św. Michała Archaniola w Nowej Soli. Prace konserwatorskie i restauratorskie zespołu w latach 1999–2012*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2016, t. 13, s. 27–41.
- A. i K. Wesołowscy, *400 lat kościoła pw. św. Michała Archaniola w Nowej Soli*, Nowa Sól 1997.

Streszczenie

Kościół pw. św. Michała Archaniola w Nowej Soli został wzniesiony dla miejscowych protestantów w latach 1591–1596. Niebawem przeszedł jednak w ręce Kościoła katolickiego, któremu świątynia służy do dziś. Sylwetkę budowli zmieniła jej przebudowa przeprowadzona pod koniec XVII wieku. W tym czasie powstała wysoka wieża, a nakrywający ją hełm stał się charakterystycznym elementem krajobrazu regionu. Z tego okresu pochodzą również przywieżowe aneksy ze schodami, kaplica oraz przypory. W pierwszej połowie następnego stulecia zmiany objęły wnętrze, gdzie po skróceniu empor pojawiły się nowe elementy wyposażenia, a po północnej stronie powstała kolejna kaplica. Do znaczącej rozbudowy kościoła o transept i absydę doszło w latach 1879–1880. Niebawem zmienił się również wygląd elewacji północnej (nadbudowa kaplicy, dobudowa schodów) oraz południowej kościoła (rozbudowa zakrystii wraz z kruchtą). Hełm wieży spłonął w 1945 roku, a swoją obecną formę otrzymał w 1956 roku.

Abstract

The Church of St. Michael the Archangel in Nowa Sól was built for local Protestants in 1591–1596, but soon passed into the hands of the Catholic Church, who holds it to this day. The silhouette of the building was changed at the end of the 17th century. At that time a high tower was erected, and a helmet covering it became a characteristic feature of the region's landscape. The adjoining annexes with stairs, chapel and buttresses also date from this period. In the first half of the next century, changes included the interior, where new furnishings appeared after the shortening of the emporiums, and another chapel was built on the north side. A significant expansion of the church with a transept and apse took place in 1879–1880, and the appearance of the northern facade (the superstructure of the chapel, addition of a staircase) and the southern facade of the church (the expansion of the sacristy with a porch) soon changed. The tower's helmet burned down in 1945, and received its current form in 1956.

Dominik Kwaśniak
Muzeum Miejskie w Nowej Soli

Kamienna rzeźba okresu renesansu na terenie powiatu nowosolskiego

1. Wstęp

Dziedzictwo kulturowe renesansu w powiecie nowosolskim było w ostatnim czasie przedmiotem kompleksowych badań¹, których efekty zaprezentowano w formie wystawy czasowej w Muzeum Miejskim w Nowej Soli². Spośród bogatej spuścizny tej epoki pokazaną grupę stanowią dzieła wykonane z piaskowca, a po kamień ten w okresie renesansu sięgano niezwykle chętnie. Należy podkreślić, że zarówno przed, jak i w późniejszym czasie zdecydowanie dominuje rzeźba drewniana, a kamień nie stanowi tak licznej i różnorodnej grupy zabytków, jak to miało miejsce w sztuce śląskiej przełomu XVI i XVII wieku.

Warto zwrócić uwagę, że w tym czasie w piaskowcu wykuwano głównie płyty nagrobne dla przedstawicieli lokalnej szlachty i mieszczaństwa³. Oprócz stosunkowo prostych dzieł do dziś zachowało się wiele przykładów okazałych pomników umiesz-

czonych na ścianach kościołów w regionie. Obiekty te, oprócz bogatej dekoracji, posiadają rozbudowany program ideowy obejmujący sceny i cytaty biblijne. Dodatkowo w kościołach powiatu znajdziemy również przykłady całych elementów wyposażenia wykonanych z kamienia – np. ołtarz w Lubięcine, ambona i empora w Siedlisku czy chrzcielnica w Borowie Wielkim.

Oprócz fundacji sakralnych zachowało się również wiele przykładów kamieniarki świeckiej. Spośród siedzib lokalnej szlachty bogaty i niezwykle cenny zbiór zachował się w obrębie ruin zamku w Siedlisku. Warto dodatkowo zwrócić uwagę na portale (np. dwór w Broniszowie, ratusz i gimnazjum w Bytomiu Odrzańskim), obecne również w przyziemiach kozuchowskich kamienic mieszczańskich. Poniżej opisano jedynie 16 najokazalszych kamiennych zabytków renesansu zachowanych na terenie powiatu nowosolskiego⁴.

2. Pomniki nagrobne

Po północnej stronie kościoła w **Bytomiu Odrzańskim** znajduje się kaplica wzniesiona przez von Braunów. W jej przyziemiu

znajduje się pomnik (fot. 1) upamiętniający Georga von Brauna (data śmierci nieznana)⁵. Centralną część dzieła zajmuje scena

¹ Efektem prac jest publikacja: T. Andrzejewski, *Dziedzictwo kulturowe renesansu w powiecie nowosolskim*, Nowa Sól 2024.

² Wystawa czasowa o tym samym tytule była prezentowana w Muzeum Miejskim w Nowej Soli od 23 lutego do 15 maja 2024 roku.

³ Na terenie powiatu zachowało się (w różnym stanie kompletności) ponad 50 płyt szlacheckich i mieszczańskich z 2. połowy XVI i 1. połowy XVIII wieku.

⁴ W zestawieniu zabrakło m.in. kolumn dawnej izby dworskiej zamku w Siedlisku, omówionych szczegółowo w artykule K. Adamek-Pujso, *Dekoracja kolumn późno-renańsowej izby dworskiej na zamku w Siedlisku, gm. loco, pow. nowosolski – datowanie, analogia, wymowa ideowa*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2018, t. 15, s. 25–40.

⁵ A. Górski, *Corpus inscriptionum Poloniae*, T. X: *Województwo lubuskie*, z. 6: *Powiat nowosolski*, red. J. Zdrenka, Toruń 2013, s. 74–76.



Fot. 1. Epitafium Georga von Brauna w Bytomiu Odrzańskim
(fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

Opieczętowania Sług Bożych, pod którą znajduje się inskrypcja z cytatem z Biblii, stanowiąca dopełnienie obrazu zaczerpniętego z Apokalipsy św. Jana. Po bokach umieszczono wywody heraldyczne Georga oraz jego małżonki Anny z domu von Schönberg. Na podniebieniu baldachimu podtrzymywanego przez personifikacje Wiary oraz Nadziei znajduje się przedstawienie Boga Ojca rozdzielającego dzień od nocy podczas dzieła stworzenia świata. Ponad belkowaniem w centralnym kartuszu scena walki Archanioła Michała z szatanem, a po jego bokach postacie trzymające rogi obfitości. Epitafium flankują klęczące przedstawienia małżonków. W dolnej części dzieła znajdują się dwie inskrypcje. Pomnik wykonał pochodzący z Legnicy Caspar Berger, zapewne na krótko przed śmiercią w 1595 roku. Obecna forma dzieła zapewne nie stanowi jego pierwotnej koncepcji.

Na północnej ścianie prezbiterium kościoła w **Borowie Wielkim** znajdują się dwa epitafia. Okazalsze z nich (fot. 2) zostało wykonane dla Heinricha von Rechenberga (zm. 1598) oraz jego żony Sabiny z domu Bredaw (zm. 1591)⁶. Centralną część pomnika zajmują przedstawienia małżonków, zwróconych w stronę niewielkiego krucyfiksu. Po ich bokach wykuto po osiem herbów przodków zmarłych. Podobnie jak w przypadku opisanego wyżej pomnika z Bytomia Odrzańskiego tutaj też umieszczono (na wysokich cokółkach) przedstawienia Wiary i Nadziei. Ponad gzymsem na środku znajduje się scena Zmartwychwstania



Fot. 2. Epitafium Heinricha i Sabiny von Rechenberg w Borowie Wielkim
(fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

Chrystusa flankowana przez figury feniksa i pelikana. Wyżej, na gzymisie, przedstawienie Ducha Świętego jako gołębicę, a ponad nim tympanon z przedstawieniem Boga Ojca. Naczółek ozdabiają dwa smoki oraz postacie trzymające czaszkę i klepsydrę. W dolnej części dzieła, pod przedstawieniami małżonków znajdują się odnoszące się do nich inskrypcje⁷. Warto wskazać, że na zabytku umieszczono aż siedem biblijnych cytatów, z których trzy podtrzymywane są przez aniołki. Na pomniku znajduje się data 1593, a jego autorem jest nieznanymi z imienia i nazwiska twórca – Mistrz Nagrobka Bocków.

Ten sam twórca wykonał również sąsiednie epitafium (fot. 3), umieszczone kościele w **Borowie Wielkim**. Ufundowane zostało dla upamiętnienia Balthasara von Rechenberga (zm. 1567) oraz jego małżonki Anny z domu von Unruh (zm. 1590)⁸. Oprócz skromniejszej formy, warto zwrócić uwagę na bardziej archaiczny typ kompozycji oraz tradycyjny sposób ukazania postaci. Jego centralną część zajmują przedstawienia zmarłych małżonków wraz z herbami. Wyżej umieszczono inskrypcje biblijne, powiązane ze scenami znajdującymi się ponad gzymsem. Są to wywyższenie węża miedzianego oraz Chrystus i Samarytanka u studni. Zwieńczenie flankują personifikacje Cierpliwości i Miłości, natomiast boki dzieła ozdobiono pilastrami i skromnymi uszakami. Poniżej dwie inskrypcje odnoszące się do zmarłych małżonków. Pomnik wykonany został przed 1590 rokiem⁹.

6 K. Błaszczyk, *Kościół parafialny pw. Świętego Wawrzyńca w Borowie Wielkim w świetle badań konserwatorskich*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 31–32.

7 Warto zwrócić uwagę, że pomnik wykonano za życia Heinricha von Rechenberga, a po jego śmierci nie uzupełniono daty.

8 K. Błaszczyk, *Kościół parafialny pw. Świętego Wawrzyńca w Borowie Wielkim...*, s. 32–33.

9 W 1590 roku zmarła Anna Rechenberg, a po jej śmierci uzupełniono datę na istniejącym już wówczas pomniku (uzupełniono o 590 w roku oraz 13 *Iuly*). Widoczna jest różnica zastosowanej czcionki oraz odstęp spowodowany krótką nazwą miesiąca. Epitafium powstało zapewne ok. 10 lat wcześniej.



Fot. 3. Epitafium Balthasara i Anny von Rechenberg w Borowie Wielkim (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 5. Epitafium Sigismunda i Anny von Kottwitz w Konotopie (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 4. Epitafium Wolffa i Magdaleny von Dyherrn w Konotopie (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

Kolejne dwa okazałe, renesansowe epitafia ściennie znajdują się w kościele w **Konotopie**. Starszy z tych pomników (fot. 4) upamiętnia Wolffa von Dyherrna (zm. 1576) oraz jego małżonkę Magdalenę z domu von Glaubitz (zm. 1607)¹⁰. Centralną część epitafium, pomiędzy kolumnami zajmują trzy pola, z których w centralnym przedstawiono scenę Ukrzyżowania (poniżej znajdowały się niewielkie figury członków rodziny zmarłych małżonków¹¹). Po obu jej stronach ustawione zostały klęczące przedstawienia małżonków (obecnie zaginione), ponad którymi wykonano trzymane przez aniołki inskrypcje z cytatami z Pisma Świętego (niezachowane). Nad każdym ze zmarłych umieszczono jego wywód heraldyczny. Zwieńczenie dzieła w doborze przedstawień i ogólnej kompozycji przypomina pomnik Heinricha von Rechenberga w Borowie Wielkim opisywany wyżej. Nic dziwnego, gdyż oba dzieła wykonał ten sam twórca – Mistrz Nagrobka Bocków. W tej części wykuta jest również data wykonania pomnika – 1595 rok. W dolnej partii znajdują się dwie inskrypcje odnoszące się do zmarłych oraz cytaty z biblii. Przy pomniku prowadzone są właśnie prace konserwatorskie.

Po drugiej stronie arkady łuku tęczowego znajduje się podobnych rozmiarów pomnik (fot. 5) wykonany dla Sigismunda von Kottwitza (zm. 1618) oraz jego małżonki Anny z domu von Dyherrn (zm. 1610) pochodzącej właśnie z **Konotopu**¹². pomiędzy kolumnami pierwotnie ustawione były dwa posągi przedstawiające zmarłych w pozycji

¹⁰ M. Tureczek, *Corpus inscriptionum Poloniae*, T. X: Województwo lubuskie, z. 14: *Suplement do zeszytów 1–13*, red. J. Zdrenka, Toruń 2023, s. 235–237.

¹¹ Rzeźby usunięte podczas przebudowy pomnika na ołtarz boczny po 1945 roku.

¹² M. Tureczek, *Corpus inscriptionum Poloniae*, T. X: Województwo lubuskie, z. 14: *Suplement do zeszytów 1–13*, s. 240–242.



Fot. 6. Epitafium Melchiora von Dyherrn w Lubięcinie (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 7. Epitafium Bartscha, Salome i Margarethy von Poppeschütz w Popęszycach (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

klęczącej. Szczęśliwie zostały one odnalezione w 2020 roku w kościelnej krypcie¹³ (dziś ustawione przy łuku tęczy). Małżonkowie spoglądali na niewielki krucyfiks, po którego bokach znajdują się sceny Wniebowstąpienia Pańskiego oraz Wniebowzięcia Eliasza. Wyżej w nastawie umieszczono scenę Sądu Ostatecznego. Całość wieńczy kartusz z rodzowymi herbami zmarłych. Boki pomnika zdobią uszaki, w które wkomponowano wywód heraldyczny składający się z siedmiu herbów każdego z małżonków. Jest możliwe, że epitafium wykonał warsztat głogowski rzeźbiarza Johanna Pola po 1610 roku¹⁴.

W kościele w **Lubięcinie** zachowało się niekompletne¹⁵ epitafium ścienne (fot. 6) Melchiora von Dyherrna (zm. 1589)¹⁶. Wygląd dzieła sprzed dewastacji znany jest z fotografii wykonanej w latach 60. XX wieku. Na tej podstawie przyjmuje się, że w centralnej części dzieła znajdowała się scena Ukrzyżowania Chrystusa adorowana przez pełnoplastyczne figury klęczących przedstawicieli rodu von Dyherrn (dwie rzeźby znajdują się w zbiorach Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze). Powyżej znajduje się, zachowany do dziś, gzyms z 16 herbami szlacheckimi, nad nimi umiejscowiona była scena Zmartwychwstania. Ponad nią znajdował się również niezachowany kartusz z inskrypcją. Kolejne dwie umiejscowione były w dolnej części dzieła. Spośród nich przetrwała jedynie ta odnosząca się do zmarłego w 1589 roku Melchiora. Zachowana sygnatura wskazuje, że pomnik wykonał pochodzący z Legnicy Martin Pohl ok. 1600 roku.

Kolejne okazałe epitafium ścienne (fot. 7) zachowało się w kościele w **Popęszycach**. Upamiętnia ono Bartscha von Poppeschütza (zm. 1568) oraz jego dwie żony – Salome z domu Schkopp (zm. 1555) i Margarethę z domu von Nostitz (zm. 1583)¹⁷. W środkowej części pomnika znajduje się scena Zmartwychwstania. Pod przedstawieniem w płytce niszy wyrzeźbiono krucyfiks adorowany przez pełnoplastyczne figury klęczących przedstawicieli rodu (zachowanych siedem rzeźb). Wyżej natomiast przedstawiono osiem herbów przodków zmarłych. Ponad nimi znajduje się dwupoziomowe zwieńczenie ze scenami Wniebowstąpienia Chrystusa i Sądu Ostatecznego oraz przedstawienia czterech ewangelistów. Środkową scenę flankują rzeźby przedstawiające Mojżesza i Dawida w formie kariatyd. Po bokach dzieła znajdują się uszaki, na których przedstawiono sceny z życia Jezusa – rozmowa z Samarytanką oraz chrzest w Jordanie. U dołu pole z inskrypcją odnoszącą się do osób upamiętnionych. Pomnik powstał przypuszczalnie ok. 1590 roku.

W tym miejscu warto wspomnieć o jeszcze jednym pomniku (fot. 8), który znajduje się w kaplicy zamku w **Siedlisku**. W odróżnieniu od powyższych nie jest związany z pochówkiem Fabiana von Schönaicha (zm. 1592), do którego zasług odnosi się treść inskrypcji¹⁸. Dzieło pierwotnie zdobiło zamek w Prochowicach, lecz prawdopodobnie w 2. połowie XVIII wieku zostało przeniesione i ustawione w kaplicy karolackiej rezydencji¹⁹. Zapewne wówczas zmieniono również jego kompozycję. Tablicę pamiątkową

13 K. Domagańska, *Aktualności*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17, s. 224.

14 Być może wykonane zostało za życia Sigismunda, a po jego śmierci uzupełniono końcową część inskrypcji.

15 Uległo ono dewastacji w 3. ćwierci XX wieku w czasie, gdy świątynia była nieużytkowana.

16 D. Kwaśniak, *Losy wyposażenia kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie po 1945 r.*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2019, t. 16, s. 162.

17 A. Górski, *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X: *Województwo lubuskie*, z. 6: *Powiat nowosolski...*, s. 44–45.

18 *Ibidem*, s. 63–65.

19 T. Andrzejewski 2014, s. 37, 155.



Fot. 8. Pomnik Fabiana von Schönaicha w kaplicy zamku w Siedlisku (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 9. Ołtarz w Lubięcinie (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

wieńczy herb rodu oraz dwie rzeźby lwów. Inskrypcjom towarzyszą sceny nawiązujące do legendy herbowej. Pomnik ufundował Fabian von Schönaich w 1582 roku.

3. Wyposażenie kościelne

W kościele w **Lubięcinie** do dnia dzisiejszego zachował się relikw piaskowcowego ołtarza (fot. 09). Podobnie jak omawiane wyżej ścienne epitafium z tego kościoła, nastawa została znacząco uszkodzona w okresie nieużytkowania świątyni. Dodatkowo uległa ona przebudowie w 1701 roku, wzbogacając się o liczne elementy barokowe²⁰. W związku z powyższym nie jest znany pierwotny wygląd ołtarza. Możliwe, że powstał on w 1598 roku.²¹ Ze względu na analizę porównawczą ołtarz powiązać można z Mistrzem Nagrobka Bocków²².

Kamienną ambonę (fot. 10) na terenie powiatu odnajdziemy w kaplicy zamku w **Siedlisku**. Jej unikatowość wynika nie tylko z zastosowanego materiału, gdyż kazalnice niezwykle rzadko



Fot. 10. Ambona w kaplicy zamku w Siedlisku (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

20 D. Kwaśniak, *Losy wyposażenia kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie po 1945 r...*, s. 160–161.

21 W karcie ewidencyjnej kościoła z 1990 roku (archiwum WUOZ w Zielonej Górze) M. Paszkowska podaje, że na ołtarzu znajduje się data 1589, a na ściennym epitafium widnieje rok 1598. Warto zauważyć, że Melchior von Dyherrn zmarł w 1589 roku i taka data znajduje się na uszkodzonym pomniku, natomiast daty na ołtarzu nie udało się odnaleźć. Jest możliwe, że doszło do omyłkowej zamiany dat w karcie ewidencyjnej.

22 D. Kwaśniak, *Architektura kościoła pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie, pow. nowosolski*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 138–139; J. Pokora 1982, s. 38, 115, 125, 235–236.



Fot. 11. Empory w kaplicy zamku w Siedlisku (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

wykonywano z kamienia (także w innych epokach). Tak jak większość kamiennych elementów zamku wykonanych w tym okresie dzieło łączy elementy późnorenesansowe i manierystyczne z elementami nawiązującymi do tradycji gotyckiej. Pośród bogatej dekoracji pokrywających ten wyjątkowy zabytek nie odnajdziemy przedstawień figuralnych²³. Ma to ewidentnie związek z wyznaniem fundatora (kalwinizm), którym był Georg von Schönaich. Ambona została wykonana w 1618 roku.

Szczególnie cennym zabytkiem wykonanym z kamienia są obramienia empór (fot. 11) kaplicy zamkowej w **Siedlisku**. Drukondygnacyjne empory znajdują się wzdłuż południowej,



Fot. 12. Portal zamku w Siedlisku (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

zachodniej i północnej ściany kaplicy. Każdy z odcinków posiada analogiczną kompozycję składającą się z trzech arkad wspartych na dwóch kolumnach oraz dwóch filarach, usytuowanych po obu stronach. Podobnie jak w przypadku opisanej wyżej ambony w ich obrębie również elementy renesansowe przeplatają się z motywami gotyckimi. Jednak pośród bogatej dekoracji ornamentalnej wykuto również twarze, putta, ptaki, owoce, kwiaty i wić roślinną. W empory wkomponowano również kartusz herbowy fundatora, którym był Georg von Schönaich. Kamienne elementy wykonano zapewne pomiędzy 1613 a 1615 rokiem²⁴.

4. Portale

Najokazalszy spośród portali (fot. 12) zachowanych na terenie powiatu prowadzi do skrzydła południowego (tzw. Domu Georga) w zamku **Siedlisku**. Bezpośrednio ponad wejściem znajdują się dwie inskrypcje odnoszące się do fundatora – Georga von Schönaicha. Wyżej, w zwieńczeniu, umieszczono herb właściciela oraz jego ówczesnej małżonki – Elisabeth (z domu von Landskron). Pośród bogatej dekoracji warto zwrócić uwagę na lwie łby oraz kobiece głowy wyrzeźbione na cokołach kolumn. W samej arkadzie wejścia zastosowano motyw przenikających

się laskowań, który odwołuje się do popularnego w gotyku motywu dekoracyjnego (wcześniej opisano inne przykłady syntezy stylu gotyckiego i renesansu w obrębie karolackiej kamieniarki). Portal powstał pomiędzy 1611 a 1613 rokiem²⁵.

Ozdobny portal (fot. 13) wykonano również dla dworu w **Broniszowie**, jednak do czasów obecnych dotrwał on w znacząco uszczupionej formie. Pozbawiony jest obecnie całości zwieńczenia, rzeźb lwów, kolumn i fragmentów dolnych partii²⁶. Prawdopodobnie podczas przebudowy pałacu ok. 1700 roku został on

23 J. Pokora, *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650*, Warszawa 1982, s. 38, 115, 125, 235–236.

24 Na licznych dziełach fundowanych przez Georga znajdują się herby von Schönaich i von Landskron (należący do jego żony Elisabeth, zm. 1613). Natomiast w kaplicy na parapecie empory wykuty jest herb jedynie Georga. Natomiast w górnej części zachodniego odcinka widnieje data 1615, co sugeruje, że prace kamieniarskie ukończono w roku jego ślubu z Johanną von Schneck. Samą kaplicę ukończono w 1618 roku.

25 K. Adamek-Pujso, *Dekoracja kolumn późnorenesansowej izby dworskiej na zamku w Siedlisku...*, s. 34.

26 A. Duda, *Dwór w Broniszowie*, [w:] *Gmina Koźuchów w przeszłości. Część trzecia*, red. J. Karczewska, Koźuchów 2023, s. 124.



Fot. 13. Portal dworu w Broniszowie (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 15. Portal kościoła w Bytomiu Odrzańskim (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 14. Portal ratusza w Bytomiu Odrzańskim (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)



Fot. 16. Portal bramy zamku w Siedlisku (fot. Muzeum Miejskie w Nowej Soli)

pozbawiony zwieńczenia oraz nieco poszerzony względem pierwotnej koncepcji. Wielu badaczy zwraca uwagę, że umieszczone wtórnie w XIX wieku w baszcie narożnej dziedzińca elementy mogą być elementami zwieńczenia²⁷ tegoż portalu, na co wskazu-

ją również zachowane herby rodów von Kottwitz i von Gütten²⁸. Wyrzyta na portalu data 1608, łączona jest z zakończeniem prac przy dworze. Wygląd dekoracji skłania do wiązania obramienia z działalnością Johanna Pola z Głogowa²⁹.

Ratusz w **Bytomiu Odrzańskim** został wzniesiony w latach 1602–1609³⁰, a kilka lat później (z pewnością przed 1613) powstał piaskowcowy portal (fot. 14). Bezpośrednio nad wejściem umieszczono scenę przedstawiającą ludzi pożeranych przez lwy³¹, a w polach ponad arkadą wykonano dwa medaliony z męskimi głowami. Portal flankują pilastry hermowe (po lewej stronie piersie męskie, a po prawej – żeńskie). W momencie budowy portal wejściowy poprzedzony został schodami i portykiem³². W 1950 roku zadaszanie uległo zniszczeniu przez opadające fragmenty hełmu z płonącej wieży. W 2022 roku rozpoczęto rekonstrukcję zadaszania i schodów³³ wraz z balustradą.

27 Z pewnością składało się ono z większej ilości elementów, a Hefajstos wykuwający zbroję oraz Prometeusz nie były jedynymi przedstawieniami pierwotnego zwieńczenia.

28 Johann Fabian von Kottwitz i jego pierwsza żona Margaretha (z domu von Gütten) byli w tym czasie właścicielami miejscowych dóbr.

29 J. Jagiełło 2013, s. 47.

30 A. Legendziewicz, E. Grodzka, *Renesansowy ratusz w Bytomiu Odrzańskim i jego nowożytnie przekształcenia*, [w:] „Wiadomości Konserwatorskie” 2022, t. 71, s. 53, 57, 63.

31 Być może przedstawiono w tym miejscu biblijną scenę śmierci przeciwników proroka Daniela (Dn 6,25).

32 Forma niezachowanego portyku (w szczególności uszaki zwieńczenia, kapitele i konsole) sugeruje jego wykonanie przez kamieniarza pracującego przy portalu tzw. Domu Georga na zamku w Siedlisku. W zwieńczeniu portyku znajdowały się herby von Schönauich i von Landskron.

33 Fragmenty pierwotnych stopni odnaleziono w 2021 roku. „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 110.

W **Bytomiu Odrzańskim** znajduje się również kolejny z portali (fot. 15) ufundowanych przez Georga von Schönaicha. Zdobiony obecnie budynek Centrum Historyczno-Kulturalnego Schönaichanum, będącego wcześniej zborem ewangelickim. Przy budowie świątyni wykorzystano mury gimnazjum wzniesionego w latach 1609–1612³⁴, dla którego wykonano omawiany portal³⁵. Flankują go pary półkolumn oraz skromne uszaki. Ponad kluczem archiwolty (dekorowanym liściem akantu) umieszczony został znak kamieniarski, a wyżej znajduje się płycina z herbami von Schönaich i von Landskron³⁶.

Czwarty spośród zachowanych portali (fot. 16) ufundowanych przez Georga von Schönaicha zdobi budynek bramy zamku w **Siedlisku**. Składa się on z szerokiego przejazdu dla powozów oraz węższego przeznaczonego dla pieszych. Został on ozdobiony głowami lwów, przedstawieniem strusia i inskrypcją. Powstał on w 1611 roku, a jego formę łączy się z nieco starszą bramą prowadzącą do zamku w Oleśnicy (1603). Ponad przejazdem umieszczone jest zwieńczenie z herbami von Schönaich i von Landskron³⁷. Zostało ono w tym miejscu umieszczone wtórnie i pochodzi z innego portalu³⁸.

5. Zakończenie

Na omawianym terenie do naszych czasów dotrwało wiele renesansowych zabytków z piaskowca, a obfitość tego typu zabytków stawia powiat nowosolski w czołówce regionów z tak bogatą spuścizną tej epoki. Warto dodatkowo zwrócić uwagę, że materiał ten znajdował w tym czasie szerokie zastosowanie do wykonywania elementów o przeznaczeniu świeckim, sakralnym oraz memoratywnym.

Omówione wyżej zabytki stanowią dzieła wysokiej klasy, z których część łączona jest z czołowymi przedstawicielami śląskiej rzeźby przełomu XVI i XVII stulecia. Zdecydowana jednak większość to dzieła nieznanymi w dalszym ciągu twórców, co powinno w przyszłości stać się przedmiotem dociekań historyków sztuki.

Bibliografia

- K. Adamek-Pujso, *Dekoracja kolumn późnorenesansowej izby dworskiej na zamku w Siedlisku, gm. loco, pow. nowosolski - datowanie, analogia, wymowa ideowa*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2018, t. 15.
- T. Andrzejewski, *Dziedzictwo kulturowe renesansu w powiecie nowosolskim*, Nowa Sól 2024.
- T. Andrzejewski, *Siedlisko poprzez wieki. Z dziejów zamku Karolat*, Siedlisko 2014.
- A. Bek-Koreń, *Rzeźba legnicka około 1650 r.*, [w:] *Rzeźba barokowa na Dolnym Śląsku w 2. połowie XVII wieku*, red. A. Kolbiarz, Katowice 2020.
- K. Błaszczyk, *Kościół parafialny pw. Świętego Wawrzyńca w Borowie Wielkim w świetle badań konserwatorskich*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.
- K. Domagalska, *Aktualności*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17.
- A. Duda, *Dwór w Broniszowie*, [w:] *Gmina Kożuchów w przeszłości. Część trzecia*, red. J. Karczewska, Kożuchów 2023.
- A. Górski, *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X: *Województwo lubuskie*, z. 6: *Powiat nowosolski*, red. J. Zdrenka, Toruń 2013.
- R. Kąsinowska, *Architektura rezydencjonalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003.
- D. Kwaśniak, *Architektura kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie, pow. nowosolski*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.
- D. Kwaśniak, *Losy wyposażenia kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lubięcinie po 1945 r.*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2019, t. 16.
- A. Legendziewicz, *Od gimnazjum do zboru ewangelickiego - rozwój architektury Schönaichanum w Bytomiu Odrzańskim*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2011, t. 8.
- A. Legendziewicz, E. Grodzka, *Renesansowy ratusz w Bytomiu Odrzańskim i jego nowożytnie przekształcenia*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2022, t. 71.
- J. Pokora, *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650*, Warszawa 1982.
- M. Tureczek, *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X: *Województwo lubuskie*, z. 14: *Suplement do zeszytów 1–13*, red. J. Zdrenka, Toruń 2023.

Streszczenie

Na terenie powiatu nowosolskiego do naszych czasów dotrwała stosunkowo duża ilość kamiennych zabytków z epoki renesansu. Pokazną grupę stanowią zachowane w wielu kościołach okazałe epitafia i pomniki nagrobne przedstawicieli lokalnej szlachty. W artykule omówiono przykłady ze świątyni w Bytomiu Odrzańskim, Borowie Wielkim, Konotopie, Lubięcinie i Popęszycach. Piaskowiec wykorzystywano również do wykonania poszcze-

34 Być może przedstawiono śmierć przeciwników proroka Daniela (werset Biblii Dn 6,25).

35 A. Legendziewicz, *Od gimnazjum do zboru ewangelickiego – rozwój architektury Schönaichanum w Bytomiu Odrzańskim*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2011, t. 8, s. 58.

36 Ponownie Georg von Schönaich i jego pierwsza żona Elisabeth (z domu von Landskron).

37 R. Kąsinowska, *Architektura rezydencjonalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003, s. 198.

38 Zwieńczenie oraz inne fragmenty kamieniarki (np. pilastry hermowe zachowane w krypcie przy kaplicy) mogą pochodzić z niezachowanego dziś portalu skrzydła południowego (jego zarys widnieje w licu pozbawionego tynku muru). Zachowane elementy składają do wniosku, że portal ten wykonał ten sam warsztat, który stoi za ozdobieniem wejścia do bytomskiego ratusza.

gólnych elementów wyposażenia w kościołach regionu, czego przykładami są ołtarz z Lubięcina oraz ambona i empora z Siedliska. Przetrwała również znaczna ilość renesansowej kamieniarki w budowlach świeckich. Najokazalszą grupę stanowią portale, prowadzące zarówno do siedzib dworskich (np. Siedlisko, Broniszów), jak i budowli publicznych (ratusz i gimnazjum w Bytomiu Odrzańskim). Warto dodatkowo zwrócić uwagę, że część zaprezentowanych w niniejszym artykule zabytków łączona jest z czołowymi przedstawicielami śląskiej rzeźby przełomu XVI i XVII stulecia, do których należą Caspar Berger, Martin Pohl, Johann Pol, czy nieznanymi z imienia Mistrz Nagrobka Bocków. Dodatkowo wiele dzieł nie została jak dotąd przypisana konkretnym kamieniarzom, co wskazuje na potrzebę dalszych badań nad kamienną rzeźbą przełomu XVI i XVII stulecia.

Abstract

A relatively large number of stone monuments from the Renaissance era have survived to our time in the Nowa Sól district. A sizable group are the magnificent epitaphs and tomb monuments of the representatives of the local nobility preserved in many churches. The article discusses examples from churches in Bytom Odrzański, Borów Wielki, Konotop, Lubięcina and Popęszyce. Sandstone was also used to make individual pieces of furnishings in the region's churches, examples of which include the altar from Lubięcina and the pulpit and matronea from Siedlisko. A considerable amount of Renaissance stonework in secular buildings has also survived. The most impressive group are portals, leading to both manor houses (e.g., Siedlisko, Broniszów) and public buildings (the town hall and gymnasium in Bytom Odrzański). It is additionally worth noting that some of the monuments presented in this article are linked to the leading representatives of the Silesian sculpture of the turn of the 16th and 17th centuries, including Caspar Berger, Martin Pohl, Johann Pol, or the unknown by name Master of the Bocks' tombstone – although the authorship of many works is still waiting to be determined.

Kamila Domagalska
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Misy chrzcielne. Ślady działalności konwisarzy krośnieńskich

Monumentalne dzieło Erwina Hintzego *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, którego siedem tomów wydano w latach 1927–1931¹, niestety, nie objęło Krosna Odrzańskiego (niem. *Crossen Oder*). Można jednak przypuszczać, że autor planował taki tom przygotować, a plany pokrzyżowała jego śmierć w dniu 1 sierpnia 1931 roku w wieku zaledwie 55 lat. Dla kilku miejscowości obecnego województwa lubuskiego, które nie zostały uwzględnione w wydanych tomach Hintzego, podstawowym źródłem informacji na temat konwisarstwa pozostają więc artykuły w przedwojennych wydawnictwach regionalnych. Dla Krosna Odrzańskiego, będzie to artykuł Georga Mirowa na temat zbioru cyny zgromadzonego przez cech rybacki w Krośnie Odrzańskim oraz konwisarzy działających na terenie tego miasta, opublikowany w *Crossener Kreiskalender* na rok 1935². Praca ta jest tym bardziej istotna, że autor przeanalizował ówczesnie zachowane archiwalia dotyczące konwisarzy oraz zamieścił przerisy znaków mistrzowskich i miejskich umieszczanych na wyrobach cynowych.

II wojna światowa i zawierucha okresu powojennego spowodowały nie tylko olbrzymi uszczerbek archiwaliów, z których korzystali Hintze i Mirow, ale przede wszystkim zaginięcie wielu zabytków metalowych, które były wtedy kradzione, niszczone, oddawane na złom etc. Pod koniec lat 60. XX wieku na polecenie Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki wojewódzcy konserwatorzy zabytków rozpoczęli kontrole

złomowisk. Było to jednak działanie spóźnione i bardzo trudne ze względu na kłopot z dojazdem w odległe zakątki województwa, a także „czynnik ludzki”, czyli nieżyczliwą postawę kierownictwa składnic. Pan Józef Prus kierownik Wydziału Kultury w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w dniu 16 stycznia 1970 roku, w sprawozdaniu zawierającym informacje na temat zabytków ruchomych, przygotowanym na polecenie MKiS, napisał: „Kontrola składnic złomu sprawia wiele trudności. Brak środka lokomocji nie pozwala na przeprowadzenie systematycznych kontroli. W roku 1969 wystosowano pismo do Gminnych Spółdzielni, którym podlegają składnice z prośbą o wyselekcjonowanie zabytkowych przedmiotów. W piśmie wyjaśniono, o jakie przedmioty chodzi, i podkreślono ich znaczenie dla kultury. Mimo pisma istnieją nadal trudności, niektórzy kierownicy składnic nie udostępniają służbie konserwatorskiej i muzealnej magazynów. W wielu przypadkach potrzebna jest interwencja u Prezesa GS, a nawet – jak to miało miejsce w Nowej Soli – grożenie prokuratorem. Niektórzy kierownicy składnic odnoszą się do omawianych spraw ze zrozumieniem”³. Niestety, akcja kontrolowania złomowisk nie przyniosła w ówczesnym województwie zielonogórskim spektakularnych efektów, choć na pewno dzięki niej za sprawą służb konserwatorskich kilka zabytków wtedy ocalało⁴.

Braki zabytków i archiwaliów sprawiają, iż dziś, ponad 95 lat od wydania pierwszych dwóch tomów, książka Hintzego *Die deutschen*

1 Wydane zostały tomy poświęcone konwisarzom i ich znakom z obszarów Saksonii, Norymbergii, północnych (Prusy, Gdańsk, Estonię, Litwę, Kurlandię, Pomorze, Meklemburgię, Lubekę, Szlezwik-Holsztyn, Hamburg) i południowych Niemiec oraz Śląska (tom ten objął również część terenów ówczesnej Prowincji Poznańskiej, Czech i Moraw). Zob. E. Hintze, *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken* Bd I–VII, Leipzig 1927–31.

2 G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngiessern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 137–143.

3 Korespondencja przechowywana w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (dalej: WUOZZG).

4 M.in. późnogotycka, mosiężna misa chrzcielna pochodząca prawdopodobnie z Kościoła w Nowym Zagórze. Zob. K. Domagalska, *Zaginione – skradzione – poszukiwane – odnalezione!*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2023, t. 20, s. 148–149.

Zinngießer und ihre Marken nadal stanowi podstawowe narzędzie pracy dla badaczy i kolekcjonerów obiektów cynowych, tak jak i publikacje tego autora na temat złotnictwa śląskiego. Podobnie, dla zagadnień konwisarstwa krośnieńskiego, fundamentalne znaczenie w dalszym ciągu mają artykuły Georga Mirowa, a w szczególności tekst opublikowany w *Crossener Kreiskalender*. Lokalny zasięg artykułu tego drugiego badacza sprawił jednak, iż krośnieńskie znaki konwisarskie czasami błędnie przypisywane są mistrzom działającym w Nysie, gdzie znak miejski, również przedstawiający podwójną lilię heraldyczną, był bardzo podobny.

Mirow łączył pasję muzealnika i inwentaryzatora ze znanstwem zabytków. Po śmierci Hintzego starał się kontynuować jego dzieło, przygotowując tom dla Brandenburgii (w tym Berlina) i Brunszwiku, co ogłosił w artykule *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken* opublikowanym w 1935 roku⁶. Niestety prawdopodobnie nie zakończył pracy nad tą książką. Nie wiadomo, co się stało ze zgromadzonymi przez niego materiałami.

Od 1942 roku badacz systematycznie inwentaryzował zbiory miejskich muzeów lokalnych, w tym muzeum w Krośnie Odrzańskim, tworząc ich katalog ogólny (*Gesamtkataloges der Märkischen Heimatmuseen*)⁷. Obiekty były nie tylko opisywane na fiszkach, ale również fotografowane. Realizowane działania były podyktowane obawą przed alianckimi bombardowaniami niemieckich miast, co stanowiło poważne zagrożenie dla zbiorów muzealnych. Christian Hirt przypuszcza, iż to właśnie Georg Mirow był faktycznym pomysłodawcą opracowania tego katalogu. Uczony opracowywał akta katalogu ocalone spod gruzów budynku Wydziału Kultury Administracji Prowincji Marchijskiej w Poczdamie również po zakończeniu II wojny światowej, prawdopodobnie aż do swej śmierci w 1954 roku.

Opisując szczegółowo paradne naczynia cechu rybackiego w Krośnie Odrzańskim, których najcenniejsze egzemplarze, ze

względu na wielką, lokalną wartość historyczną, odkupiły od spadkobierców kolekcjonera ze Sprembergu władze miasta przy wsparciu władz Prowincji Brandenburskiej, Mirow omawia twórczość konwisarzy krośnieńskich, poczynając od czasów, dla których już przed II wojną światową nie zachowały się archiwalia. Przedstawiając zachowane, przede wszystkim w kościołach, wyroby cynowe, badacz posłużył się głównie informacjami z tomu szóstego *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg* obejmującego powiat krośnieński⁸. Z enigmatycznego opisu obiektów wynika, iż Mirow raczej nie znał ich z autopsji. Co cenne, badacz do wykazu wyrobów konwisarstwa krośnieńskiego dołączył te, które ówczesnie znajdowały się w prywatnych rękach – osób mieszkających w Krośnie i w okolicach Lubska. Pokazuje to, że Mirow potrafił swą pasją skutecznie zarazić otoczenie i uzyskać pomoc kolekcjonerów przy zbieraniu materiałów⁹. Ze sposobu opisu zakupionej w 1933 roku przez miasto Krosno Odrzańskie kolekcji można wywnioskować, iż autor miał znaczący wpływ na wybór obiektów, ale też i ze znanstwem potrafił ten wybór uzasadnić¹⁰. W dzisiejszych czasach, kiedy takie zakupy kolekcji¹¹, czy nawet pojedynczych przedmiotów o wartości muzealnej to rzadkość, tym bardziej należy doceniać taką postawę.

Wśród opisywanych przez niego przedmiotów będących dziełami konwisarzy krośnieńskich znajduje się kilka mis chrzcielnych¹² opatrzonych znakami miasta Krosna Odrzańskiego – podwójną lilią heraldyczną w tarczy. Część z nich zachowała się po II wojnie światowej i została włączona do wojewódzkiej ewidencji zabytków. Można jednak wskazać, biorąc pod uwagę lokalizację, iż z dużym prawdopodobieństwem również inne cynowe misy chrzcielne opisane w *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Kreis Crossen* zapewne były dziełami konwisarzy krośnieńskich, choć nie zostały opatrzone znakami konwisarskimi bądź znaków tych badacze po prostu nie dostrzegli. Fakt, iż

5 Badacz ten opublikował przerys i opisał znak miejski dla krośnieńskich wyrobów konwisarskich już w 1918 roku: G. Mirow, *Stadtmarken brandenburgischer Zinngießer*, „Mitteilungen der Vereinigung Brandenburgischer Museen” 1918, Nr 4/5, s. 6. W 1934 roku został wydany jego artykuł *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwel von den Crossener Zinngiessern* (zob. przypis nr 1), a w 1935 zaprezentował on, na przykładzie not opracowanych dla dwóch konwisarzy krośnieńskich – Mertina Scholtzego (działal w latach 1676–1719) i Johanna Caspara Voigta (czynny w latach 1688–1712) – fragment przygotowywanego przez siebie tomu dotyczącego konwisarzy pracujących na terenie Brandenburgii (w tym Berlina) i Brunszwiku (zob. G. Mirow, *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, „Der deutsche Roland” 1935, H. 11/12, s. 196).

6 Por. przypis 5. G. Mirow, *Die deutschen Zinngießer...*, s. 196.

7 Ch. Hirte, *Verlustsache: Märkische Sammlungen Ein Projekt des Brandenburgischen Museumsverbandes*, „Museumsblätter. Mitteilungen des Museumsverbandes Brandenburg” 2019, Bd 35, s. 14–17.

8 Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921.

9 Świadczą o tym m.in. zawarte w jego publikacjach apele o przesyłanie kopii znaków konwisarskich wykonywanych z oryginału przy pomocy techniki frotażu polegającej na przecieraniu znaku ołówkiem na cienkim papierze (zob. G. Mirow, *Stadtmarken...*, s. 4) oraz prośby o udostępnianie informacji archiwalnych ze spisów obywateli, rejestrów etc., a także o pomoc w dotarciu do publikacji lokalnych dotyczących konwisarzy (zob. G. Mirow, *Die deutschen Zinngießer...*, s. 196). W 1935 roku G. Mirow miał w planach krótko opublikować wszystkie zgromadzone przez siebie informacje, posegregowane według miast.

10 Temat zakupu tej kolekcji oraz konwisarzy działających w Krośnie Odrzańskim został ponownie przywołany po II wojnie światowej w anonimowym (?) artykule *Spuren eines Kunsthandwerk in den beiden größeren Städten des Heimatkreises*, „Crossener Heimatgrüße. Sommerfelder Nachrichten” 1989, Nr 6, s. 1–2. Za wskazanie tego tekstu oraz innych, powojennych artykułów na temat zabytków dawnego Okręgu Krośnieńskiego, a także przesłanie ich skanów serdecznie dziękuję Panu Tomaszowi Strukowi. We wspomnianym artykule z 1989 roku przywołano również postać lokalnego historyka Paula Kupkego, który być może przyczynił się do przekonania władz miejskich do odkupienia części kolekcji cynowych naczyń cechu rybackiego w Krośnie Odrzańskim oraz prawdopodobnie nawiązał kontakt w tej sprawie z Georgiem Mirowem. Paul Kupke kierował Heimatmuseum, które otwarto na zamku w Krośnie Odrzańskim w 1929 roku. Placówka ta kontynuowała działalność Miejskiego Muzeum Starożytności (niem. *Städtische Altertumsmuseum*), które od 1909 roku do I wojny światowej mieściło się w dwóch pomieszczeniach ratusza w Krośnie Odrzańskim. W 1938 roku muzeum przeniesiono do barokowej kamienicy na starym mieście przy Roßstraße 77 (po II wojnie światowej ul. K. Marksa). Temat działalności Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim został opisany przez Christiana Hirte (Ch. Hirte, *Katalog der „Sammlungschicksale”*, „Museumsblätter. Mitteilungen des Museumsverbandes Brandenburg” 2023, Nr 42, s. 38). Niestety, nie wiadomo, co stało się ze zbiorami tego muzeum po zakończeniu II wojny światowej. Należy mieć jednak nadzieję, że w przyszłości któreś z zaginionych muzealiów zostanie ujawnione podczas badań powieniencyjnych w muzeach bądź pojawi się na rynku antykwarycznym.

11 Odosobnionym przypadkiem, choć niewątpliwie wartym przypomnienia w tym miejscu, jest spektakularny zakup „skarbu z Bremy” – kolekcji śląskiego złotnictwa dla Muzeum Miejskiego we Wrocławiu w 2006 roku, dokonany dzięki funduszm publicznym oraz zbiórkom pieniędzy od sponsorów i osób prywatnym. Zob. *Wrocławski skarb z Bremy*, red. M. Łągiewski, P. Oszczanowski, J.J. Trzynadłowski, Wrocław 2007.

12 Na marginesie można w tym miejscu wspomnieć, iż teza postawiona przez autora artykułu *Spuren eines Kunsthandwerk in den beiden größeren Städten des Heimatkreises* (por. przypis 10), że produkcja mis chrzcielnych po roku 1648, w okresie po grabieżach dokonanych w czasie wojny trzydziestoletniej, była jednym z podstawowych zadań ówczesnych konwisarzy, jest nieuprawniona. Należy mieć na uwadze, iż produkowane niemalże masowo nowożytnie przedmioty użytkowe z cyny po zniszczeniu lub wyjściu z użycia były często przetapiane, dlatego zachowało się ich stosunkowo niewiele w porównaniu do ilości mis chrzcielnych zachowanych w kościołach i muzeach.

znaki nie zostały opisane w *Die Kunstdenkmäler* nie wyklucza ich obecności na naczyniu (zdarzyło się tak np. w przypadku misy chrzcielnej przechowywanej w kościele w Łochowicach¹³). Z doświadczenia autorki wynika, iż na wyrobach cynowych czasami bardzo trudno dostrzec znaki konwisarskie czy napisy, szczególnie przy braku dobrego podświetlenia bocznego oraz ze względu na zabrudzenie czy uszkodzenie powierzchni metalu. Podczas oględzin takich przedmiotów wielokrotnie okazywało się, że obiekty ujęte w ewidencji są opatrzone niezauważonymi wcześniej znakami konwisarskimi. Podobnie czytając opisy zabytków zawartych np. w *Corpus Inscriptionum Poloniae*¹⁴ dla województwa lubuskiego, można czasami wywnioskować, iż autorzy opisów nie zauważyli znaków konwisarskich widocznych na fotografiach zabytków. Czasami jednak jest wręcz odwrotnie i bardzo trudno dojrzeć na powierzchni metalu coś, co zostało opisane na karcie ewidencyjnej.

Dlatego można obecnie jedynie tylko przypuszczać, iż dziełem konwisarza krośnieńskiego była zapewne misa w kościele w Wężyskach (niem. *Merzwiese*), obecnie niezachowana, ufundowana w 1798 roku (na kołnierzu inskrypcja treści: „C.D. Müllern J.C. Müllern, O.S. Müller 17. A.H. Liebschern 1798”)¹⁵. Podobnie zaginiona obecnie misa w kościele w Wysokiej (niem. *Weissig*), gmina Nowogród Bobrzański, wykonana ok. 1658 roku, opatrzona napisem fundacyjnym o treści: „VSR GR 1658”¹⁶. Z kolei w kościele w Lubiatowie (niem. *Liebthal*) zachowała się misa chrzcielna opisywana w *Die Kunstdenkmäler*¹⁷, ale jej lico, w szczególności w partii kołnierza naczynia, jest tak zniszczone, że ewentualne znaki, których można by się tam spodziewać, byłyby dostrzegalne jedynie pod specjalistycznym mikroskopem.

Najstarszymi obiektami wykonanymi z cyny w Krośnie Odrzańskim, a przy tym misami chrzcielnymi wymienianymi przez Mirowa, są misy z Pławia (niem. *Plau*) i Ciemnic (niem. *Thiemen-*

dorf)¹⁸. O ile ta pierwsza misa wykonana przez mistrza konwisarskiego o inicjałach IB w 1589 roku nie tylko nie zachowała się w kościele i nie została ujęta w wojewódzkiej ewidencji zabytków, o tyle misa z Ciemnic wykonana przez mistrza o inicjałach F.J. w 1582 roku została wpisana do rejestru zabytków w 1976. Niestety, obecnie jest ona zaginiona. Następną misą chrzcielną, jaka pojawia się w tekście Mirowa, jest misa odlana dla kościoła w Bytnicy (niem. *Beutnitz*) przez Lienharda Scholtzega w 1651 roku¹⁹. Pozostałych mis chrzcielnych tegoż mistrza, zachowanych do czasów obecnych, Mirow nie znał, gdyż *Die Kunstdenkmäler* nie wspomina o znakach konwisarskich, mimo iż były one umieszczone w widocznym miejscu, na kołnierzu naczyń. Kolejną odnotowaną misą jest naczynie z Budachowa (niem. *Baudach*) odlane przez Martina Scholza w 1676 roku²⁰. Misa ta po II wojnie światowej trafiła do zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu i była eksponowana na wystawie czasowej pt. „Cyna w dawnych wiekach” otwartej w Muzeum Narodowym w Krakowie w czerwcu 1969 roku. W katalogu wystawy, błędnie interpretując wybity na naczyniu znak miejski, wskazano, iż jest to misa wykonana w Nysie przez mistrza M.S.²¹

Zauważając potrzebę kontynuacji i uzupełnienia badań prowadzonych przez Mirowa oraz konieczność udostępnienia informacji na temat konwisarstwa krośnieńskiego, w tym fotografii znaków konwisarskich, autorka niniejszego artykułu opracowała katalog mis chrzcielnych wykonanych przez konwisarzy krośnieńskich oraz wykaz rzemieślników czynnych w mieście do początku XIX wieku. Istnieje możliwość, iż pomimo lokalnego charakteru „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich”, dzięki publikacji czasopisma w Internecie, pojawi się szansa, aby zidentyfikować na podstawie znaków konwisarskich jako dzieła konwisarzy krośnieńskich obiekty, które dotychczas pozostawały nierozpoznane, bądź zweryfikować dotychczasowe, błędne atrybucje.

Katalog mis chrzcielnych wykonanych przez konwisarzy krośnieńskich

1. CIEMNICE (niem. *Thiendorf*), gmina Dąbie, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: kościół filialny pw. Wszystkich Świętych w Pławiu. Przed 2014 rokiem obiekt zaginął (został skradziony?).

Konwisarz: mistrz F.J., Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1582 rok

Znaki konwisarskie: Dwa razy wybity znak mistrzowski z inicjałami F.J. Wybity pośrodku, znak miejski Krosna Odrzańskiego przedstawia podwójną lilię heraldyczną w tarczy.

Wymiary: brak informacji

Misa chrzcielna z okrągłym, płynnym przechodzącym w wysoki wrąb, lustrem i ośmiobocznym, szerokim, płaskim kołnierzem.

Krawędź kołnierza podkreślona wąską, bordiurą dekorowaną ornamentem sznurowym o skośnym splocie, w narożach występują pojedyncze, okrągłe, gładkie guzy. Na kołnierzu, w rytej tablicy w kształcie prostokąta leżącego, dekorowanej po bokach parami wolut, podzielonej liniami na pięć wersów, napis fundacyjny. Inskrypcja głosi: „IACOP · SCHIEBERLI · / HAT · DISES · ZIENER / BECKEN · IN · DIESEN · / TAVFSTIEN · VERERET / A° · DOM 1582”. Litera ryte, kapitała, język niemiecki. Na prawo od niej, po prawej stronie napis odnoszący się zapewne do wagi i wartości przedmiotu „VI · PFVND · IM XXIIIIII silber”. Po przeciwległej stronie na kołnierzu wybite w poziomym rzędzie trzy znaki konwisarskie.

Obiekt zaginiony (skradziony?) przed dniem 21 maja 2014 roku. Figuruje w *Krajowym wykazie zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem* – nr karty: 11952.

13 E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler...*, s. 126.

14 *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 1–13 wraz z suplementem do z. 1–13: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, red. J. Zdrenka, Toruń 2019–2023.

15 E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler...*, s. 133.

16 *Ibidem*, s. 249. Szczegółowe informacje na temat opisywanych przez Georga Mirowa mis chrzcielnych ze znakami konwisarzy krośnieńskich znajdują się w katalogu stanowiącym część niniejszego artykułu.

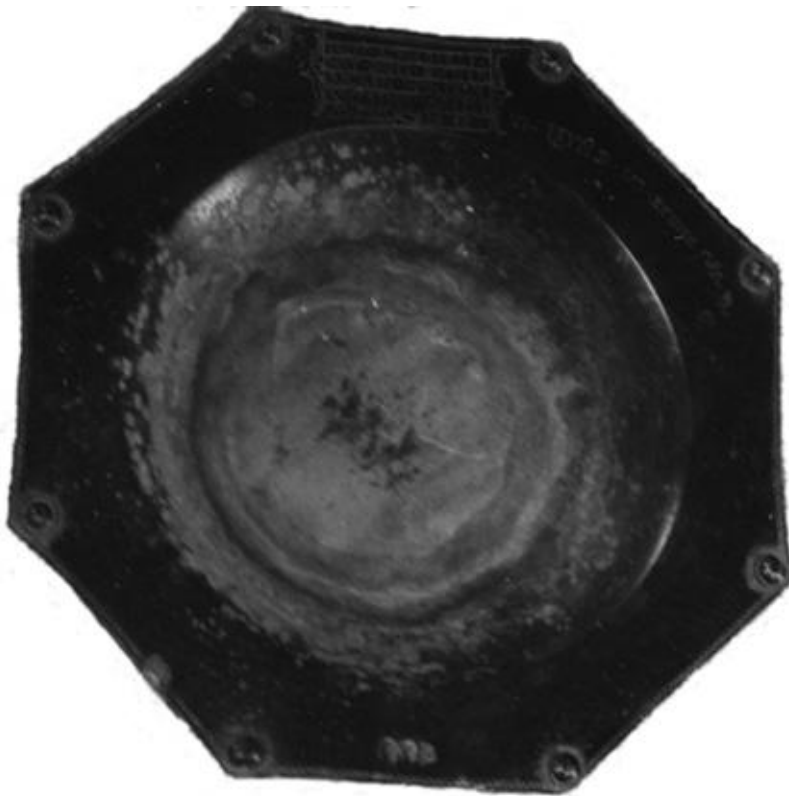
17 *Ibidem*, s. 120.

18 G. Mirow, *Der Zinnschatz...*, s. 140–141.

19 *Ibidem*, s. 141.

20 *Ibidem*.

21 J. Michalska, *Cyna w dawnych wiekach. Katalog wystawy*, Kraków 1973, s. 85.



1. a–b Misa chrzcielna z 1582 roku z kościoła w Ciemnicach, wykonana przez Mistrza F.J. Obecnie zaginiona. Fot. S. Kowalski, karta ewidencyjna zabytku 1962

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 219; Domagalska K., *Zaginione – skradzione – poszukiwane*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 193; Kowalski S., *Ciemnice. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna* (niewypełniona), 1962, WUOZZG; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 45–46.

2. PŁAW (niem. *Plau*), obecnie gmina Dąbie, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: przed 1921 rokiem – kościół ewangelicki w miejscowości Pław. Po II wojnie światowej – brak informacji na temat miejsca przechowywania misy.

Konwisarz: mistrz I.B., Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1589 rok

Znaki konwiskarskie: znak mistrzowski z inicjałami I.B., znak miejski Krosna Odrzańskiego – podwójna lilia heraldyczna w tarczy.

Wymiary: brak informacji

Misa chrzcielna z sześciobocznym kołnierzem. Na naczyniu data fundacji 1589 i znaki konwiskarskie. Obiekt znany jedynie z krótkiego opisu w *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*.

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 137; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, Toruń 2016, s. 48.

3. BYTNICA (niem. *Beutnitz*), gmina Krosno Odrzańskie, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: pierwotnie kościół w miejscowości Bytnica. Po II wojnie światowej – brak informacji na temat miejsca przechowywania misy.

Konwisarz: Lienhard Scholtze, Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1651 rok

Znaki konwiskarskie: E. Blunck wskazuje jedynie, iż na misa została wykonana przez mistrza L.S. w Krośnie Odrzańskim. Przez analogię do innych obiektów można wskazać, iż na kołnierzu naczynia w takim wypadku byłyby wybite trzy znaki konwiskarskie, w tym dwa razy wybity znak mistrzowski o polu

w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwiskarza L.S. rozdzielone niezbyt czytelnym motywem o owalnym kształcie. Poniżej liter znajduje się tarcza z prostym krzyżem łacińskim. Pomiędzy jego ramionami rozmieszczone są cztery pojedyncze gwiazdy. W dolnym polu po prawej stronie występuje dodatkowo litera T (lub krzyż?). Wokół tarczy labry w formie wijących się wstęg. Znak miejski stosowany przez L. Scholtzego z Krosna Odrzańskiego przedstawia podwójną lilię heraldyczną w tarczy.

Wymiary: brak informacji

Wygląd misy znany jedynie z enigmatycznego opisu w *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Kreis Crossen*. Misa chrzcielna z sześciobocznym kołnierzem. Na kołnierzu naczynia

w poziomym rzędzie wybite trzy znaki konwisarskie. Na dwóch przeciwnych partiach kołnierza wyryte są inskrypcje. Napis fundacyjny głosi: „Georgius Martini Pastor 1651.” Natomiast po przeciwnej stronie znajdują się cytaty z Księgi Ezechiela (Ez 36,25) i Dziejów Apostolskich (Dz 2,38): „ich bin getavft avf Christi Bludt,

das ist mein Schatz und höchstess Gutt”. Siegismund Justus Ehrhardts w *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens...* wydanym w 1782 roku podaje, iż pochodzący z Ciemnic Georg Martini jun. był pastorem w Bytnicy od 1642 roku do swej śmierci w 1673.

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 10; Ehrhardts S.J. [...] *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens, Zweiten Theils dritter Haupt-Abschnitt, welcher die [...] Kirchen- und Prediger-Geschichte des Fürstenthums Crossen in sich fasset [...]*, Liegnitz 1782, s. 659; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von der Crossener Zinngießern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 83.

4. MASZEWO (niem. *Messow*), gmina Maszewo, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: obecnie kościół parafialny pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w miejscowości Maszewo (niem. *Messow*); pierwotnie kościół w miejscowości Lubogoszcz (niem. *Eichberg*), obecnie powiat krośnieński.

Czas powstania: 1653 rok

Konwiarz: Lienhard Scholtze; Krosno Odrzańskie

Znaki konwisarskie: Dwa razy wybity znak mistrzowski o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwisarza L.S. rozdzielone niezbyt czytelnym motywem o owalnym kształcie. Poniżej inicjałów znajduje się tarcza z prostym krzyżem łańciskim. Pomiędzy jego ramionami rozmieszczone są cztery pojedyncze gwiazdy. W dolnym polu po prawej stronie występuje dodatkowo litera T (lub krzyż?). Wokół tarczy labry w formie wijących się wstęg. Wybity pośrodku znak miejski Krosna Odrzańskiego przedstawia podwójną lilię heraldyczną w tarczy.

Wymiary: 46,3 × 53,4 cm

Misa chrzcielna z okrągłym lustrem, płynnie przechodzącym w wysoki wręb, i sześciobocznym, szerokim, płaskim kołnierzem. Krawędź kołnierza wzmocniona wąską, profilowaną listwą. Na dwóch przeciwnych narożach do kołnierza dolutowane są dwa proste, niewielkie półpiersieniec mocujące uchwyty – antabki w formie kółek. Pomiędzy nimi przy krawędzi kołnierza inskrypcja fundacyjna rozmieszczona w trzech wersach. Treść napisu: „DIESES · BECKEN · VEREHRET · IN · DIE · KIRCHEN · ZV · EICHBERG · / · FRAW · DOROTTEHA · KINDERIN · PFAR · FRAW · ZV · EICHBERG · / · 1 · 6 · 5 · 3”. Litery ryte, kapitała, język niemiecki. Po przeciwnej stronie, na kołnierzu w poziomym rzędzie trzy znaki konwisarskie. Obiekt obecnie znajduje się w złym stanie zachowania. Szczególnie w partii lustra występują liczne ślady korozji.

Zgodnie z treścią inskrypcji misę ufundowała do kościoła w Lubogoszczy żona pastora z Lubogoszczy – Pani Dorothea Kinder w 1653 roku. Misa uznana przez Joachima Zdrenkę za zaginioną. W latach 1640–1669 pastorem w Lubogoszczy był pochodzący z Bytomia Gottfried Schneeweis. Pastor ten zmarł w 1669 roku w Lubogoszczy, gdzie został pochowany.



2. a–c a. Misa chrzcielna z 1653 roku w kościele w Maszewie wykonana przez Lienharda Scholtzego b. Inskrypcja fundacyjna c. Znak miejski i znaki imienne Lienharda Scholtzego na misie chrzcielnej w kościele w Maszewie

Bibliografia

Domagalska K., *Maszewo. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014, WUOZZG; Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: Kreis Crossen, Berlin 1921, s. 83; Ehrhardts S.J., [...] *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens, Zweiten Theils dritter Haupt-Abschnitt, welcher die [...] Kirchen- und Prediger-Geschichte des Fürstenthums Crossen in sich fasset [...]*, Liegnitz 1782, s. 656; Fischer O., *Evangelisches Pfarrerbuch für die Mark Brandenburg seit der Reformation*, Bd 2, Berlin 1941, s. 772; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 86–87.

5. ŁOCHOWICE (niem. *Lochwitz*), gmina Krosno Odrzańskie, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: kościół filialny pw. Chrystusa Króla w miejscowości Łochowice

Konwiarz: Lienhard Scholtze, Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1654 rok

Znaki konwiararskie: Dwa razy wybity znak mistrzowski o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwiarza L.S. rozdzielone niezbyt czytelnym motywem o owalnym kształcie. Poniżej liter znajduje się tarcza z prostym krzyżem łacińskim. Pomiędzy jego ramionami rozmieszczone cztery pojedyncze gwiazdy. W dolnym polu po prawej stronie występuje dodatkowo litera T (lub krzyż?). Wokół tarczy labry w formie wijących się wstęg. Wybity pośrodku znak miejski Krosna Odrzańskiego przedstawia podwójną lilię heraldyczną w tarczy.

Wymiary: 46,4 × 53,4 cm

Misa chrzcielna z okrągłym lustrem, płynnie przechodzącym w wysoki wrąb, i sześciobocznym, szerokim, płaskim kołnierzem. Krawędź kołnierza wzmocniona wąską, profilowaną li-

stwą. W dwóch narożach do kołnierza dolutowane dwa proste, niewielkie półpierścienie mocujące uchwyty – antabki w formie kółek. Pomiędzy nimi, na dwóch przeciwległych partiach kołnierza, napisy o literach skierowanych ku lustru. Inskrypcja fundacyjna rozmieszczona w czterech wersach głosi: „LOCHWITSCH · TAVFBECKEN / WELCHES · ZVSAMBT · DIESER / NEWEN · TAVFFE · VON · DER · KIRCHEN / MITTELN · Aß 1·6·5·4 · GE · MACHT · / WORDEN”. Natomiast po przeciwnej stronie znajdują się cytaty z Księgi Ezechiela (Ez 36,25) i Dziejów Apostolskich (Dz 2,38): „ICH · WIL · REIN · WASSER · VBER · EVCH · SPRENGEN · / DAS · IHR · REIN · WERDET · VON · ALLER / VNGERECHTIGKEIT · EZECH 36 v 25 / DARVMB / LASSE · SICH · EIN · IEGLICHER · TAVFFEN · AVF · DEN / NAHMEN · IESU · CHRISTI AP° GESCH: 2 V 38”. Litery ryte, kapitala, język niemiecki. Na kołnierzu naczynia, nad inskrypcją fundacyjną w poziomym rzędzie trzy znaki konwiararskie. Zgodnie z inskrypcją fundacyjną, misę wraz z nową chrzcielnicą ufundowano ze środków kościoła w 1654 roku. Obiekt obecnie nieużytkowany, znajduje się w niezadowalającym stanie zachowania. Liczne ślady korozji, szczególnie w partii lustra. Misa opisywana przez Joachima Zdrenkę jako zaginiona.

Bibliografia

Domagalska K., *Lochowice. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014, WUOZZG; E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: Kreis Crossen, Berlin 1921, s. 126; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 87.



3. a–c a. Misa chrzcielna z 1654 roku w kościele w Łochowicach wykonana przez Lienharda Scholtzego b. Inskrypcja fundacyjna c. Znak miejski i znaki imienne L. Scholtzego na misie chrzcielnej w kościele w Łochowicach



6. SARBIA (niem. *Münchsdorf*), obecnie gmina Krosno Odrzańskie, powiat krosnieński

Miejsce przechowywania: pierwotnie – kościół ewangelicki w miejscowości Sarbia; obecnie – brak informacji.

Konwisarz: Lienhard Scholtze, Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1657 rok

Znaki konwisaarskie: E. Blunck wskazuje jedynie, iż na misa została wykonana przez mistrza krosnieńskiego, a opublikowana fotografia pokazuje misę z daleka, przesłoniętą po bokach dwoma kielichami eucharystycznymi. Z kolei zdjęcie opublikowane przez J. Zdrenkę, choć lepszej jakości, nie pokazuje nadal zbyt wyraźnie znaków, jednak analiza ich formy skonfrontowana z datowaniem naczynia wskazuje, iż zostało ono wykonane w warsztacie Lienharda Scholtzego. Znaki zostały wybite w narożu kołnierza, naprzeciw inskrypcji. Po bokach dwa razy wybity znak mistrzowski o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwisaarsza L.S., rozdzielone niezbyt czytelnym motywem o owalnym kształcie. Poniżej liter znajduje się tarcza z prostym krzyżem łacińskim. Pomiędzy jego ramionami rozmieszczone są cztery pojedyncze gwiazdy. W dolnym polu po prawej stronie występuje dodatkowo litera T (lub krzyż?). Wokół tarczy labry w formie wijących się wstęg. Wybity pośrodku,

znak miejski Krosna Odrzańskiego przedstawiał podwójną lilię heraldyczną w tarczy.

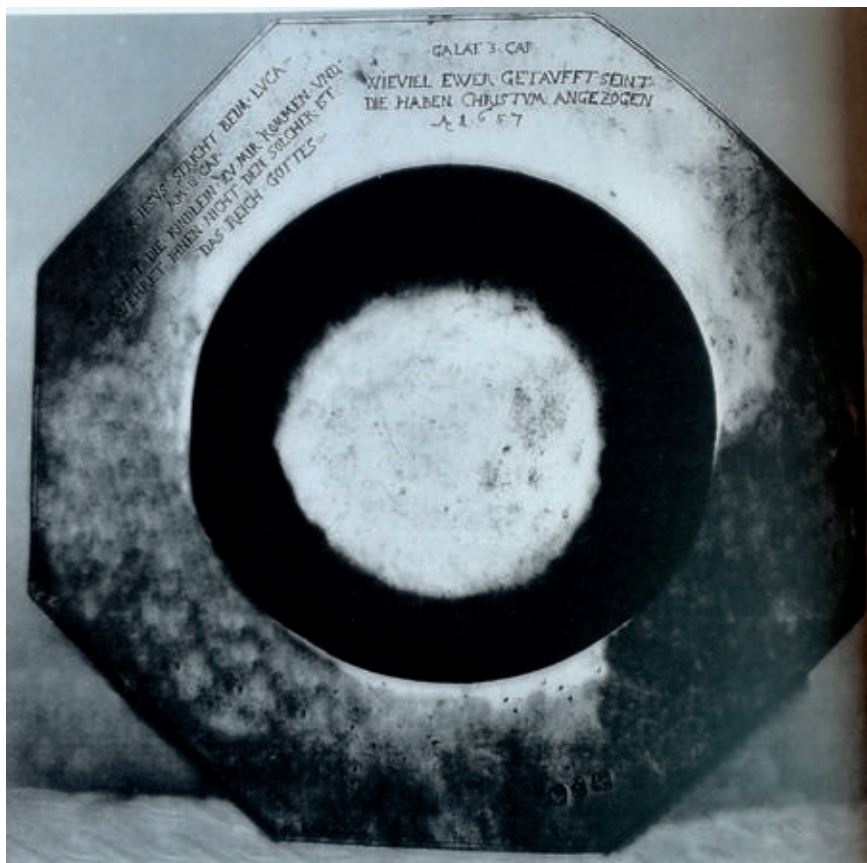
Wymiary: brak informacji

Wygląd misy znany ze zdjęć i opisów opublikowanych w *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Kreis Crossen* oraz *Corpus Inscriptionum Poloniae*. Misa chrzcielna z osmiobocznym kołnierzem wzmocnionym na obrzeżu wąską listwą. Na dwóch sąsiednich partiach kołnierza inskrypcje – cytaty z Ewangelii wg św. Łukasza (rozdz. 18) i listu do Halałów (rozdz. 3) oraz data fundacji: „DER • HERR • IESVS • SPRICHT • BEIM • LVCA - / AM • CAP • / • LASSET • DIE • KINDLEIN • ZV • MIR • KOMMEN • VND • / WEHRET • IHNEN • NICHT. DEN • SOLCHER • IST: / : DAS : REICH : GOTTES.”, „ GALAT 3 : CAP / WIEVIEL • EWER • GETAVFFT • SEINT : / DIE • HABEN • CHRISTVM • ANGEZOGEN / A 1657”. Język niemiecki, kapitala. Natomiast po przeciwnej stronie na kołnierzu wybite zostały trzy znaki konwisaarskie.

S.J. Ehrhardt w *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens* podaje, iż w latach 1653–1700 pastorem w Sarbii i Czarnowie (niem. *Neundorf*) był Abraham Scultetus jun. z Bytomia. Podobną informację zamieścił O. Fischer w książce *Evangelisches Pfarrerbuch für die Mark Brandenburg seit der Reformation*.

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 135, fot. 130; Ehrhardt S.J., [...] *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens, Zweiten Theils dritter Haupt-Abschnitt, welcher die [...] Kirchen- und Prediger-Geschichte des Fürstenthums Crossen in sich fasst [...]*, Liegnitz 1782, s. 678; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von der Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder), s. 141; Fischer O., *Evangelisches Pfarrerbuch für die Mark Brandenburg seit der Reformation*, Bd 2, Berlin 1941, s. 818; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 90–91.



4. a–b Misa chrzcielna z 1657 roku z nieistniejącego już kościoła ewangelickiego w Sarbii, wykonana przez Lienharda Scholtzego. Fot. za *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, fot. 58

7. BUDACHÓW (niem. *Baudach*), gmina Krosno Odrzańskie, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: pierwotnie kościół w miejscowości Budachów, po II wojnie światowej (przed 1969) Muzeum Narodowe w Poznaniu, nr inwentarzowy 820/RM.

Konwisarz: Martin Scholtz, Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1676 rok

Znaki konwiskarskie: Dwa razy wybity znak mistrzowski o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwiskarza M.S. rozdzielone kwiatem na liściastej łodyżce, osadzonym na sercu przebitym ukośnie na krzyż przez dwie strzały. Jeden raz wybity znak miejski Krosna Odrzańskiego – podwójna lilia heraldyczna w tarczy.

Wymiary: długość przekątnej 44 cm

Misa chrzcielna z okrągłym lustrem, płynnie przechodzącym w wysoki wręb, i ośmiobocznym, szerokim, płaskim kołnierzem. Krawędź kołnierza wzmocniona profilowaną listwą. W dwóch narożach do kołnierza dolutowane dwa profilowane półpięścienie mocujące uchwyty w formie owalnej antabki. Pomiędzy nimi, napis o literach skierowanych ku lustru: „MATIHES ZEISIGER / 1676”. Po przeciwnej stronie, na kołnierzu w poziomym rzędzie wybite trzy znaki konwiskarskie.

Misa wykonana za Theodora Turciusa, pastora w Budachowie od 1667 do 1689 roku, kiedy umarł.

Misa opisywana przez Joachima Zdrenkę jako zaginiona.

Obiekt eksponowany na wystawie czasowej pt. „Cyna w dawnych wiekach” otwartej w Muzeum Narodowym w Krakowie w czerwcu 1969 roku. W katalogu wystawy, błędnie interpretując wybity na naczyniu znak miejski, wskazano, że jest to misa wykonana w Nysie przez mistrza M.S.

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 2; Ehrhardts S.J., [...] *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens, Zweiten Theils dritter Haupt-Abschnitt, welcher die [...] Kirchen- und Prediger-Geschichte des Fürstenthums Crossen in sich fasset [...]*, Liegnitz 1782, s. 658; Michalska J., *Cyna w dawnych wiekach. Katalog wystawy*, Kraków 1973, s. 85, il. 45; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von der Crossener Zinngießern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder), s. 141; Saemann A., *Die Baudacher Kirche, ein Zeuge vergangener Zeiten*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1927*, Crossen (Oder) 1926, s. 93; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 113.



5. a–b a. Misa chrzcielna z 1676 roku z kościoła w Budachowie, wykonana przez Martina Scholtza. Fot. za: J. Michalska, *Cyna w dawnych wiekach. Katalog wystawy*, Kraków 1973, fot. 45 b. Znaki konwiskarskie (mistrzowskie i miejski) na misie z Budachowa. Przerys znaków za: J. Michalska, *Cyna w dawnych wiekach. Katalog wystawy*, Kraków 1973, s. 85

8. KOWNATY (niem. *Kemnath*), obecnie gmina Torzym, powiat sulęciński

Miejsce przechowywania: przed 1921 rokiem kościół ewangelicki w miejscowości Kownaty (niem. *Kemnath*); po II wojnie światowej – brak informacji (obecnie kościół nie istnieje).

Konwisarz: według H.E. Kubacha – mistrz T.L., jednak G. Mirow nie odnotował takiego konwiskarza. Prawdopodobnie Kubach źle od-

czytał pierwszą literę inicjału, który tak naprawdę powinien składać się z liter: I.L., co oznaczałoby, że twórcą naczynia był Joachim Leermann (in. Liermann). J. Liermann ok. 1664 roku był czynny w Zielonej Górze, natomiast od 1667 roku do swej śmierci w listopadzie 1683 działał w Krośnie Odrzańskim. Daty te skłaniają do przyjęcia, iż naczynie zostało wykonane w warsztacie tego mistrza.

Czas powstania: 1678 rok

Wymiary: Ø 33,5 cm

Niestety, w *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg* nie opisano kształtu misy. Prawdopodobnie naczynie było okrągłe. Misa była przechowywana w drewnianej chrzcielnicy datowanej przez H.E. Kubacha na XVI/XVII wiek. Na kołnierzu wyryta inskrypcja

fundacyjna treści: „C v R, E v W 1678”, przy czym v W można odczytywać jak von Winning. Przedstawiciele tej rodziny byli właścicielami Kownat już od XV wieku.

Bibliografia

Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, W. Kohlhammer Stuttgart 1960, s. 89; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von der Crossener Zinngießern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, s. 141; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 9: *Powiat Sulęciński (do 1815 roku)*, red. M. Tureczek, Toruń 2017, s. 84.

9. MOSTKI (niem. *Möstchen*), gmina Lubrza, powiat świebodziński

Miejsce przechowywania: kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w miejscowości Mostki (niem. *Möstchen*).

Konwiarz: Johann Christoph Fehrmann mł., Krosno Odrzańskie

Czas powstania: 1757 rok

Znaki konwiarzarskie: Znak miejski: podwójna lilia heraldyczna w polu w kształcie tarczy. Znak mistrzowski: w polu w kształcie odwróconej tarczy, składa się z fantazyjnie przeplecionych, symetrycznie rozmieszczonych liter – inicjałów mistrza Johanna Christopha Fehrmanna mł., pod którymi znajduje się data 1740 (rok egzaminu mistrzowskiego).

Wymiary: h – 8; Ø 46 cm

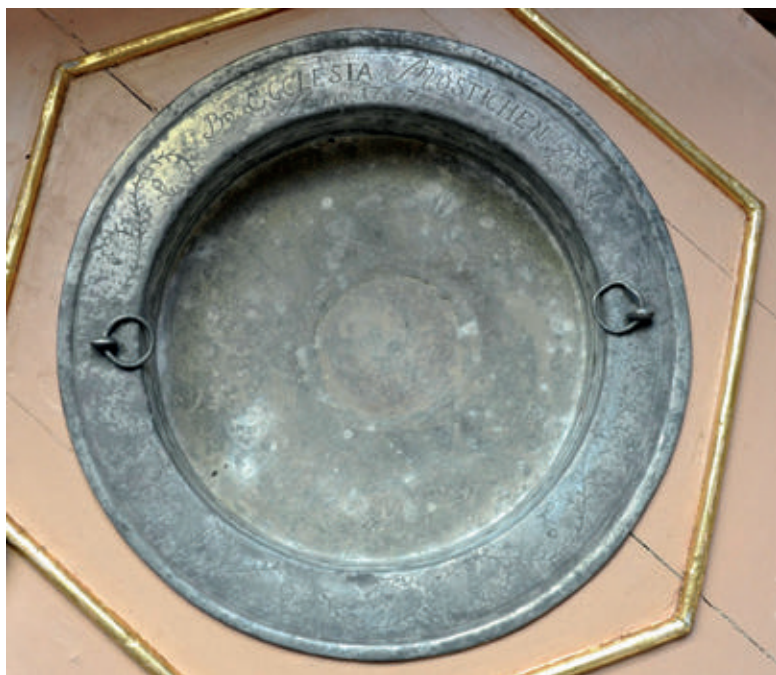
Misa przechowywana w drewnianej klasycystycznej chrzcielnicy z pokrywą. Misa chrzcielna okrągła z dość wysokim, prostym wrębem i płaskim kołnierzem, wzmocnionym na obrzeżu wąską

listwą. Pośrodku kołnierza, rozmieszczone symetrycznie dwa ruchome uchwyty – antaby w formie prostych, pozbawionych dekoracji niewielkich kółek. Mocowania uchwytnych antabek osłonięte okrągłymi, karbowanymi blaszkami. Przy jednym z uchwytnych wybite znaki konwiarzarskie. Na kołnierzu misy grawerowana dekoracja w postaci wijących się gałązek zaopatrzonych w drobne, igiełkowate liście, zakończonych drobnymi kwiatkami o sercowatym kształcie. Dekoracja przerwana przez rozmieszczony w dwóch wersach, ryty napis fundacyjny treści: „Pro ECCLESIA MÖSTISCHEN / Anno .1757.”. Język łaciński, majuskuła humanistyczna, pisanka. Lustro okrągłe, dość mocno skorodowane, szczególnie pośrodku, gdzie widoczne są jeszcze pozostałości rytej dekoracji w postaci koncentrycznie rozmieszczonej ukośnej kratki (koszyka?) i spiętrzonych owali (winnych gron?). Na odwrocie lustra ryty napis: *Waeye (?) 8 3/4 U*, określający ciężar misy w uncjach.

W 2015 roku misa wraz z chrzcielnicą zostały poddane pracom konserwatorskim i restauratorskim.

Bibliografia

Anusiak B., Gutfeld I., Lubochońska-Anusiak A., Wypchło M., *Drewniana polichromowana chrzcielnica wraz z cynową misą z kościoła filialnego MB Częstochowskiej w Mostkach. Dokumentacja prac konserwatorskich*, Toruń 2015, mps WUOZZG; Domagalska K., *Mostki. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014, WUOZZG; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 142.



6. a–c a. Misa chrzcielna z 1757 roku w kościele w Mostkach wykonana przez Johanna Christopha Fehrmanna mł. b. Inskrypcja fundacyjna z 1757 roku na misie chrzcielnej z Mostków c. Znaki konwiarzarskie przez Johanna Christopha Fehrmanna mł. na misie chrzcielnej z Mostków

10. ŁAGÓW (niem. Lagow), gmina Łagów, powiat świebodziński

Miejsce przechowywania: obecnie kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w miejscowości Łagów (niem. Lagow); pierwotnie zapewne kościół w miejscowości Żelechów (niem. Selchow), obecnie gmina Łagów, powiat świebodziński.

Konwisarz: Johann Christoph Fehrmann mł., Krosno Odrzańskie.

Czas powstania: ok. połowy XVIII wieku (w latach działalności Johanna Christopa Fehrmanna mł., pomiędzy 1740 a 1777 rokiem)

Znaki konwisaarskie: Znak miejski Krosna Odrzańskiego: podwójna lilia heraldyczna w polu w kształcie tarczy. Znak mistrzowski w polu w kształcie odwróconej tarczy, składa się z fantazyjnie przeplecionych, symetrycznie rozmieszczonych liter – inicjałów mistrza Johanna Christopa Fehrmanna mł., pod którymi znajduje się data 1740 (rok egzaminu mistrzowskiego).

Wymiary: Ø 40,5 cm; h – 6,1 cm

Naczynie przechowywane w drewnianej, utrzymanej w nurcie historyzmu, dziewiętnastowiecznej chrzcielnicy z pokrywą. Misa chrzcielna okrągła z dość wysokim, prostym wrębem i płaskim kołnierzem, wzmocnionym na obrzeżu wąską listwą. Lustro naczynia okrągłe z wyniesioną partią centralną otoczoną fryzem,

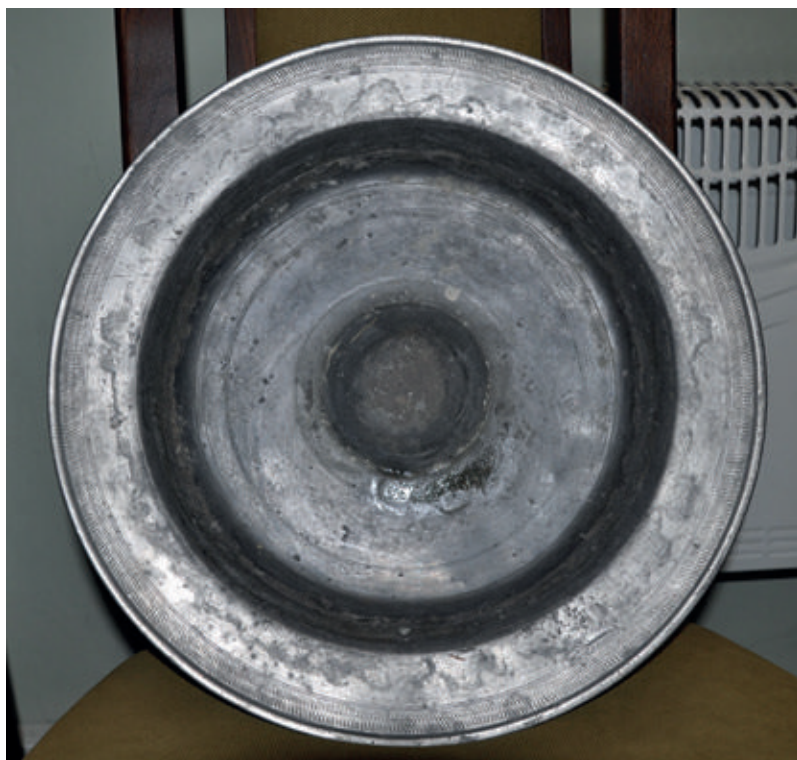
ujętych parą rytych, zdwojonych okręgów, pomiędzy którymi znajduje się dekoracja w postaci kreskowanego cieniowania. Podobnie ozdobione jest obrzeże lustra i krawędź kołnierza, gdzie dekoracja z jednej strony ograniczona jest zdwojonym okręgiem, z drugiej – listwą wzmacniającą obrzeże. Na odwrocie lustra centralna, wklęsła partia otoczona jest parą rytych okręgów, a pośrodku wybite są znaki konwisaarskie.

Obiekt obecnie znajduje się w niezadowolającym stanie zachowania. W partii lustra, wrębu i stykającej się z nim części kołnierza występują liczne ślady korozji. Na brzegu centralnej, wyniesionej partii lustra widoczny lut naprawy.

Naczynie pierwotnie nie było przeznaczone dla kościoła w Łagowie, o czym świadczy fakt, iż w bardzo dokładnym opisie jego przedwojennego wyposażenia, zawartym w książce *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg* oraz w opisie kościoła w *Inventar der Bau- und Kunst-Denkmäler in der Provinz Brandenburg* wydanym w 1885 roku, wymieniona jest inna, sześcioboczna misa chrzcielna z przedstawieniem Chrztu Chrystusa, wykonana zapewne przez konwisarza Christopa Fischera w Międzyrzeczu. Opisywana misa (podobnie jak chrzcielnica) została zapewne ufundowana dla kościoła w Żelechowie k. Łagowa, gdzie, wśród elementów wyposażenia, opisanych przez E. Kubacha wymienia się ją jako okrągłą, o średnicy 40 cm, ze znakami konwisaarskimi Krosna Odrzańskiego oraz monogramem z datą 1740. Brak informacji na temat okoliczności fundacji naczynia.

Bibliografia

Domagalska K., *Łagów. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2016, WUOZZG; Kubach E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart 1960, s. 185; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 142.



7. a–b a. Misa chrzcielna z ok. połowy XVIII wieku w kościele w Łagowie, powiat świebodziński, pierwotnie prawdopodobnie z kościoła w Żelechowie, wykonana przez Johanna Christopa Fehrmanna mł. b. Znaki konwisaarskie mistrzowskie i miejski Johanna Christopa Fehrmanna mł. na misie w kościele w Łagowie

11. GRYŻYNA (niem. *Griesen*), obecnie gmina Bytnica, powiat krośnieński

Miejsce przechowywania: pierwotnie kościół ewangelicki w miejscowości Gryżyna (niem. *Griesen*), po II wojnie światowej misa zaginiona.

Konwiarz: Johann Christoph Fehrmann mł., Krosno Odrzańskie

Czas powstania: ok. połowy XVIII wieku (w latach działalności Johanna Christopa Fehrmanna mł., pomiędzy 1740 a 1777)

Znaki konwiarzarskie: na naczyniu wybity znak miejski Krosna Odrzańskiego (podwójna lilia heraldyczna w polu w kształcie tarczy) i znak (znaki?) mistrzowski o polu w kształcie odwróconej tarczy, złożony z fantazyjnie przeplecionych, symetrycznie rozmieszczonych liter – inicjałów mistrza Johanna Christopa Fehrmanna mł., pod którymi znajduje się data 1740 (rok egzaminu mistrzowskiego).

Wymiary: brak informacji

Brak informacji na temat kształtu misy.

Bibliografia

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 94; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 142; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 233.

Mistrzowie konwiarzarscy w Krośnie Odrzańskim

I. Mistrz F.J. działający w Krośnie Odrzańskim około 1582 roku

Znak mistrzowski: z inicjałami F.J.

Dzieła: misa chrzcielna z 1582 roku w kościele w Ciemnicach, zaginiona po 1962 roku

Bibliografia: Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 219; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140.

II. Mistrz I.B. czynny w Krośnie Odrzańskim ok. 1589 roku

Znak mistrzowski: z inicjałami I.B.

Dzieła: misa chrzcielna ufundowana w 1589 roku, przechowywana w kościele w Pławiu, obecnie zaginiona.

Bibliografia: Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, T. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 137; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141.

III. Mistrz T.B. czynny na początku XVII wieku, być może w Krośnie Odrzańskim. Brak pewności co do odczytu pierwszej litery inicjału. Ze względu na podobieństwo znaków miejskich



8. Znaki mistrza T.B., czynnego na początku XVII wieku. Pośrodku znak miejski – podwójna lilia w tarczy, być może znak Krosna Odrzańskiego, po bokach znak mistrzowski. Zdjęcie za: K. Wantuch-Jarkiewicz, *Sarkofagi metalowe. Krypta grobowa, kościół pw. św. Marcina w Świdnicy, woj. Lubuskie*, cz. 2: *Sprawozdanie z realizacji prac interwencyjnych* (K. Wantuch-Jarkiewicz), Toruń 2010, s. 13, il. 16 – fot. M. Tatarek, mps w Archiwum WUOZZG.

Nysy i Krosna Odrzańskiego nie ma pewności, czy na pewno był on konwiarzem krośnieńskim.

Znak mistrzowski: Godło nieokreślone. W górnej partii tarczy litery TB.

Dzieło: sarkofag cynowy Heinricha von Zedlitz (zm. 1606), dekorowany plaketami ze sceną Zmartwychwstania, przechowywany w krypcie kościoła parafialnego pw. św. Marcina w Świdnicy koło Zielonej Góry.

Bibliografia: Wantuch-Jarkiewicz K., *Sarkofagi metalowe. Krypta grobowa, kościół pw. św. Marcina w Świdnicy, woj. Lubuskie*, cz. 1: *Opis formy i treści. Inwentaryzacja rysunkowa i fotograficzna* (Marta Tatarek, Maria Rdesińska), s. 7, il. 9; cz. 2: *Sprawozdanie z realizacji prac interwencyjnych* (K. Wantuch-Jarkiewicz), s. 13, Toruń 2010, mps WUOZZG (autorki opisują obiekt jako sarkofag prawdopodobnie Baltazara von Kittlitz).

IV. Martin Schodrack – czynny co najmniej od 1635 roku. Zmarł dnia 10 marca 1643 roku. Mirow podaje, że konwiarz ten w latach 1635–1639 był wymieniany w księdze chrztów (prowadzonej od 1635) co najmniej 14 razy wraz z żoną Marią jako ojciec chrzestny.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141

V. Kaldewasser – działający w Krośnie Odrzańskim co najmniej w latach 1634–1639. G. Mirow podaje, że konwiarz ten został w tym okresie cztery razy odnotowany w księdze chrztów jako ojciec chrzestny wraz z żoną.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141

VI. Christian Giese, o którym wiadomo tylko, że wdowa po nim została pochowana w 1668 roku.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141

VII. Lienhard Scholtze – zmarł w 1674 roku i został pochowany na terenie cmentarza przy kościele farnym w dniu 8 września

1674. Był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona zmarła 5 sierpnia 1657 roku. Ożenił się ponownie z panną Anną, córką mistrza szewskiego Georga Kubego z Międzyrzecza. W latach 1650–1673 ochrzcił ośmioro dzieci, które miał z dwóch małżeństw. Po śmierci Lenharda Scholtzego warsztat przejął jego syn Martin. **Znak mistrzowski:** o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwisarza L.S. rozdzielone niezbyt czytelnym motywem o owalnym kształcie. Poniżej liter znajduje się tarcza z prostym krzyżem łacińskim. Pomiędzy jego ramionami rozmieszczone są cztery pojedyncze gwiazdy. W dolnym polu po prawej stronie występuje dodatkowo litera T (lub krzyż?). Wokół tarczy labry w formie wijących się wstęg.



9. Znaki stosowane przez konwisarza Lienharda Scholtzego, czynnego w Krośnie Odrzańskim w latach 1657–1674, wybite na misie chrzcielnej z kościoła w Maszewie. Pośrodku znak miejski, po bokach – dwa razy wybity znak mistrzowski z inicjałami L.S.

Dzieła: Dwie konwie (niem. *Schleifkannen*) wykonane w 1657 i 1667 roku, zakupione w 1933 do Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim (fot. i opis w – poz. 1–2 *Der Zinnschatz...*). Oba naczynia o wysokości (bez figur na pokrywie) – 47 cm i średnicy 21 cm w górnej partii korpusu. Misa chrzcielna z 1651 roku należąca do wyposażenia kościoła w Bytnicy, obecnie zaginiona (patrz poz. 3 katalogu mis chrzcielnych). Misa chrzcielna z 1653 roku, przed II wojną światową na wyposażeniu kościoła w Lubogoszcy, obecnie w kościele w Maszewie (katalog poz. 4). Misa chrzcielna z 1654 roku w kościele w Łochowicach (katalog poz. 5). Misa chrzcielna należąca do wyposażenia kościoła w Sarbii, po II wojnie światowej zaginiona (katalog poz. 6).

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdenka, Toruń, 2016, s. 89–91, 103–104.

VIII. Martin Scholtze (Martin Scholtz, Schultze) – jako mistrz działał w latach 1676–1719. Syn konwisarza krośnieńskiego Lienharda Scholtzego. Został ochrzczony 16 października 1653 roku. Przejął warsztat po śmierci swego ojca w 1674 roku, choć mistrzem został dopiero w 1676. Był dwukrotnie żonaty. Dnia 17 listopada 1676 ożenił się z Dorotheą, której ojcem był tutejszy mistrz szewski Nicolaus Kolwitz. Mieli czworo dzieci: Annę Elisabeth (8 października 1677 – 16 lipca 1693), Dorotheę (ur. 17 stycznia 1681), Martina (ur. 4 czerwca 1683), Leonharda (ochrzczony 18 maja 1688). Dwoje dzieci umarło młodo i – jak ich matka (pogrzeb 10 listopada 1690) – zostały pochowane przy udziale całej szkoły, ze śpiewem i kazaniem pogrzebowym. Dnia 12 lipca 1692 roku ożenił się z Marią, córką Georga Rißmanna zmarłego w Świebodzinie. Dwie córki z tego małżeństwa zmarły w dzie-

ciństwie. Martin Scholtze zmarł w sierpniu 1719 roku i został pochowany w dniu 14 sierpnia 1719 na kościelnym cmentarzu rybackim przy udziale połowy szkoły i z kazaniem pogrzebowym. Córka z drugiego małżeństwa Anna Maria zmarła w wieku 28 lat w dniu 8 kwietnia 1722, a wdowa po konwisarzu zmarła 17 maja 1723 roku.

Znak mistrzowski: o polu w kształcie tarczy, gdzie u góry występują inicjały konwisarza M.S. rozdzielone kwiatem na liściastej łodyżce osadzonym na sercu przebitym ukośnie na krzyż przez dwie strzały.



10. a–b a. Po lewej stronie dwa znaki imienne Martina Scholza, czynnego jako mistrz konwisarski w latach 1676–1719, po prawej – znak miejski Krosna Odrzańskiego. Przerys za: J. Michalska, *Cyna w dawnych wiekach*. Katalog wystawy, Kraków 1973, s. 85 b. Znak mistrzowski Martina Scholza. Przerys za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 141

Dzieła: Misa chrzcielna z kościoła w Budachowie z 1676 roku, obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

Bibliografia: Michalska J., *Cyna w dawnych wiekach*. Katalog wystawy, Kraków 1973, s. 85, il. 45; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 141; G. Mirow, *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, „Der deutsche Roland” 1935, H. 11/12, s. 196; Zdenka J., *Corpus Inscriptionum Poloniae*, T. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, Toruń, 2016 r., s. 113.

IX. Mistrz H.G. – czynny ok. 1667 roku. Według Mirowa mógł to być potomek konwisarza krośnieńskiego Christiana Giesego (poz. VI).

Znak mistrzowski: z inicjałami HG

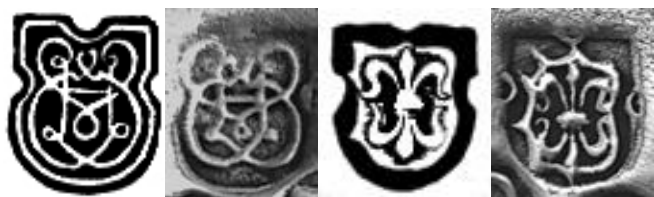
Dzieła: Mirow podaje, iż znak mistrzowski z literami HG był wybity na dwóch dużych dzbanach z pokrywą (niem. *Schenkannen*) należących do cechu rybaków w Krośnie Odrzańskim. Naczynia miały wysokość 35 i 31 cm (bez chwytki). Dzbany zostały zakupione w 1933 roku do zbiorów Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim (u Mirowa w artykule *Der Zinnschatz...* oznaczone poz. 3–4).

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 138–139, 141; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń, 2016, s. 157.

X. Johann Benjamin Giese – mistrz konwisarski w Berlinie od 1699 roku, obywatel Krosna Odrzańskiego od 13 sierpnia 1700 roku.

XI. Johann Caspar Voigt – działał w latach 1688–1712. Przypuszczalnie był on młodszym bratem konwisarza Christoph'a Voigta działającego we Frankfurcie nad Odrą. Ożenił się 25 kwietnia 1688 roku z panną Cathariną, córką asesora sądowego Johanna Götlinga. Mieli syna Johanna Christoph'a ochrzczonego w dniu 9 sierpnia 1688 roku (jego rodzicami chrzestnymi byli Nicolaus Stenger, mistrz konwisarski we Frankfurcie od 1688 roku, i Anna Margaretha, żona Johanna Voigta, od 1677 konwisarza we Frankfurcie nad Odrą). Z kolei dnia 19 września 1693 roku ochrzczone została ich córka – Maria Elisabeth. Pierwsza żona J.C. Voigta została pochowana 18 czerwca 1706 roku na miejskim cmentarzu kościelnym. W dniu 11 stycznia 1708 Johann Caspar Voigt ożenił się z Anną Rosiną, córką Heinricha Räthela, służącego w kościele i szkole w Lubsku. W dniu 14 kwietnia 1709 roku pochowana została córka Anna Rosina w asyście całej szkoły, z kazaniem pogrzebowym i 9 uderzeniami dzwonów. W dniu 7 czerwca 1709 roku została ochrzczone ich córka Anna Elisabeth, a w dniu 8 stycznia 1712 kolejna córka – Anna Rosina. Johann Caspar Voigt został pochowany 26 lutego 1712 roku na cmentarzu przy kościele farnym w Krośnie Odrzańskim.

Znak mistrzowski: w polu w kształcie tarczy fantazyjnie przepiecione, symetrycznie rozmieszczone litery – inicjałów mistrza Johanna Caspara Voigta.



11. a–d Znaki konwisarskie stosowane przez Johanna Caspara Voigta, działającego w latach 1688–1712. Po lewej stronie znak mistrzowski. Po prawej stosowany przez niego znak miejski przedstawiający podwójną liliję heraldyczną. Przerzysy znaków za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 141 i 143. Fotografie przedstawiają znaki wybite na dzbanie komunijnym z 1690 roku, znajdującym się w zbiorach prywatnych

Dzieła: G. Mirow w *Die deutschen Zinngießer...* podaje, iż dziełem tego mistrza jest niewielki (wys. 16 cm) kufel z pokrywą z przed-

stawieniem Chrztu Chrystusa, ufundowany przez Martina Paulke w 1688 roku dla cechu rybaków w Krośnie Odrzańskim, od 1933 roku w zbiorach Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim, po II wojnie światowej zaginiony. Kufel ten został przez badacza szczegółowo opisany (bez wskazania konwisarza) w artykule *Der Zinnschatz...* (poz. 8, niestety nie opublikowano jego zdjęcia). Dzban komunijny z 1690 r., niepublikowany, w zbiorach prywatnych.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140, 141; G. Mirow, *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, „Der deutsche Roland” 1935, H. 11/12, s. 196; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 122.

XII. Johann Christoph Voigt – syn Johanna Caspara Voigta. Został obywatelem Krosna Odrzańskiego w 1713 roku, bez wnoszenia opłaty. Nie jest pewne, czy to on przejął warsztat po ojcu, czy ewentualnie szwagier, konwisarz J.Ch. Fehrmann (według G. Mirowa może przemawiać za tym fakt, iż Fehrmann przejął po Johannie Casparze Voigcie puncynę ze znakiem miejskim). W 1715 poślubił panią Marię Margaretę z domu Thumein, wdowę po mistrzu Christophie Langem, który był sukiennikiem w Öderrau w Saksonii. Żona została pochowana 3 lutego 1738 roku na cmentarzu rybackim. Pogrzeb, odprawiony w asyście połowy szkoły, był skromny, bez śpiewu i bicia w dzwony. Już 30 września 1738 roku ożenił się ponownie z panią Christiną, wdową po łaziebniku panu Christianie Warneckem. Dnia 20 lipca 1754 został pochowany w asyście połowy szkoły.

Znak mistrzowski: brak informacji na temat wyglądu znaku, choć Mirow wskazał, iż kufel w zbiorach Heimatmuseum był dziełem tegoż konwisarza.

Dzieła: kufel z cynową pokrywą z napisem „H.F.H. 1728 den 15 Martz” w zbiorach Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim (obiekt zaginął po 1945).

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140, 141; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 224.

XIII. Johann Christoph Fehrmann (Fährmann), pochodzący z Wittenbergi, został mistrzem w 1714 roku, jak wskazuje data na jego znaku konwisarskim. Został obywatelem Krosna Odrzańskiego w dniu 28 września 1715 roku za trzy talary. Dnia 2 grudnia 1715 roku ożenił się z panną Marią Elisabeth (ochrzczone 19 września 1693), córką zmarłego mistrza konwisarskiego Johanna Caspara Voigta, prawdopodobnie przejmując warsztat zmarłego w 1712 roku teścia, ponieważ używał jego puncyny ze znakiem miejskim. Mieli trzech synów i trzy córki. Synowie zostali konwisarzami – dwóch w Krośnie Odrzańskim, a najmłodszy od 1756 roku był konwisarzem w Sulęcinie. Dnia 31 lipca 1742 roku ożenił się po raz drugi z panną Ewą Marią, najmłodszą córką Samuela Schindicha, kupca i handlarza oraz burmistrza Nowogrodu Bobrzańskiego. Johann Christoph Fehrmann został pochowany w dniu 31 lipca 1757 r.

Znak mistrzowski: w polu w kształcie tarczy winogrono, na którym znajdują się inicjały I.C.F. U dołu po bokach cyfry 1 i 4 (rok uzyskania przez niego tytułu mistrza)



12. a–b Znaki konwisarskie stosowane przez Johanna Christopha Fehrmana (Fährmanna), czynnego w Krośnie Odrzańskim w latach 1715–1757. Po lewej stronie znak mistrzowski z inicjałami I.C.F. Po prawej stosowany przez niego znak miejski przedstawiający podwójną lilię heraldyczną. Przerisy znaków za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 141 i 143

Dzieła: puchar z orłem na pokrywie (wysokość 31 cm) wykonany w 1792 roku z fundacji Christiana Edrmana Paulckego dla cechu rybaków krośnieńskich, szczegółowo opisany przez Mirowa w *Der Zinnschatz...* Puchar ten od 1933 do 1945 roku był przechowywany w Krośnie Odrzańskim. Po II wojnie światowej zaginął. Mirow wskazuje, że prace tego konwisarza były ekspozowane w Märkisches Museum w Berlinie.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140, 142; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 245–246.

XIV. Johann Christoph Fehrman mł. był najstarszym synem Johanna Christopha Fehrmana (zm. 1757). Urodził się 25 sierpnia 1716 roku. Dnia 41 listopada 1739 ożenił się z panną Marią Sophią, córką mistrza ślusarskiego Gottfrieda Tatzego, która urodziła mu czworo dzieci i została pochowana 5 sierpnia 1756 roku przy udziale całej szkoły, z kazaniem pogrzebowym i 17 uderzeniami dzwonu. Jak wskazuje data na znaku mistrzowskim – Fehrman mł. został mistrzem w 1740. Dnia 22 listopada 1757 ożenił się z panną Elisabeth Gottliebe, córką kaznodziei Georga Friedricha Seydla w Schönfliess i Schesdorf (Zeschdorf koło Lebus). Mieszkał przy Glogauer Gasse. W 1772 roku uzyskał honorowy tytuł starszego miasta i został właścicielem browaru. Zmarł w dniu 3 grudnia 1777 roku na suchoty i został pochowany 5 grudnia 1777 roku na cmentarzu kościoła, na wzgórzu (obecnie znajdujący się tam kościół filialny nosi wezwanie św. Andrzeja). W opisie pogrzebu wskazane jest, że był on również starszym cechu konwisarzy (Mirow wskazuje, iż jest to dowód na to, że w mieście znajdował się wtedy samodzielny cech konwisarzy, choć konwisarze krośnieńscy przynależeli do gildii we Frankfurcie nad Odrą) oraz starszym bractwa kurkowego w Krośnie Odrzańskim. Dnia 4 lutego 1780 roku w wieku 54 lat jego żona zmarła na gruźlicę.

Znak mistrzowski: o polu w kształcie odwróconej tarczy, składa się z fantazyjnie przeplecionych, symetrycznie rozmieszczonych liter – inicjałów mistrza Johanna Christopha Fehrmana mł., pod którymi znajduje się data 1740 (rok egzaminu mistrzowskiego).

Dzieła: misa chrzcielna dla kościoła w Gryżynie z ok. połowy XVIII wieku (patrz poz. 11 katalogu mis chrzcielnych), misa chrzcielna do kościoła w Żelechowie – obecnie w Łagowie, z ok. połowy XVIII wieku (patrz poz. 10), misa chrzcielna dla kościoła w Mostkach wykonana w 1757 roku (patrz poz. 9). Wykonał rów-



13. a–c Znaki konwisarskie Johanna Christopha Fehrmana mł., czynnego w Krośnie Odrzańskim w latach 1740–1777. Po lewej stronie znak mistrzowski z datą 1740 i inicjałami w ujęciu antyetycznym. Pośrodku przerys znaku mistrzowskiego za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 142. Po prawej – stosowany przez niego znak miejski. Fotografie przedstawiają znaki wybite na misie chrzcielnej należącej do wyposażenia kościoła w Łagowie, powiat świebodziński

niez dla cechu rybaków Krośnieńskich w 1760 puchar z pokrywą (wysokość naczynia bez chwytki – 23 cm) opisany przez Mirowa w *Der Zinnschatz...* (poz. 6). Zrobił również puchar z pokrywą i dwa kubki dla czeladniczego bractwa rybaków, przechowywane w Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim do 1945 roku, obecnie zaginione. Mirow pisze, że kufle wykonane przez J.Ch. Fehrmana mł. znajdowały się w Muzeum Hohenzollernów i Märkisches Museum oraz w kilku prywatnych kolekcjach. Jak podaje Mirow, jeden z wykonanych przez niego talerzy znajdował się w kolekcji pana Hoeflega w Krośnie Odrzańskim. Na rynku portalu internetowym ebay.de w lipcu 2021 roku został sprzedany fajansowy kufel z cynową pokrywą wykonaną przez tego konwisarza.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140, 142; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 252.

XV. Johann Gottlob Fehrman – był młodszym bratem konwisarza Johanna Christopha Fehrmana mł., został obywatelem Krosna Odrzańskiego w dniu 8 lutego 1748 roku i zapłacił za to 2 talary 14 groszy. Dnia 24 lutego 1751 roku ożenił się z panią Anną Elisabeth Träbsch, wdową po chirurgu Christophe Heinrichu Liermann. Pani Anna Elisabeth umarła po urodzeniu dwóch córek i została pochowana w dniu 20 września 1755 roku bardzo skromnie, tylko przy udziale połowy szkoły i bez bicia dzwonów. Konwisarz Johann Gottlob Fehrman został pochowany 20 kwietnia 1758 roku.

Dzieła: Mirow wymienia tylko jeden obiekt, który prawdopodobnie można przypisać temu konwisarzowi – wieczko fajansowego kufła. Niestety, nie wskazuje przy tym na więcej szczegółów i nie opisuje znaku mistrzowskiego.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 142.

XVI. Johann Gottfried Fehrman – był synem Johanna Christopha Fehrmana mł. urodził się 8 marca 1743 roku. Został mistrzem w 1775 roku. W dniu 1 listopada 1775 roku ożenił się z panną Cathariną Luise, córką Christiana Daniela Schneider, obywatela i głównego starszego cechu piekarzy, a także starszego miasta i właściciela browaru. Mieszkali przy rynku. Ponieważ



14. a–b Znaki konwisarskie stosowane przez Johanna Gottfrieda Fehrmanna, czynnego w Krośnie Odrzańskim w latach 1775–1794. Po lewej stronie znak mistrzowski z inicjałami I.G.F. Po prawej stosowany przez niego znak miejski przedstawiający podwójną lilię heraldyczną. Przerysy znaków za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 142 i 143

żona należała do kościoła reformowanego (kalwińskiego), pięć córek, z których trzy zmarły na ospę w dzieciństwie, zostało ochrzczonych w obrządku kościoła ewangelickiego reformowanego, natomiast trzech synów według wyznania ojca – ewangelicko-luterańskiego. Mistrz Johann Gottfried Fehrmann zmarł 1 maja 1794 roku z powodu puchliny (*an der Schwulst*) i został pochowany następnego dnia na cmentarzu na wzgórzu kościelnym. **Znak mistrzowski:** w polu w kształcie tarczy przedstawienie Baranka Bożego z chorągwią. Nad nim inicjały konwisarza: I.G.F. **Dzieła:** Wykonał w 1789 roku kufel z pokrywą (wysokość 30 cm) z fundacji mistrza cechu rybaków Mertina Damego, opisany przez Mirowa w artykule *Der Zinnschatz...* (poz. 9) i dzban dla czeladniczego bractwa rybaków, na którym przedstawiono m.in. dwóch rybaków łowiących ryby. Obiekty te do 1945 roku znajdowały się w Heimatmuseum w Krośnie Odrzańskim, później zaginęły. Mirow wskazuje również, że konwisarz ten wykonał cynowe pokrywy kufli przechowywanych w Kunstgewerbemuseum w Lipsku oraz w Märkisches Museum w Berlinie.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 140, 142–143, *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 275–276.

XVII. Jean Maizières pochodził z kalwińskiej, francuskiej rodziny uchodźców, która od końca XVII wieku mieszkała w Krośnie Odrzańskim i Chociebużu (niem. Cottbus). Jean Maizières pochodził z Chociebuża, z tej części rodziny, która od kilku pokoleń zajmowała się konwisarstwem. Najpierw pracował jako mistrz w Sulechowie. Później przeprowadził się do Krosna Odrzańskiego. Fakt, iż posługiwał się tym samym znakiem miejskim, co Johann Gottfried Fehrmann, świadczy o tym, że Jean Maizières przeniósł się do Krosna dopiero w 1794 roku i przejął warsztat zmarłego Fehrmanna.

Znak mistrzowski: w owalnym polu orzeł z rozpostartymi skrzydłami. Po bokach, nad szponami litery IZ, nad głową orła litera M. Inicjały można więc odczytać jako IMZ – Jean Maizières. Litera Z może oznaczać słowo Zinngießer (konwisarz), jak

15. a–c Znaki konwisarskie Jeana Maizièresa, czynnego w Krośnie Odrzańskim w latach 1794–1797(?). Po lewej stronie znak mistrzowski z inicjałami I.M.Z. Po prawej – stosowany przez niego znak miejski. Przerysy znaków za: G. Mirow, *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern* [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen 1934, s. 143

odczytuje to J. Zdrenka, albo np. miejscowość Sulechów (niem. *Züllichau*), gdzie konwisarz ten pracował do 1794 roku.

Dzieła: Mirow wskazuje, że z warsztatu Jeana Maizièresa pochodziły dwa cynowe kufle czeladniczego bractwa rybaków, z których jeden był bogato, pięknie grawerowany. Podaje również, iż Rattellerwirt Koch mieszkający w Krośnie Odrzańskim posiadał maselniczkę wykonaną przez tego mistrza, natomiast w kolekcji pastora Müllera w Górzynie koło Lubuska znajdował się kufel. Również w Heimatmuseum w Lubsku do zakończenia II wojny światowej znajdowały się kufle wykonane w warsztacie tego konwisarza. W Wielowsi (niem. *Langenpfehl*) w obecnym powiecie sulęcińskim, według danych zawartych w *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg* i *Corpus Inscriptionum Poloniae* wydanym w 2016 roku dla powiatu sulęcińskiego, znajdowała się cynowa puszka na komunikanty o średnicy 11 cm opatrzona znakiem miejskim Krosna Odrzańskiego i znakiem przedstawiającym orła z literami MIZ.

Bibliografia: Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart 1960; Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 143; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, red. J. Zdrenka, Toruń 2016, s. 279–280; *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, z. 9: *Powiat sulęciński (do 1815 roku)*, red. M. Tureczek, Toruń 2016, s. 150.

XVIII. Carl Maizières – syn Jeana Maizièresa, został obywatelem Krosna Odrzańskiego w 1797 roku, kiedy jeszcze pracował u ojca jako czeladnik. Był to prawdopodobnie ostatni przedstawiciel tego zawodu w Krośnie Odrzańskim. Tabela statystyczna dotycząca rzemieślników w kronice Krosna Odrzańskiego autorstwa G.A. Matthias od 1811 roku nie odnotowuje żadnego konwisarza.

Bibliografia: Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und et was von den Crossener Zinngießer*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934, s. 143; G.A. Matthias, *Chronica der Stadt Crossen. Im Lichte unserer Zeit geschrieben*, Crossen und Zielenzig 1849, s. 412–413.

Bibliografia

1. Anusiak B., Gutfeld I., Lubochońska-Anusiak A., Wypchło M., *Drewniana polichromowana chrzcielnica wraz z cynową misą z kościoła filialnego MB Częstochowskiej w Mostkach, Dokumentacja prac konserwatorskich*, Toruń 2015, mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (dalej: WUOZZG).

2. Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*. Bd 6 Kreis Crossen, Berlin 1921.
3. *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: Inskrypcje województwa lubuskiego, z. 8: Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku), red. J. Zdrenka, Toruń 2016.
4. *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X: Inskrypcje województwa lubuskiego, z. 9: Powiat sulęciński (do 1815 roku), red. M. Turczek, Toruń 2016.
5. Domagalska K., *Łagów. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2016, WUOZZG.
6. Domagalska K., *Lochowice. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014, WUOZZG.
7. Domagalska K., *Maszewo. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014 r., WUOZZG.
8. Domagalska K., *Mostki. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 2014, WUOZZG.
9. Domagalska K., *Zaginione – skradzione – poszukiwane*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 193.
10. Fischer O., *Evangelisches Pfarrerbuch für die Mark Brandenburg seit der Reformation*, Bd 2, Berlin 1941.
11. Hintze E., *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, Bd I–VII, Leipzig 1927–1931.
12. Hirte Ch., *Katalog der „Sammlungsschicksale”*, „Museumsblätter. Mitteilungen des Museumsverbandes Brandenburg” 2023, H. 42.
13. Hirte Ch., *Verlustsache: Märkische Sammlungen Ein Projekt des Brandenburgischen Museumsverbandes*, „Museumsblätter. Mitteilungen des Museumsverbandes Brandenburg” 2019, H. 35.
14. Kowalski S., *Ciemnice. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna (niewypełniona)*, 1962, Archiwum WUOZZG.
15. Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart 1960.
16. Matthias G.A., *Chronica der Stadt Crossen. Im Lichte unserer Zeit geschrieben*, Crossen–Zielenzig 1849.
17. Michalska J., *Cyna w dawnych wiekach. Katalog wystawy*, Kraków 1973.
18. Mirow G., *Der Zinnschatz der Crossener Amtsfischer und etwas von den Crossener Zinngießern*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1935*, Crossen (Oder) 1934.
19. Mirow G., *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, „Der deutsche Roland” 1935, H. 11/12.
20. Mirow G., *Stadtmarken brandenburgischer Zinngießer*, „Mitteilungen der Vereinigung Brandenburgischer Museen” 1918, Nr 4/5.
21. Saemann A., *Die Baudacher Kirche, ein Zeuge vergangener Zeiten*, [w:] *Crossener Kreiskalender 1927*, Crossen 1926.
22. *Spuren eines Kunsthandwerk in den beiden größeren Städten des Heimatkreises*, „Crossener Heimatgrüße. Sommerfelder Nachrichten” 1989, Nr 6.
23. Wantuch-Jarkiewicz K., *Sarkofagi metalowe. Krypta grobowa, kościół pw. św. Marcina w Świdnicy, woj. Lubuskie, cz. 1: Opis formy i treści. Inwentaryzacja rysunkowa i fotograficzna (Marta Tatarek, Maria Rdesińska); cz. 2: Sprawozdanie z realizacji prac interwencyjnych (K. Wantuch-Jarkiewicz)*, Toruń 2010, mps, WUOZZG.
24. *Wrocławski skarb z Bremy*, red. M. Łagiewski, P. Oszczanowski, J.J. Trzynadłowski, Wrocław 2007.

Streszczenie

Dla kilku miejscowości obecnego województwa lubuskiego, które nie zostały uwzględnione w publikacji Erwina Hinze *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken* wyd. 1927–31, podstawowym źródłem informacji na temat konwisarstwa pozostają artykuły w przedwojennych wydawnictwach regionalnych. Dla Krosna Odrzańskiego będzie to artykuł Georga Mirowa na temat zbioru cyny zgromadzonego przez cech rybacki w Krośnie Odrzańskim oraz konwisarzy działających na terenie tego miasta, opublikowany w *Crossener Kreiskalender* na rok 1935. Praca ta jest tym istotniejsza, że autor przeanalizował ówczesnie zachowane archiwalia dotyczące konwisarzy oraz zamieścił przerysy znaków mistrzowskich i miejskich umieszczanych na wyrobach cynowych. Lokalny zasięg artykułu tego drugiego badacza sprawił jednak, iż krośnieńskie znaki konwisarskie czasami błędnie przypisywane są mistrzom działającym w Nysie, gdzie znak miejski, również przedstawiający podwójną lilię heraldyczną, był bardzo podobny. Zauważając potrzebę kontynuacji i uzupełnienia badań prowadzonych przez Mirowa oraz konieczność udostępnienia informacji na temat konwisarstwa krośnieńskiego, w tym fotografii znaków konwisarskich, autorka niniejszego artykułu opracowała katalog mis chrzcielnych wykonanych przez konwisarzy krośnieńskich oraz wykaz rzemieślników czynnych w mieście do początku XIX wieku.

Abstract

For a few towns in the current Lubuskie voivodeship that were not included in Erwin Hinze's publication *Die deutschen Zinngießer und ihre Marken*, ed. 1927–31, the primary source of information on pewter casting are the articles from pre-war regional publications. For Krosno Odrzańskie, this was Georg Mirow's article on the tin collection assembled by the Krosno Odrzańskie fishing guild and the pewterers active in the city, published in the *Crossener Kreiskalender* in 1935. This work is all the more important because the author analysed the then-preserved archives on the pewterers and included copies of the master and city marks placed on tin products. However, the local scope of the article of the latter researcher meant that the Krosno pewter marks are often erroneously attributed to masters operating in Nysa, where the city mark, also depicting a double heraldic lily, was very similar. Noting a need to continue and supplement Mirow's research and a necessity to make available information on Krosno pewter casting, including photographs of pewterer's signs, the author of this article has compiled a catalogue of baptismal fonts made by Krosno pewterers and a list of craftsmen active in the city until the early 19th century.

Maja Błażejewska

Zabytkowe grobowce na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie*

Na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie zachowały się dwa ciągi zabytkowych grobowców. Jeden zlokalizowany wzdłuż granicy południowej, złożony z grobowców indywidualnych. Drugi – wyznaczający dawną granicę północną nekropolii, a obecnie, po powiększeniu założenia cmentarnego, znajdujący się w jego środkowej części, który tworzą grobowce rodzinne. I temu ostatniemu poświęcony został niniejszy tekst.

Cmentarz komunalny, na którym zlokalizowane są grobowce będące przedmiotem niniejszego opracowania, położony jest na północnym krańcu Świebodzina, w znacznym oddaleniu od średniowiecznego ośrodka miejskiego. Nekropolia zajmuje kwartał zlokalizowany pomiędzy obecną ul. Łęgowską (niem. *Lugauerstrasse*) i ul. Strzelecką (niem. *Am Schießstand*). To obszar dawnej wsi Żółków (niem. *Salkau*), należącej przez wieki do miasta i włączonej ostatecznie w jego granice na początku XX wieku.

Cmentarz oraz znajdujące się na jego terenie zabytkowe grobowce nie były dotychczas przedmiotem badań z zakresu historii i historii sztuki. Niemniej ogólne wzmianki na temat świebodzińskich nekropolii można odnaleźć m.in. w kronice spisanej przez Samuela Gotthilfa Knispela¹, monografii historycznej

miasta oraz artykułach pióra Gustava Zerndta², a także późniejszej literaturze, m.in. pracy zbiorowej pod redakcją Wojciecha Strzyżewskiego³ czy kalendarium Świebodzina autorstwa Wiesława Zdanowicza⁴. Ponadto w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze przechowywane są akta świebodzińskich cmentarzy, w tym interesującego nas założenia, zawierające informacje dotyczące: zakupu terenu pod jego założenie, budowy kaplicy i utwardzenia terenu wokół niej, opłat za miejsca pochówków, formy nagrobków, wydatków na cmentarz i kostnicę; a także innych nekropolii, m.in.: powstania tzw. cmentarza parkowego (niem. *Parkfriedhof*); dzierżawy za użytkowanie terenu starego cmentarza (niem. *alten Friedhofe*), utworzenia miejsca pamięci bohaterów I wojny światowej (niem. *Heldenhaines*) i inne⁵. W aktach tych obok dokumentów pisanych, znajdują się także rysunki, plany oraz mapy (il. 6–22). Również w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze, w aktach parafii rzymskokatolickiej w Świebodzinie, odnaleźć można posyty obejmujące sprawy cmentarzy, przy czym dotyczą one wyłączenia nekropolii katolickich, czyli tzw. starego cmentarza w Żółkowie (niem. *alter Kirchhof*, *Salkauerkirchhof*) oraz cmentarza św. Anny (niem.

* Niniejszy tekst powstał w 2022 roku na potrzeby sporządzenia programu prac konserwatorskich oraz projektu budowlanego dotyczącego jednego z dwóch ciągów historycznych grobowców zachowanych na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie.

1 S.G. Knispel, *Geschichte der Stadt Schwiebus, von ihrem Ursprung an, bis auf das Jahr 1763*, Züllichau 1765.

2 G. Zerndt, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus, Dritter Teil: Stadt und Kreis Schwiebus unter preußischer Herrschaft von 1741–1888*, Schwiebus; G. Zerndt, *Rundgang durch Schwiebus im Jahre 1899*, [w:] *Die Provinz Brandenburg in Wort und Bild*, Berlin 1900 (przedruk: *Schwiebus Stadt und Land in deutscher Vergangenheit*, red. Margarete Rothe-Rimpler, [b.m.] 1975). A także: T. Kałuski, M. Nowacki, *Historia Świebodzina według Gustava Zerndta. Indeks z komentarzami*, Świebodzin 2014.

3 *Dzieje Świebodzina*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2007.

4 W. Zdanowicz, *Kalendarium Świebodzina i okolic do roku 1939*, „Zeszyty Świebodzińskie” 1985, nr 4–5.

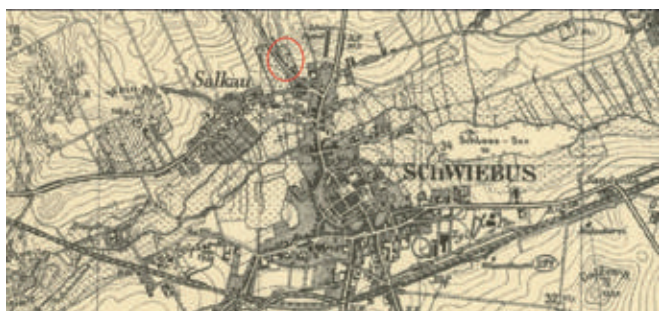
5 Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta miasta Świebodzin, sygn. 1596–1617.



1. Fragment mapy Cesarstwa Niemieckiego, w skali 1:100 000, z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza; Karte des Deutschen Reiches z 1899 roku, sygn. 298



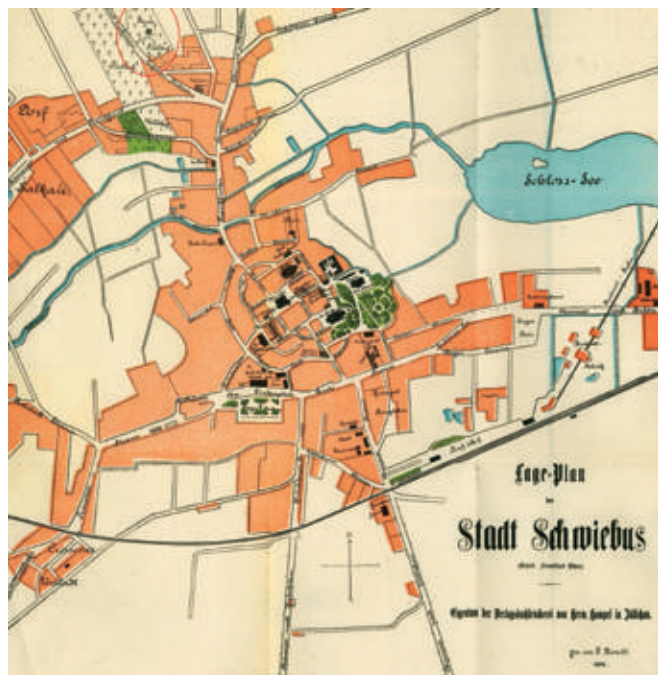
2. Fragment mapy Niemiec, w skali 1:50 000, z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza; Deutsche Karte z 1939 roku, sygn. 298



3. Fragment mapy topograficznej Messischblatt, w skali 1:25 000, z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza; Messischblatt z 1919, sygn. 2056/3759



4. Fragment mapy topograficznej Messischblatt, w skali 1:25 000, z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza; Messischblatt z 1933, sygn. 2056/3759



5. Plan Świebodzina z 1901 roku opracowany przez Gustava Zerndta z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza; wydawca: Zullichau: Verlagsbuchdruckerei von Herm. Hampel, ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Muzeum Regionalnego w Świebodzinie



6. Fragment planu miasta Świebodzina z 1929 roku, w skali 1:2500 z zaznaczoną lokalizacją czynnego do dziś cmentarza

Anna Kirchhof)⁶. Dodatkowo w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Zielonej Górze znajduje się karta cmentarza opracowana w 1987 roku⁷, zawierająca podstawowe informacje na jego temat oraz fotografie z lat 80. XX wieku, które dziś stanowią cenny materiał ikonograficzny (il. 23–31). Istotnym źródłem informacji na temat powstania i rozwoju świebodzińskich cmentarzy są również mapy, w szczególności topograficzne z XIX i pierwszej połowy XX wieku (il. 1–4), a także plany miasta (il. 5).

Najstarsze cmentarze w Świebodzinie zakładane były przy świątyniach. Wzmiankowane są m.in.: katolicki cmentarz przy kościele św. Michała, który w XIX wieku był już wyłączony

6 Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze, Parafia Rzymskokatolicka Świebodzin, sygn. 92, 100, 113, 323, 431 i 432.

7 Karta cmentarza, opr. przez E. Lukas, R. Awzan i K. Mielcarek (foto) w 1987 roku.



7. Fragment planu rozwoju miasta Świebodzin z 1941 roku



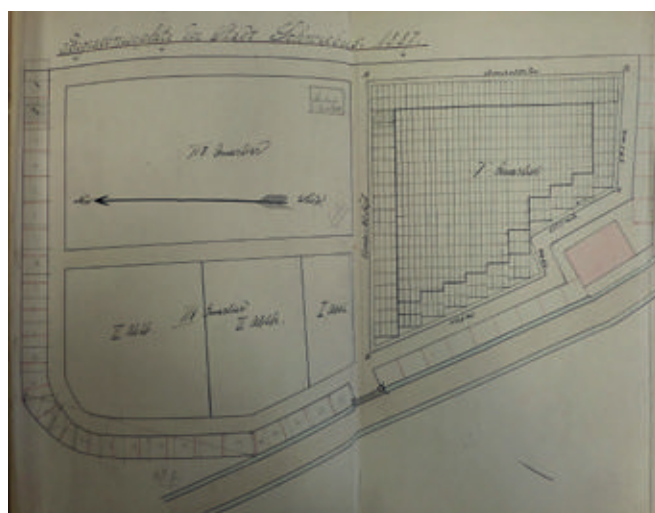
8. Fragment planu miasta Świebodzin z 1963 roku w skali 1:5000



9. Rysunek terenu planowanego pod nowy cmentarz z 1886 roku



10. Rysunek terenu planowanego pod nowy cmentarz z 1886 roku



11. Plan nowego cmentarza 1887 roku

z użytkowania⁸; katolicki cmentarz św. Anny [okolice obecnej ul. Głogowskiej (niem. *Glogauerstr.*) i Wałowej (niem. *Halbenstadtstr.*)], założony przypuszczalnie w XVI wieku⁹ i użytkowany jeszcze w XIX stuleciu¹⁰, oraz cmentarz ewangelicki przy kościele ewangelickim, zamknięty w 1811 roku.

8 ADZG: Parafia Rzymskokatolicka Świebodzin, sygn. 431 i 432. Według informacji zawartej w piśmie z 1856 roku w zarządzie parafii katolickiej w Świebodzinie były wówczas trzy cmentarze – św. Michała (nieczynny) oraz św. Anny i Żółkowiński (wówczas jeszcze – czynne).

9 G. Zerndt, *Geschichte...*, s. 266; T. Kałuski, M. Nowacki, *op. cit.*, s. 161.

10 G. Zerndt, *Geschichte...*, s. 611; T. Kałuski, M. Nowacki, *op. cit.*, s. 161.

Jak podaje Knispel w swojej kronice, w 1602 roku Valten Heine przekazał część swojej winnicy, położonej za miastem, na cmentarz „pod warunkiem, że w tym miejscu co roku w poniedziałek po Trójcy Świętej będzie odbywało się kazanie”¹¹. Koszt założenia nekropolii miało ponieść miasto¹². Mowa tu o najstarszym cmentarzu w dawnym Żółkowie, który był nazywany starym cmentarzem (niem. *alter Kirchhof*) lub cmentarzem żółkowskim (niem. *Salkauerkirchhof*). Zlokalizowany był w okolicy obecnej ul. Marynarskiej (niem. *Kirchhofgasse*) i Zachodniej (wcześniej Świerczewskiego, niem. *Salkauerstr.*). Zerndt pisał, że: „Na prawo od wejścia leży starszy rady, Bonaventura Schickfuss, który w 1607 r. położył pierwsze trzy kamienie węgielne. Niestety jego cenne epitafium zniknęło”¹³. Założenie zostało ostatecznie zamknięte na początku XX wieku. Teren po cmentarzu był początkowo dzierzawiony, a następnie został częściowo zabudowany obiektami fabrycznymi¹⁴. Z akt przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze wynika, że w XIX wieku toczył się spór o przynależność wyznaniową nekropolii między katolikami a ewangelikami¹⁵. Zerndt w swojej monografii historycznej Świebodzina początkowo podał, że cmentarz był fundacją ewangelicką, natomiast w dalszej części opracowania nekropolię określał już jako katolicką¹⁶.

W 1811 roku na północ od cmentarza Żółkowskiego założono ewangelicki cmentarz Luizy (niem. *Luisen-Kirchhof*), nazwany na część zmarłej królowej – Luizy Pruskiej¹⁷. Bezpośrednim powodem otwarcia nowej nekropolii było zaprzestanie pochówków na cmentarzu przy zborze ewangelickim, co z kolei było spełnieniem wprowadzonych na początku XIX wieku wymogów sanitarnych.

Kolejny cmentarz w Żółkowie powstał w 1841 roku. W 1836 superintendentem Świebodzina został Johann Heinrich Karstein. „Jednym z [jego] pierwszych przedsięwzięć było zapewnienie godnego pochówku tym zmarłym, którzy nie posiadali środków niezbędnych na urządzenie pogrzebu. [...] W tym celu już w 1836 r. powołano w Świebodzinie Towarzystwo Pogrzebowe. Rozpoczęło ono staranie o założenie nowego cmentarza, który został oddany do użytku w 1841 r. Zarząd nad nim przejęły władze towarzystwa”¹⁸. A tak otwarcie nowego cmentarza opisał Zerndt: „W tym roku 27 czerwca po popołudniowym kazaniu dokonano inauguracji nowego cmentarza. W uroczystościach uczestniczył liczny tłum, składający się z uczniów wszystkich szkół, duchowieństwa, magistratu i radnych miejskich oraz znacznej części mieszczan. Najpierw poszli na stary cmentarz Luizy, gdzie były dzwony, a dr Berthold wygłosił mowę pożegnalną, po czym nową część zainaugurowało przemówienie pastora Manbauma”¹⁹. Dekadę później, w 1852 roku, wspomniany proboszcz, dr Johann Samuel Gottlob Berthold, został pochowany w południowo-zachodniej części tegoż cmentarza²⁰. W 1862 roku zakupiono kolejnie sześć akrów ziemi i założenie powiększono²¹.

Niemniej, dla wciąż rozwijającego się gospodarczo i demograficznie miasta było to niewystarczające. W 1883 roku magistrat podjął decyzję o założeniu nowego cmentarza oraz budowie kaplicy i kostnicy. Rok później, 30 lipca 1884 roku, gmina miejska zakupiła od Wilhelma Heinricha z Żółkowa 12 morgów ziemi przy ówczesnej *Lugauerstr.*, każdy za cenę 750 marek. Zachowały się rysunki terenu przeznaczonego pod cmentarz oraz plany nowego cmentarza z tego okresu (il. 9–11), projekty dotyczące utwardzenia terenu wokół nowo powstałej kaplicy i budowy ogrodzenia (il. 12–15), a także liczne dokumenty obejmujące m.in. oferty, kosztorysy oraz projekty regulaminu nowej nekropolii²². Miasto zakupiło teren rozciągający się od obecnej ul. Łęgowskiej do ul. Strzeleckiej – na planie zaznaczonej jako polna ścieżka (niem. *Feldweg*, późniejsza *Am Schießstand*) (il. 10). Przy czym plan zagospodarowania sporządzono dla około połowy zakupionego obszaru, obejmującego jego zachodnią część (patrz il. 11). Granica wschodnia przebiegała tuż za istniejącą do dziś kaplicą, północną wyznaczała linia grobowców będących przedmiotem niniejszego opracowania, zaś od strony zachodniej i południowej granice dawnej nekropolii pokrywają się z obecnymi. Przynajmniej do lat 20. XX wieku wykorzystano pod cmentarz jedynie tę część, co potwierdzają mapy topograficzne, m.in. z lat 1899, 1919, 1930 (il. 1–3) oraz plan miasta z 1901 roku (il. 5). Cmentarz zaprojektowany został na planie nieregularnego wieloboku, a jego kształt dostosowano do rzeźby terenu. Niemniej sama kompozycja założenia była dość regularna, a podziały geometryczne. Poprowadzone prosto i przecinające się pod kątem prostym ciągi komunikacyjne wydzieliły na obszarze cmentarza trzy kwatery – jedną po stronie południowej i dwie mniejsze – po północnej. Wejście główne umieszczono od zachodu, od strony ul. Łęgowskiej. Kaplicę z kostnicą (niem. *Leichenhalle*) zaplanowano po północnej stronie ścieżki prowadzącej od wejścia głównego w kierunku wschodnim. Ścieżki zaprojektowano również wzdłuż granic nowego cmentarza, gdzie zaplanowano grobowce rodzinne – w tym te zachowane do dziś – wyznaczające ówczesną granicę północną oraz południową. Na planie cmentarza z 1887 roku (il. 11) uwagę zwraca korekta w lokalizacji grobowców – zrezygnowano z tych przy skarpie od strony północno-zachodniej, co zaznaczono ołówkiem. Ciągi komunikacyjne obsadzone zostały alejami lipowymi i kasztanowym. Nie ma jednakże pewności, czy nasadzeń dokonano w momencie założenia nowego cmentarza, czy też przy okazji jego powiększenia.

Gustaw Zerndt w artykule zatytułowanym *Wycieczka po Świebodzinie w 1899 r.*²³ Żółków określa jako „rejon cmentarzy”, z których wartość historyczną ma jedynie najstarszy (chodzi o cmentarz Żółkowski, założony w 1602 roku), natomiast najmłodszy posiada kostnicę z kaplicą zwieńczoną sygnaturką.

11 S.G. Knispel, *op. cit.*, s. 18; G. Zerndt, *Rundgang...*, s. 38.

12 W. Zdanowicz, *op. cit.*, s. 22.

13 G. Zerndt, *Rundgang...*, s. 38.

14 Według Karty cmentarza opracowanej przez M. Magdę-Nawrocką w 1999 roku, na teren cmentarza w latach 90. XX wieku zajmowała Lubuska Fabryka Mebli.

15 ADZG, Parafia Rzymskokatolicka Świebodzin, sygn. 431 i 432.

16 T. Kałuski, M. Nowacki, *op. cit.*, s. 234.

17 T. Dzwonkowski, M. Szyłko, *Świebodzin w latach 1806–1939*, [w:] *Dzieje Świebodzina...*, s. 196.

18 *Ibidem*, s. 198.

19 G. Zerndt, *Geschichte...*, s. 633.

20 *Ibidem*, s. 646.

21 *Ibidem*, s. 657.

22 APZG, Akta Miasta Świebodzin, sygn. 1596.

23 G. Zerndt, *Rundgang...*, s. 38.



I. Widok na ciąg grobowców od strony zachodniej. Na pierwszym planie widoczny grobowiec oznaczony nr. 1 w inwentaryzacji, dalej kolejno nr. 2, 3 i 4



V. Grobowce oznaczone w inwentaryzacji nr. 30 i 31



II. Widok na ciąg grobowców od strony wschodniej. Na pierwszym planie widoczny grobowiec oznaczony nr. 11 w inwentaryzacji, dalej kolejno: nr. 10, 9, 8, 7, 6, 5 i 4



VI. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 3



III. Widok na ciąg grobowców od strony zachodniej. Na pierwszym planie widoczny grobowiec oznaczony nr. 13 w inwentaryzacji, dalej kolejno nr. 14, 15, 16 i 17



VII. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 21 – grobowiec rodziny Th. Rimpler



IV. Grobowce oznaczone w inwentaryzacji nr. 23 – grobowiec rodziny Moritza Studenta, 24 i 25 – grobowiec rodziny Masekowsky

Rozszerzenie nekropolii w kierunku wschodnim nastąpiło najpóźniej w latach 20. XX wieku. Tym samym cmentarz zajął cały obszar zakupiony przez miasto w 1884 roku. Na przedłużeniu północnej granicy zaczęto stawiać kolejne grobowce rodzinne, które stworzyły tu zwarty mur.

W latach 30. XX wieku²⁴ podjęto dalszą rozbudowę cmentarza, tym razem w kierunku północnym, tj. za interesującymi

²⁴ APZG, Akta Miasta Świebodzin, sygn. 2808. Pismem z dnia 9 maja 1930 roku magistrat wystąpił do policji budowlanej (*Polizeiverwaltung Schwiebus*)



VIII. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 28



X. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 28 – płaskorzeźbiona płyta ze sztucznego kamienia umieszczona w lewym przęśle grobowca z przedstawieniem Ukrzyżowania



IX. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 28 – płyta ze sztucznego kamienia z monogramem imienia Jezusa „IHS”, otoczona wicią roślinną złożoną z przeplecionych łodyg z liśćmi i kwiatami



XI. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 29 – grobowiec rodziny Tietz

nas grobowcami, które teraz znalazły się w centrum założenia cmentarnego, oddzielając część starszą od nowej. Zaplanowano tu tzw. cmentarz parkowy (niem. *Parkfriedhof*), wzorowany na najnowszych trendach ówczesnej sztuki ogrodowej i parkowej. Idea cmentarza-ogrodu wywodzi się z Anglii. Ogród umarłych



XII. Grobowiec oznaczony w inwentaryzacji nr. 36

z prośbą o zgodę na powiększenie dotychczasowego cmentarza w kierunku północnym.



XIII. Opracowanie tylnej ściany na przykładach grobowców oznaczonych w inwentaryzacji nr. 7, 8 i 9



XIV. Opracowanie tylnej ściany na przykładach grobowców oznaczonych w inwentaryzacji nr. 5, 6 i 7

miał łączyć ze sobą walory krajobrazowe, zieleni, architekturę i rzeźbę nagrobną. W projekcie świebodzińskiego cmentarza wykorzystano naturalne ukształtowanie terenu, starannie zaprojektowano zieleni i układ ścieżek. W zasobach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze zachowały się m.in. projekty tej części cmentarza, a także cennik miejsc pochówków, oferty i kosztorysy zakupu zieleni, projekt bramy z 1928 roku oraz toalet z 1928 i 1932²⁵. W aktach dostępna jest również korespondencja świadcząca o tym, że inspirację do zagospodarowania tej części nekropolii oraz opracowania regulaminu czerpano z cmentarza w Szczecinie założonego ok. 1900 roku według projektu Wilhelma Meyera-Schwartaua oraz Georga Hanniga (1918).²⁶ Warto podkreślić, że regulamin cmentarza w Szczecinie dotyczył nie tylko spraw porządkowych, ale także kształtowania kwater oraz formy mogił i nagrobków, w tym również materiału (np. nie dopuszczano polerowanych kamieni).

Na rysunku terenu planowanego pod cmentarz parkowy, datowanego na 1930 rok, zaznaczono ciąg istniejących do dziś grobowców zlokalizowanych na granicy północnej ówczesnego cmentarza (il. 16). Oznacza to, że ok. 1930 roku przypuszczalnie większość zachowanych do dziś grobowców już istniała i stanowiła zwarty mur. Biorąc pod uwagę datę założenia cmentarza, pierwsze z nich mogły powstać najwcześniej w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku, zaś późniejsze – położone we wschodniej części założenia w latach 20. XX wieku. Nie jest też wykluczone, że powstawały one kolejno, począwszy od strony zachodniej – lub biorąc pod uwagę numerację wprowadzoną na planie cmentarza z 1887 roku (il. 11) – od wschodniej (tj. od obecnego przejścia w środkowej części muru).

Grobowce nie były wznoszone przy wcześniej wybudowanym, jednolitym murze. Każdy powstał jako samodzielny obiekt i dopiero ustawione w jednej linii utworzyły mur cmentarny wyznaczający północną i wschodnią granicę ówczesnego założenia. Tym samym każdy obiekt składa się z indywidualnie opracowanej, murowanej z cegły lub kamienia, ściany tylnej oraz ozdobnego frontu. Utworzony przez tylne ściany grobowców mur cmentarny jest zróżnicowany i wielobarwny (fot. XIII i XIV). Grobowce różnią się tu materiałem, wążkiem, kolorystyką

oraz sposobem opracowania spiny. W większości przypadków sposób opracowania tylnej ściany świadczy o tym, że nie były one przeznaczone do ekspozycji od tej strony. Niemniej wśród nich znajdują się takie z ozdobnie opracowaną spoiną (np. grobowiec rodziny NN – nr 8 w inwentaryzacji stanowiącej załącznik do dokumentacji konserwatorskiej, jednocześnie będący 8 grobowcem liczoną od strony zachodniej; [fot. XIII]).

Z kolei frontowe części grobowców najczęściej są murowane i otynkowane, ze sztukatorsko opracowanym detalem architektonicznym lub licowane cegłą klinkierową z dekoracjami wykonanymi z kształtek ceramicznych. Czasem cegła występuje w połączeniu z tynkiem lub kamieniem. Na cmentarzu znajdują się też grobowce wykonane ze sztucznego kamienia, piaskowca, granitu, a także trawertynu.

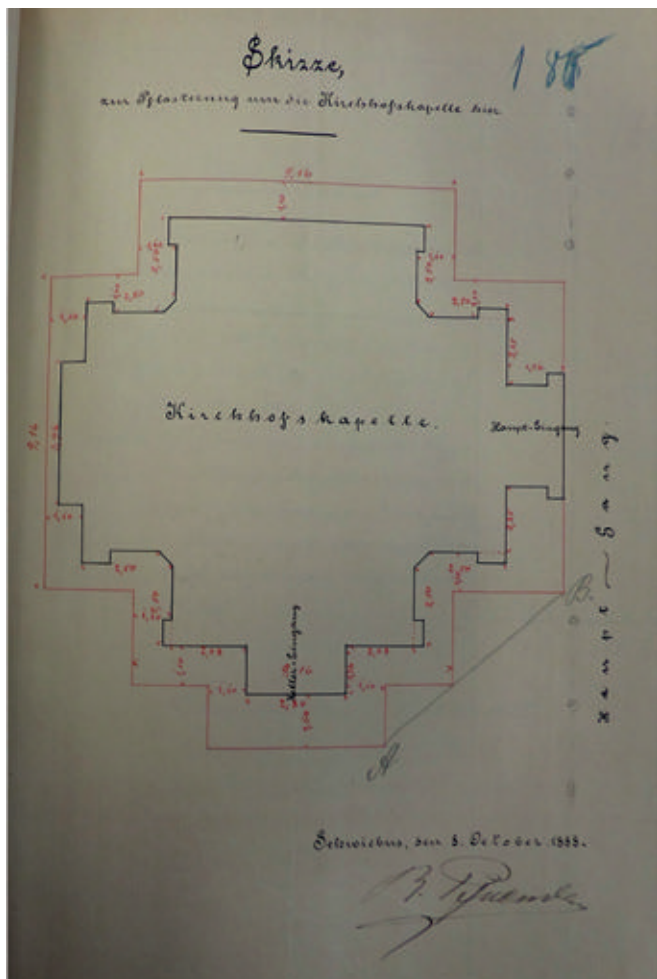
Większość grobowców formą i zastosowanym detalem architektonicznym odwołuje się do stylów historycznych, głównie klasycyzmu i renesansu, rzadziej gotyku (grobowiec rodziny NN mający nr 28 w inwentaryzacji – fot. VIII, IX i X, oraz grobowiec rodziny Tietz o nr. 29 w inwentaryzacji – fot. XI) i sztuki romańskiej (grobowiec rodziny NN – nr 30 w inwentaryzacji; fot. V). Sporadycznie widoczne są również wpływy secesji i modernizmu (grobowiec rodziny nieznanego z nazwiska – nr 31 w inwentaryzacji; fot. V).

Najczęściej grobowce neoklasycystyczne i neorenesansowe mają formę aediculi, gdzie niszę (a właściwie blendę), zazwyczaj zamkniętą łukiem pełnym, ujmują pary pilastrów w klasycznym porządku, dźwigające belkowanie (zwykle niepełne) oraz fronton (trójkątny, półokrągły, czasem przerywany). Część grobowców utrzymana jest w typie łuku triumfalnego (zwykle o „zredukowanym” schemacie), część zaś przyjmuje kształt portalu renesansowego lub gotyckiego. Zaznaczyć należy, że są to formy dość często stosowane w sztuce sepulkralnej.

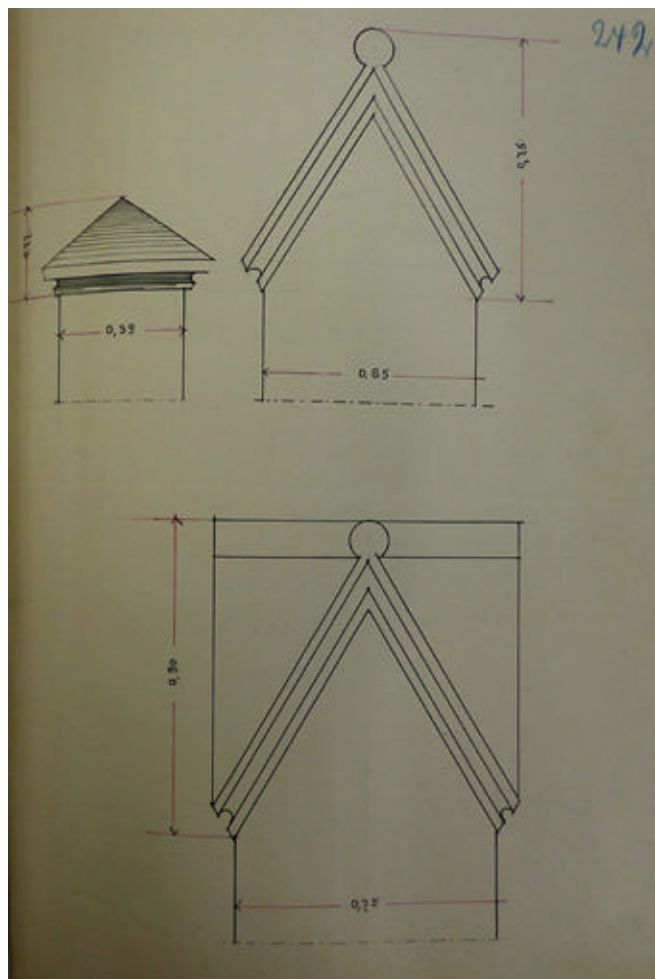
Na świebodzińskim cmentarzu, w ciągu opisywanych grobowców, znajdują się obiekty o powtarzalnej, prawie identycznej formie, ustawione obok siebie – stanowiące zazwyczaj wspólne miejsce pochówku dwóch rodzin (tzn. posiadające wspólną kryptę). Dotyczy to grobowców oznaczonych w inwentaryzacji

25 APZG, Akta Miasta Świebodziń, sygn. 1608 i 1611.

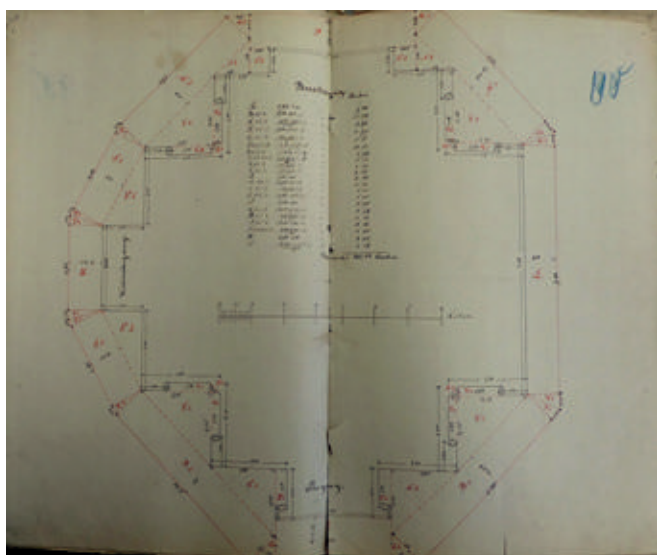
26 APZG, Akta Miasta Świebodziń, sygn. 1612.



12. Rzut kaplicy z 1888 roku



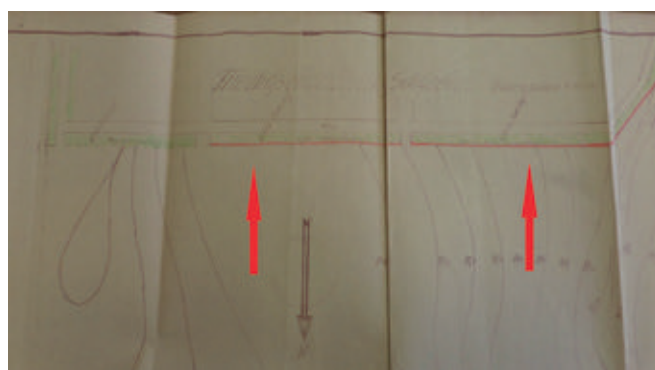
14. Projekt słupków ogrodzeniowych



13. Projekt chodnika planowanego wokół kaplicy z 1888 roku



15. Karta katalogowa grocików projektowanego ogrodzenia

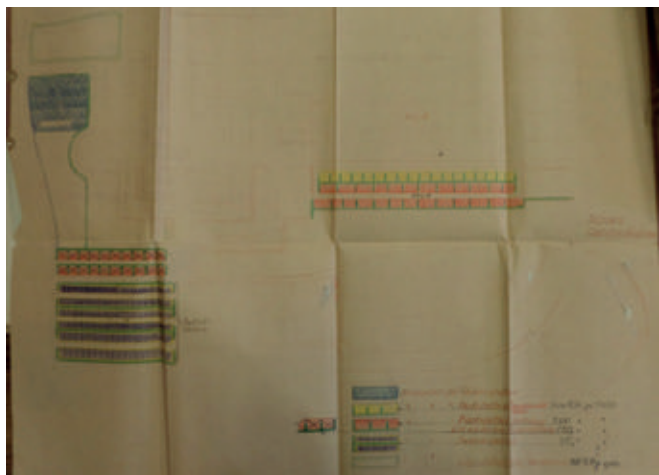


16. Rysunek terenu planowanego pod tzw. cmentarz parkowy z 1930 roku z zaznaczonym ciągiem grobowców rodzinnych (niem. Erbbegräbnisse)

nr.: 4 i 5 (oba rodzin NN), 9 i 10 (grobowiec rodziny Otto Englera i rodziny NN), 12 i 13 (grobowiec rodziny Reinholda Kittela i rodziny NN), 16 i 17 (grobowiec rodziny Carla Noacka i rodziny Heinricha Greulich) – patrz fot. II i III – oraz 26 i 27 (oba rodzin NN). Ponadto grobowce oznaczone w inwentaryzacji nr.: 1 i 2 (oba rodzin NN; fot. I) są identyczne, niemniej posiadały one odrębne krypty.



17. Plan cmentarza parkowego z około 1930 roku



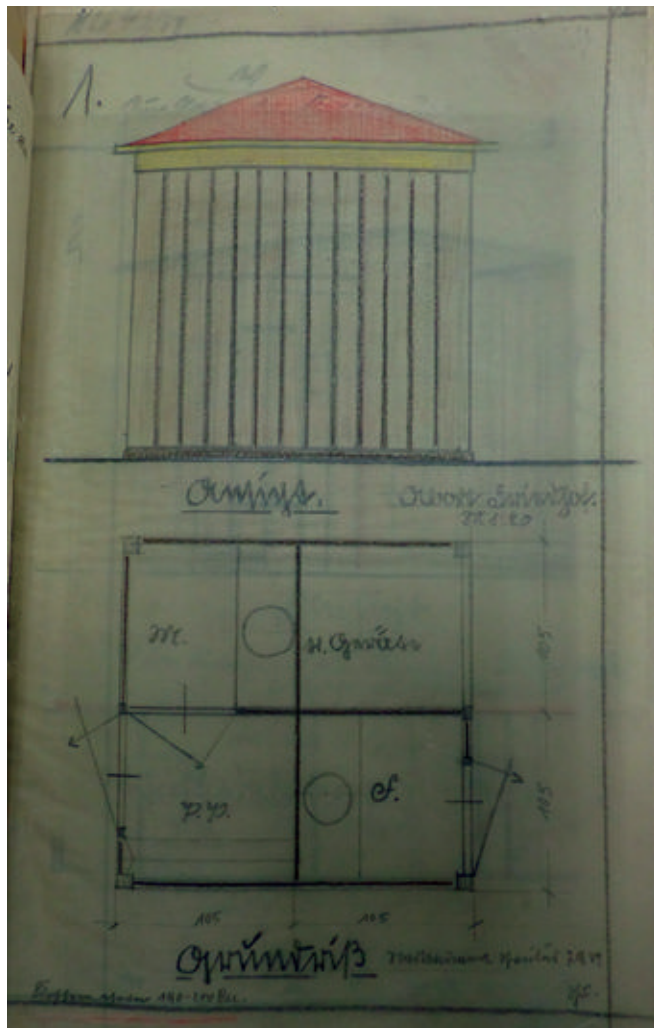
18. Plan cmentarza parkowego z około 1930 roku – z cennikiem miejsc pochówkowych



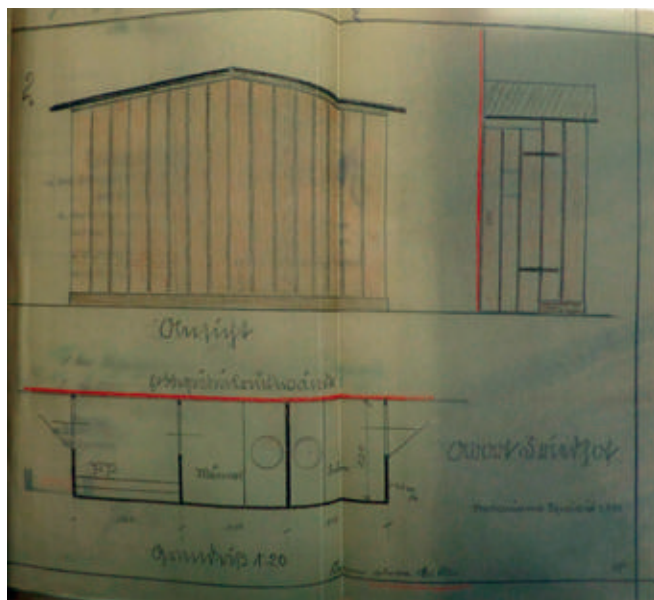
19. Projekt bramy cmentarza parkowego z 1928 roku



20. Projekt toalet na cmentarzu z 1928 roku – plan sytuacyjny



21. Projekt toalet na cmentarzu z 1932 roku (wariant I)



22. Projekt toalet na cmentarzu z 1932 roku (wariant II)

Duże podobieństwo dostrzec można również pomiędzy pozostałymi grobowcami. Dotyczy to kształtu i kompozycji całego pomnika (np. grobowce oznaczone w inwentaryzacji nr: 3, 11 i 21), jak i zastosowanego detalu architektonicznego, tj. fryzów (arkadowych, kostkowych, kanelurowanych), gzymsów, tryglicfów,



23. Grobowce na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie, fotografia z 1987 roku



26. Aleja na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie, w tle widoczny ciąg grobowców, fotografia z 1987 roku



24. Neogotycki grobowiec na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie, fotografia z 1987 roku



27. Grobowce usytuowane wzdłuż wschodniej granicy cmentarza w Świebodzinie



25. Wejście na cmentarz komunalny w Świebodzinie, widok ogólny, fotografia z 1987 roku



28. Grobowce usytuowane wzdłuż wschodniej granicy cmentarza w Świebodzinie

wolut (przesadnie dużych, zdobiących tryglify), akroterionów, urn, rozet, kapiteli, wieńców z kwiatów i owoców itp. Zaobserwować można całkowitą powtarzalność tych motywów, ich formy i sposobu wykonania, bez względu na użyty materiał i technikę wykonania (odlew, wycisk, kształtka itp.). Jakby korzystano z jednej formy lub tego samego wzornika. Pozwala to na stwierdzenie, że

znaczna część grobowców na cmentarzu w Świebodzinie została wykonana przez jeden warsztat, niewykluczone, że miejscowy. Jednocześnie zauważyć należy, że grobowce odznaczają się wysokim poziomem i znacznym kunsztem wykonania. Dostrzegalne jest to zwłaszcza w przypadku pomników, gdzie zachowały się płaskorzeźbione przedstawienia aniołów, jednego z zapaloną



29. Pomnik Bohaterów na dawnym cmentarzu Luizy – w tle grobowce. Fotografia z ok. 1940 roku



30. Grobowce rodzinne na cmentarzu zlokalizowanym po zachodniej stronie obecnej ul. Łęgowskiej (prawdopodobnie tzw. cmentarz Luizy), zlikwidowanym w 2. połowie XX wieku. Fotografia z 1988 roku

pochodnią i gałązką wawrzynu w dłoni, drugiego z wieńcem laurowym i gałązką palmową (grobowiec rodziny Th. Rimpler, oznaczony w inwentaryzacji nr. 21; fot. VII) oraz sceny Ukrzyżowania, Piety i Zmartwychwstania (grobowiec rodziny NN, nr 28 w inwentaryzacji; fot. VIII, IX i X). Pierwsze ceramiczne, drugie ze sztucznego kamienia. Wyróżniają się one dużą precyzją wykonania, przemyślaną kompozycją oraz dokładnym i realistycznym przedstawianiem postaci.

Podziemne krypty grobowe, umieszczone od frontu, zakryte były masywnymi płytami. Płyty zachowały się przy trzech grobowcach, oznaczonych nr. 21, 22 i 24, wszystkie prostokątne, wykonane z granitu z żelaznymi antabami. Wentylację krypt zapewniały kanały zakończone otworami umieszczonymi zazwyczaj w tylnej ścianie grobowca, rzadziej od frontu. W kilku grobowcach zachowały się ozdobne, ażurowe kratki zabezpieczające wyloty przewodów. Dodatkowo obszar, pod którym znajdowały się krypty, otoczony był zazwyczaj metalowym, ażurowym ogrodzeniem. Fragment takiego ogrodzenia widoczny jest na fotografii z 1987 roku (il. 24). Ponadto, w kilku obiektach zachowały się metalowe elementy będące pozostałością niezachowanych ogrodzeń.

Na przywoływanym już wyżej planie cmentarza z 1930 roku (il. 16), grobowce opisano jako *Erbbegrabnisse*, czyli „groby rodzinne”, a właściwie „groby dziedziczne”. Były to miejsca, do którego rodzina lub ród miały dziedziczne prawo do pochówku szczątków swoich zmarłych członków²⁷. Przy czym „grób dziedziczny” w odróżnieniu od „grobu rodzinnego” dziedziczyli potomkowie obu płci²⁸.

Nazwiska rodzin, do których należały grobowce, zachowały się jedynie na kilku obiektach. Nie natrafiano na materiały pozwalające na identyfikację pozostałych. Te podpisane należały odpowiednio do rodziny: Augusta Fechnera (grobowiec nr 7 w inwentaryzacji), Otto Englera (grobowiec nr 9 w inwentaryzacji), Reinholda Kittela (grobowiec nr 12 w inwentaryzacji), Em. Münchberga (Emila?) (grobowiec nr 15 w inwentaryzacji), Carla Noacka (grobowiec nr 16 w inwentaryzacji), Heinricha

Greulicha (grobowiec nr 17 w inwentaryzacji), Th. Rimplera (Theodora) (grobowiec nr 21 w inwentaryzacji; fot. VII), rodziny o nazwisku Moritz-Student (grobowiec nr 23 w inwentaryzacji), Carla Masekowsky'ego (grobowiec nr 25 w inwentaryzacji; fot. IV) i rodziny Tietz (grobowiec nr 29 w inwentaryzacji; fot. XI).

Na podstawie informacji zamieszczonych w książkach adresowych²⁹ ustalono, że członkowie wszystkich wyżej wymienionych rodzin mieszkali na początku XX wieku w Świebodzinie. W *Adressbuchu* z 1920 roku wymieniany jest m.in. Otto Engler – producent obuwia (niem. *Pantoffelfabrikant*), zamieszkały przy ówczesnej *Mühlenstr. 20*, Carl Noack – mistrza rzeźnictwa (niem. *Fleischermeister*), zamieszkały przy dawnej *Halbenstadt 25/26*, i August Fechner – rencista mieszkający przy *Frankfurterstr. 24*.

W Archiwum Państwowym zachowała sięteczka z dokumentami dotyczącymi opieki nad grobem rodziny Greulich³⁰. Z dokumentów wynika, że w 1939 roku spadkobiercy Elisabeth Greulich zawarli umowę z administracją cmentarza w sprawie opieki na grobami zmarłych małżonków Otto i Elisabeth Greulich, pochowanych we wspólnym miejscu pochówku „Carl Noack i Heinrich Greulich”. Umowa została zawarta na 30 lat i obejmowała pielęgnację ogólną grobów (podlewanie, pielenie itp.), sadzenie wiosenne, sadzenie letnie oraz jesienne pokrywanie świerkowymi gałązkami.

Wśród pochowanych w grobowcach rodzinnych na świebodzińskim cmentarzu są członkowie najbardziej zamożnych i wpływowych rodzin, w tym – Rimpler i Masekowsky. W pierwszym przypadku nie chodzi jednak o Carla Rimplera – tutejszego fabrykanta, a Thodora Rimplera – członka świebodzińskiego magistratu, na marginesie sygnującego swoim podpisem dokumenty dotyczące założenia interesującej nas nekropolii. Taką funkcję pełnił również Carl Masekowsky (1866–1926), właściciel fabryki włókienniczej (Hf. Carl Masekowsky & Co.), a także członek Łoży masonskiej – od 1901 roku członek honorowy Wielkiej Łoży w Berlinie³¹.

Wspomnieć należy również o rodzinie Tietz, która na początku XX wieku była w posiadaniu świebodzińskiego zamku

27 Zob. https://de-m-wikipedia-org.translate.goog/wiki/Erbbegrabnisse?_x_tr_sl=de&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc [dostęp: 14.11.2024].

28 Zob. https://www-zeno-org.translate.goog/Adelung-1793/A/Erbbegrabnisse?_x_tr_sl=de&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc&_x_tr_sch=http [dostęp: 14.11.2024].

29 *Adressbuch für die Städte Schwiebus und Liebenau: mit Berücksichtigung der Stadt Züllichau und der Dörfer im Kreise Züllichau-Schwiebus*, Schwiebus 1920; *Wohnungsbuch für die Städte Schwiebus: Liebenau und Brätz, für Lagow und Neu Bentschen*, Schwiebus 1932.

30 APZG, Akta Miasta Świebodzin, sygn. 1617.

31 M. Nowacki, *Powiat świebodziński. Szkice historyczne*, Świebodzin 2002, s. 54.



31. Grobowiec na cmentarzu zlokalizowanym po zachodniej stronie obecnej ul. Łęgowskiej (prawdopodobnie tzw. cmentarz Luizy), zlikwidowanym w 2. połowie XX wieku. Fotografia z 1988 roku



32. Grobowiec na cmentarzu zlokalizowanym po zachodniej stronie obecnej ul. Łęgowskiej (prawdopodobnie tzw. cmentarz Luizy), zlikwidowanym w 2. połowie XX wieku. Fotografia z 1988 roku

(w 1916 roku zamek został przejęty przez zakon sióstr boromeuszek). Przy czym w książce adresowej z 1920 roku odnotowani zostali pod adresem *Schloß* członkowie rodziny Tietz: Emilie – wdowa po kaznodziei (niem. *Predigerwitwe*), Margarete – nauczycielka (niem. *Lehrerin*), oraz podpułkownik Hans (niem. *Oberstleutn.*)³².

Uwagę też przykuwa grobowiec z trawertynu (?) z umieszczonym w ozdobnym kartuszu monogramem złożonym z liter „H” i „S” (grobowiec nr 31 w inwentaryzacji; fot. V). Zważywszy, że w interesującym nas ciągu grobowców spoczywają m.in. członkowie świebodzińskiego magistratu, nie można wykluczyć, że inicjały należały do zmarłego w 1923 roku i pochowanego na tuższym cmentarzu burmistrza Hansa Stadthagena³³.

Obecnie grobowce znajdują się w różnym stanie zachowania, który ogólnie określić można jako zły. Oprócz widocznych powierzchniowych zabrudzeń i uszkodzeń w większości pomników dostrzec można ubytki poszczególnych elementów – zarówno detalu architektonicznego (pojedynczych elementów, a niekiedy całych wieńczeń), a przede wszystkim płyt z inskrypcjami. Nie natrafiono na materiały ikonograficzne przedstawiające pierwotny wygląd interesujących nas grobowców. Dostępne są natomiast cztery fotografie z 1987 roku zamieszczone w Karcie cmentarza (il. 23–26). Na ich podstawie możliwe jest odtworzenie np. sterczyń wieńczących neogotycki grobowiec NN (nr 28 w inwentaryzacji) oraz wieńczenie na grobowcach nr 14 w inwentaryzacji (il. 23 i 24). Ponadto pewne ułatwienie przy odtworzeniu brakują-

cych elementów stanowi wyżej już opisana powtarzalność form i dekoracji architektonicznej grobowców. I tak np. możliwe jest odtworzenie wieńczenia (gzymśów i fryzów) grobowca NN nr 3 na podstawie znacznie lepiej zachowanego grobowca NN oznaczonego nr 11 w inwentaryzacji. Co więcej, pomocna może być również analiza form grobowców zachowanych we wschodniej części cmentarza, stanowiących niewątpliwie ciekawą analogię dla wyżej opisanych (il. 27 i 28).

Po 1945 roku cmentarz położony po wschodniej stronie ul. Łęgowskiej zaczął być użytkowany przez nowych mieszkańców. Większość przedwojennych pomników została usunięta, choć niejednokrotnie materiał, z jakiego były wykonane, został wykorzystany powtórnie. Do dziś zachowały się dosłownie pojedyncze nagrobki oraz dwa ciągi grobowców rodzinnych – w tym wyżej opisany, dawniej wyznaczający granicę północną założenia cmentarnego. Obecnie tego typu pomniki stanowią już rzadko spotykaną w naszym regionie formę, niemniej kiedyś, zwłaszcza w XIX i pierwszej połowie XX wieku – grobowce „przyścienne” były dość popularne. Przykłady takich pomników można było odnaleźć chociażby na XIX-wiecznym cmentarzu Luizy położonym po zachodniej stronie ul. Łęgowskiej (il. 29–32), a także m.in. na berlińskich cmentarzach z tego okresu np. Sankt Marien und Sankt Nikolai przy Prenzlauer Allee, St. Petri-Luisenstadt przy Friedenstraße, czy Sankt Matthäi - Gemeinde przy Großgörschenstraße.

Bibliografia:

Źródła niepublikowane:

- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze: Akta miasta Świebodzin, sygn. 1596–1617.
- Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze: Parafia Rzymskokatolicka Świebodzin, sygn. 92, 100, 113, 323, 431 i 432.
- Karta cmentarza, opr. przez Lukas E., Awzan R. i Mielcarek K. (foto) w 1987.
- Karta cmentarza, opr. przez Lukas E., Awzan R. w 1988.
- Karta cmentarza, opr. przez Magdę-Nawrocką M. w 1999.

Publikacje:

- *Adressbuch für die Städte Schwiebus und Liebenau: mit Berücksichtigung der Stadt Züllichau und der Dörfer im Kreise Züllichau-Schwiebus*, Schwiebus 1920.

³² *Adressbuch...*, s. 59.

³³ T. Dzwonkowski, M. Szyłko, *op. cit.*, s. 182.

- Dzwonkowski T., Szyłko M., *Świebodzin w latach 1806–1939*, [w:] *Dzieje Świebodzina*, red. Strzyżewski W., Świebodzin 2007.
- Kałuski T., Nowacki M., *Historia Świebodzina według Gustava Zerndta. Indeks z komentarzami*, Świebodzin 2014.
- Knispel S.G., *Geschichte der Stadt Schwiebus: von ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763*, Züllichau 1765.
- Nowacki M., *Powiat świebodziński: szkice historyczne*, Świebodzin 2002.
- *Wohnungsbuch für die Städte Schwiebus: Liebenau und Brätz, für Lagow und Neu Bentschen*, Schwiebus 1932.
- Zdanowicz W., *Kalendarium Świebodzina i okolic do roku 1939*, „Zeszyty Świebodzińskie” 1985, nr 4–5.
- Zerndt G., *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus, Dritter Teil: Stadt und Kreis Schwiebus unter preußischer Herrschaft von 1741–1888*, Schwiebus.
- Zerndt G., *Schwiebus 1899*, [w:] *Die Provinz Brandenburg in Wort und Bild*, Berlin 1900 (przedruk: *Schwiebus Stadt und Land in deutscher Vergangenheit*, red. Margarete Rothe-Rimpler, [b.m.] 1975).

Źródła ilustracji:

- Il. 1–4: <http://igrek.amzp.pl/result.php?cmd=pt&locsyst=1&uni=-748486&box=0.0001&hideempty=on> [dostęp: 2.11.2022].
- Il. 5: <https://polska-org.pl/9044200,foto.html?idEntity=9044199> [dostęp: 2.11.2022] (il. 8).
- Il. 6–22: Zbiory Archiwum Państwowego w Zielonej Górze: Akta Miasta Świebodzin, sygn. 345 (il. 6), sygn. 3229 (il. 7), sygn. 1596 (il. 9–15), sygn. 1608 (il. 16–19), sygn. 1611 (il. 20–22), Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Zielonej Górze: sygn. 3767 (il. 8).
- Il. 23–26: Zasoby Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze: Karta cmentarza, opr. przez E. Lukas, R. Awzan i K. Mielcarek (foto) w 1987 roku.
- Il. 27–28: Fot. Maja Błażejewska, sierpień 2022 roku.
- Il. 29: <https://gazetalubuska.pl/swiebodin-na-starych-fotografiach-zdjecia/ga/7933932/zd/12581715> [dostęp: 14.11.2024].
- Il. 30–32: Zasoby Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze: Karta cmentarza, opr. przez E. Lukas, R. Awzan w 1988 roku (il. 27–31).

Wszystkie fotografie I–XIV wykonane w lipcu i sierpniu 2022 r. przez Maję Błażejewską i Ewę Burnos.

Streszczenie

Tematem niniejszego artykułu jest jeden z dwóch ciągów grobowców zachowanych na cmentarzu komunalnym w Świebodzinie. Cmentarz zlokalizowany jest na obszarze dawnej wsi Żółków, włączonej w granice miasta na początku XX wieku. Został założony na terenie zakupionym przez gminę miejską w 1884 roku od niejakiego Wilhelma Heinricha z Żółkowa i był najmłodszą z przedwojennych nekropolii, jaka powstała w Świebodzinie.

Grobowce ulokowane wzdłuż pierwotnej, północnej granicy cmentarza (obecnie znajdujące się w jego środkowej części), wznoszone były kolejno od końca XIX do lat 20. XX wieku. Nie były one sytuowane przy wcześniej wybudowanym, jednolitym murze. Każdy powstał jako samodzielny obiekt i dopiero ustawione w jednej linii utworzyły mur cmentarny. Grobowce najczęściej są murowane i otynkowane, ze sztukatorsko opracowanym detalem architektonicznym lub licowane cegłą klinkierową z dekoracjami wykonanymi z kształtek ceramicznych. Czasem cegła występuje w połączeniu z tynkiem lub kamieniem. Na cmentarzu znajdują się też grobowce wykonane ze sztucznego kamienia, piaskowca, granitu, a także trawertynu. Większość z nich formą i zastosowanym detalem architektonicznym odwołuje się do stylów historycznych, głównie klasycyzmu i renesansu, rzadziej gotyku i sztuki romańskiej. Sporadycznie widoczne są również wpływy secesji i modernizmu.

Opisane grobowce są grobami rodzinnymi, oznaczonymi na planie cmentarza jako *Erbbegrabnisse*. Nazwiska rodzin, do których należały, zachowały się jedynie na kilku obiektach. Są wśród nich członkowie najbardziej zamożnych i wpływowych rodzin, w tym – Rimpler i Masekowsky oraz Tietz.

Obecnie grobowce znajdują się w różnym stanie zachowania, który ogólnie określić można jako zły. W zasadzie wszystkie z nich kwalifikują się do przeprowadzenia prac konserwatorskich.

Abstract

The following article discusses two lines of tombs preserved in the municipal cemetery in Świebodzin. The cemetery is located in the area of the former village of Żółków, incorporated into the city at the beginning of the 20th century. It was established on the land purchased by the municipality in 1884 from a certain Wilhelm Heinrich of Żółków, and is the youngest of the pre-war necropolises established in Świebodzin.

The tombs, located along the original northern border of the cemetery (now located in its central part), were erected successively from the late 19th century to the 1920^s. They were not located next to the previously built uniform wall. Each was built as an independent structure and only when placed in a line did they form the cemetery wall. The tombs are most often brick and plastered, with stucco architectural detail, or faced with clinker bricks with decorations made of ceramic shapes. At times brick is found in combination with plaster or stone. One can also find there tombs made of artificial stone, sandstone, granite, as well as travertine. Most

of them refer in their form and applied architectural detail to the historical styles, mainly from Classicism and Renaissance, less frequently Gothic and Romanesque art. Occasionally, influences of Art Nouveau and Modernism are also visible.

The described tombs are family tombs, marked on the cemetery plan as Erbbegräbnisse. The names of the families to which they belonged have been preserved on only a few structures. These include the members of the wealthiest and most influential families, such as Rimpler, Masekowsky and Tietz.

At present, tombs are in a different state of preservation, which can in general be defined as poor. In principle, all of them can be qualified for restoration work.

Paulina Celecka
Konservatorka malarstwa i rzeźby polichromowanej

Rekonstrukcja koncepcji pierwotnej formy stolarki okiennej i drzwiowej kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy

Niniejszy artykuł powstał na podstawie badań konserwatorskich pozostałości neogotyckiej stolarki okiennej w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy (pow. krośnieński) przeprowadzonych wiosną 2024 roku. Niedostatek informacji pochodzących z obserwacji samego obiektu skłonił autorkę do poszukiwań i dogłębnej analizy fotograficznych materiałów archiwalnych udostępnionych między innymi w archiwum Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W trakcie analizy wspomnianych materiałów uchwycono również formę pierwotnych drzwi wejściowych do kościoła. Prawidłowe odczytanie pierwotnej formy okien komplikuje fakt, iż stolarka była wielokrotnie przekształcana przez wykonywaną lokalnie i niesystematycznie wymianę szklonych modułów ram okiennych.

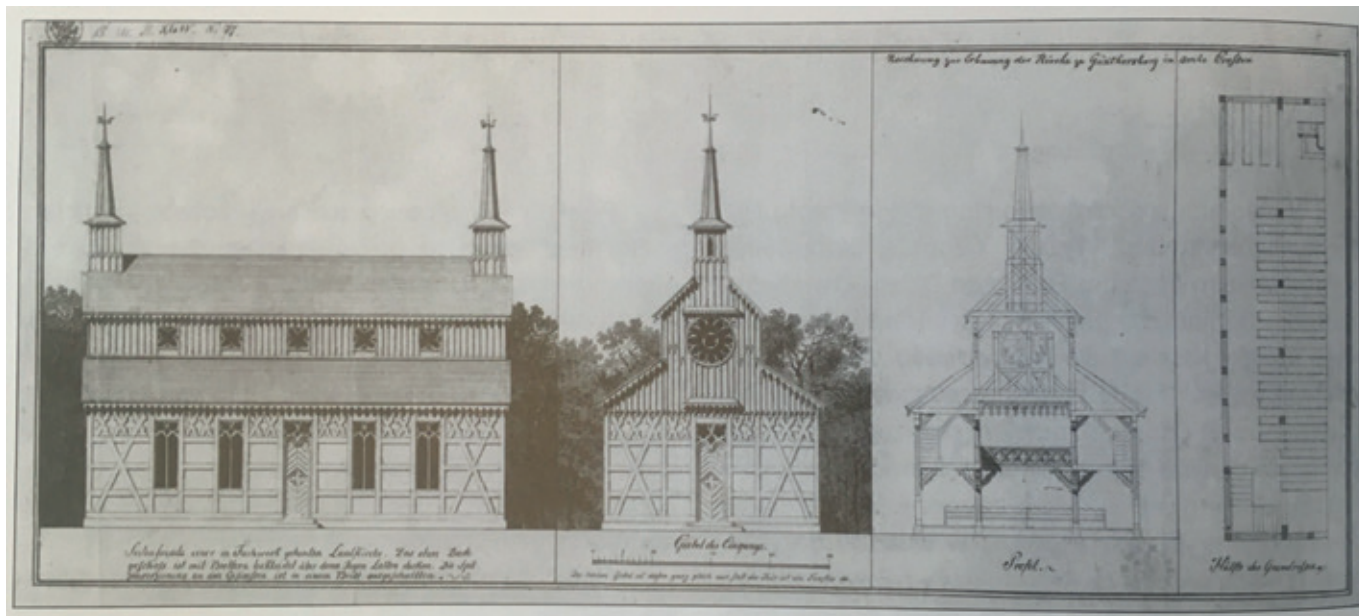
Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła, pierwotnie zbór protestancki, wybudowany został w 1816 roku. Wiadomo, że budynek powstał na podstawie niesygnowanego i niedatowanego projektu¹ przypisywanego Karolowi Fryderykowi Schinklowi (1781–1841), wybitnemu architektowi, urbanście i malarzowi 1. połowy XIX wieku, jednemu z wybitniejszych twórców stylu klasycystycznego, twórcy stylu neogotyckiego, działającemu na terenie Królestwa Prus, pełniącemu od 1815 roku funkcję tajnego radcy budowlanego, w ramach której przejął odpowiedzialność

za wszystkie projekty budowlane na terenie kraju. Porównanie stolarki okiennej na projekcie (il. 1) z fotografiami elewacji kościoła sprzed 1921 roku zamieszczonymi w *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*² wykazuje nieścisłość w realizacji zamierzeń w tym zakresie.

Analiza techniki wykonania stolarki okiennej kościoła w Osiecznicy została przeprowadzona głównie na podstawie analizy materiałów archiwalnych ze względu na fakt, iż w obiekcie stwierdzono jedynie zachowane ościeża i parapety bez ram okiennych. Wiadomo, że szerokość i wysokość otworów okiennych wyznaczona została przez moduły fach konstrukcji szkieletowej. Szerokość otworów wyznaczyła szerokość jednej facy, wysokość otworów okiennych wyznaczona została przez wysokość trzech fach. Z fotografii archiwalnych można wywnioskować, że pierwotna wysokość otworu drzwiowego od strony północnej obejmowała trzy facy, czwarta górna facha była wypełniona nadświetlem (il. 6, 7). Drzwi od strony wschodniej miały nadaną wysokość dwóch fach, wyżej znajdowało się murowane, tynkowane wypełnienie (il. 6, 7). Nadświetle usytuowano na wysokości górnego rzędu fach, tak jak nadświetle nad drzwiami północnymi. W ścianie południowej znajduje się okno odpowiadające wielkością i usytuowaniem nadświetlu drzwi północnych, jednak zachowana ciągłość konstrukcji szkieletowej muru nie

¹ M. Warchoń, *Drewniany kościół w Osiecznicy koło Krosna Odrzańskiego*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2006, t. 3, s. 121–125.

² *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Band VI, Teil 6 Crossen; Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, red. E. Blunck, praca zbiorowa, Berlin 1921, s. 97–98.



1. Projekt kościoła w Osiecznicy (dawniej Güntersberg), niesygnowany i niedatowany, przypisywany Karolowi Fryderykowi Schinklowi (za: M. Warchoł, *Drewniany kościół w Osiecznicy koło Krosna Odrzańskiego*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2006, t. 3, s. 122)



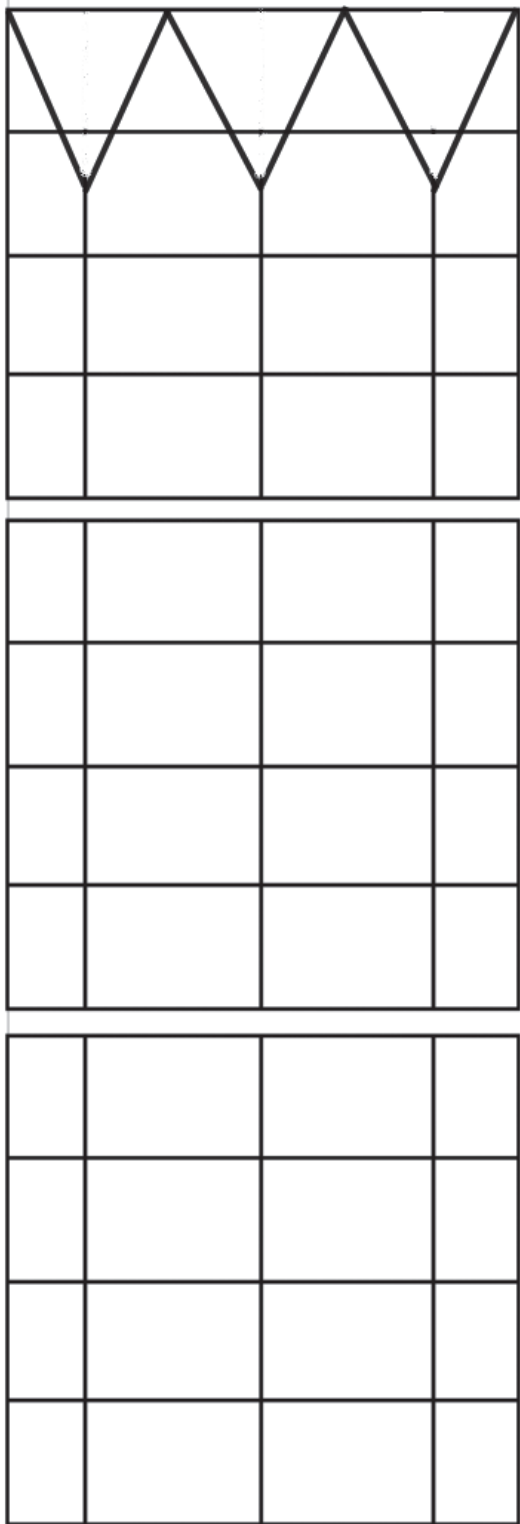
2. Fragment fotografii elewacji północnej opublikowanej w 1921 roku w *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*

wskazuje na obecność wtórnie zamurowanego otworu drzwiowego. Na ścianie zachodniej, ołtarzowej, w centralnej faszie górnego rzędu widać od strony elewacji brak krzyżowego drewnianego detalu, co może sugerować planowane i niezrealizowane okno w tej ścianie, doświetlające ołtarz. Ościeża okien i drzwi wprowadzono przez nabicie na drewnianą konstrukcję szkieletową desek o ozdobnie profilowanej krawędzi od strony wnętrza kościoła (il. 11). Zachowane jest również ślemię nad drzwiami



3. Fotografia z 1960 roku (archiwum WUOZ). W górnej części okna po lewej i sąsiedniego widoczne oryginalne maswerkowe zdobienie

północnymi (il. 9) oraz parapety okienne (il. 12) za wyjątkiem jednego okna w elewacji północnej. Na podstawie analizy materiałów archiwalnych można pokusić się o próbę odtworzenia pierwotnego podziału stolarki okiennej w kościele. Pionowe prostokątne okna zwieńczone maswerkami podzielono symetrycznie pionowo słupkiem. Powstałe w ten sposób pola ponownie podzielono pionowo pojedynczymi mniej wydatnymi słupkami w sposób asymetryczny, pozostawiając przy ościeżu połowę odległości, jaka była między centralnym a bocznym słupkiem. Okno konstrukcyjnie podzielono na trzy pola (ramy) o formacie zbliżonym do kwadratu. Każde pole dolne i środkowe zyskało poziomy podział rozmieszczonych symetrycznie trzech rzędów szczeblin. Górne pole również podzielono trzema rzędami szczeblin, natomiast słupki prawdopodobnie rozwidlały się w około połowie odległości między górnym a środkowym rzędem szczeblin, tworząc symetryczne, trójkątne formy. Dodanie na skośnych szczeblinach w górnej części okna niewielkich trójkątnych wypustek o lekko wklęsłych bokach tworzyło układ maswerkowej neogotyckiej dekoracji (il. 2, 3, 4). Podobne rozwiązanie zastosowane



4. Schemat przypuszczanego układu słupków i szczeblin w oryginalnej stolarce okiennej. Proporcje i odległości linii są przybliżone. Trójkątny układ szczeblin w górnym module może nawiązywać do krzyżowego ozdobnego podziału górnych fach elewacji

zostało w nadświetlach drzwi bocznych w kościele pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim (il. 5). Niewykluczone również, że skośne szczebliny miały nadaną formę łuku ostrego. Jakość fotografii archiwalnych nie pozwala jednoznacznie stwierdzić formy skośnych szczeblin, choć ich analiza oraz nawiązanie do krzyżowego detalu w górnym rzędzie fach skłania do przyjęcia pierwszej hipotezy. Nadświetla były przeszklone przez wstawienie ram analogicznych do górnych ram okien. Ramy osadzano od



5. Nadświetle neogotyckiego okna z kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim (1825–1827) projektu K.F. Schinkla. Fragment z trójkątnym układem szczeblin. Podobne rozwiązanie uzyskania uproszczonego maswerku przez dodanie trójkątnego detalu po bokach skośnych szczeblin mogło być zastosowane w górnych częściach okien w kościele w Osiecznicy

zewnątrz, zaślepiając szczelinę profilowanymi listwami obecnie zachowanymi nad wejściem północnym i małym oknem południowym (analogicznie jak nadświetle drzwi północnych). Między górnym i środkowym modulem prawdopodobnie zamocowano drewniany okapnik lub ślemię. Od środka przypuszczalnie zastosowano deski, wykonując obramienie wokół otworów, choć na fotografii wnętrza wykonanej przed 1921 rokiem takich obramień nie widać. Dwoje drzwi wejściowych dwuskrzydłowych,



6. Fotografia z 1960 roku, z zielonej karty cmentarza (archiwum WUOZ). Zachowane oryginalne drzwi wejściowe północne obejmujące wysokością trzy farchy, mają trzy poziomy zawiasów. Nad środkowymi zawiasami widoczna pozioma linia dzieląca oba skrzydła drzwiowe



7. Fotografia z zielonej karty obiektu z 1966 roku (archiwum WUOZ), z zachowanym w drugim oknie od prawej maswerkowym górnym modulem



8. Fotografia z białej karty obiektu z 1997 roku autorstwa B. Bieliniś-Kopeć. Górną pozorną część oryginalnych drzwi zastąpiono szkleniem o podziałach nawiązujących do modułu powyżej

obecnie niezachowanych, ozdobiono od strony elewacji koncentrycznym romboidalnym symetrycznym motywem z deskowania. Jeden układ zastosowano dla pary skrzydeł, dzieląc go symetrycznie pionowo. Oryginalne drzwi wejściowe północne obejmujące wysokością trzy farchy, miały trzy poziomy zawiasów. Nad środkowymi zawiasami podzielono skrzydła poziomą linią nieadekwatnie do koncentrycznego romboidalnego układu deskowania okładziny. Pozioma linia podziału sugeruje, że skrzydła można było otworzyć tylko w dolnej części. Możliwe, że górna część drzwi była pozorna. Do dziś zachowało się ślęmie tych drzwi (il. 9). W trakcie badań stwierdzono czarną warstwę malarską jako najstarszą dla stolarki. Kolorystyka ta została utrzymana do okresu przed 1921 rokiem. Okna pomalowano w tym samym kolorze od strony elewacji i od wewnątrz (il. 10).

Otwory okienne poddasza prawdopodobnie były wypełnione panelami drewnianymi z laskowaniem zbliżonym formą do laskowania elewacji wieży. Ponadto w części wschodniej budynku wykonane zostały okna dźwiękowe z poziomymi lamelami (również na elewacji południowej). Na zachowanych drewnianych ościeżach okien dźwiękowych oraz pozostałych otworów poddasza nie stwierdzono warstw malarskich położonych przed 1945 rokiem.

Moduły ram okiennych okien doświetlających wnętrza kościoła zaczęły być lokalnie wymieniane już przed 1921 rokiem, ponieważ na fotografii wnętrza z tego okresu od strony północnej widać wyraźnie inny podział niż pierwotny, przy jednoczesnym zachowaniu oryginalnych ram w górnej części okien. Analizując kolejne fotografie archiwalne, można zauważyć, że w latach 60.,

a może jeszcze przed 1921 rokiem, wymieniono znaczną część ram okiennych w elewacji południowej i zmieniono lokalizację oryginalnych ram, zastępując te z maswerkami elementami dolnymi lub środkowymi. Można również zauważyć, że na elewacji południowej zrezygnowano z konsekwentnego akcentowania poziomych podziałów okna zgodnie z przebiegiem poziomych elementów konstrukcyjnych szkieletu budynku. Nad wejściem północnym nadświetle przeszklono ramą o zagęszczonym podziale sześciosiowym, dwudziestoczeropółowym. Niektóre otwory okienne poddasza wtórnie zaopatrzone w ramy okienne ze szkleniem. Po wojnie stolarkę odświeżono białą farbą na chudym spoiwie. Fotografia z 1966 roku ukazuje elewację północną z kolejnymi, nowszymi ramami okiennymi o podziale szesnastopółowym, czteroosiowym, gdzie w tym czasie również zrezygnowano z wyżej opisanego podziału zgodnie z poziomymi belkami szkieletu. Taka konstrukcja okna była prawdopodobnie jednolita na wysokości dwóch fach (dolnej i środkowej). W tym samym roku w zielonej karcie obiektu zamieszczono inne zdjęcie elewacji północnej i wschodniej, gdzie w oknie drugim od zachodu widać ramę z oryginalnym maswerkowym układem szczeblin. Ponadto można zauważyć, iż wymieniono górne kwatery dwóch okien wschodnich elewacji północnej oraz okno nad drzwiami wschodnimi na inne o konstrukcji zbliżonej podziałem do nadświetla drzwi północnych. Stolarka zyskała w tym czasie brązo-pomarańczowe tłuste jednolite opracowanie malarskie. Przed 1984 rokiem ponownie wymieniono stolarkę okienną, przywracając poziomy podział okien na wysokości poziomych elementów



9. Profil pierwotnego śłemia wysokich skrzydeł drzwiowych północnego wejścia z wtórnie nadbitym parapetem i surową listwą na styku śłemia i parapetu



11. Pierwotne profilowanie ościeży okiennych i drzwiowych



10. Ościeża przy otworze drzwiowym północnym: 1 – czarna, tłusta warstwa malarska na drewnie, 1816, I faza; 2 – biała warstwa malarska na chudym lub emulsyjnym spoiwie, przed 1960, III faza



12. Jeden z zachowanych oryginalnych parapetów, widok profilu

szkieletu muru. Przed 1997 rokiem zlikwidowano górną pozorną część drzwi północnych, zastępując ją ramą okienną o podziale zbliżonym do nadświetla. Ramę przeszklono ozdobnym szkłem bezbarwnym o płynącej fakturze. Stolarkę przemaalowano na biało farbą syntetyczną na tłustym spoiwie. Po 1997 roku ramy okienne dokładnie oczyszczono z warstw malarskich, wykonano nowe szklenie szkłem ozdobnym o popularnym wzorze. Pozostawiono jedynie szklenie wykonane we wtórnej ramie okiennej tuż nad drzwiami północnymi.

Z oryginalnej historycznej stolarki okiennej i drzwiowej zachowane są ościeża okien i odcinki listew maskujących od zewnątrz szczeliny między ramami i ościeżami przy nadświetlu drzwi północnych oraz u góry i po bokach środkowego małego okna południowego. Zachowały się również wszystkie parapety oprócz jednego okna w części północno-wschodniej oraz ościeża północnego otworu drzwiowego trzeciej i czwartej kondygnacji fach wraz ze ślemieniem. Elementy te są przemaalowane, przy czym większość z nich sześciokrotnie. Ościeża otworów poddasza są wtórnie pobielone. Nie stwierdzono na nich śladów oryginalnego opracowania

malarskiego. Drewno w stosunkowo dobrym stanie zachowania, możliwe nieliczne pęknięcia w strukturze. Elementy drewniane nadają się do dalszego użytku w obiekcie, nie wymagają wymiany, a jedynie oczyszczenia z przemaalowań, lokalnych napraw, flekowania. Wtórne ramy okienne są przeczyszczzone i pomalowane jednokrotnie szarą warstwą malarską.

Niniejsze opracowanie może uzupełnić informacje o neogotyckiej stolarce okiennej i drzwiowej projektowanej przez Karola Fryderyka Schinkla, na przykładzie jednego z obiektów, najwcześniej wykonanego, obok kościoła św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim (1825–1827) i kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie (1832–1833). Obok kościoła w Krośnie Odrzańskim kościół w Osiecznicy został w całości zaprojektowany przez słynnego architekta i wybudowany od podstaw, bez kompromisów wpasowywania się w istniejący obiekt, jak w przypadku gotyckiego kościoła w Sulechowie. Na uwagę zasługuje fakt, iż istniejąca stolarka okienna dwóch pierwszych obiektów odbiega nieco od rysunków projektowych mistrza, w czym prawdopodobnie należy dopatrywać się własnego wkładu i możliwości wykonawczych warsztatów stolarskich.

Bibliografia

- Warchoń M., *Drewniany kościół w Osiecznicy koło Krosna Odrzańskiego*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2006, t. 3.
Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Band VI, Teil 6 Crossen; Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen, red. E. Blunck, praca zbiorowa, Berlin 1921.
Bielinis-Kopec B., Biała karta obiektu, 1997.
Zielona karta obiektu, 1966, podpis autora nieczytelny.

Streszczenie

Artykuł napisany został na podstawie badań konserwatorskich pozostałości neogotyckiej stolarki okiennej w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy (pow. krośnieński). Projekt kościoła wykonany został przez wybitnego urbanistę, architekta i malarza epoki klasycyzmu i twórcę stylu neogotyckiego Karola Fryderyka Schinkla, zrealizowany zaś w 1816 roku. W trakcie analizy wspomnianych materiałów uchwycono również formę pierwotnych drzwi wejściowych do kościoła. Prawidłowe odczytanie oryginalnej formy okien komplikuje fakt, iż stolarka była wielokrotnie przekształcana przez wykonywaną lokalnie i niesystematycznie wymianę szklonych modułów ram okiennych. Niniejsze opracowanie może uzupełnić informacje o neogotyckiej stolarce okiennej i drzwiowej projektowanej przez Karola Fryderyka Schinkla, na przykładzie jednego z obiektów, najwcześniej wykonanego, obok kościoła św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim (1825–1827) i kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie (1832–1833). Obok kościoła w Krośnie Odrzańskim kościół w Osiecznicy został w całości zaprojektowany przez słynnego architekta i wybudowany od podstaw, bez kompromisów wpasowywania się w istniejący obiekt, jak w przypadku gotyckiego kościoła w Sulechowie.

Abstract

The article draws on the conservation study of the remains of neo-Gothic window woodwork in the Church of St. Peter and St. Paul in Osiecznica (Krosno County). The design of the church was made by the prominent urban planner, architect and painter of the Classical era and the creator of the Neo-Gothic style, Karl Friedrich Schinkel, and realized in 1816. In the course of the analysis of the aforementioned materials, the form of the original entrance door to the church was also referred to. A correct reading of the original form of the windows is complicated by the fact that the woodwork was repeatedly transformed by locally and unsystematically performed replacement of glazed window frame modules.

The present study can supplement information about the neo-Gothic window and door woodwork designed by Karl Friedrich Schinkel, as one of the structures, earliest made, next to St. Andrew's Church in Krosno Odrzańskie (1825–1827) and the Church of the Exaltation of the Holy Cross in Sulechów (1832–1833). Next to the church in Krosno Odrzańskie, the church in Osiecznica was designed by the famous architect and built from scratch, without any compromises related to fitting into the existing structure, as is the case of the Gothic church in Sulechów.

Marceli Tureczek
Uniwersytet Zielonogórski
ORCID: 0000-0001-6888-0276

Problematyka ochrony zabytkowych jarzm dzwonowych

I. Jarzmo dzwonowe – specyfika ogólna

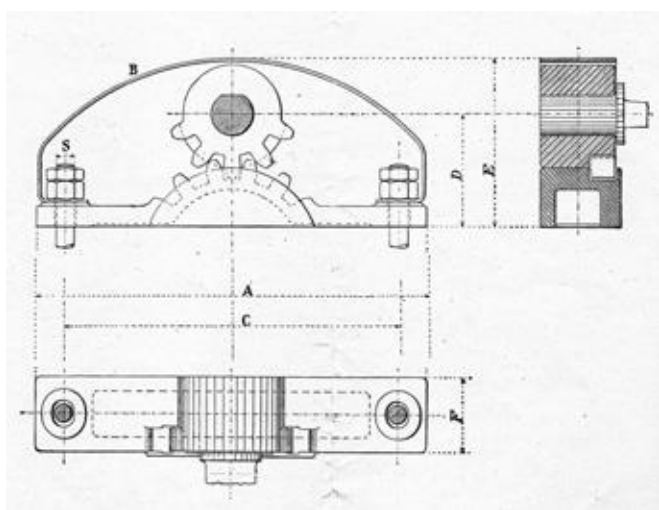
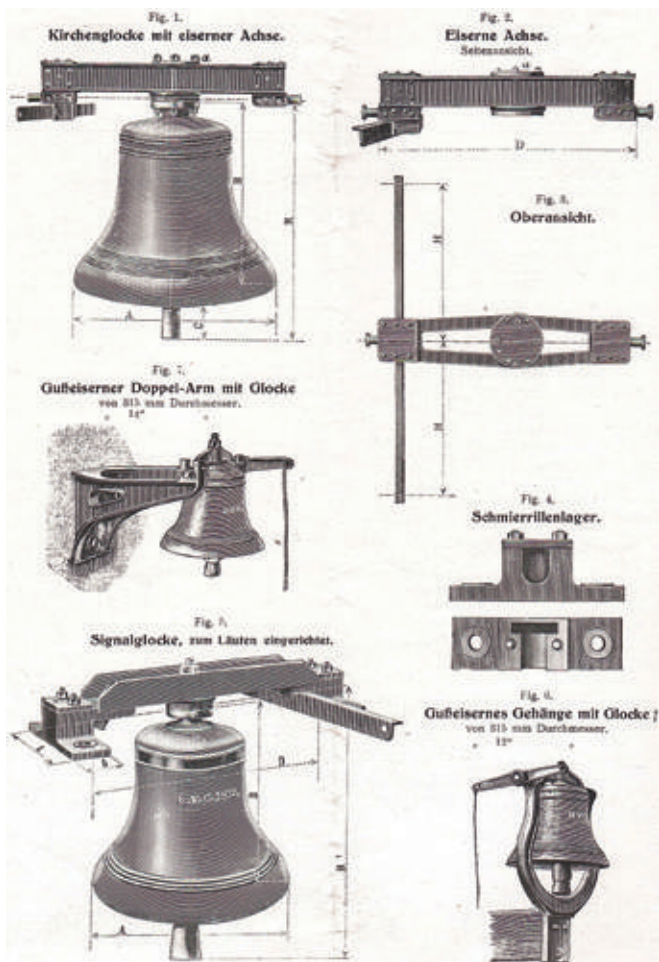
Ochrona zabytkowych dzwonów kojarzy się przede wszystkim z ochroną odlewów, które jako nośniki różnorodnych treści inskrypcyjnych i dekoracyjnych wzbudzają uwagę badaczy. Dzwon o tradycyjnym profilu, jako instrument muzyczny pobudzany w oparciu o pracę wahadła współpracuje z urządzeniami dodatkowymi, do których zaliczyć należy serce oraz kolebę, na której jest zawieszony za pośrednictwem jarzma¹. Jarzmo w obrębie koleby powinno stanowić jedyny element ruchomy, na którym pracuje odlew w ruchu wahadłowym, nadając tym samym ruch sercu, które wzbudza w momencie styku z odlewem dźwięk. Należy pamiętać, że przy dzwonach tradycyjnych odlew jest mocowany do jarzma sztywno za pośrednictwem podkładek amortyzujących (akustycznych) wykonanych z drewna w przypadku jarzm wykonanych z żelaza (kutych lub odlewanych). Tym samym jarzmo pracuje wspólnie z odlewem niezależnie od elementów nośnych koleby oraz od serca. Jest jednocześnie pośrednim elementem konstrukcji całości zawieszenia dzwonu. Inny stan w przypadku dzwonów tradycyjnych – kołyszanych – pozostaje nieprawidłowy, są to zazwyczaj różnorodne luzy i uszkodzenia, które zakłócając pracę instrumentu, mogą w dłuższej perspektywie doprowadzić

do jego uszkodzenia. Uwagi te w sposób oczywisty nie dotyczą dzwonów mocowanych sztywno – są to najczęściej dzwony zegarowe płytke, których sposób pobudzenia ma inny charakter – w niniejszym artykule nie będę się zajmował tym zagadnieniem.

Odnosząc się do jarzma zdefiniowanego w sposób ogólny we wstępie², należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że w przeszłości, aż do XIX wieku, jarzma wykonywano z drewna – najczęściej dębowego z uwagi na trwałość, ale także gwarantującego sztywność mocowania ze względu na twardość, cechującego się także nieprzepuszczalnością cieczy i niską kurczliwością w procesie schnięcia, co w przypadku specyfikacji drewna dębowego wykorzystywanego w budownictwie zabezpieczało przed powstawaniem luzów w obrębie mocowań konstrukcyjnych. W XIX wieku wraz z rozwojem odlewnictwa przemysłowego na dużą skalę pojawiły się jarzma wykonywane z żelaza – były to często jarzma oferowane przez producentów całych konstrukcji nośnych – koleb, wykonane bądź z nitowanych kształtowników stalowych, bądź w przypadku samych jarzm także odlewane, wreszcie jarzma wykonywane w oparciu o elementy drewniane i żelazne. Jarzma odlewane proponowała np. niemiecka odlewnia

¹ Ogólnie na ten temat zob. H. Otte, *Glockenkunde*, Leipzig 1884, s. 138–153. *Handbuch der Architektur*, hrsg. von E. Schenltt, Stuttgart 1904, gdzie rozważania na temat konstrukcji nośnych dzwonów w obrębie architektury sakralnej.

² Por. definicję jarzma: M. Tureczek, *Antiqua campana. Wprowadzenie do ochrony i konserwacji dzwonów*, Kraków 2023, s. 61–63. W tej pracy omówiono również na kolejnych stronach rodzaje jarzm ze wskazaniem ich specyfiki konstrukcyjnej oraz wpływu stosowanych rozwiązań dla pracy wahadła. Polska literatura przedmiotu ukierunkowana na problemy konstrukcji zawieszenia dzwonów pozostaje stosunkowo uboga. Tym niemniej należy wskazać na kilka ważnych opracowań w obrębie tej problematyki: P. Rapp, *Zabytkowe dzwony – zagadnienia mechaniki napędu*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2014, nr 40, s. 41–57; tenże, *Nowe jarzmo dla dzwonu Józef na ołtarzu połowym przy bazylice w Licheniu*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2015, nr 43, s. 81–91. Problem jarzma i zawieszenia dzwonów omówił w przystępny sposób S. Gierlotka, *Dzwony – historia, technika ich wykonania i napędy*, Katowice 2013, s. 117–130.



1a i 1b. Jarzma stalowe oferowane przez odlewnię w Bochum oraz zawieszenie zębatkowe stosowane zamiast łożyska, prospekt reklamowy Bochumer Verein – zbiory autora

Bochumer Verein, która oferując wysokiej jakości dzwony stalowe, dostarczała również gotowych rozwiązań konstrukcyjnych. Wśród jej oferty pojawiały się ciekawe elementy zawieszenia wykonane z odlewów – były one wprawdzie stosowane do dzwonów lżejszych lub średnio ciężkich z uwagi na mniejszą

sprężystość i kruchość – takie rozwiązania stosowała np. odlewnia Urlich&Weule z Apoldy dla dzwonów z żeliwa utwardzonego, jednak do dziś można spotkać takie w kościołach. Wspomniana odlewnia Bochumer Verein była również producentem ciekawego rozwiązania napędowego w postaci jarzm zębatkowych³. Takie jarzma, niestety uszkodzone – choć wyjątkowe w swojej konstrukcji – zachowały się np. w kościele filialnym w Zielonej Górze-Zatoniu. Jest to rozwiązanie oparte na elementach drewnianych i metalowych, polegające na zastosowaniu dynamiki pracy jarzma wykorbionego z regulacją wychylenia wahadła poprzez zawieszenie jarzma na kolebie w oparciu o mechanizm zębatkowy o uregulowanym zasięgu. Funkcjonowanie tego jarzma polegało na ograniczeniu wychylenia wahadła, co zapobiegało nadmiernej dynamice pracy serca. Tego typu rozwiązania techniczne są dziś rzadkością i powinny podlegać ochronie konserwatorskiej. Równie ważnym elementem w przypadku jarzm dzwonowych są pojawiające się na nich historyczne inskrypcje, niekiedy datowanie lub też różnego rodzaju oznaczenia techniczne – dziś rzadkie i ciekawe z punktu widzenia poznania dawnej kultury technicznej. Tego typu elementy także powinny podlegać inwentaryzacji i ochronie konserwatorskiej.

Pojawienie się jarzm wykonywanych z żelaza lub stopów żelaza wymusiło stosowanie podkładek amortyzujących przy dzwonach, które mają dwojaką funkcję. Po pierwsze amortyzowały łączenia konstrukcyjne – szczególnie między koroną dzwonów odlewanych ze stopów miedzi a jarzmem wykonanym ze stali lub innych stopów żelaznych, po wtóre miały znaczenie dla utrzymania wartości muzycznych instrumentu, jakim jest dzwon, poprzez zabezpieczenie przed przenoszeniem drgań tuby – dźwięku strukturalnego – na elementy nośne koleby, a także w skrajnych sytuacjach w przypadku cięższych dzwonów, na elementy konstrukcji architektonicznych⁴. Tu zresztą należy wskazać, że funkcje te znacznie lepiej pełniły konstrukcje drewniane w przeszłości z uwagi na większą elastyczność i zdolność tłumienia drgań, ponadto trwałość, przy czym także ze względu na ich wagę, dawne koleby cechowały się w obrębie większych budowli sakralnych rozwiązaniami konstrukcyjnymi niezależnymi od murów nośnych budowli. Zastosowanie rozwiązań stalowych – najczęściej wykonanych w formie łączonych nitami lub łączeniami śrubowymi kształtowników, obniżało wagę koleb, co ułatwiało ich montaż w obrębie budowli sakralnych. Takie koleby zmieniły normy budowlane dla projektantów, zajmując również mniej miejsca w obrębie izbic przeznaczonych na zawieszenie dzwonów. Najczęściej można je spotkać w licznych kościołach budowanych w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Niekiedy dochodziło do wtórnego wprowadzenia takich elementów, np. wraz z zakupem nowych dzwonów, gdzie firmy odlewnicze oferowały kompletne rozwiązania konstrukcyjne i napędowe, nierzadko już w XX wieku także gotowe napędy elektryczne – często w tym czasie kołowo-łańcuchowe. W porównaniu do koleb drewnianych konstrukcje stalowe są mniej trwałe, wymagają częstszych prac konserwatorskich, ponadto z uwagi na mniejsze właściwości tłumiące wpływają na gorsze cechy muzyczne dzwonów. Niektóre z nich działają do chwili obecnej, wiele zachowało się także w formie pozostałości na wieżach.

Na przełomie XIX i XX wieku – a szczególnie po I wojnie światowej, gdy z uwagi na straty wojenne po 1917 roku, uzupełniano

3 Bochumer Verein für Bergbau und Gusstahlfabrikation, Bochum – prospekt reklamowy, s. 10–11.

4 Por. J. Steiner, Resonanz: Der Glocke Wohl, des Turmes Leid – Verhalten und Instandsetzung von Läuteanlagen und von Glockentürmen, „Bautechnik. Zeitschrift für Gesamten Ingenieurbau” 2005, 82 (10), s. 678–688.



2. Kurant z pięciu głosów oferowany wraz z gotową kolebą wieżową przez odlewnię Gebrüder Urlich, Glockengießereien A.G. Apolda, Kempten, Allgäu – prospekt reklamowy, zbiory autora

braki w kościołach, stalowe jarzma instalowano wraz z nowymi dzwonami na drewnianych konstrukcjach nośnych. W wielu wieżach podczas prac inwentaryzacyjnych nadal spotkać można pozostawione drewniane jarzma po pracach naprawczych w latach 20. XX wieku, które nie zawsze są śladem po rekwizycjach wojennych, choć obecnie wiele porzuconych drewnianych jarzm rzeczywiście ma związek z rekwizycjami w okresie II wojny światowej, gdy dzwony ze stopów miedzi zabierano na cele wojenne, pozostawiając właśnie jarzma i serca.

Przechodząc do jarzm, jako głównego problemu niniejszej wypowiedzi, zwrócić należy uwagę na ogólny stan dzwonnicy i izbicy dzwonowych. Specyfiką regionu lubuskiego na tym tle pozostaje obecność bardzo zróżnicowanej grupy dawnych wytwórców dzwonów, począwszy od okresu średniowiecznego. Zarazem liczne prace naprawcze, odlewanie dzwonów w wyniku uszkodzeń, wreszcie uzupełnianie strat wojennych wpłynęło na obecność wielu różnorodnych rozwiązań technicznych na wieżach, w tym w obrębie urządzeń napędowych. Tym samym

obok dużej ilości jarzm drewnianych o zróżnicowanym stanie zachowania – często stosunkowo starych, wskazać można na szereg ciekawych konstrukcji młodszych – stalowych, które są pozostałością kompleksowych rozwiązań napędowych dla dzwonów – obecnie nierzadko w bardzo złym stanie. Istotą ochrony jarzm dzwonowych pozostaje zachowanie oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych dla zawieszenia i napędu dzwonów. Należy podkreślić, że szczególnie w przypadku dzwonów z XIX i 1. połowy XX wieku na wieżach bardzo często zachowały się kompletne rozwiązania konstrukcyjne. W tym przypadku problemem są podejmowane współcześnie prace naprawcze przy dzwonach oraz napędach. Te jakkolwiek pożądane z uwagi na duże potrzeby konserwatorskie w tym zakresie – to nie podlega dyskusji – niestety bardzo rzadko uwzględniają obok samych odlewów również elementy towarzyszące. Firmy, które realizują tego rodzaju prace na zlecenie właścicieli obiektów chętnie oferują nowoczesne stalowe jarzma wraz z gotowymi napędami elektrycznymi, nie uwzględniając możliwości naprawy rozwiązań starszych –



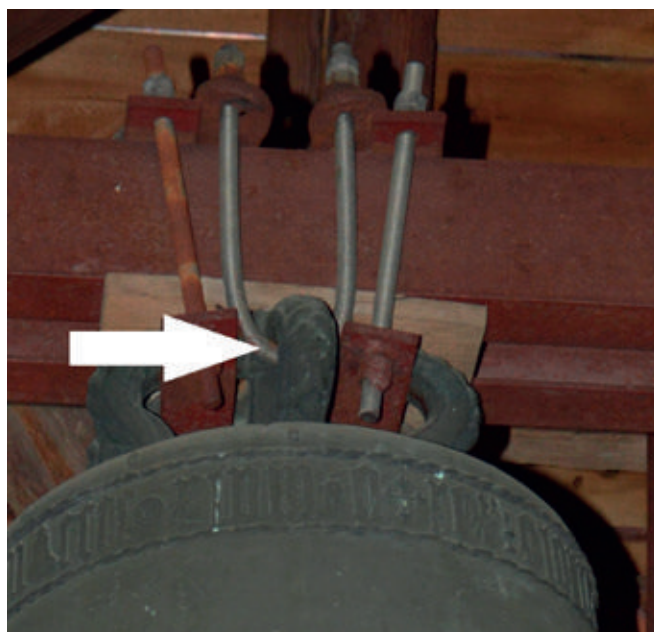
3. Jarzmo proste odlewane firmy Urlich & Weule Apolda und Bockenem oraz dzwon tej odlewni ze stopu żelaza, osadzone wtórnie w drewnianej kolebie, Górki Noteckie, pow. strzelecko-drezdenecki



5. Łożysko ślizgowe – „kotyskowe”, widoczna korozja czopa i panewki oraz uszkodzenie konstrukcji nośnej. Koniewo, pow. kamieński



4. Jarzmo na prowadnicach zębatkowych firmy Bochumer Verein, Zielona Góra-Zatonie. Strzałkami zaznaczono uszkodzenia mocowania dzwonu oraz podstawy jarzma, co wywołało odchylenie dzwonu od pozycji pionowej podczas spoczynku, ponadto podczas dzwonięcia następuje zderzenie dzwonu z jarzmem. W trakcie oględzin dzwonu w 2023 roku zalecono nieużywanie dzwonu oraz konserwację jarzma. Jest to interesujący przykład rozwiązania technicznego napędu dzwonów



6. Wadliwe mocowanie dzwonu do wtórnego jarzma za pomocą gwintowanych stalowych cybantów, które z uwagi na większą twardość oraz ostre krawędzie gwintu prowadzą do uszkodzenia mechanicznego korony średniowiecznego dzwonu. Jabłonów, pow. zagański

nierzadko oryginalnych, które nie tylko są możliwe do naprawy, ale również pozostają interesującymi zabytkami techniki. Należy tu podkreślić, że oferowane dawniej przez producentów rozwiązania konstrukcyjne uwzględniały w procesie projektowania i budowania parametry wagowe i muzyczne samych dzwonów, co wpływało pozytywnie na ich funkcjonowanie.

Zły stan zachowania jarzm wynika z wielu czynników – tu obok zwykłego zużycia, korozji drewna lub stali w przypadku starszych jarzm, największym problemem pozostaje niewłaściwa eksploatacja, która nie uwzględnia bieżących prac konserwatorskich elementów ruchomych – głównie w postaci łożysk ślizgowych, które w wyniku tego ulegają zużyciu poprzez niszczenie panewek i zatarciu się lub powstawaniu mechanicznych zużyć wywołujących duże luzy, wpływające na nieprawidłową pracę wahadeł. Niestety niewłaściwa eksploatacja elementów ruchomych wpływa na wzrost tarcia przy łożyskach, co w konsekwencji pogarsza jakość pracy samych wahadeł. Przy dużych obciążeniach dynamicznych podczas kołysania dzwonów, powstają siły wsteczne na łączeniach odlewów z jarzmem, co wywołuje uszkodzenia cybantów usztywniających te łączenia. W konsekwencji dochodzi do niszczenia całych jarzm, które poddawane są nierównomiernym naprężeniom podczas pracy wahadła. Jednocześnie zły stan elementów wahadła wpływa na samą jakość

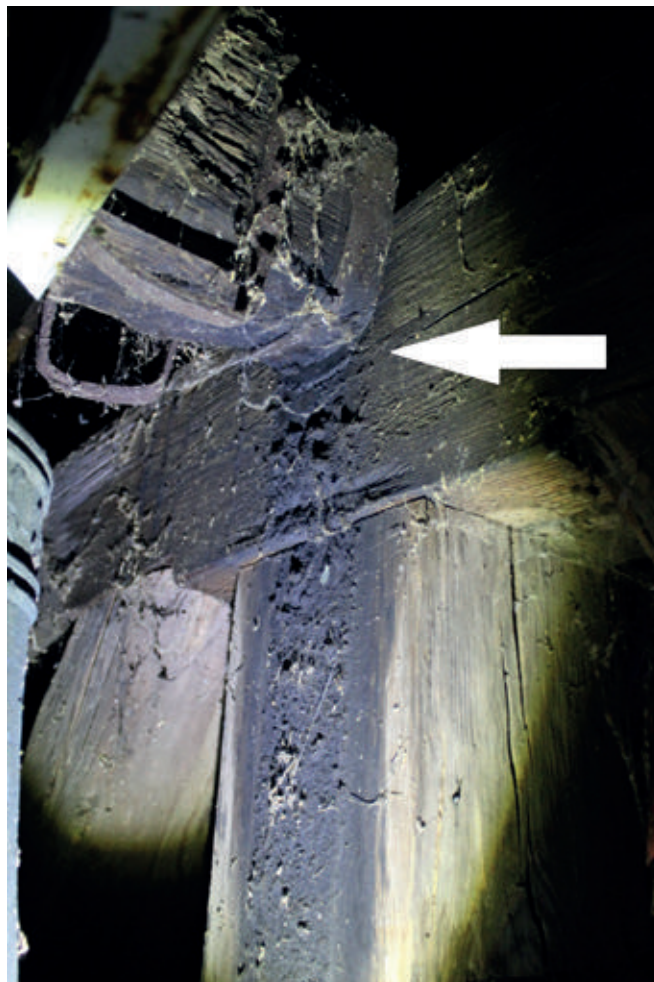


7. Uszkodzona podkładka amortyzująca przy średniowiecznym dzwonie zawieszonym na stalowym wtórnym jarzmie. Przykład skrajnej wady prowadzącej do oberwania się dzwonu. Karczówka, pow. żagański

dźwięku – co istotne, niekiedy dotyczy to bardzo dobrych instrumentów, które w ten sposób, poprzez niewłaściwą eksploatację, tracą swoje walory, obniżając jednocześnie jakość historycznej audiosfery. Przy czym warto podkreślić, że współcześnie istnieją możliwości komputerowego symulowania pracy dzwonów i powstających obciążeń, co ma także znaczenie dla projektowania jarzm dzwonowych⁵.

Prace remontowe powinny być każdorazowo poprzedzona szczegółowymi oględzinami sytuacji technicznej nie tylko samych odlewów, ale również rozwiązań konstrukcyjnych zawieszenia. Analiza napędów dzwonów pod kątem ich konserwacji musi uwzględniać także rodzaje dzwonów. Istotą tej uwagi pozostają przede wszystkim cechy wagowe dzwonów wykonywanych ze stopów miedzi oraz ze stopów żelaza. Ponadto oględziny powinny uwzględniać warunki konstrukcyjne zawieszenia dzwonów – w tym przypadku koleby oraz warunki architektoniczne⁶, w których cała konstrukcja nośna jest zainstalowana. Dziś istnieje raczej niewielka świadomość, że producenci dzwonów w XIX wieku projektowali konstrukcje nośne dla dzwonów z uwzględnieniem właśnie warunków architektonicznych, z uwagi na duże naprężenia dynamiczne powstające podczas pracy dzwonów⁷.

Zasadniczym problemem technicznym pozostaje zastosowanie odpowiedniego rodzaju jarzma – tu wskazać należy dwa typowe rozwiązania: jarzma proste lub też jarzma wykorbione. Jarzmo proste z przeciwwagą (jako trzeci typ) – określane w literaturze niemieckiej jako (dosł.) jarzmo z głowicą – *Joch mit Kopfholz* jest w istocie jarzmem prostym o pośrednim rozwiązaniu przeciwwagi



8. Zatarte jarzmo drewniane oraz wyrzut smarowidła na bazie olejów, Rzystnowo, pow. kamieński

dla obniżenia drgań na konstrukcji koleby z zachowaniem zasadniczej cechy jarzma prostego, polegającej na zachowaniu ruchu serca o kierunku dochodzącym w przypadku pracy wahadła. Jarzmo z przeciwwagą ma również wpływ na spowolnienie wahadła, cco zmniejsza częstotliwość pobudzenia oraz natężenie dźwięku – takie rozwiązanie pozwala regulować jego właściwości muzyczne. Natomiast klasyczne jarzmo wykorbione wywołuje ruch serca przeciwny do pracy wahadła, podwyższając w ten sposób naprężenia powstające na łączeniu odlewu z jarzmem, ale obniżając drgania na kolebie. Jednak takie jarzmo powoduje zwiększenie dynamiki w miejscu styku bijaka sercowego z kryzą z uwagi na opadanie serca swoją masą własną podczas pracy wahadła oraz przyspieszoną pracą dzwonu, co wpływa na większe zużycie kryzy i odlewu jako takiego, obniżając zarazem walory muzyczne. W konsekwencji zastosowanie takiego jarzma obniża drgania całej koleby i obciążenia dynamiczne występujące na dzwonnicy, ale zwiększa naprężenia na łączeniach, co może prowadzić do uszkodzeń dzwonów. Zastosowanie konkretnych rozwiązań wymaga każdorazowo szczegółowej inwentaryzacji otoczenia dzwonu ze szczególnym uwzględnieniem urządzeń towarzyszących.

Ocena jarzm podczas inwentaryzacji wież uwiadcza w przypadku zachowania oryginalnych rozwiązań stosowanie

5 J. Steiner, *Das Zusammenspiel von Glocke, Joch und Klöppel*, (w:) *Glocken in Geschichte und Gegenwart*, t. 2, Karlsruhe 1997, s. 509–527.

6 Por. *Obciążenia budowli – obciążenia zmienne technologiczne, podstawowe obciążenia technologiczne i montażowe* – PN-82/B-02003.

7 Por.: <https://www.wamsiedler.de/glockenkunde/> [dostęp: 21.08.2024].



9a i b. Gościszowice, pow. żagański i 9b. Gorzupia Dolna, pow. żagański – korozja i ubytki biologiczne drewna oraz wyrzut smarowidła

przede wszystkim jarzm prostych, które wpływały na mniejsze zużycie odlewów, ale pozwalały również na uzyskanie lepszych cech dźwiękowych. Ale np. w przypadku dzwonów żeliwnych, z uwagi na ich masę własną, stosowano również rozwiązania pośrednie, które dziś często oceniane są błędnie jako jarzma wykorbione z uwagi na ich kształt przypominający takie jarzmo. Jednak w istocie są to jarzma proste o podniesionym środku ciężkości, co powodowało spowolnienie serca w stosunku do prędkości pracy wahadła i obniżało naprężenia oraz drgania całej konstrukcji wraz z łączeniami nitowymi lub gwintowanymi w przypadku konstrukcji stalowych. Takie rozwiązania można spotkać przy zastosowaniu napędów kołowo-łańcuchowych, które wywoływały stosunkowo duże siły dynamiczne podczas pracy dzwonów. Znajomość rozwiązań konstrukcyjnych dla dzwonów oraz ich napędów pozostaje podstawowym elementem oceny całości problemów, które podlegają pracom konserwatorskim. W przypadku jarzm drewnianych, tam gdzie zachodzi potrzeba wymiany tego elementu konstrukcyjnego, powinny być bezwzględnie stosowane jarzma drewniane. Natomiast w przypadku jarzm wykonywanych z żelaza, jeśli zachodzi konieczność ich

wymiany, powinny być stosowane rozwiązania, które umożliwiają zachowanie elementów oryginalnych. Jak już wskazywano wcześniej, problemem drugiego z wymienionych tu typów jarzm są najczęściej elementy łożysk, mocowania odlewu z jarzmem w postaci cybantów oraz zjawiska korozyjne, które powinny podlegać pracom naprawczym i konserwatorskim tam, gdzie jest to możliwe, nie zaś automatycznej wymianie. Odniesieniem mogą tu być niemieckie normy budowlane, które określają materiały i normy dla materiałów stosowanych przy rekonstrukcji napędów dzwonów. Warto podkreślić, że w Niemczech zaleca się ochronę zabytkowych jarzm drewnianych, o ile nie uległo ono destrukcji całkowitej, także w przypadku, gdy cena nowego jarzma jest niższa od ceny prac konserwatorskich dotyczących jarzma starego. Ciekawy pozostaje fakt, że jako kluczowy czynnik, obok walorów historycznych, wskazuje się tu również na wilgotność drewna starego, które z uwagi na wyschnięcie cechuje się stabilnością kurczliwości. W przypadku wykonania jarzma z drewna nowego zaleca się systematyczną kontrolę mocowania cybantów nośnych i śrubunków mocujących ze względu na zmiany fizyczne drewna⁸.

II. Stan zachowania i podstawowe problemy techniczno-konserwatorskie jarzm dzwonowych

1. Korozja drewna i materiałów żelaznych

Problemem podstawowym jest korozja obecna zarówno w przypadku drewna, jak też w przypadku materiałów żelaznych, choć zjawisko to charakteryzuje się zgoła innymi cechami. Korozja drewna wynika z naturalnych czynników biodegradacji tego materiału konstrukcyjnego, które wynikają z dwóch podstawowych przyczyn – czynników atmosferycznych oraz czynników biologicznych – działania przyrody ożywionej. Działaniu obu czynników można zapobiegać, jednak nie można całkowicie się ich wystrzec. Odnosząc ten problem do drewnianych jarzm

dzwonowych, zasadniczym zagrożeniem pozostaje wpływ czynników atmosferycznych. Izbice dzwonowe nader często narażone są na działanie zmiennych temperatur o dużej skali w okresach letnich i zimowych oraz wilgotności. Pomijając wpływ tych czynników na proces degradacji drewna, wpływają one na naturalne zjawiska kurczliwości i pęknięcia, co w przypadku mocowania dzwonów jest czynnikiem zagrażającym stabilności łączeń. Bieżąca konserwacja łączeń powinna polegać na kontroli luzów powstających w obrębie cybantów i śrubunków, względnie łączeń klinowych w przypadku starszych rozwiązań. Brak tego typu zabiegów prowadzi do powstawania luzów i wzmagania się

8 K. Ehrlich, K. Kramer, J. Steiner, *Holzglockenstühle und Holzjoche* (w:) *Glocken in Geschichte und Gegenwart – Beiträge zur Glockenkunde*, Karlsruhe 1986, s. 166–171. W przypadku jarzm dzwonowych normy te zalecają, aby stosować następujące gatunki drewna: przede wszystkim dąb lub modrzew jako gatunki rodzime, ponadto gatunki egzotyczne: kambala, azobe, afzelia, które mają porównywalne lub lepsze właściwości konstrukcyjne od dębu. Normy niemieckie określają również wilgotność drewna do wykonywania jarzm, które powinno mieć ok. 12%, co określa kurczliwość drewna. Zgodnie z polskimi normami dla drewna konstrukcyjnego, wysokiej jakości drewno konstrukcyjne powinno mieć normę wytrzymałości C24. Oznacza to, że po wysuszeniu mechanicznym powinno mieć wilgotność rzędu 15% $\pm 3\%$. To produkty czterostronnie strugane, lite, odporne na zginanie do siły 24 MPa. Tego rodzaju drewno o wilgotności nieprzekraczającej 12% jest mało kurczliwe i nie wymaga impregnacji. Zaleca się budowę jarzma z drewna litego, możliwa jest jednak konstrukcja jarzma z drewna łączonego. W Niemczech do budowy jarzm dzwonowych stosuje się normę DIN 4074, która określa nośność drewna.



10a i b. Lutol Mokry, pow. międzyrzecki – nowa, wadliwie wykonana konstrukcja nośna, która zastąpiła oryginalną kolebę drewnianą oraz dzwony zawieszane na jarzmach wykorbionych bez podkładek amortyzujących – negatywny przykład niepoprawnych prac remontowych oraz 10b. Dzierzychowice, pow. żagański – niepoprawne jarzmo wykorbione na średniowiecznym dzwonie oraz nieprawidłowa podkładka amortyzująca z cienkiego tworzywa sztucznego



11. Dzwon z 1986 roku i niepoprawne jarzmo wykorbione w miejscowości Wyszanowo, powiat międzyrzecki. Analiza akustyczna tego dzwonu wykazała, że w wyniku przeniesienia środka ciężkości za pomocą jarzma, dźwięk cechuje się zbyt niskim tonem w porównaniu do wartości konstrukcyjnych profilu, ponadto cechą charakterystyczną jest niemal niesłyszalne wybrzmienie, co sugeruje, że dzwon jest uszkodzony pomimo stwierdzenia braku wad odlewu

przeciwnych do pracy wahadła sił dynamicznych, które z czasem prowadzą do uszkodzeń mechanicznych zarówno łączy, jak i jarzm. W przypadku korozji materiałów żelaznych, wykorzystywanych do konstrukcji jarzm, najczęstszym zjawiskiem jest silne utlenienie żelaza i powstawanie głębokiej korozji wżerowej.



12. Oryginalne jarzmo proste z głowicą (przeciwważne), wykonane z drewna, Miodnica, pow. żagański

Wynika to głównie z braku zabezpieczenia przed utlenianiem się żelaza w przypadku starszych rozwiązań konstrukcyjnych oraz – co już wskazywano – ze zmiennych zjawisk atmosferycznych. Przy braku zabezpieczenia przed utlenianiem się żelaza zjawisko to prowadzi zarówno do powstawania luzów na łączeniach, jak i do osłabienia nośności wykorzystanych materiałów, co w konsekwencji prowadzi nawet do zerwania się dzwonów. Luzy powstające na łączeniach mogą w przypadku jarzm z materiałów żelaznych z uwagi na większą ich twardość w stosunku do stopów miedzi prowadzić do uszkodzeń mechanicznych korony w obrębie łączy ze względu na powstające mikrozderżenia podczas pracy wahadła. Często obserwowanym objawem tego typu zjawisk są ułamane lub odkształcone kabłąki koron. Należy tu zwrócić szczególną uwagę na zawieszenie dzwonów starszych, powstałych do przełomu XVIII i XIX wieku, gdzie czynnikiem dodatkowo sprzyjającym uszkodzeniom są wady odlewnicze, obecność zanieczyszczeń w stopach, które w naturalny sposób – z uwagi na zróżnicowanie wiązania się pierwiastków podczas stygnięcia odlewu – wywołują różnego rodzaju mikropęknięcia. Takim problemem w przypadku starszych dzwonów jest obecność ołowiu, choć ten pierwiastek występuje najczęściej w większych stężeniach zanieczyszczeń w dolnych partiach odlewu z uwagi



13a i 13b. Święty Wojciech, pow. międzyszycki – nieużywane jarzmo z datą 165(?) oraz oryginalne cybanty z oznaczeniem kowalskim i datą naprawy

na swój ciężar własny. Korozja elementów metalowych w naturalny sposób prowadzi do uszkodzeń różnego rodzaju łączonych gwintowanych lub klinowych. Charakterystycznym zjawiskiem podczas oględzin dzwonów są zniszczone śrubunki, które mocują cybanty, uniemożliwiając dokonanie korekty luzów. W praktyce tego rodzaju zawieszenie wymaga rekonstrukcji.



14. Uszkodzona w wyniku korozji podstawa stalowej konstrukcji nośnej oraz widoczny wpływ uszkodzenia na elementy architektury murów nośnych, Świebodzin, pow. loco, kościół Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Aktualnie (2024) trwają analizy w zakresie przyczyn uszkodzeń konstrukcyjnych murów nośnych wieży tego kościoła. Jednym z hipotetycznych powodów lub też czynników współtowarzyszących może być uszkodzona stalowa koleba

2. Uszkodzenia elementów ruchomych

Najczęściej spotykanym problemem w obrębie elementów ruchomych jarzma są uszkodzone łożyska. W przypadku dzwonów należy mówić o dwóch rodzajach łożysk – są to łożyska ślizgowe, stosowane niemal zawsze przy jarzmach drewnianych oraz rzadziej łożyska kulowe – toczne, które częściej pojawiły się na konstrukcjach nośnych już w XX wieku. Ich cechą charakterystyczną są specjalne obudowy przy zawieszeniu czopa, posiadające niekiedy element umożliwiający otwarcie takiego zawieszenia w celu smarowania łożysk.

Łożyska przy jarzmach ulegają uszkodzeniu z dwóch zasadniczych powodów – po pierwsze jest to naturalne zużywanie się materiałów panewek cylindrycznych i czopów, po wtóre brak bieżącej konserwacji i smarowania przy dużym zanieczyszczeniu otoczenia pracy takiego łożyska. Należy pamiętać, że w przypadku starszych jarzm łożyska ślizgowe miały dość prymitywny charakter – w skrajnych przypadkach ich budowa opierała się o prosty czop wpuszczony w przygotowaną w drewnianej belce nośnej panewkę – niekiedy pozbawioną metalowej podbudowy, gdzie czop pracował bezpośrednio na drewnie. Tego rodzaju zawieszenia smarowano tłuszczem zwierzęcym w celu poprawy pracy czopa oraz obniżenia temperatury wywołanej przez tarcie. Należy tu jednak wskazać, że takie prymitywne łożyska pracowały najczęściej na bieżniach w formie eliptycznej, co powodowało, że rozwiązania takie tworzyły rodzaj kołyski, zmniejszając w ten sposób tarcie i uszkodzenia drewna. Najczęściej jednak łożyska starszych dzwonów oparte są o kute panewki – bieżnie, wpuszczone w drewno i przymocowane kutymi kotwami (gwoździemi) lub śrubunkami. Tego rodzaju rozwiązania cechują się uszkodzeniami polegającymi na odkształceniu się lub wypracowaniu panewek, co z czasem wpływa na odchylenia poprzeczne od nadanej pierwotnie osi pracy jarzma. Typową cechą tych rozwiązań jest również korozja. Przywołane zjawiska są powszechnie spotykane podczas oględzin wież i dzwonów. Często problemem są zatarte łożyska, które uniemożliwiają kołysanie

dzwonu. Taki problem można poznać, gdy dzwon w stanie spoczynku jest odchylony od pionu. Jeśli chodzi o łożyska kulowe montowane w specjalnych oprawach umożliwiających montaż czopa, głównym problemem jest brak bieżącego smarowania i usuwania zanieczyszczeń, które pogarszają właściwości tocznia. Tu także, pomimo dużej trwałości takich rozwiązań dochodzi do różnego rodzaju korozji wywołanych wilgocią obecną w wieżach i w konsekwencji zatarć powstałych wskutek pogorszenia właściwości bieżni. Wśród głównych cech uszkodzonego łożyska należy wskazać odkształcenia powstałe głównie z powodu przeciążeń, ponadto zmiany temperaturowe czytelnie najczęściej w postaci zmiany barwy łożyska – tu ocena wymaga bardziej specjalistycznej wiedzy, co wskazuje na złą jakość smarowania. Brak konserwacji łożysk oraz ich przeciążenie wywołują obciążenia poprzeczne, które prowadzą do uszkodzeń trwałych łożysk, wpływając na nieprawidłową pracę wahadła. Odnosząc się do konieczności kontroli smarowania łożysk zarówno ślizgowych, jak i tocznych, należy pamiętać o stosowaniu smarów tzw. suchych, gdyż smary na bazie olejów ulegają wyciśnięciu (wyrzuceniu) z obszaru pracy łożyska wskutek działania obciążeń jednokierunkowych lub też przemieszczeniu grawitacyjnemu. Obserwowanym na wieżach zjawiskiem są zanieczyszczone smarami mokrymi, w postaci tłustych zacieków, elementy konstrukcji nośnych oraz jarzma.

Ciekawym rozwiązaniem, które eliminowało obecność łożysk, były wspomniane wyżej jarzma zębatkowe stosowane przez odlewnię Bochumer Verein. Istotą ich działania był brak łożyska, zaś wahadło było zawieszane na konstrukcji nośnej w oparciu o mechanizm zębaty tworzący rodzaj kołyski, na której pracował dzwon.

Wnioski

Działania ukierunkowane na ochronę zabytkowych dzwonów muszą, obok samych odlewów instrumentów, uwzględniać urządzenia towarzyszące. Jarzma jako główne elementy wahadeł są kluczową częścią konstrukcji nośnych dzwonów, wpływają bezpośrednio na pracę dzwonów oraz ich pobudzenie. Nieprawidłowe jarzma przy dzwonach, brak konserwacji tych elementów, jarzma uszkodzo-

3. Zanieczyszczenia

Zanieczyszczenia, o których już wspomniano wyżej, należą do najczęstszych problemów spotykanych na wieżach. Zasadniczym problemem są odchody ptactwa gniazdującego w obrębie wież – przede wszystkim gołębia dzikiego, rzadziej pustulki zwyczajnej oraz różnego rodzaju gatunków nietoperzy. Problem zanieczyszczeń jest dość poważnym zagrożeniem dla dzwonów, przy czym ewentualne zabiegi w celu zabezpieczenia wież przed ptactwem lub nietoperzami powinny uwzględniać warunki ich ochrony w polskim prawie. Poza bieżącym czyszczeniem wież i urządzeń dzwonowych nie wolno dokonywać zabezpieczeń, które mogłyby prowadzić do zniszczenia gatunków chronionych, stąd tego rodzaju działania powinny być konsultowane z odpowiednimi służbami.

Problem zanieczyszczeń w postaci odchodów polega na wprowadzaniu w otoczenie elementów konstrukcyjnych wilgoci oraz różnego rodzaju składników – głównie amoniaku oraz kwasu moczowego, które zwiększają obecność związków zasadowych i mają silny wpływ na powstawanie korozji oraz niszczenie materiałów konstrukcyjnych. Należy tu podkreślić, że obecność ptasich odchodów wpływa negatywnie na estetykę wieży i dzwonów – często obiektów kilkusetletnich, ponadto nadmierna obecność jest szkodliwa dla osób pracujących w ich otoczeniu. Problemem przy obecności ptasich odchodów jest zwiększona korozja elementów łączeniowych, cybantów, śrubunków, obecność materiałów ściernych w obrębie łożysk, mechanizmów zegarowych. Kwestia obecności zanieczyszczeń odnosi się do wszystkich elementów konstrukcyjnych na wieżach.

ne wpływają negatywnie nie tylko na jakość dzwonienia, wartości muzyczne, ale również na stan całych koleb, a w skrajnych przypadkach przy dzwonach ciężkich również na stan techniczny architektury wież. Użytkowanie dzwonów przy jarzmach w złym stanie technicznym lub też niepoprawnych rozwiązaniach zastosowanych jarzm prowadzi również do uszkodzenia dzwonów.

Bibliografia

- Bochumer Verein für Bergbau und Gusstahlfabrikation, Bochum – prospekt reklamowy.
Ehrlich K., Kramer K., Steiner J., *Holzglockenstühle und Holzjoche (w:) Glocken in Geschichte und Gegenwart – Beiträge zur Glockenkunde*, Karlsruhe 1986.
Gierlotka S., *Dzwony – historia, technika ich wykonania i napędy*, Katowice 2013.
Handbuch der Architektur, hrsg. von E. Schenltt, Stuttgart 1904
Obciążenia budowli – obciążenia zmienne technologiczne, podstawowe obciążenia technologiczne i montażowe – PN-82/B-02003.
Otte H., *Glockenkunde*, Leipzig 1884.
Rapp P., *Zabytkowe dzwony – zagadnienia mechaniki napędu*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2014, nr 40.
Rapp P., *Nowe jarzmo dla dzwonu Józef na ołtarzu polowym przy bazylice w Licheniu*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2015, nr 43.
Steiner J., *Das Zusammenspiel von Glocke, Joch und Klöppel*, (w:) *Glocken in Geschichte und Gegenwart*, t. 2, Karlsruhe 1997.
Tureczek M., *Antiqua campana, Wprowadzenie do ochrony i konserwacji dzwonów*, Kraków 2023.
<https://www.wamsiedler.de/glockenkunde/> [dostęp: 21.08.2024].

Streszczenie

Problematyka ochrony dzwonów obejmuje, obok samych odlewów, również kwestie zawieszenia dzwonów i ich napędów. Jednym z problemów konserwatorskich obserwowanych w trakcie badań terenowych jest kwestia ochrony i zachowania oryginalnych jarzm dzwonowych. Jarzma nie zawsze muszą podlegać wymianie, co jest praktykowane przez inwestorów, lecz w wielu przypadkach mogą podlegać pracom naprawczym. Istotą ochrony oryginalnych jarzm jest zwrócenie uwagi na techniczne aspekty otoczenia dzwonów jako interesujących zabytków dawnej kultury technicznej. Niniejszy artykuł przybliży wskazane problemy.

Abstract

In addition to the castings themselves, the problem of bell preservation also includes the issues of bell suspension and bell drives. One of the conservation problems observed during the fieldwork is the question of protecting and preserving the original bell yokes. The yokes do not always have to be replaced, which is the practice of the builders, but in many cases they can be repaired. The essence of protecting the original yokes is to draw attention to the technical aspects of the bell surrounds as interesting monuments of ancient technical culture. This article takes a closer look at the problems identified.

Anna Balcerowiak
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Most Odrzański w Krośnie Odrzańskim – zabytek inżynierii mostowej spajający miasto

Dzieje Krosna Odrzańskiego od zawsze związane były z rzeką Odrą. Usytuowanie średniowiecznego grodu sprawiło, że proces dostawania się na przeciwległe brzegi rzeki stał się nierozwalną częścią historii miasta. Pierwsze wzmianki o przeprawie mostowej łączącej lewy (dolny) i prawy (górnny) brzeg miasta pochodzą z ok. 1300 roku. W ciągu wieków znajdujące się tam mosty były niszczone przez wojny i kataklizmy, lecz za każdym razem je odbudowywano. Obecna stalowa konstrukcja z 1905 roku, obok kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi Śląskiej oraz zamku, jest jednym z najbardziej wyróżniających się elementów w sylwecie miasta. W związku z realizowaną inwestycją podniesienia mostu zabytek ten zostanie poddany pracom remontowo-konserwatorskim i podniesie swoją rangę jako jeden z kluczowych symboli Krosna Odrzańskiego. Jednak w czasach, gdy ten niezwykle obiekt inżynierii mostowej powstawał, wzbudził wiele kontrowersji i wywołał oburzenie wśród ówczesnych mieszkańców.

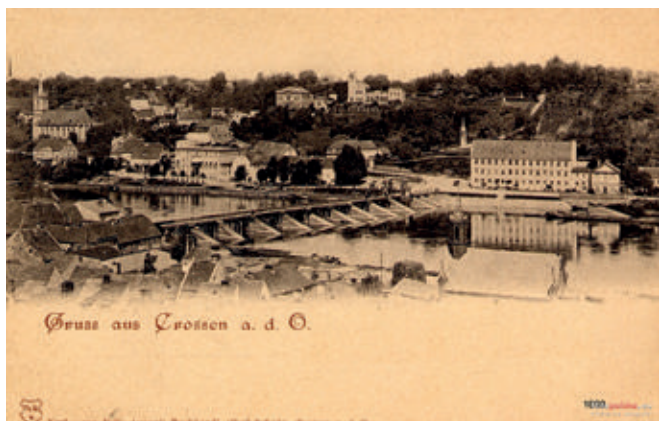
Na przełomie XIX i XX wieku przeprawa przez Odrę w Krośnie Odrzańskim odbywała się przez drewniany most, którego konstrukcja składała się z 13 jarzm mostowych i który w swojej północnej części był podnoszony, by umożliwić ruch statków na Odrze. Wzmożenie w tym okresie ruchu rzeczno-kołowego wymogło konieczność wykonania trwalszej konstrukcyjnie przeprawy. Ponadto istniejący most nastroczał wielu problemów jednostkom pływającym, z uwagi na to, że nie był on usytuowany prostopadle do nurtu rzeki – barki rzeczne, tzw. odraki, często

miały problem z bezkolizyjnym przepłynięciem przez wąskie ujście podnoszonej części konstrukcji¹. Na spotkaniu władz miasta, Zarządu Dróg Powiatowych i Zarządu Regulacji Rzeki Odry w dniu 12 marca 1903 roku uzgodniono budowę nowego mostu. Podjęto decyzję o przesunięciu nowej przeprawy na wschód, co spowodowało potrzebę zmiany układu ulic dolnego miasta. W tym celu wyburzono m.in. kilka domów ubogiej dzielnicy, fragmenty murów miejskich wraz z Bramą Odrzańską².

Za projekt nowej przeprawy przez Odrę odpowiedzialny był mistrz budowlany Ziegler. Uważa się, że charakteryzująca się doskonałymi proporcjami konstrukcja krośnieńskiego mostu wzorowana była na niezachowanym do naszych czasów moście Odrzańskim w Brzegu. Nowy most posadowiony został na dwóch brzegowych przyczółkach i dwóch filarach znajdujących się w nurcie rzeki. Elementy te zostały wykonane z betonu i obłożone kamiennymi ciosami. Ekspresyjną sylwetę trójprzęsłowej konstrukcji nośnej ukształtowano za pomocą belek kratownicowych o schemacie belki gerberowskiej, z kratownicami słupowo-krzyżulcowymi o układzie N w skrajnych częściach oraz przeszle zawieszonym, krzywoliniowych pasach górnych w obrębie filarów, spinających się ryglami nad filarami, ażurowych portali, bogato dekorowanych wsporników lamp oświetleniowych. Zaprojektowano również barierki oraz wsporniki chodnikowe przechodzące w słupki barier. Sposób łączenia poszczególnych elementów za pomocą nitowania miał charakter czysto techniczny,

¹ B. Halicka, *Krosno Odrzańskie, Crossen an der Oder 1005–2005. Wspólne dziedzictwo kultury. Das gemeinsame Kulturerbe*, Skórzyn 2009, s. 118–119.

² C. Obstfelder, *Chronik der Stadt Crossen a. O.*, wyd. II, Crossen a. O. 1925, s. 217, 225.



1. Drewniana przeprawa mostowa w Krośnie Odrzańskim. Pocztówka z 1899 roku. Źródło: fotopolska.eu



3. W tle drewniany most z podnoszonym przęsłem w prawobrzeżnej części Krośna Odrzańskiego. Pocztówka z 1903 roku. Źródło: polska-org.pl



2. Drewniany most w Krośnie Odrzańskim. Pocztówka z 1843 roku. Źródło: Historia na fotografii, <https://www.facebook.com/historiaemilzbierski> [dostęp: 14.11.2024]



4. Stary i nowy most w Krośnie Odrzańskim. Pocztówka z 1950 roku. Źródło: polska-org.pl

jednak stworzony dzięki temu widoczny rys nitów stanowi ciekawą formę dekoracyjną konstrukcji. Całość kompozycji dopełniły sześcioboczne latarniki opraw świetlnych, zastąpione obecnie współczesnym oświetleniem oraz zdemontowane po wojnie czarne orły heraldyczne, zawieszane na portalach mostu.

Prace budowlane prowadzone były od 1904 roku, o czym może świadczyć odsłonięty w trakcie obecnego remontu, przy lewobrzeżnym przyczółku, kamień z datą 1.8.1904. Realizowane przez zielonogórską Fabrykę Budowy Mostów, Konstrukcji Stalowych i Wagonów Beuchelt & Co (*Fabrik für Brückenbau und Eisenkonstruktionen Beuchelt & Co. Grünberg in Schlesien*) prace zakończyły się otwarciem mostu 10 czerwca 1905 roku. Uroczystości nie były huczne. Być może wiązało się to z niezadowolaniem mieszkańców z wyglądu konstrukcji, która w ich ocenie nie wpisywała się w charakter miasta, lub z faktu, że miesiąc później miasto w okazały sposób świętowało 900-lecie³.

Pierwszym pojazdem, który miał przejechać przez nowy most Odrzański okazał się wóz chłopski, który jednak został wstrzymany, gdyż uznano go za niegodny pierwszeństwa przejazdu⁴.

W 1936 roku przeprowadzono pierwszy remont mostu Odrzańskiego, w trakcie którego poszerzono jezdnię z uwagi na wciąż wzrastające natężenie ruchu kołowego. Kolejne prace związane były już ze zniszczeniami spowodowanymi w trakcie II wojny światowej. Wycofujący się oddział Wehrmachtu wysadził most o poranku 15 lutego 1945 roku, by spowolnić zbliżające się do prawobrzeżnej części miasta wojska radzieckie – uszkodzeniu uległo środkowe przęsło. Odbudowę fragmentu zniszczonej konstrukcji, z odwzorowaniem oryginalnych elementów, zakończono w 1948 roku, a do tego czasu funkcjonowała przeprawa pontonowa (naprawione przęsło nadwodne odróżnić można przez brak uszaków u podstaw słupków barier na jego odcinku). Po II wojnie światowej most poddawany był bieżącym remontom, dostosowującym go do obowiązujących wymogów drogowych. W latach 50. XX wieku konstrukcję mostu wzmocniono, a na drewnianą nawierzchnię wyłożono dywanik bitumiczny, który w latach 60. zastąpiono asfaltem. W 1999 roku przeprowadzono kapitalny remont, w czasie którego m.in. wymieniono nawierzchnię jezdni i ciągów pieszych, wypiaszkowano i pomalowano konstrukcję – na czas prac wzniesiono równoległe most

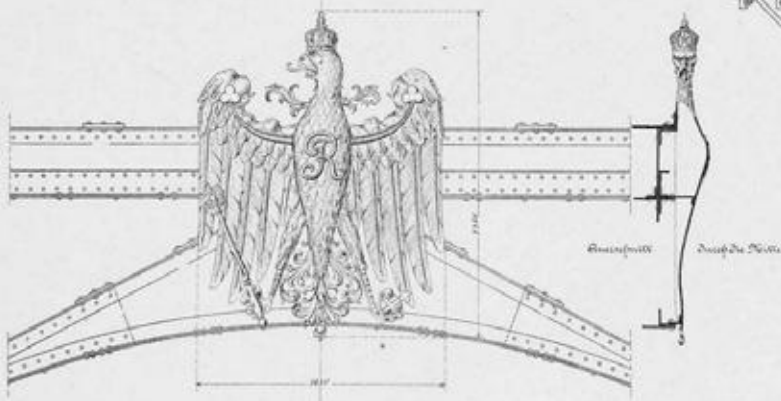
³ B. Halicka, *op. cit.*, s. 118–119.

⁴ C. Obstfelder, *op. cit.*, s. 229.

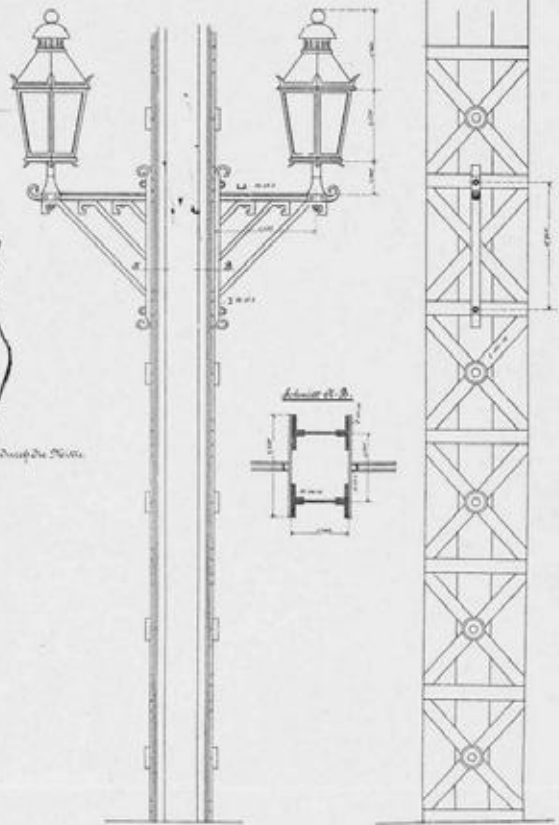
Straßenbrücke über die Oder bei Crossen.

1875 650/1907-8

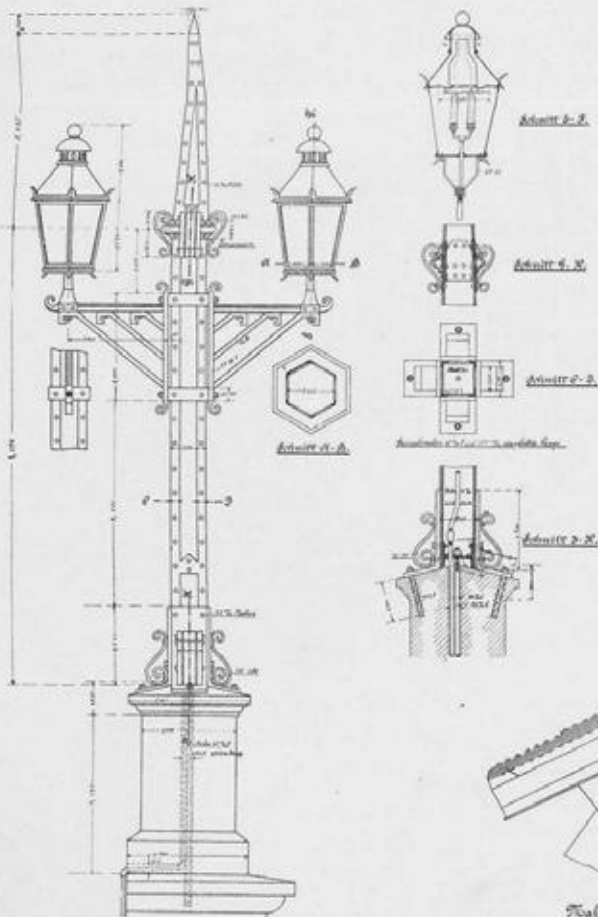
Heraldischer Adler.



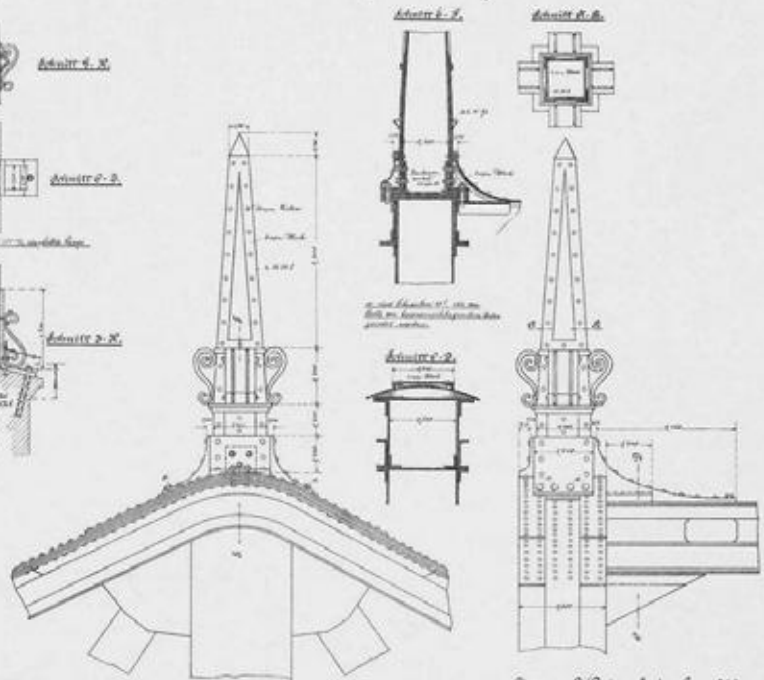
Laternenkonsolen an den Pylonen.



Laternenstände an den Brückenden.



Obelisk für die Pylonen.



Maßstab 1:20

Crossen 2/9. im September 1905.
Der Regierungsbaumeister
G. Ziegler.

18

5. Fragment dokumentacji Straßenbrücke über die Oder bei Crossen, przedstawiający orla herbowego, filar lampy, pylony. Źródło: Deutsche Digitale Bibliothek



6. Kamień węgielny z widoczną datą 1.8.1904 odsłonięty podczas prowadzonego obecnie remontu mostu



9. Widok na zniszczone dolne miasto ok. 1949 roku. Po prawej widoczna drewniana przeprawa zastępująca uszkodzony w czasie wojny most Odrzański. Źródło: Sentymentalne Krosno Odrzańskie, https://www.facebook.com/groups/Krosno.Odrzanskie/?locale=pl_PL [dostęp: 14.11.2024]



7. Most Odrzański w 1910 roku – widok z prawego brzegu. Źródło: polska-org.pl



10. Most od strony wody. Widoczny brak uszaków przęsła nadrzecznego



8. Wjazd na most Odrzański z ulicy Murnej ok. 1910 roku. Źródło: fotopolska.eu



11. Most Odrzański w trakcie remontu, sierpień 2023

tymczasowy⁵. Wszystkie realizowane prace nie zatarły jednak unikatowego charakteru odrzańskiej przeprawy.

W związku z Projektem Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Wisły i Odry⁶ od 2021 roku przy moście Odrzańskim realizowane są prace, które polegają m.in. na podniesieniu jego

konstrukcji o 184 cm⁷. Wyniesienie przeprawy, tak jak przeszło 100 lat temu powstanie mostu, wiąże się ze zmianą układu przestrzennego w obrębie dojazdów. Poza podniesieniem konstrukcji metodą lewarowania, nadbudową podpór oraz wzmocnieniem konstrukcji, zakres prac obejmuje również wykonanie prac

5 L. Budyń, Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa, *Most drogowy. Krosno Odrzańskie*, 1993 rok, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
 6 *Wody Polskie zwiększają ochronę przeciwpowodziową Krosna Odrzańskiego*, <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/wody-polskie-zwiekszaja-ochrone-przeciwpowodziowa-krosna-odrzańskiego> [dostęp: 14.11.2024].
 7 *STRABAG przebuduje zabytkowy most drogowy w Krośnie Odrzańskim*, https://www.strabag.pl/databases/internet/_public/content.nsf/web/E0348F44959833F5C125865B004D958F [dostęp: 14.11.2024].



12. Most Odrzański w trakcie obecnego remontu, wrzesień 2024



14. Most Elizy w Krośnie Odrzańskim



13. Widok z lotu ptaka na most Odrzański w 2015 roku. Źródło: Strona internetowa Urzędu Miasta w Krośnie Odrzańskim

konserwatorskich na zabytkowym moście. W ramach prowadzonej inwestycji m.in. przywrócona zostanie historyczna kolorystyka stalowej konstrukcji, ustalona na podstawie przeprowadzonych badań konserwatorskich jako jasnoszara, oczyszczeniu poddane będą kamienne okładziny podpór, odtworzone zostaną również historyczne oprawy oświetleniowe. Obecnie nadal trwające prace prowadzone są z poszanowaniem dla historycznej tkanki zabytku. W ten sposób jedna z najstarszych na terenie województwa lubuskiego przepraw odrzańskich odzyska swój dawny blask, a Krośno Odrzańskie odrestaurowany symbol historii miasta.

Most Odrzański to część głównej arterii miasta, łącząca dolne miasto z górnym. Dzięki swojej ażurowej konstrukcji przeseł, dy-

namicznej linii górnych pasów, wyraźnie rysującej się linii nitów oraz masywnym przyporom i filarom jest trwałym symbolem Krośna Odrzańskiego, nadającym mu niepowtarzalny wyraz. Mimo wielu kontrowersji, które wzbudzał w trakcie budowy (i wzbudza nadal w czasie cyklicznych remontów), dziś trudno wyobrazić sobie, by krośnieński most miał wyglądać inaczej. Jego sylweta idealnie rysuje się na tle stoków górnego miasta, a także stanowi swego rodzaju monumentalną, nadrzeczną bramę prowadzącą do dolnego Krośna. Zaprojektowana przez Zieglera i wybudowana przez zielonogórską firmę Beuchelta krośnieńska przeprawa mostowa stanowi kunszt sztuki inżynierskiej łączącej funkcjonalność z estetyką. Niewątpliwie blisko 120-letni most Odrzański jest wyjątkowym ogniwem wyróżniającym się w panoramie dwubrzegowego miasta „gdzie Bóbr do Odry, a czas do wieczności wpływa”⁸, stanowiącym ważny element krajobrazu kulturowego Krośna Odrzańskiego.

Jednocześnie nie należy zapominać o nieco młodszym, drugim krośnieńskim zabytku mostowym – moście Elizy. Nazwany na cześć Elisabeth Ludoviki von Bayern, żony pruskiego króla Fryderyka Wilhelma IV, most powstał w 1925 roku⁹. Wjeżdżając do Krośna Odrzańskiego od strony Zielonej Góry, widzimy konstrukcję mostu Elizy, który stanowi swego rodzaju preludium przed przeprawą mostową przez Odrę. Jest on znacznie skromniejszy w formie w porównaniu z zieglerowską konstrukcją, jednak również stanowi istotny komponent krajobrazu miasta. Oba zabytki techniki są świadectwem łączenia i trwałego zespajania dwóch brzegów, prawego i lewego, w jedną niepodzielną całość.

8 A. Henschke „Klabund”, *Oda do Krośna*, tłum. K. Kazimierzczak, Zbiory Centrum Artystyczno-Kulturalnego „Zamek”.

9 J. Muszyński, *Krośno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań 1972, s. 108.

Bibliografia

Źródła:

- Budyń L., Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa, *Most drogowy. Krosno Odrzańskie*, 1993 rok, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Halicka B., *Krosno Odrzańskie, Crossen an der Oder 1005-2005. Wspólne dziedzictwo kultury. Das gemeinsame Kulturerbe*, Skórzyn 2009.
- Henschke A. „Klabund”, *Oda do Krosna*, tłum. K. Kazimierczak, Zbiory Centrum Artystyczno-Kulturalnego „Zamek” w Krośnie Odrzańskim.
- Muszyński J., *Krosno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań 1972.
- Obstfelder C., *Chronik der Stadt Crossen a. O.*, wyd. II, Crossen a. O. 1925.

Źródła internetowe:

- STRABAG przebuduje zabytkowy most drogowy w Krośnie Odrzańskim, https://www.strabag.pl/databases/internet/_public/content.nsf/web/E0348F44959833F5C125865B004D958F [dostęp: 14.11.2024].
- Wody Polskie zwiększają ochronę przeciwpowodziową Krosna Odrzańskiego, <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/wody-polskie-zwiekszaja-ochrone-przeciwpowodziowa-krosna-odrzańskiego> [dostęp: 14.11.2024].

Streszczenie

Usytuowanie krośnieńskiego grodu w widłach Odry i Bobru sprawiło, że temat dostawania się na przeciwległe brzegi rzeki stał się częścią historii miasta. Realizowana obecnie inwestycja polegająca m.in. na podniesieniu zabytkowego, blisko 120-letniego mostu Odrzańskiego, zaprojektowanego przez mistrza budowlanego Zieglera i wybudowanego przez zielonogórską Fabrykę Budowy Mostów, Konstrukcji Stalowych i Wagonów Beuchelt & Co, jest odpowiednią okazją do przyjrzenia się historii tego wyjątkowego dzieła inżynierii mostowej, który dzisiaj jest jednym z symboli Krosna Odrzańskiego.

Abstract

The location of Krosno stronghold at the forks of the Odra and Bóbr Rivers made the topic of getting to opposite banks of the river part of the city's history. The ongoing investment involving, among other things, the raising of the historic, nearly 120-year-old bridge at the Odra River, designed by master builder Ziegler and built by the Zielona Góra-based Beuchelt & Co. Bridge, Steel Structures and Wagon Building Factory, appears to be a perfect opportunity to look at the history of this unique piece of bridge engineering, which today is one of the symbols of Krosno Odrzańskie.

Barbara Bielinis-Kopeć
Uniwersytet Zielonogórski
ORCID: 0009-0000-8106-7837

70 lat służb konserwatorskich na ziemi lubuskiej

W 2023 roku świętowaliśmy jubileusz 70-lecia służb konserwatorskich na ziemi lubuskiej, co stanowiło okazję dla przypomnienia o początkach ochrony zabytków na tych terenach po II wojnie światowej. W latach 1945–1950 ziemia lubuska podlegała służbom konserwatorskim w Poznaniu i Wrocławiu. Po utworzeniu województwa zielonogórskiego w 1950 roku jeszcze przez trzy lata ochronę zabytków sprawował wojewódzki konserwator zabytków w Poznaniu. W 1953 roku w Zielonej Górze utworzono urząd wojewódzkiego konserwatora zabytków, którą to funkcję objął Klemens Felchnerowski.

Początki działalności służb konserwatorskich na ziemi lubuskiej nie były łatwe, gdyż włączone do Polski po 1945 roku tzw. Ziemie Odzyskane dotknęły ogromne zniszczenia wojenne, które objęły nie tylko miasta z ich historyczną zabudową, ale także liczne zespoły rezydencjonalne i dzieła sztuki. Trudnym latom powojennym towarzyszył brak poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, podsycany niechęcią do wszystkiego, co „poniemieckie”.

Służby konserwatorskie borykały się z problemami finansowymi, lokalowymi i kadrowymi. Wojewódzki Konserwator Zabytków zabiegał o zwiększenie obsady kadrowej z dwóch do trzech osób (!). Pomimo tego już w ciągu trzech kwartałów 1953 roku przeprowadzono 127 inspekcji terenowych, w czasie których zebrano materiał opisowy, bibliograficzno-archiwalny, fotograficzny i rysunkowy ok. 550 zabytków ruchomych i nieruchomych, ze szczególnym uwzględnieniem zabytków architektury zagrożonych zniszczeniem. W latach 1954–1960 porządkowano kraj ze zniszczeń wojennych, co skutkowało licznymi rozbiórkami na terenie historycznych miast, m.in. w Żarach, Ośnie Lubuskim, Głogowie, Wschowie, Gubinie [fot. 1], Kożuchowie, Szprotawie, Świebodzinie, Strzelcach Krajeńskich, Krośnie



1. Rynek starego miasta w Krośnie Odrzańskim i fara po rozbiórkach w latach 50. XX wieku



2. Dawny klasztor w Otyniu, stan w 1950 roku



4. Zamek w Krośnie Odrzańskim po zabezpieczeniu dachu budynku bramnego w latach 50. XX wieku



3. Zamek w Łagowie, stan w 1950 roku



5. Fara w Gubinie po pracach zabezpieczających w latach 50. XX wieku

Odrzańskim czy Zasięku – dzielnicy Berge miasta Forst, która w 1939 roku liczyła prawie 11 tys. mieszkańców, wyszła obronną ręką z zawieruchy wojennej, a na początku lat 50. XX wieku przestała istnieć. Do niechlubnych przypadków wysadzonych w powietrze zabytków należą: kościoły Łaski w Żaganiu (1966) i Koźuchowie (1973) oraz zamek w Kostrzynie nad Odrą (1968).

W tym trudnym czasie służby konserwatorskie podejmowały próby ratowania najcenniejszych zabytków. W latach 1953–1956



6. Ratusz w Koźuchowie po zniszczeniach II wojny światowej e



7. Ratusz w Koźuchowie po odbudowie w duchu modernizmu w latach 60. XX wieku



9. Zamek w Siedlisku stan z lat 50. XX wieku



8. Zabezpieczanie zamku w Żarach – lata 60. XX wieku



10. Fara w Gubinie – widok z wieży, 2006 rok



11. Fara w Gubinie po pracach zabezpieczających i adaptacji wieży na cele turystyczne – stan obecny

prowadzono prace zabezpieczające przed zniszczeniem m.in. kamienic we Wschowie, zamku w Międzyrzeczu; dawnego klasztoru, kościoła parafialnego i pałacu w Żaganiu; murów obronnych w Strzelcach Krajeńskich, Sulechowie, Ośnie Lubuskim i Szprotawie; drewnianych kościołów w Chlastawie i Kosieczynie; kościołów w Dziatrychowicach, Leśniowie Wielkim, Gorzupi; dawnego klasztoru w Otyniu [fot. 2]; kolegiaty w Głogowie oraz zamków w Łagowie [fot. 3] i Siedlisku. W 1957 roku zaplanowano prace konserwatorskie przy kamienicach w Żarach, Żaganiu, Bytomiu Odrzańskim i Zielonej Górze oraz przy murach obronnych w Ko-

zuchowie, zamku w Krośnie Odrzańskim, pałacu w Pałcku, kościele w Strzelcach Krajeńskich i kolegiacie w Głogowie. Podjęto również prace remontowe, prowadzone w kolejnych latach m.in. w kamienicy „Hotel pod Żółtym Lwem” przy rynku w Bytomiu Odrzańskim (1957–1964); kamienicach przy pl. Zamkowym we



12. Sygnatariusze porozumienia o współpracy na rzecz organizacji I Międzynarodowego Polsko-Niemieckiego Seminarium Parkowego podpisanego w Brodach 24 kwietnia 2008 roku



13. Spotkanie P. Schabe, B. Bielini-Kopec i D. Markowskiego w kościele w Kępnie w 2013 roku

Wschowie (1961–1967); kościele farnym w Żarach (1958–1964); zamku w Krośnie Odrzańskim [fot. 4] (prace zabezpieczające w latach 1958–1966, kontynuowane w latach 70. XX wieku); kościele farnym w Gubinie [fot. 5] (w 1949 roku zabytek zabezpieczono, prace kontynuowano w latach 1972–1974). W latach 1961–1962 odbudowano i przebudowano ratusz w Kożuchowie [fot. 6–7], w latach 1962–1964 zabezpieczono zamek w Żarach [fot. 8], a w latach 1966–1968 – pałac w Żarach. W latach 1976–1986 odbudowano ratusz w Gubinie. Przykładem wieloletnich prac prowadzonych staraniem służb konserwatorskich był pałac w Żaganiu, wpisany pod nr 1 do rejestru zabytków decyzją z dnia 29 marca 1949 roku przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, zabezpieczony w latach 1957–1958, w latach 1960–1962 zaadaptowano skrzydło wschodnie na salę teatralną, a w latach 1975–1983 przeprowadzono kompleksowy remont zabytku, przeznaczając go potem na cele kulturalne.

Jednocześnie nad wieloma zabytkami wciąż ciążyło zagrożenie rozbiórką. W 1960 roku na wniosek Urzędu do Spraw Wyznań zaplanowano likwidację 113 świątyń w ramach porządkowania kraju ze zniszczeń wojennych, typując obiekty „zrujnowane i nieużytkowane”, a wśród nich m.in. kościoły: w Gościkowie-Paradyżu, Ośnie Lubuskim, Lubsku, Trzebulach, kościół bernardynów i kościół ewangelicki we Wschowie, klasztor i kaplicę Bożego Grobu w Żaganiu, a także kościoły w Gubinie, Strzelcach Krajeńskich i Żarach. W obronie zabytków wystąpił Jan Muszyński, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze, zwracając się o pomoc do konserwatorskiego środowiska naukowego i Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Na jego zlecenie opinię sporządził Jerzy Pietrusiński, rzeczoznawca ministra, a jednocześnie niezależny od ministerstwa pracownik Instytutu Sztuki PAN w Warszawie. Jerzy Pietrusiński dopuścił likwidację 37 obiektów pod warunkiem wykonania pełnej dokumentacji konserwatorskiej, 39 najcenniejszych zabytków wskazał do bezwzględного zachowania, uznając je za „świadek kultury narodowej polskiej na terenie Ziemi Odzyskanych” – m.in. farę w Gubinie, kościół św. Mikołaja i kolegiatę w Głogowie. Zwrócił uwagę na to, że aż 35 świątyń było w stanie dobrym i bardzo dobrym. Podsumowując stwierdził, że „projekt likwidacji obiektów sakralnych jest szkodliwy dla polskiej polityki wobec rewizjonizmu zachodniemieckiego, dla którego projekt taki wydaje

się przysłowiową wodą na młyn”. W efekcie tego władze odstąpił od realizacji planowanej rozbiórki, co na owe czasy było zjawiskiem bezprecedensowym, a zabytki uzyskały szansę na przetrwanie. Niedługo potem Jan Muszyński przestał pełnić funkcję wojewódzkiego konserwatora zabytków (!). Zastąpił go na tym stanowisku Stanisław Kowalski. W latach 60. XX wieku, dzięki prowadzonej z jego inicjatywy na łamach ogólnopolskiej prasy akcji pt. „Komu zabytek?”, przekazano społecznym opiekunom wiele opuszczonych zamków i pałaców, m.in. w Kożuchowie, Bieczu, Brodach, Lipinkach Łużyckich, Żarach (zamek), Przybyszowie, Broniszowie, Tarnowie Jeziernym, Ochli, Trzebiechowie, Siedlisku (23 zabytki), co dało szansę na ich przetrwanie do czasu podjęcia remontów.

Pierwszym „środowiskiem”, które zwróciło uwagę na dziedzictwo „poniemieckie” jako wartość dla nas, nowych mieszkańców tych ziem, byli harcerze ze szczepu im. Kornela Makuszyńskiego „Makusyni”, pod opieką druha Zbigniewa Czarnucha, którzy rozgościli się w malowniczych ruinach zamku w Siedlisku w latach 1964–1978, porządkując spalony w 1945 roku zabytek, wystawiali spektakle teatralne i organizowali cały szereg innych wydarzeń, przeżywając tam przygody, które wielu z nich wspomina do dziś [fot. 9].

Po 1989 roku wzrosła aktywność społeczna i zainteresowanie dziedzictwem tych ziem, co stanowi wsparcie dla służb konserwatorskich. Pod koniec lat 90. XX wieku polscy i niemieccy konserwatorzy zabytków, przy wsparciu społeczników, włączyli się w działania na rzecz rewitalizacji parku Mużakowskiego, co zaowocowało wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa w 2004 roku. Do przykładów polsko-niemieckiej współpracy należą działania powstałe w 2005 roku Fundacji „Fara Gubińska” i powołanego w Gubinie Stowarzyszenia wspierającego odbudowę fary w Gubinie, integrujące mieszkańców obu miast wokół idei odbudowy zniszczonej w trakcie działań wojennych fary w Gubinie. Zaowocowały one remontem i adaptacją wieży na cele turystyczne oraz wieloma ważnymi wydarzeniami i imprezami kulturalnymi [fot. 10–11].

Przykładów wspólnych działań na polsko-niemieckim pograniczu jest wiele, podejmują je samorządy, instytucje kultury, organizacje pozarządowe i służby konserwatorskie. Efektem tego są m.in. Seminarium Parkowe zainicjowane w 2009 roku przez



14. Prezentacja publikacji poświęconej zespołowi rezydencjonalnemu w Zatoniu w oranżerii przy pałacu w 2022 roku



15. Wspólne szkolenie polskich i niemieckich służb konserwatorskich 18–19 czerwca 2019 roku w Babelsbergu

gminę Brody, przy udziale specjalistów i wolontariuszy z Polski i Niemiec, w trakcie których prowadzone są prace porządkowe na terenie parku pałacowego w Brodach [fot. 12]. Współpraca Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Polsko-Niemiecką Fundacją Ochrony Zabytków Kultury z siedzibą w Görlitz zaowocowała pozyskaniem środków finansowych na prace konserwatorskie (w latach 2013–2022) w kościołach w Klepsku [fot. 13], Chlastawie, Gościkowie-Paradyżu, Sękowicach, Lubiechni Małej, kaplicy Bożego Grobu w Żaganii i dworze sołtysim w Złotniku. Szeroką popularyzację zabytków rezydencjonalnych zawdzięczamy długoletniej aktywności Towarzystwa Przyjaciół Zamków i Ogrodów Marchii, które realizuje serię wydawniczą

popularyzującą najcenniejsze zamki, dwory i pałace na naszym terenie [fot. 14].

Do najdłużej działających organizacji społecznych należy Towarzystwo Przyjaciół Żagania, założone w 1997 roku z inicjatywy Adama Stawczyka, dyrektora żagańskiego pałacu, który był w gronie inicjatorów kompleksowego remontu i adaptacji żagańskiego pałacu na cele kulturalne. Pod koniec lat 90. XX wieku mieszkańcy Krosna Odrzańskiego zaktywizowali się na rzecz odbudowy zniszczonego podczas działań wojennych zamku, co doprowadziło do remontu zabytku i przywrócenia go społeczeństwu w 2008 roku – z udostępnieniem na cele kulturalne. Stowarzyszenie „Nasze Zatonie” działa od 2002 roku na rzecz przywracania dziedzictwa ks. Doroty Talleyrand-Perigord w świadomości mieszkańców dawnej wsi Zatonie, co doprowadziło do zabezpieczeniu ruin pałacu i rewaloryzacji parku, który stał się ważnym miejscem na mapie turystycznej regionu. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kożuchowskiej, założone w 2005 roku, organizuje wiele wydarzeń popularyzujących zabytki, w tym cykliczne konferencje naukowe poświęcone historii i dziedzictwu Kożuchowa i jego okolic. Stowarzyszenie Czas A.R.T. ze Wschowy działa od 2011 roku, koncentruje się na dziedzictwie ziemi wschowskiej w jej wielokulturowym, wielonarodowościowym i wieloreligijnym wymiarze, działając m.in. w obszarze kultury i edukacji. Fundacja Karolat od 2011 roku organizuje cieszące się ogromną popularnością Święto Bzów w Siedlisku i Bytomiu Odrzańskim, promując historię dawnego księstwa stanowego Carolath-Beuthen, zaś Fundacja Pałac Bojadła od 2014 roku prowadzi prace zabezpieczające, remontowe i konserwatorskie w pałacu w Bojadłach, przywracając sukcesywnie zdewastowany i zaniedbany zabytek do dobrego stanu. Do organizacji społecznych, które realizują prace w zabytkach należy Stowarzyszenie „Region Łużyce”, który od 2014 roku remontuje dwór sołtysi i zabezpiecza ruiny kościoła w Złotniku, a w 2019 roku przejęło w opiekę użyczony zamek w Żarach, po pożarze hełmu wieży doprowadzając do jego odbudowy w 2020 roku. Wkrótce potem stowarzyszenie zaopiekowało się również pałacem w Żarach. Zabytki są udostępniane i popularyzowane w ramach różnego rodzaju wydarzeń adresowanych do szerokiego grona odbiorców. W 2018 roku opuszczonym pałacem w Bieczu zaopiekowała się Fundacja „Monumenta Poloniae”, inicjując prace porządkowe przy udziale wolontariuszy z Polski i Niemiec. Przeprowadzono też prace zabezpieczające zabytek przed dalszą destrukcją.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że kontakty lubuskich i brandenburskich służb konserwatorskich, zainicjowane w 2005 roku w związku z planami odbudowy fary w Gubinie, które przeszły w fazę szerszej współpracy po 2013 roku (m.in. cyklicznych szkoleń dla pracowników obydwu urzędów [fot. 15], służących wymianie doświadczeń i prezentacji realizacji konserwatorskich po obu stronach granicy), doprowadziły do pierwszego od czasów II wojny światowej spotkania wojewódzkich konserwatorów zabytków z Polski z konserwatorami krajów związkowych Republiki Federalnej Niemiec, co miało miejsce w 2018 roku w Kostrzynie nad Odrą.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze podejmuje szereg inicjatyw służących popularyzacji dziedzictwa i problematyki jego ochrony, organizując różne wydarzenia, m.in. Wojewódzkie Obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, Europejskie Dni Dziedzictwa, Lubuskie Spotkania z Zabytkami, Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami

Zabytków i „Jazz w pałacach, dworach i...”, a także wydając rocznik „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” i inne tematyczne publikacje poświęcone zabytkom regionu, przypominając o nich również na stronie internetowej www.lwkz.pl i fanpage’u Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na Facebooku.

Podsumowując, możemy zaobserwować, że w ostatnich latach wzrasta zainteresowanie społeczne dziedzictwem tych ziem, mamy coraz liczniejsze przykłady aktywności na rzecz opieki nad zabytkami, zaś przytoczone przykłady nie wyczerpują wszyst-

kich form społecznych inicjatyw na tym polu. Jest to szczególnie ważne, gdyż na terenach włączonych do Polski po II wojnie światowej przez długie lata odczuwało się niepewność jutra i problemy z integracją. Wyrosły tu jednak nowe pokolenia, które przeszły daleką drogę od wyobcowania i odrzucenia „obcego” dziedzictwa do asymilacji i akceptacji „małych ojczyzn”. Nowe pokolenie zgłębia historię i angażuje się w opiekę nad zabytkami, otwierając tym samym nowy rozdział w naszej wspólnej historii w obszarze europejskiej kultury.

Zdjęcia z Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Streszczenie

W 1953 roku w Zielonej Górze utworzono urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, którą to funkcję objął K. Felchnerowski. Przez kolejne lata na stanowisku tym pracowali: J. Muszyński, S. Kowalski. Po reformie administracyjnej kraju w 1975 roku stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w nowo utworzonym województwie gorzowskim objął E. Jakubaszek, a po nim – W. Chrostowski. Po utworzeniu województwa lubuskiego w 1998 roku lubuskim wojewódzkim konserwatorem zabytków została I. Peryt-Gierasimczuk. Od 2003 roku funkcję tę pełnił J. Lewczuk, a od 2005 roku do dnia dzisiejszego – B. Bielinis-Kopeć. Pracę służb państwowych wspomagają służby kościelne. Pierwszym Diecezjalnym Konserwatorem Zabytków w 1994 roku został ks. kan. A. Ignatowicz, a po nim do dnia dzisiejszego sprawuje tę funkcję ks. kan. P. Kamiński. Ważną rolę w ochronie zabytków pełnią samorządowi konserwatorzy zabytków. Już w 2004 roku utworzono to stanowisko w Gorzowie Wlkp., a w 2008 roku w Zielonej Górze, a następnie w Żarach, Żaganiu, powiecie nowosolskim, żagańskim i świebodzińskim. O historii ochrony zabytków w ostatnim 70-leciu na Ziemi Lubuskiej, najcenniejszych zabytkach regionu, doświadczeniach konserwatorów, właścicieli zabytków, samorządowców i organizacji pozarządowych w ochronie zabytków i opiece nad zabytkami mieliśmy okazję przypomnieć podczas uroczystości, które zorganizowano w dawnym opactwie Kanoników Regularnych w Żaganiu w dniach 28–29 września 2023 r.

Abstract

In 1953, the office of the Provincial Monument Conservator was established in Zielona Góra, and a position assumed by K. Felchnerowski. In subsequent years, the post was held by J. Muszyński, S. Kowalski. After the administrative reform of the country in 1975, the post of the Provincial Monument Conservator in the newly created Gorzów Voivodeship was assumed by E. Jakubaszek, followed by W. Chrostowski. After the creation of Lubuskie Voivodeship in 1998, I. Peryt-Gierasimczuk was appointed Provincial Monument Conservator. From 2003, this function was occupied by J. Lewczuk, and from 2005 to the present day by B. Bielinis-Kopeć. The work of state institutions has also been assisted by the church. The first Diocesan Monument Conservator in 1994 was Priest Canon A. Ignatowicz, and after him to this day Priest Canon P. Kamiński holds this function. A significant role in the protection of historical monuments is played by local government conservationists. As early as 2004, this position was created in Gorzów Wielkopolski, and in 2008 in Zielona Góra, followed by Żary, Żagań, Nowa Sól, Żagań and Świebodzin districts. The issues of the history of monument protection in the last 70 years in the Lubuskie region were presented during the ceremony, which was organized in the former abbey of Canons Regular in Żagań on 28–29 September 2023. In addition, the most valuable monuments of the region, experience of conservationists, owners of monuments, local government officials and non-governmental organizations in the protection and care of monuments were referred to.

Anna Balcerowiak
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Ochrona lubuskich zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych – komunikat

Ochrona zabytków jest wielowątkowym, złożonym, interdyscyplinarnym procesem. Poza powszechnie znanymi działaniami, takimi jak prowadzenie prac konserwatorskich i robót budowlanych z poszanowaniem zabytkowych wartości obiektów, wykonywanie specjalistycznej dokumentacji, popularyzacja wiedzy o zabytku, istnieje również sekcja poświęcona ochronie zabytków w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego.

Zagrożenie dla dobra kultury można ogólnie zdefiniować jako sytuację wpływającą negatywnie oraz destrukcyjnie na jego bezpieczeństwo. Skutkuje to zanikiem lub utratą wartości (czasami tylko częściową) zabytku, które tworzą ich niepowtarzalny charakter. Choć historia pokazuje, że to działania wojenne prowadzą do największej destrukcji dóbr kultury, należy pamiętać, że zagrożenia występują również, a nawet częściej, w czasie pokoju – mają one zarówno charakter zjawisk naturalnych, jak i działań antropogenicznych. Zbiór zagrożeń naturalnych przygotowany w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa obejmuje: powodzie, osuwiska, wichury, huragany, trąby powietrzne, silne mrozy, zawieje i zamiecie śnieżne, pożary lasów, susze, lawiny śnieżne, upały¹. Natomiast do zagrożeń antropogenicznych, poza wspomnianym wcześniej konfliktem zbrojnym, należą również: kradzieże, podpalenia, uszkodzenia i zniszczenia, terroryzm, a także zaniechania człowieka (zaniedbanie, lekceważenie, igno-

rancja). W celu ochrony zabytków na wypadek wyżej przytoczonych sytuacji, na podstawie rozporządzenia Ministra Kultury z 25.08.2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych², ochronę planuje się w jednostkach organizacyjnych posiadających zabytki oraz na poszczególnych stopniach administracji. Jednak nawet najlepiej przygotowany dokument planistyczny może okazać się niewystarczający. Koniecznym są ćwiczenia w celu rzeczywistej weryfikacji i przetestowania w praktyce zapisów w przygotowanych planach ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych.

Od 2023 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków podjął działania zmierzające do zaktualizowania przez powiaty i gminy obowiązujących planów. W tym celu przeprowadzono szereg spotkań, konsultacji, wypracowano pewne schematy współpracy. Proces ten jest jednak długofalowy i będzie realizowany jeszcze przez dłuższy czas. Jednak widoczne są już pozytywne efekty, np. część samorządów przystąpiła do rzeczowej aktualizacji swoich dokumentów planistycznych. Co więcej, z inicjatywy Gminy Krosno Odrzańskie w czerwcu 2024 roku odbyły się ćwiczenia obronne „ZABYTEK 2024”, mające na celu praktyczne sprawdzenie procedur ochrony zabytków w czasie zagrożenia – było to pierwsze na terenie województwa lubuskiego wydarzenie skupiające się na ochronie, ewakuacji i zabezpieczeniu

1 Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Wydział Analiz i Prognoz Biura Monitorowania i Analizy Zagrożeń, RCB, *Zagrożenia okresowe występujące w Polsce*, Warszawa 2013, s. 2.

2 Rozporządzenie Ministra Kultury z 21.08.2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (Dz.U.2004.212.2153).



1. Ćwiczenia ZABYTEK 2024. Przygotowanie skrzyń dla ewakuowanych zabytków ruchomych



2. Pakowanie zabytków ruchomych – 2 figur



3. Zabezpieczanie stolarki drzwiowej kościoła



4. Ćwiczenia ZABYTEK 2024

zabytku na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych. W czasie ćwiczeń przeprowadzonych we współpracy ze służbami mundurowymi, w kościele pw. Chrystusa Króla w Łochowicach zainicjowano scenariusz, zgodnie z którym, z uwagi na zagrożenie atakiem terrorystycznym, przeprowadzono zabezpieczenie i ewakuację z kościoła zabytków ruchomych, zabezpieczenie stolarki drzwiowej oraz oznaczenie świątyni znakiem rozpoznawczym konwencji haskiej. Wydarzenie to pozwoliło zweryfikować wykonalność zaproponowanych sposobów zabezpieczenia zabytków w praktyce. Największym wyzwaniem okazało się z pozoru najprostsze zadanie – oznakowanie zabytku. Z uwagi na wysokość kościoła oraz wielkość połaci dachowej zadanie nastęczyło problemów, choć finalnie zakończyło się powodzeniem.

Praktyczne działania poświęcone ochronie i zabezpieczeniu zabytku na wypadek kryzysu są bardzo istotne. Poza weryfikacją zasadności pewnych rozwiązań wskazanych w dokumentach planistycznych pomagają wypracować odpowiednie zachowania oraz sposoby komunikacji pomiędzy sztabami kryzysowymi, służbami mundurowymi i właścicielami zabytków – nigdy nie wiadomo, czy nie zajdzie potrzeba wdrożenia ich w życie³. Znaczna część

dysponentów oraz odbiorców dziedzictwa kulturowego nie jest świadoma działalności służb konserwatorskich polegających na planowaniu, przygotowaniu i realizacji przedsięwzięć zapobiegawczych, dokumentacyjnych, zabezpieczających, ratowniczych i konserwatorskich, mających na celu uratowanie zabytku przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zaginięciem – takie wydarzenia są sygnałem, iż ochrona zabytków jest procesem ciągłym, odbywającym się niezależnie od zdarzeń kryzysowych, czasem nawet w ekstremalnych warunkach.

W przyszłym roku planowane są kolejne podobne wydarzenia na innych lubuskich obiektach zabytkowych. Świadomość wagi problemu wydaje się być coraz większa. Zainteresowanie to wskazuje, iż jest potrzeba, a co za tym idzie również konieczność podjęcia dalszych działań zmierzających do zaangażowania się w problematykę ochrony lubuskich dóbr kultury na wypadek zdarzeń kryzysowych. Aktywność i wiedza jak największej liczby osób uchroni lubuskie zabytki przed uszkodzeniem lub zniszczeniem w nawet najbardziej ekstremalnych sytuacjach, gdyż większość ludzi będzie już intuicyjnie działać, w ramach wypracowanych praktyk, na rzecz ich ochrony.

Bibliografia

1. Rozporządzenie Ministra Kultury z 21.08.2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (Dz.U.2004.212.2153).
2. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Wydział Analiz i Prognoz Biura Monitorowania i Analizy Zagrożeń, RCB, *Zagrożenia okresowe występujące w Polsce*, Warszawa 2013.

³ Komunikat został napisany w połowie września 2024 roku, w trakcie powodzi, która nawiedziła również województwo lubuskie. Wobec tego pominięte w komunikacie zostały praktyki i działania zabezpieczeń zabytków, które zostały podjęte w czasie tego kryzysu, choć oczywiście miały one miejsce.

Kamila Domagalska (zebrała)
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich

2023

WRZESIEŃ 2023

Odkrycie zawartości kuli na wieży kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika we Wschowie

Od 2021 roku trwają badania i prace remontowo-konserwatorskie przy wieży kościoła. Ceglane elewacje poddano pracom konserwatorskim, na ukończeniu są prace przy jej zwieńczeniu, pracom konserwatorskim poddano chorągiewkę i kulę. W obecności ks. proboszcza, konserwatora nadzorującego prace, inspektora nadzoru, wykonawcy prac i przedstawiciela urzędu konserwatorskiego kula została zdjęta z iglicy wieży. Wewnątrz odnaleziono kapsułę czasu w formie metalowej szkatuły z wytłoczonymi na wieku i spodzie datami (1726, 1786, 1884), do której dołączona została mniejsza szkatułka. Dokonano komisyjnego otwarcia obu szkatuł. W mniejszej odnaleziono zawinięte w drukowany papier monety pochodzące z XVIII i XIX wieku. Większa szkatuła zawierała dokumenty pochodzące z również z XVIII i XIX wieku (najstarszy z 1726 roku) i relikwie. Kula wieży i szkatuła zostały przestrzelone, stad też wewnątrz szkatuły odnaleziono pocisk, który uszkodził część dokumentów. Zabytki zostały zabezpieczone, zostaną poddane niezbędnym zabiegom konserwatorskim, a treść dokumentów zostanie przetłumaczona.

Elżbieta Górowska



Żarki Wielkie – zakończenie prac konserwatorskich przy wewnętrznych drzwiach wejścia głównego do kościoła

Zakończone zostały prace konserwatorskie przy wewnętrznych drzwiach wejścia głównego do kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Różańcowej w Żarkach Wielkich, który został wzniesiony w latach 1693–1695 z fundacji rodu von Promnitz. Świątynię wybudował majster Fryderyk Pulta i cieśla Dawid Atin.

Prace obejmowały stolarkę drzwiową, dwuskrzydłową, konstrukcji deskowo-szpungowej. Stolarka wykonana została z drewna drzewa liściastego (dębiny), z którego wykonano zewnętrzne deski w układzie skośnym, oraz desek z drewna drzewa iglastego od strony wnętrza kościoła. Zawiasy pasowe – po trzy na skrzydło wykuto z ozdobnym zakończeniem w formie



wąsów. Prace poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi nawarstwień malarskich. Na ich podstawie stwierdzono, że pierwotnie drzwi nie były wykończone kryjącą warstwą malarską. Zastosowano tradycyjną metodę zabezpieczania drewna poprzez olejowanie. Ponadto w trakcie prac konserwatorskich odsłonięte zostały punce kowalskie na wydatnych łbach kutych gwoździ. Z dużą pieczołowitością i precyzją wykonano niezbędne flekowania ubytków drewna, szczególnie w dolnych partiach skrzydeł.

Alicja Duda

LISTOPAD 2023

Badania archeologiczne w dawnym opactwie cysterskim w Gościkowie-Paradyżu



Zakończyły się badania archeologiczne w powstałym w 1. połowie XIII wieku dawnym opactwie cysterskim w Gościkowie-Paradyżu przeprowadzone przez Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze. Opactwo, które pełniło w średniowieczu ważną funkcję ośrodka kulturowego i gospodarczego, nadal kryje wiele zagadek. Niewielki zakres dotychczasowych prac archeologicznych nie pozwolił na rozpoznanie wielu zagadnień związanych z funkcjonowaniem klasztoru oraz jego przekształceniami architektonicznymi. Widok z *Topografii* F.B. Wernera z lat 1748–1751 pokazuje usytuowanie w południowo-zachodniej części założenia głównego wejścia do zespołu, składającego się z trzech przylegających do siebie budowli zwień-

czonych dekoracyjnymi szczytami i wejściem głównym z rozbudowanymi schodami w środkowej z nich. Prace archeologiczne skoncentrowały się właśnie w tym miejscu. Teren ten nigdy nie był objęty rozpoznaniem archeologicznym i nie uległ znacznym przekształceniom w XX wieku, co dało okazję do rozpoznania tej części zabudowań opactwa. W wyniku badań udało się stwierdzić występowanie różnoczasowych ciągów komunikacyjnych, które biegnęły od mostu przez Paklicę do klasztoru. Od strony rzeki stwierdzono występowanie różnego rodzaju umocnień terenu, jak i drewnianego wodociągu (kanału) doprowadzającego wodę do klasztoru. Badania pokazały również, że obszar ten wyłącznie był z użytkowania jako cmentarz przykościelny, rejestrowany we wcześniejszych badaniach wokół klasztoru. Wykopy pozwoliły na rozpoznanie zasięgu nieistniejących już zabudowań, znanych dzięki przedstawieniu z *Topografii* Wernera. Z trzech istniejących budowli w tej partii założenia zachowane jest tylko wschodnia – obecnie zachodnie skrzydło przy wirydarzu. Skrajna (wysunięta najbardziej na zachód) była najkrótszy, środkowa miał sięgać według *Topografii* aż do kościoła. Relikty jednego ze skrzydeł odkryto w trakcie prac z 1996 roku. Znane przykłady nieścisłości, czy wręcz błędów, jakie niosą za sobą ryciny obiektów zabytkowych przygotowane przez Wernera nakazują ostrożność przy formułowaniu jednoznacznych wniosków wyłącznie na ich podstawie. Przeprowadzenie badań archeologicznych w tym rejonie pozwoliłoby zweryfikować ostatecznie te wątpliwości. Najbardziej doniosły charakter ma odkrycie w południowo-zachodniej części kompleksu relikwów osadnictwa wczesnośredniowiecznego z XII–XIII wieku przeczące teom niektórych badaczy o posadowieniu opactwa na surowym korzeniu.

Marcin Aleksander Kosowicz
na podstawie opracowania A. Michalaka
fot. A. Michalak

Skarb monet odnaleziony podczas badań archeologicznych w Szprotawie

Podczas ratowniczych badań archeologicznych prowadzonych w Szprotawie na ulicy Odrodzenia dokonano nieoczekiwanego odkrycia o dużym znaczeniu naukowym. Badaniami kieruje mgr Radosław Kuźbik z firmy ISKANDER. W zasięgu dawnej parceli mieszczańskiej, położonej przy jednej z głównych ulic łączących

plac rynkowy z Bramą Głogowską (budynek nie zachował się do dnia dzisiejszego), natrafiono na znalezisko gromadne. Po wstępnym rozpoznaniu określono, że wszystkie monety to szerokie brakteaty śląskie, które były wybijane w latach 1250–1300. Skarb liczy około 100–150 monet. Ich stan zachowania został oceniony



jako dobry. Brakteaty są wykonane ze srebra z domieszką miedzi, dlatego na powierzchni monet obecna jest delikatna, zielonkawa patyna. Monety umieszczono w tekstylnym woreczku, płytko

w ziemi. Informacje, które udało się zebrać w trakcie metodycznej eksploracji dały sposobność uszczegółowienia pewnych zagadnień. Część odkrytych monet tworzyła stopy w kształcie niewysokich walców. Każde to zatem sądzić, iż zostały one pierwotnie w sposób przemyślany ułożone, po czym ciasno obwiązane materiałem, zapobiegając tym samym ich rozsypaniu. Natomiast nie jest znane kryterium, jakim posłużono się przy tym sposobie depozycji. Będzie to ustalane na etapie prac gabinetowych. Tak przygotowane pakiety wraz z luźnymi egzemplarzami schowano w sakiewce, którą następnie ukryto. W przypadku depozytów pieniężnych nieodzownym pytaniem jest, kto dokonał ukrycia, kiedy i dlaczego to zrobił. Na to pytanie w najbliższym czasie będą chcieli odpowiedzieć specjaliści. Obecnie możemy jednak założyć, iż była to tak zwana gotówka podręczna należąca do raczej zamożnej osoby.

*R. Kuźbik i P. Milejski,
firma ISKANDER
fot. R. Kuźbik i G. Węgrzyn*

Zakończenie kolejnego etapu prac konserwatorskich i restauratorskich przy barokowych portalach w dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu

W dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu zakończył się kolejny etap prac konserwatorsko-restauratorskich przy barokowych portalach we wschodnim skrzydle klasztoru przy gotyckim wirydarzu. Prace poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi i architektonicznymi. W ich efekcie kolejne dwa portale przywrócone zostały w ich pierwotnej formie i kolorystyce. Pracom konserwatorskim poddano również XVIII-wieczne okno nad portalem. Przy okazji dokonano kilku cennych odkryć, m.in. renesansowej dekoracji malarskiej w dawnej kruchcie w podłuczcu portalu, otworów na rygiel zabezpieczający drzwi od wnętrza, a także gotyckiej ściany zewnętrznej skrzydła wschodniego (obecnie we wnętrzu dobudowanego w baroku skrzydła). Planowana jest kontynuacja tych prac.

Barbara Bielini-Kopec



Zakończenie I etapu prac konserwatorskich przy stolarce okiennej kościoła pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kępku

W kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kępku zakończono pierwszy etap prac związanych w konserwacją i renowacją stolarstwa okiennej, która może pochodzić z czasów przebudowy świątyni w 4. ćwierci XVIII wieku. Z wielką starannością wykonano naprawy, impregnację drewna i oczyszczenie i zabezpieczenie elementów z metalu. Na koniec okna pokryto lazurą w kolorze brązowym.

Barbara Bielini-Kopec



Drugi sezon badawczy na terenie grodziska / domniemanego miejsca kultu z okresu wczesnego średniowiecza w Kuźniku, gmina Międzyrzecz



W dniach 8–11 listopada 2023 roku zespół archeologów pod kierownictwem prof. UMK dr. hab. Wojciecha Chudziaka i dr. Ryszarda Kaźmierczaka przeprowadził geofizyczne i wykopaliskowe badania weryfikacyjne w obrębie stanowiska archeologicznego z okresu wczesnego średniowiecza w Kuźniku. Pierwszy sezon badawczy na przedmiotowym stanowisku odbył się w 2021 roku.

Zabytek został odkryty dzięki analizie rzeźby terenu i wytypowany do badań rozpoznawczych i podwodnych. W obrębie stanowiska ujawniono wówczas warstwę kulturową zawierającą materiał ceramiczny z 2. połowy VII i 1. połowy VIII wieku. Interesujące wyniki badawcze zachęciły naukowców do dalszych badań, które zostały przeprowadzone w listopadzie 2023 roku. Zostały one dofinansowane ze środków Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W trakcie tegorocznego sezonu wykonano badania magnetyczne, wykopaliskowe oraz odwierty geologiczne. Stanowisko manifestuje się własną, choć słabo widoczną formą terenową w postaci podkowiastego sfałdowania terenu. Podkowiasta forma wspomnianych struktur wskazywałaby, że miejsce to powinno być klasyfikowane co najmniej w kategorii grodzisk domniemanych. Wydaje się jednak, że delimitacja przestrzeni nie miała charakteru stricte obronnego, a linia zamykająca wewnątrz formy zabudowana była bliżej nieokreślonymi obiektami lub/i paleniskami. Na podstawie pozyskanych w tym roku zabytków ruchomych doprecyzowano również chronologię stanowiska, przesuwając ją na 2. połowę VIII i 1. połowę IX wieku, co potwierdzają również badania C14.

Marcin Aleksander Kosowicz

Konserwacja barokowego obrazu *Magdalenki adorujące hostię z kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie*

Wykonane przez dr Katarzynę Wantuch, specjalizującą się w konserwacji obiektów o podłożu metalowym, prace konserwatorskie dotyczyły późnobarokowego, malowanego na blasze obrazu przedstawiającego siostry zakonu św. Marii Magdaleny adorujące hostię. Obraz wpisany jest do rejestru zabytków pod nr L-B-70 pozycja 7, jako element wyposażenia kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie. Prace poprzedzono badaniami konserwatorskimi oraz badaniami z zakresu historii obiektu i historii sztuki.

Obiekt pochodzi prawdopodobnie z chóru zakonnego szprotawskiej fary. Scena przedstawiona na obrazie związana jest z szesnastowieczną legendą dotyczącą powstania kościoła Corpus Christi (Ciała Chrystusa) w Szprotawie, zgodnie z którą w 1558 roku, podczas obchodów oktawy Bożego Ciała, miejscowy ksiądz zwątpił w ideę przeistoczenia ciała i krwi Chrystusa, co spowodowało zniknięcie hostii z ołtarza i ukazanie się jej w miejscu, gdzie później wzniesiono kościół poświęcony Bożemu Ciału. Dzięki natchnieniu Ducha Świętego, przeorysza Barbara von Schöneich z siostrami zakonnymi sprawiły, że hostia spłynęła na rozpostarty welon zakonny i udało się przenieść ją do kościoła oraz umieścić w tabernakulum. Podczas brewiarzowej modlitwy zakonnice hostia ukazywała się nad chórem trzy noce. Feliks Matuszkiewicz w *Historii Szprotawy*, przytaczając lokalne legendy, precyzuje dokładnie miejsce, gdzie ukazała się hostia: „ponad wzniesieniem, nieopodal domu gildii strzeleckiej, w miejscu, gdzie dziś od zachodniej strony kościoła Bożego Ciała

znajduje się kapliczka (sanktuarium)” oraz wskazuje, że hostia przechowywana jest od momentu cudu na stałe w chórze zakonnym. Nieistniejący już dziś kościół Bożego Ciała w Szprotawie powstał pod koniec XVI wieku i został zniszczony w pierwszej połowie wieku XVII podczas wojny 30-letniej. W 1628 roku szprotawski proboszcz Rathmann, reprezentując klasztor Magdalenek, wystąpił do naczelnika Księstwa Głogowskiego o odbudowę zburzonej świątyni z uwagi na cud, który wydarzył się przed 100 laty. Naczelnik Georg von Oppersdorf zawezwał do siebie radę miejską i nakłonił ją do odbudowy kościoła i przeznaczenia rocznego odpisu w wysokości 6 marek na ten cel. W październiku 1729 roku z inicjatywy klasztoru i na polecenie cesarza Karola VI Habsburga położono kamień węgielny pod budowę nowej świątyni. Prace budowlane, którymi kierował architekt Martin Frantz, zakończono w 1740 roku, a konsekracja miała miejsce w 1748 roku. Do II wojny światowej w kościele odprawiano uroczyste msze w święto Bożego Ciała. Do jego zniszczenia miały przyczynić się walki w 1945 roku. Ruiny przetrwały do lat 60. XX wieku, kiedy zostały rozebrane.

Zgodnie z opisem prowadzącej prace konserwatorskie dr Katarzyny Wantuch „obraz namalowany został w technice olejnej na żelaznej cienkiej blasze. Blacha o grubości 0,8–1,0 mm była walcowana (brak śladów kucia) i na gorąco ukształtowana na bokach i później zamontowana na drewnianym, sosnowym krośnię. Blacha była polerowana, o czym świadczy stan zachowania. Warstwa malarska została wykonana na cienkiej zaprawie



zachodzące na powierzchni metali, które nie wytwarzają warstwy dobrej pasywnej, takie jak srebro czy żelazo. Stosowano materiały organiczne takie jak białko, olejne schnące i nieschnące. Żelazo także pokrywano wytwarzaną na gorąco warstwą tlenkową w gorącym oleju. Blachy żelazne zabezpieczano także poprzez cynowanie powierzchni”.

Stan zachowania obrazu był zły. Zniszczenia obrazu spowodowane są m.in. przez zjawisko reakcji żelaznego podłoża z warstwą malarską. W reakcja redoks pomiędzy ołowiem i żelazem doszło do zjawiska, w którym warstwa malarska stała się anodą, a podłoże katodą. Pod warstwą korozji w miejscach ubytków farby podłoże żelazne pokrywają mikro i makro wżery. „Celem konserwacji było zahamowanie procesów niszczących poprzez zahamowanie reakcji korozyjnych, wzmocnienie adhezji i kohezji warstw, a także przywrócenie dawnych walorów estetycznych i artystycznych poprzez konserwację i restaurację podłoża oraz warstwy pierwotnej. Cel taki osiągnąć można było poprzez odizolowanie metalu od środowiska korozyjnego, zastosowanie substancji hamujących proces korozji tzw. inhibitorów korozji oraz poprzez zastosowanie powłok ochronnych. Utrzymanie wartości dawności w procesach restauratorskich było ważnym priorytetem. Największym zniszczeniem i zarazem istotnym problemem było korodujące podłoże i jego wpływ na warstwę malarską. Ciemne czerwono-brązowe produkty korozji należało usunąć z odwrocia i miejsc niepokrytych warstwą farby oraz przebarwienia w obrębie warstwy malarskiej, które częściowo miały trwały charakter, co wymagało ustabilizowania korozyjnego oraz korekty w obrębie barwy lokalnej. Oczyszczenie dotyczyło usunięcia pociemniałych werniksów oraz produktów korozji żelaza”.

w kolorze szarym, impastowo, na bazie bieli ołowianej (widoczne jest zjawisko zwane jako «pentimenti» czyli utrata siły krycia warstwy bieli ołowianej). Obraz powerniksowano werniksem na bazie oleju lnianego. Blacha żelazna rzadziej niż miedziana używana była w tym okresie jako podobrazie malarskie z racji swojej niestabilności. W XVIII wieku znano procesy korozyjne

*Agnieszka Kirkor-Skowron
w oparciu o Dokumentację prac
konserwatorskich i restauratorskich przy obrazie Magdaleny
adorującej Hostię, kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Szprotawie,
woj. lubuskie, autorstwa dr Katarzyny Wantuch z zespołem
(dr Marek Weselski – badania materiałowe – PXRf,
mgr Katarzyna Kielczewska – badania z historii i historii sztuki).*

Zakończenie kolejnego etapu prac w dawnym klasztorze Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu

Zakończył się kolejny etap prac konserwatorsko-restauratorskich w holu opackim w dawnym klasztorze Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu. To szczególnie cenny wnętrze ukształtowane w trakcie barokowej przebudowy opactwa – w okresie od 1731 roku (zlecono Ch. Conradiemu Młodszemu prace malarskie) do lat 70. XVIII wieku.

Prace zrealizował zespół znakomitych konserwatorów z firmy Monument Service. To kolejny ważny etap przywracania świetności żagańskiego Pomnika Historii. Prace zrealizowano dzięki dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Barbara Bieliniś-Kopeć



GRUDZIEŃ 2023

Zakończenie prac konserwatorskich w Ciecierzycach

W dawnym kościele ewangelickim, obecnie kościele rzymskokatolickim pw. Matki Bożej w Ciecierzycach, zakończyły się prace konserwatorsko-restauratorskie przy dekoracji malarskiej drewnianej kolebki kościoła, wzniesionego na miejscu rozebranego

w 1926 roku kościoła ryglowego, najprawdopodobniej w latach 30. XX wieku według projektu Curta Steinberga (zaprojektował on także kościół ewangelicki, obecnie rzymskokatolicki, pw. Chrystusa Króla w Gorzowie Wielkopolskim i ewangelicki kościół we

Frankfurcie nad Odrą). Dekorację malarską kościoła w Ciecierzycach wykonał Robert Sandfort (1880–1945), który kształcił się w Duesseldorfie i prowadził pracownię w Charlottenburgu. Wykonał on ponadto dekoracje malarskie na sklepieniu kościoła w Słońsku. W gąszczu wici roślinnej umieścił on ptaki i drobne zwierzęta, w tym węża z jabłkiem w pysku, ilustrując w ten sposób raj. Prace zrealizowała firma konserwatorska „Ryzalit Konserwacja i Restauracja Dzieł Sztuki K. Nawrocki” z Torunia i konserwatorzy – K. Nawrocki i S. Meżanec.

Barbara Bielini-Kopec



Kościół filialny pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim – zakończenie kolejnych etapów prac remontowych i konserwatorskich

Dobiegły końca roboty budowlane wnętrza kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim. Zakres prac obejmował sufit, ściany oraz posadzkę. Na podstawie przeprowadzonych badań konserwatorskich oraz odkryć dokonanych w trakcie prac wnętrzu przywrócono oryginalne opracowanie wystroju. Przeprowadzono prace konserwatorskie fragmentu odsłoniętej dekoracji sufitu o motywie rozety, ściany pomalowano laserunkowo w odcieniach jasnej zieleni. Na posadzce ceramicznej zachowanej in situ, ułożono płytki wykonane na wzór historycznych, pozostawiając w centrum nawy fragment w formie krzyża z czarno-białych płytek z lat 20.–30. XX wieku. Zrealizowano również kolejny etap, dofinansowanych przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, prac konserwatorskich przy historycznej stolarce okiennej. Dębowym oknom z maswerkiem w motywie czteroliścia przywrócono ustaloną na podstawie badań konserwatorskich, oryginalną kolorystykę kremowej bieli, wzmocniono naruszoną strukturę drewna, zabezpieczono oryginalny materiał.

Kościół pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim został wzniesiony w latach 1825–1827 według projektu Karla Friedricha Schinkla – berlińskiego architekta. Jasnozielona kolorystyka wnętrza krośnieńskiego zabytku, uzupełniona dekoracją malarską sufitu oraz jasnokremowymi elementami wyposażenia (m.in. stolarką, ławkami, emporą) stanowią w pełni przemyślane, jednorodny, spójny program artystyczny opracowany przez Schinkla. Mijamy nadzieję, że w przyszłości efekt prac we wnętrzu uzupełniony zostanie nadaniem odpowiedniej kolorystyki



na elewacji, która zgodnie z przeprowadzonymi badaniami konserwatorskimi również była zielona.

Anna Balcerowiak

Rekonstrukcja rzeźbiarskich elementów zdobiących fontanny w parku pałacowym w Żaganiu

Zakończono trwające od kilku lat prace polegające na rekonstrukcji zabytkowych fontann w parku pałacowym w Żaganiu. Ostatnim etapem była konserwacja i odtworzenie brakujących elementów, kamiennych, ozdobnych cembrowin Fontanny z Wazą i Fontanny z Nereidami, odtworzenie formy Fontanny Kamienistej z precyzyjnie spiętrzonych granitowych głazów oraz wykonanie i montaż postumentów z rzeźbami i misami przelewowymi,

które zostały odlane z brązu w śląskiej odlewni, na podstawie przygotowanych w pracowni modeli w proporcjach 1:1.

Park pałacowy w Żaganiu to jedno z największych tego typu założeń na terenie województwa lubuskiego. Zajmujący powierzchnię ponad 77 ha park jest zlokalizowany w pd.-wsch. części miasta. Jego granice od wschodu przebiegają przez Most Ludwika, most żelazny, ul. Żelazną, których dotyczy inwestycja.



W części północnej parku zlokalizowany jest pałac, który wzniesiono na miejscu zamku piastowskiego dla Albrechta von Wallensteina. We wschodniej części założenia zlokalizowany jest gotycki kościół pw. Krzyża Świętego oraz zespół szpitalny pw. św. Doroty. „Rzeka Bóbr i jej odnogi dzielą naturalnie park na trzy części: pn. – park przedni lub ogród pałacowy, zw. ob. Parkiem Pałacowym, środkową – park środkowy lub Bażanciarnię, zw. ob. Bażanciarnię, oraz pd.-wsch. – park górny lub Kammerau, ob. Park Górny. Ogród pałacowy zaprojektowano jako ozdobny, z bogatym wystrojem kwiatowym, licznymi budowłami, fontannami i rzeźbami. Pozostałe części parku ukształtowano jako bardziej naturalne. Kompozycja całego założenia oparta jest o system bliższych i dalszych widoków na poszczególne sceny w ogrodzie pałacowym. Wszystkie części parku powiązано kompozycyjnie główną osią widokową, biegnącą od najważniejszego punktu widokowego w całym parku (dawniej Wzgórze Piotra) w kierunku pałacu, wzdłuż przesieki w środkowej części Bażanciarńi. Cechy malowniczości nadawało parkowi m.in. zestawienie elementów regularnych (np. Ogród Holenderski) z naturalnym krajobrazem, liczne klomby, unikatowe elementy dekoracyjne (np. Dąb Kwiatowy, zw. Dębem Lulu i Fontanna Kwiatowa), gaje, miejsca zaciszne, sztuczny półwysep i staw, budowle tworzące tło dla wystroju kwiatowego, budowle »gotyckie«, stare drzewa, niekiedy sadzone pojedynczo, głązy oraz surowy krajobraz we wsch. i pd. części parku górnego”.

*Agnieszka Kirkor-Skowron
fot. M. Ślebioda, UM w Żaganiu*

Zakończenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy kruchcie zachodniej fary w Szprotawie

Zakończono prace konserwatorskie i restauratorskie przy kruchcie zachodniej kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie. Sfinansowane z funduszy parafii i gminy Szprotawa prace objęły ceglane mury, portal wejścia głównego wraz z zabytkową, dwudrzwiową stolarką oraz wnętrze. Największe zniszczenia, spowodowane zasoleniem i okresowym zawilgoceniem, występowały w obrębie strefy cokołowej zachodniej elewacji kruchty oraz w obrębie portalu, a także we wnętrzu, na ścianach północnej i południowej. W partii cokołowej występowały znaczne ubytki spoin, cegły i tynku. W obrębie wszystkich elewacji kruchty widoczne były wtórne, cementowe spoiny oraz rozwarstwianie się murów w strefie cokołowej ściany zachodniej.

Po przebadaniu wszystkich elementów usunięto wtórne, cementowe spoiny i zerodowane cegły. Elewacje oczyszczono przy pomocy wody i pary wodnej pod ciśnieniem, a następnie metodą laserową. Stolarce drzwiowej przywrócono pierwotny wygląd poprzez oczyszczenie powierzchni z późniejszych warstw farb olejnych. We wnętrzu kruchty, którą przed kilku laty poddano badaniom konserwatorskim, cementowe tynki dolnych partii ścian zastąpiono tynkami renowacyjnymi oraz odtworzono historyczną kolorystykę ścian i sklepienia.

W kolejnym etapie odtworzone zostaną witrażowe szklenia okien i nadświetla drzwi. W centralnej niszy umieszczona zo-



stanie kopia figury św. Jana Nepomucena. Oryginalna rzeźba po konserwacji eksponowana będzie we wnętrzu kościoła.

Agnieszka Kirkor-Skowron

Zakończenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy ołtarzu głównym w kościele w Miłakowie

W styczniu 2023 roku zakończyły się prace konserwatorskie i restauratorskie przy ołtarzu głównym św. Bartłomieja Apostoła z kościoła parafialnego pw. św. Bartłomieja Apostoła w Miłakowie, gm. Nowe Miasteczko, przeprowadzone przez Pracownię Projektowo-Konserwatorską w Toruniu.

Kościół w Miłakowie swoją obecną formę uzyskał ok. 1600 roku w wyniku gruntownej przebudowy starszej świątyni, wzmiankowanej już w roku 1295. Budowla jest orientowana, mury jednonawowa, z zamkniętym prosto prezbiterium, zakrytą od północy, kruchtą od południa i wieżą od zachodu, nakryta dachami dwuspadowymi. Czworoboczna wieża, w trzeciej kondygnacji oktagonalna, nakryta jest dachem wielospadowym z tamburem. Do wieży przylega cylindryczny aneks, mieszczący klatkę schodową na chór muzyczny. Dzięki usytuowaniu na znacznym wzniesieniu oraz zwartej, pięknej formie świątynia jest jednym z bardziej malowniczych zabytków województwa lubuskiego. W przekrytym sklepieniami kolebkowo-krzyżowymi wewnątrz zachowało się zabytkowe wyposażenie, z którego najstarszym elementem jest gotycka rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Poddany pracom konserwatorskim późnobarokowy ołtarz główny wypełnia wschodnią ścianę prezbiterium. Zdobí go późniejszy obraz z przedstawieniem patrona, namalowany przez Hieronymusa Richtera (1837–1899) w 1895 roku, o czym świadczy zachowana inskrypcja. Artysta w latach 1856–1863 studiował malarstwo na Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, m.in. pod kierunkiem Wilhelma von Kaulbach i Johanna von Schraudolph. Po swoim powrocie do Kłodzka w latach 1865–1883 był nauczycielem rysunku w kłodzkim gimnazjum, a także stworzył atelier. Otrzymywał liczne zamówienia na malowanie ołtarzy i obrazów kościelnych, przedstawień Drogi Krzyżowej oraz obrazów wotywnych.

Miłakowski ołtarz, dotychczas niepoddawany pracom konserwatorskim, znajdował się w złym stanie zachowania. Został w całości przemalowany farbą olejną, drewno nosiło ślady aktywności owadów, jego wytrzymałość mechaniczna została znacznie obniżona. Na skutek uszkodzeń mechanicznych brakowało części opracowania snycerskiego. Dodatkowo, w wyniku kradzieży, która miała miejsce w nocy 11/12 października 2010 roku z ołtarza zniknęły dwie rzeźby aniołów (rzeźby te figurują w *Krajowym wykazie zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem*).



Przeprowadzone prace konserwatorskie poprzedzone zostały wnikliwymi badaniami, które pozwoliły na szczegółowe rozpoznanie struktury zabytku i ustalenie jego pierwotnego wyglądu. Dzięki usunięciu przez konserwatorów współczesnych, olejnych przemalowań, które oszczędziły i zniekształciły retabulum, odsłonięto i przywrócono pierwotną kolorystykę i zdobienia. Drewniane podłoże zostało wzmocnione, a ubytki uzupełnione.

Prace przeprowadzono dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, pokrywającej 50% kosztów oraz ze środków parafii.

Agnieszka Kirkor-Skowron

Żagań – I etap prac konserwatorsko-restauratorskich w kaplicy pałacowej

Zakończono I etap prac konserwatorsko-restauratorskich we wnętrzu kaplicy pałacowej w Żaganiu. Podczas tegorocznych prac odsłonięto i zakonserwowano pozostałości oryginalnego wystroju wnętrza w postaci polichromowanej dekoracji floralnej sklepienia oraz mazerowanych zdobień ścian. Prace zostały poprzedzone kompleksowymi badaniami konserwatorskimi, które wykonała mgr Paulina Celecka. Pracami konserwatorsko-restauratorskimi kierowała mgr Urszula Girtler.

Kaplica zajmuje sklepienie pomieszczenie zlokalizowane na parterze, w południowej części skrzydła zachodniego pałacu. Dawny wygląd niemal pozbawionego wystroju wnętrza utrwalo-

no na zachowanej ikonografii, która wraz z badaniami pozwoliła na odtworzenie polichromii.

Zgodnie z opracowaniem dr Katarzyny Adamek-Pujszo „początki średniowiecznej siedziby książęcej sięgają prawdopodobnie końca XIII wieku, zaś najstarsza wzmianka na temat tego obiektu pochodzi z roku 1319. Zamek, zniszczony w 1495 r. podczas pożaru, został odbudowany przez księcia saskiego Albrechta (1472–1500), modernizacji poddano również jego system umocnień. W 1515 r. książę saski Jerzy (1500–1539) polecił wyremontować zamkową kaplicę, nieużytkowaną od czasów wspomnianego pożaru. Sporządzony w roku 1601 na polecenie Rudolfa II



Habsburga (1576–1611) urbarz Żagania opisuje zamek jako obiekt składający się z trzech głównych członów, otoczony fosą od zachodu i północy, zaś skrzydłami północnym i zachodnim przylegający do murów miejskich. Wejście do zamku usytuowane było po stronie północnej i poprzedzone mostem. Na prawo od wejścia zlokalizowana była dwukondygnacyjna wieża, na lewo zaś – podpiwniczony, dwukondygnacyjny tzw. stary murowany trzon; w odróżnieniu od niego pozostałe dwa skrzydła, tj. „środkowe” (wschodnie) i „tylne” od strony rzeki (południowe), oba trzykondygnacyjne, nazywane są przez autora urbarza „nowo wybudowanymi”, a ich budowa miała nastąpić za czasów barona Zygryda von Promnitz. W skrzydle wschodnim zlokalizowana była m.in. kaplica, natomiast w południowym – kancelaria”.

Budowę ufortyfikowanej, barokowej siedziby rozpoczął w roku 1628 kolejny właściciel księstwa żagańskiego Albrecht von Wallenstein, dowódca wojsk cesarskich, książę Frydlandu. Planował on zakończenie inwestycji w 1636 roku, „jednakże zamiar ten udaremniła jego śmierć w lutym 1634 roku. Kolejny etap, realizowany według nowego projektu Antonia della Porty,

Zakończenie kolejnego etapu prac konserwatorskich przy organach w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze

Zakończony został kolejny etap prac konserwatorskich przy organach stanowiących wyposażenie konkatedry pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze.

W ramach prac wykonano m.in. renowację piszczałek drewnianych, zamontowano nową dmuchawę oraz wykonano i zamontowano nową przepustnicę.

Organy (opus 957) wykonane zostały w 1912 roku przez firmę „Schlag und Söhne” ze Świdnicy.

Iwona Lewandowska

rozpoczął czeski wielmoża książę Waclaw Euzebiusz von Lobkovic, władający żagańskimi dobrami od 1642 roku. Zalecił on (...) rozbiórkę wschodniej ściany dziedzińca i budowę na miejscu skrzydła południowego niskiej loggi, na jego polecenie rozebrano również trzy narożne basteje. Zgodnie z życzeniem księcia w południowej części zachodniego skrzydła miała być umieszczona kaplica, dostępna zarówno z loggi, jak i wewnątrz pałacu. Za panowania Ferdynanda Filipa Józefa księcia von Lobkovic (1749–1784) w pałacu urządzono kaplicę loretańską (1768–1769), której projekt sporządził drezdeński architekt Friedrich August Krubsacius”. Rozpoczęte przez Waclawa Euzebiusza działania zakończyli jego potomkowie w roku 1793. „Począwszy od roku 1845 księżna żagańska Dorota podjęła energiczne działania zmierzające do przywrócenia dawnej świetności tutejszej rezydencji i jej otoczeniu. Założony w latach 1845–1859 wg projektu książęcego ogrodnika nadwornego Friedricha Teicherta i przy udziale księżnej Doroty park romantyczny w Żaganiu zaliczany był przez ówczesnych znawców przedmiotu do najwspanialszych tego typu założeń w tej części Europy i stawiany na równi z parkami w Muskau i Branitz”. Księżna urządziła także na nowo wiele wnętrz, w tym będącą przedmiotem badań neogotycką kaplicę konsekrowaną w 1849 roku, urządzoną według projektu Schatzberga.

W okresie międzywojennym część pomieszczeń przekazana została w użytkowanie Komendzie Policji w Żaganiu. Reprezentacyjne pomieszczenia piętrowa i kaplica na parterze udostępniane były zwiedzającym. W okresie II wojny światowej w pałacu funkcjonował m.in. niemiecki szpital. Dnia 19 listopada 1945 roku pałac został przekazany władzom polskim. W latach 1961–1962 rozpoczęto remont wschodniego skrzydła nieużytkowanego i zdewastowanego pałacu. W roku 1975 powołany został Żagański Pałac Kultury, który w 1978 roku oddano do użytku. Obecnie właścicielem zespołu pałacowo-parkowego w Żaganiu jest gmina Żagań o statusie miejskim, a administratorem – spółka miejska Pałac Książęcy Sp. z o.o.

Trzyskrzydłowy pałac z otwartym na park dziedzińcem otacza głęboka, obecnie osuszona fosa, nad którą przerzucone są arkadowe mosty. Bogato dekorowane, barokowe elewacje wyróżniają się charakterystycznymi motywami w formie maskaronów. Jednotraktowe wnętrza w korytarzach oraz w części pomieszczeń parteru przekryte są kolebkowymi i krzyżowymi sklepieniami. W salach na piętrze zachowały się sztukaterie.

Agnieszka Kirokor-Skowron

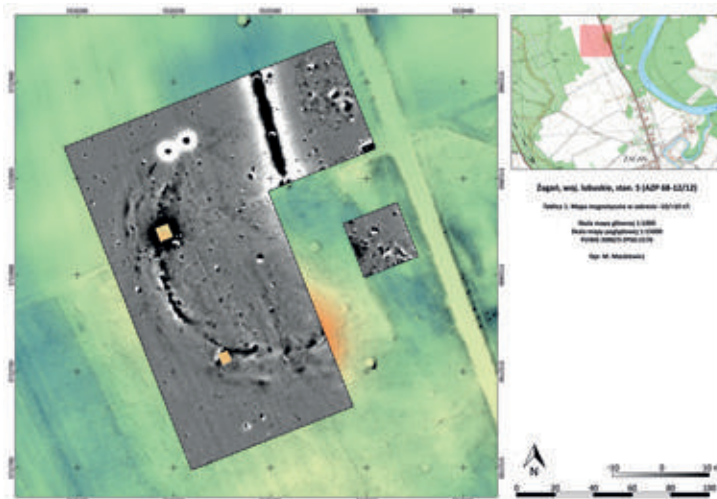


Badania archeologiczne na stanowisku Żagań-Lutnia 5

Zakończono nieinwazyjne badania archeologiczne przeprowadzone na terenie stanowiska archeologicznego Żagań-Lutnia 5 wpisanego do rejestru zabytków, które zostały sfinansowane przez gminę Żagań o statusie miejskim. Pracami kierował dr Arkadiusz Michałek z ramienia Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza. Prospekcja terenowa została wykonana przez

mgr. Maksyma Mackiewicza z Fundacji Archeolodzy.org. W pracach brali też udział członkowie Żagańskiego Stowarzyszenia Ratowania i Ochrony Zabytków, którym należą się szczególne podziękowania ze względu na naświetlenie problemu zagrożeń dla zabytku wynikających z planowanych inwestycji w obrębie obszaru gospodarczego Strefy Würtha.

Zastosowana metoda magnetyczna przyniosła bardzo interesujące rezultaty i pozwoliła na jednoznaczne określenie funkcji zabytku jako osady obronnej (grodziska). Metoda ta, w dużym uproszczeniu, umożliwia rejestrację zmian ziemskiego pola magnetycznego, które mogą być wynikiem zalegających pod powierzchnią antropogenicznych reliktyw szeroko pojętego osadnictwa. Pomiary pozwoliły na uchwycenie dwóch równoległych sekwencji anomalii magnetycznych, które z bardzo dużym prawdopodobieństwem należy interpretować jako spalone relikty fortyfikacji ziemno-drewnianych. Pomiędzy liniami obwarowań znajduje się 12–15 m przestrzeń wolna od anomalii, która prawdopodobnie wypełniona była ziemią. Przebieg fortyfikacji zarejestrowany został w części północnej, zachodniej i południowej badanego obszaru. Niestety, z uwagi na lokalizację wybudowanego w 1990 roku kolektora ściekowego, podjęto decyzję o nieprzeprowadzaniu badań we wschodniej części stanowiska. Przeprowadzona prospekcja nie pozwala natomiast na postawienie hipotez o wewnętrznym zagospodarowaniu majdanu grodu, a także na umiejscowienie bramy. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych badań archeologicznych grodzisko należy wiązać z grupą białowicką kultury łużyckich pól popielnicowych i datować na okres halszacki epoki żelaza. Społeczność ta funkcjonowała od V okresu epoki brązu do początkowych faz okresu lateńskiego (około 800–450 p.n.e.) i była budowniczymi najbardziej znanego zabytku archeologicznego województwa lubuskiego, tj. grodu w Wicinie, a także szeregu innych zweryfikowanych i potencjalnych osad obronnych



w obrębie swojej ekumeny, tj. obszaru dorzecza Łaby, Nysy Łużyckiej i Odry. Choć od momentu odkrycia stanowiska w latach 60. XX wieku sugerowano jego obronną funkcję, dotychczasowe badania o charakterze powierzchniowym nie umożliwiały jednoznacznej weryfikacji tych przypuszczeń. Dotychczas zarówno w rejestrze zabytków, jak i wojewódzkiej ewiden-

cji funkcjonowało ono jako osada otwarta. Również badania ratownicze, o bardzo ograniczonym zakresie, przeprowadzone w 1990 roku w związku z budową wspomnianego kolektora ściekowego nie skłoniły naukowców do zrewidowania wcześniejszych ustaleń. W czasie tych badań, którymi kierowali Adam Kołodziejwski i Jarosław Lewczuk zarejestrowano cztery warstwy kulturowe, w tym warstwę spalenizny, która pokazuje, że ostatni epizod osadnictwa w obrębie grodziska miał dramatyczny przebieg, a także relikty obiektów interpretowanych jako pozostałości chat i palenisk. Co istotne, w jednym z wykopów zarejestrowano drewniane konstrukcje, które być może stanowiły pozostałość wałów. Materiały z tych badań nie zostały opracowane i opublikowane.

Tegoroczne badania archeologiczne pozwoliły włączyć badane stanowisko do katalogu zweryfikowanych grodzisk z wcześniejszej epoki żelaza, które znajdują się na terenie dzisiejszego województwa lubuskiego. Należy jednak podkreślić, że stan badań nad osadami obronnymi grupy białowickiej jest niedostateczny. Dotychczas najlepiej rozpoznany obiektem tego typu jest stanowisko Wicina 1, na którym przeprowadzono zarówno badania wykopaliskowe, jak i nieinwazyjne. Pomimo objęcia badaniami znacznej powierzchni stanowiska, ich wyniki do dnia dzisiejszego nie zostały w pełni opublikowane (poza ostatnimi sezonami wykopaliskowymi kierowanymi przez Sławomira Kałagatę). Podobnie wygląda sprawa z badaniami na terenie grodziska w Polanowicach, które było rozpoznawane wykopaliskowo w latach 90. XX wieku. Część stanowisk była sondowana także przed II wojną światową przez archeologów niemieckich (Żary 49 i Pław 4), a dokumentacja z tych prac uznawana jest za zaginioną.

Marcin Aleksander Kosowicz

Nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” edycja 2024



Z przyjemnością Informujemy, że w dniu 28 marca 2024 roku Kapituła Nagrody „Lubuskie Konserwacje” zarekomendowała Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków uhonorowanie następujących właścicieli zabytków:

- w kategorii: za realizację prac konserwatorsko-restauratorskich w zabytku
 - **nagrodę** przyznano parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żaganiu za przeprowadzenie prac konserwatorsko-restauratorskich w obrębie krużganku i holu opackiego w dawnym zespole klasztornym w Żaganiu,
 - **wyróżnienie** przyznano parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie

za prace remontowo-konserwatorskie przy kruchcie zachodniej kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie,

- **wyróżnienie** dla parafii rzymskokatolickiej pw. św. Henryka w Sulęcinie za prace konserwatorsko-restauratorskie w kaplicy pw. Matki Bożej Jasnogórskiej przy kościele pw. św. Mikołaja w Sulęcinie.
- w kategorii: za renowację i adaptację architektoniczną zabytku
 - **nagrodę** przyznano Muzeum Etnograficznemu w Zielonej Górze – za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie związane z adaptacją dawnego dworu w Zielonej Górze-Ochli na Centrum Kultur Europejskich.
- w kategorii: za realizację prac inżynierskich w zabytku
 - **nagrodę** przyznano gminie Słońsk za prace związane z zabezpieczeniem ruin dawnego zamku Joannitów w Słońsku.
- w kategorii: za konserwację zabytków techniki
 - **nagrodę** przyznano Lubuskiemu Muzeum im J. Deckerta w Gorzowie Wlkp. za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie przy Młynie Górnym w obrębie „Zagrody Młyńskiej” w Bogdańcu,
 - **wyróżnienie** dla PKP PLK SA Zakład Linii Kolejowej w Zielonej Górze za remont konserwatorski wiaduktu na linii 358 w Kosieczynie,
 - **wyróżnienie** dla gminy Nowa Sól za prace remontowe przy wiatraku w Lubięcinie.



Żagań



Szprotawa



Sulęcín



Zielona Góra – Ochla



Słońsk



Bogdaniec



Kosieczyn



Lubięcín

Jednocześnie Jury zarekomendowało przyznanie odrębnego

- **wyróżnienia** dla Poczty Polskiej S.A. Centrum Infrastruktury Ośrodek Infrastruktury w Poznaniu za remont dachu poczty przy pl. Komuny Paryskiej 2 w Szprotawie
- Ustanowiona w 2008 roku przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nagroda jest uhonorowaniem laureata za znaczące dokonania w zakresie poprawy stanu zachowania zabytku, podkreślenia jego walorów artystycznych i użytkowych w aspekcie prawidłowo wykonanych prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych, w tym również jego zabez-

pieczenia przed zniszczeniem. Ocenie poddawany jest również sposób użytkowania zabytku, utrzymanie estetycznego wyglądu, jego wyposażenia i otoczenia.

Nagrody i wyróżnienia wręczone zostaną podczas wojewódzkich obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków 25 kwietnia 2024 roku w dawnym klasztorze Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu. Serdecznie gratulujemy laureatom nagrody.

Barbara Bieliniś-Kopeć



Szprotawa

Badania archeologiczne w dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu



W trakcie badań archeologicznych w dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu prowadzonych pod kierunkiem dr. Arkadiusza Michalaka, po odhumusowaniu terenu po południowej stronie klasztoru, odsłonięto relikty murowanej architektury. We współpracy z prof. Andrzejem Legendziewiczem, m.in. na podstawie analizy odsłoniętego wendyjskiego wątku muru i wiel-

kości cegieł, określone zostało wstępne datowanie najstarszych relikwów budowli wzniesionej najprawdopodobniej w XIII wieku. Archeolodzy odkryli ponadto interesujące kształtki ceramiczne z uskokowym profilem oraz opracowaną płaszczyznę w formie nasieków tzw. szrafowania. Nadmienić należy, że podobne opracowanie na powierzchni posiadają kształtki w dawnym portalu we wnętrzu wieży północnej paradyjskiego kościoła. W badanym wykopie odsłonięte zostały także późniejsze fragmenty zabudowy, związane z barokową fazą przebudowy klasztoru, w tym obiekt wstępnie interpretowany jako relikty młyna (budynek ten udokumentowany został na XVIII-wiecznym rysunku wykonanym przez Friedricha Bernharda Wenera). Ponadto natrafiono na odcinek dawnego kanału – przypuszczalnie pełniącego funkcję wodociągu, a także studnię. Badania są kontynuowane. Ich wyniki z pewnością poszerzą wiedzę na temat zmian architektonicznych zachodzących na przestrzeni wieków w opactwie.

Alicja Duda

KWIECIEŃ 2024

Zakończenie robót budowlanych wzmacniających konstrukcję nawy północnej gotyckiego kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła w Świebodzinie

Zakończono roboty budowlane wzmacniające konstrukcję nawy północnej gotyckiego kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła w Świebodzinie.

Wzmiankowane prace w 2021 roku poprzedzone zostały wykonaniem opinii technicznej o stanie konstrukcji nawy północnej, którą opracowali dr inż. arch. Krzysztof Raszczuk i inż. Jan Raszczuk. Z opinii wynikało, że zidentyfikowane uszkodzenia konstrukcji nawy północnej kościoła świadczyły o jej obniżonej sztywności, wymagającej przeprowadzenia prac naprawczo-wzmacniających.

Prace polegały m.in. na wzmocnieniu sklepień poprzez pasmowe wklejenie siatek z włókien węglowych od strony grzbietowej, lokalnej naprawie i wzmocnieniu ścian murowanych poprzez tzw. zszycie muru w obszarze pęknięć, uzupełnienie i przemurowanie najbardziej uszkodzonych partii muru. Ponadto wykonano wzmocnienie konstrukcji poprzez montaż wieńców i ściągów stalowych w przestrzeni poddasza. Prace ze względu na stan zachowania konstrukcji wymagały szczególnej ostrożności



i precyzji wykonania. W kolejnym etapie przewidziane są prace wzmacniające konstrukcję więźby dachowej.

Alicja Duda

MAJ 2024

Badania architektoniczne kościoła w Trzebulach

Zakończyły się badania architektoniczne kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Trzebulach przeprowadzone na zlecenie parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Leśniowie Wielkim przez prof. Ulricha Schaafa z Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. Objęły one drewnianą konstrukcję

ścian ośmiobocznego korpusu kościoła, więźbę dachową, przechodzącą w konstrukcję latarni oraz wieńczący ją hełm, a także konstrukcję dzwonną. Badania wykazały, że XVII-wieczna konstrukcja kościoła zachowała się w 90%! Ściany wieńcowe mają jednorodny charakter, świadczący o oryginalności niemal całości



korpusu kościoła. Wtórne elementy to uzupełnienia w ścianie zachodniej, wzmocnienie ściany północno-zachodniej lisicami

Badania archeologiczne w dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu

W dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu (Pomnik Historii) zakończono badania archeologiczne, które ujawniły relikty nieznaney dotąd budowli po południowej stronie gotyckiego wirydarza, datowanej na wiek XIII i związanej najprawdopodobniej z początkami klasztoru, założonego w 1230 roku. Badania prowadzili archeolodzy pod kierunkiem dr. A. Michałaka, przy współpracy z prof. A. Legendziewiczem. Wyniki badań rzucają nowe światło na historię zabytku, którego rozpoznanie koncentrowało się dotąd na kościele (badania architektoniczne prof. E. Łużynieckiej). Tegoroczne badania ujawniły również pozostałości przedlokacyjnego osadnictwa po zachodniej stronie klasztoru – przyjmowano dotąd, że klasztor powstał na tzw. surowym korzeniu. Na opracowanie ich wyników musimy jeszcze trochę poczekać, jednak już dziś wiemy, że wniosą one wiele dla pogłębienia naszej wiedzy o tym miejscu i działalności cystersów. Podkreślenia wymaga, że badania archeologiczne są niezbędnym elementem wszelkich działań remontowych w zabytku, a ich znaczenia dowodzą tego rodzaju odkrycia.

Barbara Bielini-Kopec

oraz wejście w ścianie wschodniej. W trakcie badań natrafiono na dekoracyjne opracowanie pierwotnych drzwi południowych (obecnie zasłoniętych przez podział zakrystii na kondygnację), w których bierwiono pełniło funkcję nadproża. Warty odnotowanie jest również fakt, że konstrukcja więźby dachowej przetrwała niemal w pierwotnej formie, zyskując tylko miejscowe wzmocnienia. Natrafiono na znaczną ilość znaków ciesielskich i innych oznaczeń więźby dachowej. Wiele interesujących informacji, obrazujących tradycje budowlane i zastosowane przy budowie kościoła rozwiązania, jakie udało się rozpoznać w ramach przeprowadzonych badań architektonicznych, zostanie wykorzystanych w celu wyboru odpowiednich rozwiązań przy planowanym remoncie świątyni skupiających się na poszanowaniu wartości zabytku.

Dawny kościół ewangelicki, obecnie rzymskokatolicki, to świątynia o konstrukcji zrębowej, założona na planie ośmioboku z dostawioną od strony południowej zakrystią, korpusem nakrytym ośmiobocznym dachem, z ośmioboczną, ślepą latarnią zwieńczoną hełmem. Jej budowa w 1670 roku związana jest z fundacją Dietricha von der Marwitza, właściciela trzebułskiego majątku. Na przestrzeni wieków kościół ulegał nieznacznym przekształceniom, m.in. na przełomie XVII i XVIII wieku dodano konstrukcję dzwonną, a w XVIII wieku z inicjatywy Żychlińskich (ówczesnych właścicieli Trzebul) dostawiono do kościoła lożę patronacką od zachodu i zakrystię ze schodami na poddasze od wschodu, w XIX wieku wybudowano nową kruchtę (w miejscu wcześniejszej) i emporę. Pokrycie dachu z gontu zastąpiono dachówką. Po 1945 roku kościół przystosowano do liturgii katolickiej poprzez m.in. usunięcie loży patronackiej, ołtarza ambonowego oraz redukcję emporę zachodniej.

Anna Balcerowiak



Zakończenie remontu dachu kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Łagowie

Zakończono roboty budowlane polegające na remoncie dachu dawnego kościoła ewangelickiego, obecnie parafialnego kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Jana Chrzciciela w Łagowie.

Świątynia wzniesiona została w 1726 roku. Pierwotnie posiadała prostokątny korpus i zachodnią wieżę. W 1876 roku została przebudowana i powiększona. Wzniesiono wówczas transept, a w miejscu drewnianej, zachodniej wieży wybudowana została nowa, murowana, nawiązująca stylistyką do architektury schinklowskiej. Elewacje otrzymały wystrój neoklasykistyczny.

Prace prowadzone w 2024 roku polegały m.in. na wymianie pokrycia na dachówkę ceramiczną karpiówkę, oczyszczeniu i naprawie konstrukcji więźby dachowej oraz naprawie pokrycia z łupka na dachu wieży.

Inwestycja dofinansowana była ze środków Rządowego Funduszu „Polski Ład”.



Alicja Duda

LIPIEC 2024

Uroczyste otwarcie dworu w Zielonej Górze-Ochli po zakończeniu prac remontowych i konserwatorsko-restauratorskich

15 lipca 2024 roku nastąpiło uroczyste otwarcie dworu w Zielonej Górze-Ochli po przeprowadzonych w 2023 roku, zakrojonych na szeroką skalę pracach remontowych i konserwatorsko-restauratorskich. Zabytek, w którym w latach 80. XX wieku przerwano remont i przez kolejne lata pozostawał nieużytkowany, zaadaptowano na Centrum Kultur Europejskich. Jest on siedzibą Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze i będzie udostępniany na cele konferencyjne, edukacyjne i kulturalne.

Kompleksowe prace objęły remont dachu, elewacji i wnętrz, w tym m.in. usunięcie zdegradowanych i zasolonych tynków cementowych, odtworzenie detalu architektonicznego na elewacjach (w oparciu o badania architektoniczne), pomalowanie elewacji i wnętrz w kolorystyce ustalonej na podstawie badań konserwatorskich (w niektórych wnętrzach, gdzie nie natrafiono na jej ślady – dobranej na podstawie analogii), wykonanie posadzek i parkietów, stolarki okiennej i drzwiowej, a także prace konserwatorsko-restauratorskie przy zachowanej stolarce drzwiowej, kominkach, sztukateriach, portalach, kamiennej balustradzie i schodach. Wykonano także wszystkie niezbędne instalacje i zagospodarowano otoczenie dworu.

Barokowa rezydencja powstała w 1684 roku staraniem O. F. von Unruga, co upamiętniono na tablicy erekcyjnej nad wejściem, a prace przy wystroju wnętrz zakończono w 1687 roku. Za kolejnych właścicieli z rodu von Nassau w 1770 roku do elewacji frontowej dostawiono balustradę, podkreślając wejście główne. Do połowy XIX wieku majątek należał do rodu von Schlabendorf, a następnie często zmieniał właścicieli. Po II wojnie światowej dwór zaadaptowano na mieszkania, a od 1982 roku należy do Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze. W latach 70., 80. i 90. XX wieku prowadzono prace remontowe związane z adaptacją zabytku na cele muzealne, których nie dokończono. Przełożono pokrycie dachu, wzmocniono więźbę i stropy,



przemurowano nadproża, częściowo zmieniono układ wnętrz, wykonano też nową stolarkę okienną oraz przeprowadzono prace konserwatorskie przy dekoracjach sztukatorskich. Skuto tynki w większości wnętrz i na elewacjach, usuwając z nich detal architektoniczny, a następnie prace przerwano.

Barokowy dwór jest budowlą piętrową, murowaną, na planie prostokąta, nakrytą wysokim czterospadowym dachem. W układzie dwutraktowym wnętrz z westybulem na osi oraz apartamentami i alkowami, czytelne są wpływy rozwiązań francuskich. Wnętrza przekryte są sklepieniami krzyżowymi i sufitami z fasetami o bogatym wystroju sztukatorskim. Obok dekoracji o motywach roślinnych, zdobiących także cztery zachowane kominki, wprowadzono symboliczne przedstawienia figuralne, odzwierciedlające ducha protestantyzmu wbrew triumfującej wówczas na Śląsku kontrreformacji, wiązane z wpływami wło-

skimi. Dwór jest jednym z czołowych dzieł barokowej architektury rezydencjonalnej w regionie, a dzięki przeprowadzonemu remontowi konserwatorskiemu przywrócony został do dobrego

stanu, z wydobyciem i wyeksponowaniem zachowanych elementów cennego wystroju sztukatorskiego wnętrza.

Barbara Bielinis-Kopec

Drugi sezon badań archeologicznych na terenie grodziska kultury łużyckiej Żary 49

Na początku lipca 2024 roku pod kierownictwem mgr. Radosława Kuźbika przeprowadzono badania archeologiczne grodziska kultury łużyckiej zlokalizowanego w tzw. Zielonym Lesie pod Żarami. Były one kontynuacją rozpoczętych w 2022 roku interdyscyplinarnych prac badawczych, których celem jest rozpoznanie dotychczas słabo znanego zabytku archeologicznego. Tegoroczne prace w zakresie opracowania dokumentacji i pozyskania dat radiowęglowych zostały dofinansowane przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Mimo że w jego obrębie w latach 20. XX wieku były prowadzone wykopiska, to jednak ich wyniki nigdy nie doczekały się naukowego opracowania. Informacje o dokonanych wówczas odkryciach przez długi czas pozostawały niepotwierdzone, gdyż pozyskane wówczas zabytki archeologiczne zaginęły podczas wojny. Dopiero badania powierzchniowe wykonywane w ramach projektu AZP pozytywnie zweryfikowały dawniejsze ustalenia co do lokalizacji, rodzaju i chronologii stanowiska archeologicznego.

Już na etapie prospekcji geofizycznej przeprowadzonej w 2022 roku ustalono, że w miejscu gdzie zlokalizowano wykop badawczy, może wystąpić budowla o skomplikowanej konstrukcji. W trakcie prac odkryto ślady budowli obronnej zbudowanej z ziemi, kamienia i drewna, której pierwotna szerokość mogła



wynosić 6 m, a wysokość około 2–2,5 m. Od zewnątrz wał otoczono drewnianym parkanem, którego wysokość przypuszczalnie dochodziła do 5 m. Sama konstrukcja może wskazywać na co najmniej dwie fazy użytkowe, aczkolwiek wymaga to jeszcze dalszych badań. Podczas eksploracji wyróżniono serię nawarstwień powstałych na skutek działania wysokiej temperatury.

Pozyskane w trakcie badań archeologicznych materiały zabytkowe wskazują, że założenie obronne należy wiązać z wczesną fazą białowicką kultury łużyckich pól popielnicowych. Poza dość liczny zbiór zabytków ceramicznych pozyskano również próbki do badań izotopów węgla C14, które pozwolą doprecyzować chronologię zabytku.

Marcin Aleksander Kosowicz, Radosław Kuźbik

Zakończenie kolejnego etapu prac remontowo konserwatorskich w kościele farnym w Sulechowie

Zakończył się kolejny etap prowadzonych od dziewięciu lat prac remontowo-konserwatorskich w kościele farnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie. W ich trakcie m.in. przywrócono ceramiczne pokrycie dachu nad korpusem nawowym kościoła, poddano pracom konserwatorsko-restauratorskim stolarkę okienną i drzwiową, a obecnie zakończono remont wnętrza, w trakcie którego przywrócono historyczną kolorystykę świątyni. Prace prowadzone są przy wielkim zaangażowaniu parafii, wspieranej przez samorząd i lokalną społeczność.

Barbara Bielinis-Kopec



Prace i badania konserwatorskie oraz badania architektoniczne w dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu

W dawnym opactwie cystersów w Gościkowie-Paradyżu (Pomnik Historii) trwają badania konserwatorskie i architektoniczne oraz rozpoczęły się prace związane z usuwaniem wtórnych cementowych tynków na elewacjach krużganków gotyckiego wirydarza, a także prace konserwatorskie przy barokowym portalu i wystroju kilku wewnątrz w skrzydle wschodnim. Nie spodziewaliśmy się tak cennych odkryć, jak ostrołukowe łęki gotyckich krużgan-

ków, a także absolutnie rewelacyjne barokowe polichromie ze scenami przedstawiającymi życie i pracę cystersów, które będą przedmiotem dalszych badań i prac konserwatorskich. Badania prowadził zespół konserwatorów z firmy Gorek Restauro wraz z prof. A. Legendziewiczem.

Barbara Bieliniś-Kopeć



Malowanie wnętrza kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie

Zakończono prace związane z malowaniem wnętrza kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie. Prace miały na celu przywrócenie historycznej kolorystyki świątyni z fazy regotytyzacji wnętrza, ustalonej na podstawie wyników badań konserwatorskich.

Kościół powstał w stylu gotyckim, użytkowany od 1500 roku. Jest to budowla orientowana, murowana z cegły i kamienia, trójnawowa w układzie halowym, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium i wieżą na przedłużeniu nawy południowej od wschodu, kruchtą od zachodu.

Iwona Lewandowska

Badania konserwatorskie i architektoniczne pałacu w Iłowej

W lipcu rozpoczęły się badania konserwatorskie i architektoniczne pałacu w Iłowej, które prowadzą naukowcy z Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu i Politechniki Wrocławskiej. Będą miały interdyscyplinarny charakter i obejmą m.in. rozpoznanie historycznej dekoracji elewacji i wnętrz, w tym kolorystyki, a także snycerki, sztukaterii i dekoracji z laki. Na etapie wstępnym zebrane zostaną materiały archiwalne i ikonograficzne w zasobach polskich i niemieckich archiwów. Badania potrwać do przyszłego roku, ich wynikiem będzie szczegółowe rozpoznanie zabytku, co posłuży do przygotowania dokumentacji projektowej, a w przyszłości jego rewaloryzacji. Pałac w Iłowej, wzniesiony na początku XVII wieku, ostatecznie ukształtowany na początku XX wieku, należy do nielicznych zabytków, w których zachował się bardzo bogaty wystrój wnętrz. Na szczególną uwagę zasługują sztukaterie oraz orientalne dekoracje z laki. Z niecierpliwością czekamy na wyniki tych badań.

Barbara Bielinis-Kopeć

Odkrycie gotyckich malowideł ściennych podczas prac konserwatorskich przy ołtarzu głównym w kościele w Gołaszynie



W kościele filialnym w Gołaszynie prowadzone są obecnie prace konserwatorskie przy późnobarokowym ołtarzu głównym z obrazem z przedstawieniem patrona świątyni – św. Marcina, namalowanym w 1724 roku przez wrocławskiego malarza Johanna Jacoba mł. Eybelwiesera (Eybélwissera). Po demontażu nastawy ołtarzowej przeprowadzone zostały badania konserwatorskie znajdującej się za nią ściany mającej na celu sprawdzenie, czy barokowemu bądź wcześniejszemu ołtarzowi towarzyszyły dekoracje malarskie. Jedynie na zamknięciu prezbiterium, pod oknem po stronie epistoły (na prawo od ołtarza głównego), konserwatorzy pod wieloma warstwami pobiał natrafili na całkiem dobrze zachowaną gotycką dekorację figuralną przedstawiającą



świętą niewiastę w koronie na głowie otoczonej nimbem. Niestety niewielki rozmiar wykonanej odkrywki nie pozwala obecnie na rozstrzygnięcie, jaka to dokładnie postać. Odkrywki z przedstawieniem zostaną zabezpieczone i pozostaną odsłonięte. W przyszłości, jeśli środki finansowe na to pozwolą, po przeprowadzeniu dalszych badań konserwatorskich, będzie możliwość odsłonięcia dekoracji malarskich w kościele.

Kamila Domagalska



Na poddaszu, powyżej sklepienia prezbiterium gotyckiego kościoła w Niegosławicach, wokół wschodniego okna zachowały się jedyne relikty pierwotnej, średniowiecznej dekoracji ścian. Cenna dekoracja pokrywająca rozglifienie i obramienie otworu okiennego ma formę wykonanych w zaprawie rytów imitujących

Prace konserwatorskie – zabezpieczenie średniowiecznej dekoracji wokół okna w szczycie prezbiterium kościoła w Niegosławicach

cych kamienne bloki oraz ornamentu w formie rybiego pęcherza. Malowane czerwienią żelazową pasy wykonano na wapiennej pobiale, którą pokryto grubą warstwą wapienno-piaskowej wyprawy o grubym wypełniaczu oraz wierzchnią, cienką warstwą wyrównującą o drobnym ziarnie.

Z uwagi na wyjątkową wartość relikwów polichromii oraz ich stan zachowania przed przystąpieniem do remontu dachu kościoła wykonane zostały zabezpieczające prace konserwatorskie, podczas których utrwalono i podklejono warstwy podłoża i warstwy barwne. Wokół ubytków założono wapienne opaski, które zabezpieczyły ich brzegi przed osypaniem. Dodatkowo, na czas robót osłonięto całość płytą osb.

Agnieszka Kirkor-Skowron
fot. Urszula Girtler

Prace konserwatorsko-restauratorskie przy ołtarzu św. Jana Nepomucena w kościele farnym we Wschowie

Niedawno zakończono prace konserwatorsko-restauratorskie przy ołtarzu św. Jana Nepomucena w kościele farnym we Wschowie, sfinansowane przez darczyńcę. Barokowy ołtarz wzbogacił wnętrze świątyni w 1726 roku. W ostatnich latach stwierdzono, że jego stan zachowania jest bardzo zły. Rozpoczęte w ubiegłym roku prace wzmacniające drewno trwały wiele miesięcy. Konserwacja zabytku miała na celu w pierwszej kolejności zabezpieczenie przed zniszczeniem jego substancji oraz przywrócenie wartości ekspozycyjnych – odsłonięcie i powrót do oryginalnego opracowania malarskiego i pozłotniczego. Dziś mieliśmy okazję przyrzeć się z bliska pracom świetnie wykonanym przez pracownię konserwatorską B. Anusiaka. Warto przypomnieć, że w ołtarzu umieszczono relikwie patrona, które odnaleziono w ubiegłym roku w kuli na wieży kościoła.

Barbara Bielini-Kopeć

Prace konserwatorskie i restauratorskie przy witrażach w kościele w Sokółsku, gmina Strzelce Krajeńskie

Kościół w Sokółsku został wybudowany około 1919 roku. W związku z jego realizacją Paul i Sophie Rossi, właściciele tutejszego majątku ziemskiego ufundowali w latach 1919–1921 cztery witraże. Trzy z nich posiadają podobne opracowanie kompozycyjne, kolorystyczne i stylistyczne. Pierwszy przedstawia poległego w trakcie I wojny światowej dziedzica majątku Hansa Rossiego z pochylonym nad jego zwłokami aniołem śmierci. Z kolei dwa kolejne zawierają całopostaciowe przedstawienia Chrystusa jako Pantokratora i Siewcy z przypowieści nowotestamentowej. Inny z witraży, posiadający odrębną kompozycję i stylistykę, przedstawia herby szlacheckie właścicieli dóbr ziemskich w Sokółsku:



von Sanitz, von Damnitz, von Rostin i von Paris. Wykonawcą witraży był warsztat C. Buscha z Berlina-Südende.

Przyczyną podjęcia prac był zły stan techniczny witraży. Szkła były silnie zabrudzone, inskrypcje częściowo przemalowane, siatka ołowiowa spękana, a kwatery witrażowe wygięte oraz nieszczelne. Konstrukcja nośna była przy tym nadwyrężona i pozbawiona systemu odprowadzenia skroplin na zewnątrz. W ramach prac przeprowadzono oczyszczenie szkła z zabrudzeń i nawarstwień, sklejenie pęknięć, uzupełnienie ubytków, rekonstrukcję szkła malowanych przez uzupełnienie opracowań malarskich. Ponadto dokonano naprawy uszkodzonych profili ołowianych i ich częściową wymianę. Stalowa konstrukcja okien została oczyszczona, zabezpieczona i na nowo pomalowana. Dodatkowo wykonano system odprowadzenia skroplin. Konserwacji poddano również dwie zewnętrzne siatki ochronne i na ich wzór wykonano pozostałe. Prace przy witrażach odebrano w dniu 12 sierpnia 2024 roku. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

*Błażej Skaziński
Fot. Norbert Burzyński*



Remont nieużytkowanego kościoła ewangelickiego w Radoszynie

Trwają prace remontowe w nieużytkowany od 1945 roku dawnym kościele ewangelickim w Radoszynie, należącym do gminy Skąpe. Po latach starań gmina pozyskała środki na remont dachu, w ramach którego przełożone zostanie pokrycie z historycznej dachówki ceramicznej karpiówki, wykonane niezbędne wymiany i uzupełnienia konstrukcji więźby dachowej i empor, zabezpieczone zostaną otwory okienne. Poważnym wyzwaniem jest hełm wieży, wcześniej niedostępny,



który wymaga rozpoznania.

Na dzisiejszym spotkaniu omawialiśmy szczegóły dalszych prac. Cieszymy się, że Pan Wójt Zbigniew Woch osobiście zaangażował się w remont opuszczonego zabytku prowadzony z pełnym poszanowaniem jego historycznej substancji, co daje nadzieję na jego zagospodarowanie w przyszłości.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Wymiana okien w pałacu w Świdnicy

Dziś oglądaliśmy nowe okna, które mają zastąpić okna z lat 60.–70. XX wieku, wykonane w całości w trakcie remontu i adaptacji dworu w Świdnicy na siedzibę Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza. Okna są drewniane, czterokrzydłowe, w konstrukcji jednoramowej, ze skrzydłami zespolonymi, ze szkleniem zewnętrznym witrażowym w ołowiu, które po konserwacji przeniesiono z okien pkz-owskich, pomalowane w kolorze ciemnej zieleni na drewnie o powierzchni szorstkowanej. Model okna przedstawiła firma Pana Dariusza Nowaka z Leszna. Doprecyzowaliśmy jeszcze sprawę okuć, klamek i zawiasów, aby zbliżyć się do wyglądu okien historycznych.

Barbara Bielinis-Kopeć



Remont konserwatorski elewacji kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w miejscowości Chichy

Rozpoczął się remont konserwatorski elewacji średniowiecznego kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w miejscowości Chichy w gminie Małomice. Jego celem jest odtworzenie historycznego sposobu opracowania elewacji. Obecnie trwa żmudne usuwanie współczesnych, cementowych tynków, którymi w okresie powojennym pokryto mury świątyni.

Przeprowadzone w 2017 roku przez mgr. Karola Błaszczyka sondażowe stratygraficzne badania konserwatorskie elewacji kościoła wykazały, że „są to w większości współczesne tynki cementowe i cementowo-wapienne. Mają one negatywny wpływ na stan zachowania zabytkowych murów kościoła, stanowiąc źródło ich zasolenia i zawilgocenia. Ponadto tynki stanowią ahistoryczną, współczesną, nieestetyczną aranżację budowli, wpływając na obniżenie jej walorów zabytkowych, gdyż – jak wykazano w badaniach – obiekt najprawdopodobniej pierwotnie nie był tynkowany. Zachowane nawarstwienia stratygraficzne odkryte na elewacjach kościoła to mury kamienne, ceglano-kamienne i ceglane spojone zaprawami wapienno-piaskowymi o zróżnicowanej strukturze i kolorystyce, w zależności od faz rozbudowy oraz czasu ich powstania i stosowanej wówczas technologii. W przypadku murów gotyckich zaprawy wykonane z dobrej jakości, długo dołowanego wapna wykazują znaczną twardość i spoiwość. Najstarsze pozostałości tynków to gruboziarnisty biały tynk barokowy, odkryty w dolnych partiach wieży, głównie na północnej elewacji przyziemia. Resztki tynków z końca XVIII wieku lub też początków XIX wieku, odnaleziono w wielu miejscach, to brunatny wapienno-piaskowy tynk o dość drobnym wypełniaczu i dużej zawartości ilów oraz glin”. W podsumowaniu badań Karol Błaszczyk konstatuje, że „pierwotnie w okresie gotyku kościoł oraz budynek bramny były zapewne z zewnątrz nieotynkowane, być może poza wyjątkiem glicyfów otworów okiennych oraz portali, tudzież wejść. Kościół otynkowano w całości lub częściowo (dobudowane w tym czasie kaplice) zapewne dopiero w okresie późnego renesansu. Taki stan rzeczy zapewne utrzymał się także w baroku i później. Dopiero na skutek za-



niedbań lub ewentualnych trudności natury finansowej, wcześniej, zapewne wielokrotnie naprawiane i uzupełniane tynki samoistnie odpadły na skutek postępującej erozji, co musiało nastąpić w 1. połowie XX wieku. Stan ten utrzymał się do okresu powojennego i dopiero w latach 70. lub 80. XX wieku miejscowa społeczność podjęła się trudu kapitalnego remontu elewacji”.

Trwający obecnie remont elewacji, podczas którego usuwane są wtórne, współczesne, cementowe tynki, spod których odsłaniane jest oryginalne lico, są także jedyną okazją do pełnego rozpoznania cennego zabytku, dzięki zaplanowanym badaniom architektonicznym. Zarysowane wstępnie przez wcześniejszych badaczy dzieje i przekształcenia kościoła w Chichach zostaną zweryfikowane w oparciu o uwidocznioną spod cementowej skorupy strukturę murów. W trakcie badań rozpoznana zostanie także konstrukcja i budowa murów, użyte materiały oraz zastosowane technologie. Ujawnione i zinterpretowane zostaną także nieznanne dotąd fakty z wielowiekowej historii budowli, które zapisały się w strukturze jej murów. Opracowanie zostanie sporządzone na podstawie analizy budulca i zastosowanych na elewacjach wątków. W ramach badań poddany zostanie również materiał ikonograficzny oraz sporządzona zostanie inwentaryzacja rysunkowa i opis chronologicznego rozwarstwienia murów. Badania architektoniczne kościoła w Chichach przyczynią się także do istotnego wzbogacenia

wiedzy naukowej na temat średniowiecznych budowli sakralnych na naszym terenie.

Średniowieczny kościół w Chichach datowany jest na 2. połowę XIII wieku. Nawę przekrywał wówczas drewniany strop, zaś prezbiterium – drewniana koleba. Prawdopodobnie jeszcze pod koniec XV lub na początku XVI stulecia obiekt został powiększony o zakrystię i wieżę. W wieku XVII, prawdopodobnie jeszcze przed wybuchem wojny trzydziestoletniej, możliwe, że w roku 1614 dobudowane zostały obie kaplice. Prawdopodobnie w tym czasie powiększono i przekształcono gotyckie okna korpusu nawy i prezbiterium, zaś elewacje otynkowano. Z roku 1701 zachowała się wzmianka o pracach renowacyjnych i remontowych kościoła. W roku 1933 uszkodzony przez piorun, drewniany hełm kryty gontem zastąpiono nowym, krytym miedzią, o identycznej formie i wysokości. W latach 60., 80. i 90. XX wieku przeprowadzono szereg prac remontowych polegających między

innymi na otynkowaniu elewacji, wymianie pokrycia dachowego i stolarki drzwiowej, wykonaniu nowych posadzek, modernizacji instalacji odgromowej i elektrycznej oraz malowaniu wnętrza.

Murowana, jednonawowa, gotycka budowla posiada prostokątne prezbiterium, zakrystię, kaplice od północy i od południa oraz wieżę od zachodu. Korpus nakryty jest dachem dwuspadowym. Wieże nakrywa ostrosłupowy hełm. Nawę i prezbiterium sklepieno sklepieniami sieciowymi. Pozostałe wnętrza sklepione są krzyżowo. Na wyposażeniu zachowały się m.in. dwa późnogotyckie tryptyki oraz szereg renesansowych płyt nagrobnych.

*Agnieszka Kirkor-Skowron
w oparciu o Dokumentację sondażowych badań
stratygraficznych elewacji kościoła parafialnego pw. św. Jana
Chrzyciela w Chichach wraz z budynkiem bramnym autorstwa
Karola Błaszczyka*

Badania archeologiczne na terenie grodziska kultury łużyckiej w Żaganiu

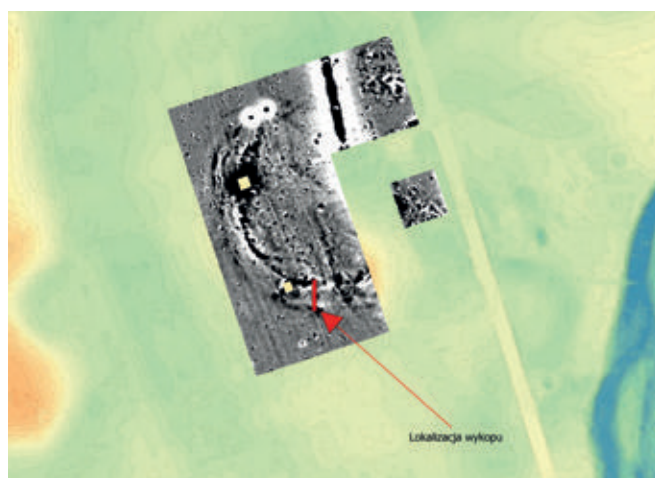
Na przełomie lipca i sierpnia Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza prowadziło na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków badania archeologiczne na terenie grodziska kultury łużyckiej w Żaganiu. Była to kontynuacja nieinwazyjnych badań geofizycznych wykonanych przez Muzeum w 2023 roku.

Stanowisko znane w literaturze jako Żagań-Lutnia 5 było wcześniej badane w latach 90. XX wieku, jednak uzyskane wtedy wyniki były niejednoznaczne. Przeprowadzone w ubiegłym roku badania geomagnetyczne ujawniły istnienie wału otaczającego grodzisko. Tegoroczne prace miały na celu rozpoznanie jego konstrukcji i pobranie próbek do badań chronologicznych, które pozwolą na dokładniejsze datowanie zabytku.

W trakcie badań założony wykop o wymiarach 20 x 2,5 m ujawnił istnienie wału drewniano-ziemnego, prawdopodobnie w konstrukcji skrzyniowej, który od południa był obłożony kamienną oblicówką, zapobiegającą osuwaniu się wału w kierunku fosy. Również od strony majdanu ujawniono pozostałości palisady, zachowanej w postaci rzędu dołków posłupowych.

Zakończenie remontu wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście

Niedawno zakończył się remont wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Babimoście. Świątynia wzniesiona została w 1789 roku, remontowana była w 1891 roku, a po II wojnie światowej przekształcono ją w magazyn. W latach 1976–1980 prowadzono prace związane z adaptacją dawnego kościoła na cele wystawiennicze, które przerwano. W kolejnych latach zabytek nie był użytkowany, co wpływało na pogorszenie stanu technicznego. Staraniem gminy Babimost – właściciela zabytku – podjęto jego remont obejmujący elewacje i hełm wieży, którego pokrycie, najprawdopodobniej z XIX wieku, wykonane z blachy cynkowej układanej na rąbek leżący starano się początkowo utrzymać. Jednak okazało się to niemożliwe, pomimo starań wykonawcy prac konieczna była wymiana porażonego grzybem deskowania, a blacha cynkowa była tak krucha, że nie udało się jej ponownie



Zebrałe materiały zabytkowe w postaci setek fragmentów ceramiki jednoznacznie wskazują na funkcjonowanie grodu w okresie halsztackim. Natomiast ustalenie dokładniejszego datowania będzie możliwe po uzyskaniu wyników badań izotopów węgla C14.

Marcin Aleksander Kosowicz, Arkadiusz Michalak



ułożyć. W związku z tym wykonano nowe deskowanie i pokrycie z blachy odtwarzając historyczny układ i materiał. Remontowi elewacji towarzyszyły badania konserwatorskich, w oparciu o które przywrócono ich kolorystykę.

Dziś Pani Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuska Wojewódzka Konserwator Zabytków, spotkała się z Panią Agnieszką Szelaę, wicestarostą zielonogorską oraz Panem Zbigniewem Wozińskim,

burmistrzem Babimostu i jego współpracownikami. Omawiano plany gminy związane z kontynuacją prac remontowych w zabytku i jego przyszłym udostępnieniem dla mieszkańców. Mamy nadzieję, że niebawem będzie to możliwe, na co bardzo liczymy.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Badania konserwatorskie elewacji pałacu w Rokitnicy



Zakończone zostały badania konserwatorskie nawarstwień malarskich i tynkarskich na elewacjach pałacu w Rokitnicy.

Obiekt wzniesiony został pod koniec XVIII wieku. Po pożarze w 1848 roku został przebudowany. Po zakończeniu II wojny światowej przeszedł na własność Skarbu Państwa. Do lat 60. XX wieku obiekt był nieużytkowany i popadał w ruinę. Na początku lat 70. XX wieku pałac został przekształcony w ośrodek kolonijny dla dzieci. Obecnie jest własnością prywatną. Pałac posiada

tynkowane elewacje ozdobione skromnym detalem architektonicznym w postaci gzymsów, profilowanych opasek okiennych z kluczem. Wystrój elewacji dopełnia dekoracja sztukatorska. Nad wejściem głównym umieszczono sztukaterię w formie owalnego kartusza, ujętego wolutowymi motywami, przechodzącymi ku dołowi w rogi obfitości.

Na podstawie wyników badań konserwatorskich stwierdzono, że elewacje pokryte są tynkami krzeszowickimi, wykonanymi podczas remontów w latach 70. XX wieku. Jedynie na elewacji południowo-zachodniej, pod warstwą tynków krzeszowickich, odsłonięto relikty starszych tynków gruboziarnistych. Ponadto stwierdzono, że elewacja północno-wschodnia, powyżej I kondygnacji, posiada tynki cementowe. Ich struktura, jakość, a także uproszczona forma gzymsu kordonowego sugerują, że mogły być wykonane podczas remontu w okresie międzywojennym. Detale architektoniczne, odtworzone również w latach 70. XX wieku, takie jak obramienia okienne, gzymsy oraz sztukaterie, były malowane w bardzo jasnym, beżowym kolorze o chłodniejszych tonach.

Alicja Duda

WRZESIEŃ 2024

Konserwacja czterech obrazów należących do wyposażenia kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja Apostoła w Szprotawie

Zakończyły się prace konserwatorskie i restauratorskie przy czterech zabytkowych obrazach, należących do wyposażenia kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja Apostoła w Szprotawie. Są to obrazy z przedstawieniami św. Józefa, św. Antoniego, Madonny z Dzieciątkiem oraz św. Józefa z Dzieciątkiem. Obiekty są wpisane do rejestru zabytków pod nr L-B-125, poz. 3, 4, 5 i 6. Stan zachowania obiektów, które nie były dotychczas poddawane pracom konserwatorskim, był zły i wymagał pilnego podjęcia prac, które zahamują procesy destrukcji i przywrócą obiektom właściwy stan techniczny oraz walory artystyczne. Prace poprzedzono badaniami konserwatorskimi, które poszerzyły wiedzę na temat zabytków oraz były podstawą do podjęcia prawidłowych decyzji konserwatorskich.

Agnieszka Kirkor-Skowron



Konserwacja barokowej kredencji z zakrystii kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie

Zakończone zostały skomplikowane prace konserwatorskie i restauratorskie przy barokowej kredencji z zakrystii kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie. Mebel objęty jest ochroną prawną, jako element wyposażenia szprotawskiej fary, które wpisane jest do rejestru zabytków pod L-B-70, poz. 26.

Stan zachowania cennego, polichromowanego mebla był bardzo zły. Jego drewniane elementy przez wieki użytkowania uległy licznym uszkodzeniom mechanicznym, były popękane, nadłamane i zaatakowane przez owady. Brakowało wielu elementów dekoracyjnych. W szczególności złym stanie była dolna część kredensu. Silnie uszkodzona, poprzecierana oryginalna warstwa malarska w postaci mazerunku była mocno pociemniała. Stan techniczny obiektu wymagał podjęcia skomplikowanych prac konserwatorskich, które zahamowały procesy destrukcyjne. Prace zostały poprzedzone szczegółowymi badaniami konserwatorskimi w zakresie techniki i technologii wykonania poszczególnych elementów zabytku oraz rozpoznaniem z zakresu historii obiektu i historii sztuki. Wykonane prace restauratorskie pozwoliły na przywrócenie kredencji jej pierwotnych walorów artystycznych i użytkowych, dzięki czemu, przechowywany w pierwotnym miejscu cenny, zabytkowy mebel nadal zdobi zakrystię gotyckiego kościoła parafialnego w Szprotawie.

Agnieszka Kirkor-Skowron



Remont dachu i wieży XIII-wiecznego gotyckiego kościoła w miejscowości Niegosławice



Trwa remont dachu i wieży gotyckiego kościoła w miejscowości Niegosławice. Świątynia objęta jest ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków pod nr L-805/A. W ramach inwestycji finansowanej z rządowego programu „Polski Ład” planowana

jest naprawa i wymiana uszkodzonych elementów konstrukcji dachu, impregnacja i stabilizacja elementów konstrukcji drewnianych, wymiana uszkodzonego poszycia z desek, wymiana pokrycia wieży. Celem planowanych działań jest zabezpieczenie i utrwalenie substancji cennej, gotyckiej budowli oraz przywrócenie ich wartości artystycznej, historycznej i naukowej. Projekt inwestycji został opracowany na podstawie badań konserwatorskich przeprowadzonych w kościele w roku 2014. Z uwagi na wartość obiektu roboty prowadzone są pod ścisłym nadzorem dyplomowanego konserwatora zabytków. Ponadto, ponieważ na poddaszu, wokół okna wschodniej ściany prezbiterium zachowała się cenna, pierwotna, średniowieczna dekoracja z wykonanych w zaprawie rytów imitujących kamienne bloki i ornament w formie rybiego pęcherza oraz malowanych czerwienią żelazową pasów, działania remontowe poprzedzono wykonaniem prac konserwatorskich, podczas których utrwalono i zabezpieczono podłoże i warstwy barwne.

Kościół pw. św. Anny znajduje się w środkowej części Niegosławic, przy skrzyżowaniu drogi głównej z drogą relacji Nowe Miasteczko – Przemków. Jest to monumentalna, zwarta, jednonawowa budowla z prostokątnym prezbiterium oraz wieżą od północy. Poszczególne części przekryte są dachami dwuspadowymi. Pięciokondygnacyjną wieżę zamyka dach czterospadowy z tamburem i ostrosłupową iglicą. Pokrycie dachów kościoła stanowi dachówka ceramiczna. Wieżę pokrywa obecnie malowana blacha stalowa. Ściany kościoła wymurowano z kamienia polnego na zaprawie wapienno-piaskowej. Poszczególne kamienie

dobierano wzajemnie kształtem, nie poddając ich dodatkowej obróbce. Grubość ścian wynosi około 2 m. Otynkowane elewacje przeprute są półkoliście zamkniętymi oknami. Na ścianie zakrystii zachowało się pojedyncze ostrołukowe okno. W przyziemiu wieży znajduje się ostrołukowe wejście główne. Wnętrze nawy i kaplicy nakryte jest współczesnym stropem deskowym, prezbiterium sklepieniem sieciowym z końca XVI wieku, a zakrystia sklepieniem krzyżowym. Do historycznego wyposażenia należą późnobarokowe ołtarze i ambona, w zachodniej części nawy mieści się empora organowa na drewnianych słupach.

Budowla została wzniesiona najprawdopodobniej w 2. połowie XIII wieku. Pierwsza wzmianka o proboszczu z Niegosławic pochodzi z roku 1376. Księga parafialna kościoła datuje się od 1516 roku. Zgodnie z przypuszczeniami w wiekach XIII i XIV najprawdopodobniej funkcjonowało samo prezbiterium. Do dzisiaj na poddaszu pomiędzy nawą a prezbiterium widoczne są ślady murowanego okapu ściany szczytowej prezbiterium, które pierwotnie było węższe od obecnego. Oś prezbiterium z XIII wieku widoczna jest w układzie okien ściany wschodniej – widoczne jest przesunięcie osi okien względem obecnej osi dachu. Ściana południowa została przesunięta w kierunku południowym w trakcie budowy późnogotyckich sklepień. Pierwotnie kościół posiadał najprawdopodobniej dwa okna zamykające ścianę wschodnią w jej górnej części. Większe z nich, położone niżej (w poziomie dzisiejszego strychu) funkcjonuje do dziś; drugie, wąskie, widoczne jedynie od wewnątrz, zostało zamurowane przy kolejnych przebudowach kościoła. W ścianie północnej znajdowało się podłużne wąskie okno, widoczne dzisiaj w wieży (na pierwszym piętrze), a zamurowane podczas budowy wieży. Pierwsze sklepienie pozorne kościoła miało formę drewnianej kolebki. Jego ślad można zaobserwować na zachowanej ścianie szczytowej. Najprawdopodobniej pierwotnie elewacje nie były tynkowane. Ściany wewnętrzne pokrywała gruba warstwa wapienno-piaskowej wyprawy o grubym wypełniaczu oraz cienka warstwa wyrównująca o drobnym ziarnie, pokryta pobiałą. Dekoracje malarskie wykonywano bezpośrednio na pobiale. Na zachowanym fragmencie wokół okna wschodniej ściany prezbiterium (na poddaszu) zachowała się dekoracja z wykonanych w zaprawie rytów imitujących kamienne bloki i ornament w formie rybiego pęcherza oraz malowanych czerwienią żelazową pasów. Prezbiterium otrzymało swój obecny kształt na przełomie XV i XVI wieku. Ściana południowa została przesunięta o około 0,8–1 m na zewnątrz. W ścianie wschodniej, za ołtarzem pojawiło się podłużne, ostrołukowe okno (zamurowane od zewnątrz w latach 80. XX wieku, ślad widoczny w tynku z zewnątrz). Okna w ścianie południowej zostały powiększone przy okazji przesunięcia ściany. Dodano również po jednym ostrołukowym oknie na każdą z trzech lunet sklepienia. Późnogotyckie ceglane sklepienie sieciowe prezbiterium powstało prawdopodobnie na przełomie XV i XVI wieku. Okna na elewacji kościoła otrzymały wówczas najprawdopodobniej tynkowane opaski. Ściany zewnętrzne pozostały w dalszym ciągu nieotynkowane. Zakrystia od tamtej pory

zachowuje obecne wymiary (zachowane gotyckie ostrołukowe okno zakrystii powstało przypuszczalnie równoległe z późnogotyckimi oknami kościoła).

W XVI wieku przebudowano i wzmocniono mur wokół kościoła. Od strony północnej wybudowano bramę wraz z pomieszczeniami dla strażnika świątyni na piętrze. W północno-wschodnim narożniku terenu wzniesiono kaplicę pogrzebową. W 1601 roku została przebudowana lub wybudowana kamienna wieża. XVII wiek to głównie prace remontowe przy kościele, który to został zdewastowany w trakcie wojny trzydziestoletniej. W wieku XVIII kościół w Niegosławicach otrzymał swój ostateczny wygląd. W 1750 roku wybudowano kaplicę grobową przylegającą do wieży od zachodniej strony, w której w tymże roku pochowano proboszcza Johana Ignatiusa Hancke, upamiętniając go umieszczoną we wnętrzu płytą nagrobną. W roku 1775 podniesiono wysokość ścian zakrystii, dobudowując piętro ze sklepieniem krzyżowym i wykonując nową więźbę wraz z dachem. Przedłużenie nawy głównej do obecnego wymiaru miało miejsce w roku 1786. Wykonano wówczas chór. Równocześnie podniesiono nieznacznie wysokość ścian nawy oraz przemurowano okna do obecnego kształtu. Wówczas to najprawdopodobniej otynkowano kościół, po raz pierwszy w całości. W XIX wieku wielokrotnie remontowano i przebudowywano więźbę – na poddaszu zachowały się dokładne daty prac z podpisami wykonawców (1832, 1856, 187?, 1899). W roku 1869 wykonano nowe organy. Przebudowano gruntownie również chór, który obniżono względem barokowego o ponad 0,5 metra. Przypuszczalnie również wtedy wykonano nowy strop w nawie kościoła. W 1903 roku przeprowadzono gruntowną renowację wyposażenia kościoła i wystroju malarskiego ścian. W całym kościele nałożono nowy tynk wyrównujący. Wnętrza pomalowano przy użyciu spoiwa kazeinowego. Spora część partii malarskich otrzymała złocenia wykonane szlagmetalem. Dekoracja malarska obejmowała całe wnętrze. W nawie były to lamperie złożone z ornamentów do wysokości około 2 metrów z malowanymi powyżej linearnie ciosami kamiennymi. Ściana tarczowa łuku tęczowego od strony nawy otrzymała dekorację w postaci kłęzących aniołów. Pod łukiem wymalowano ornamenty. Wysklepki prezbiterium otrzymały dekoracje ornamentalne w formie powtarzających się motywów roślinnych. W 1903 roku przeprowadzono także gruntowną renowację ołtarzy, ambony i chrzcielnicy. Z powierzchni usunięto osypującą się warstwę malarską. W ołtarzach bocznych pojawiły się nowe obrazy. Po wojnie stan dekoracji malarskiej wnętrza był tak zły, iż zdecydowano o jej zamalowaniu. Uprzednio całość jednak oczyszczono. Dawną kamienną posadzkę zakryto betonową wylewką i ułożono na niej posadzkę marmurową. Wykonano także pionową izolację przeciwwilgociową ścian zewnętrznych oraz zamurowano większe okno w ścianie wschodniej, za ołtarzem. Elewacje pokryto tynkiem cementowym.

Agnieszka Kirkor-Skowron

Prace przy wieży kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w Strzelcach Krajeńskich

Kościół farny w Strzelcach Krajeńskich wzniesiony został w końcu XIII wieku w stylu gotyckim. Świątynia wymurowana jest z cegły i częściowo z granitowych kwadr. Budowla jest oriento-

wana, założona na planie prostokąta z wieżą po stronie zachodniej. Korpus jest trzynawowy, bez wyodrębnionego prezbiterium. Pierwotnie była to budowla bazylikowa. Po przebudowie,

jaka miała miejsce po zniszczeniach powstałych w czasie najazdu husyckiego w 1433 roku, założono nad wnętrzem sklepienia gwiaździste i wprowadzono układ pseudobazyliki. W elewacji wschodniej znajduje się wysokie okno, obecnie zamurowane, i kompozycja złożona z blend oraz motywu krzyża. Wieża jest czterokondygnacyjna, o dekoracji złożonej z ostrołucznych blend, nakryta obecnie dachem czterospadowym, na wzór rozwiązania z czasów fundacji. W okresie nowożytnym uzyskała drewnianą latarnię zwieńczoną kopułowo. W latach 1858–1866 miała miejsce przebudowa kościoła zrealizowana według projektu Augusta Stüllera i Emila Karla Alexandra Flamminiusa. Wprowadzono wówczas do wnętrza świątyni empory, otynkowano ściany i filary oraz ufundowano, w miejsce historycznego, nowe wyposażenie i wystrój. Kościół po zniszczeniach wojennych z 1945 roku został odbudowany i konsekrowany w 1973 roku.

Trwa pierwszy etap prac przy wieży kościoła, obejmujący konserwację i restaurację elewacji zachodniej i południowej. Przyczyną podjęcia inwestycji jest stale pogarszający się stan techniczny zabytku. W pierwszej kolejności prace dotyczą usunięcia niewprawnych napraw, skucia i wykucia wypraw cementowych, a także dezynfekcji i oczyszczenia lica. W dalszej kolejności uzupełnienia cegieł i kamienia, wzmocnienia strukturalnego cegieł i kształtek ceramicznych, wprowadzenia wapiennych zapraw spoinujących oraz wypraw w obrębie blend. Ponadto w oparciu o badania architektoniczne odtworzenia oryginalnych wykro-



jów otworów okiennych i blend, odtworzenia okien żaluzjowych i okien witrażowych. Kolejny etap prac dotyczący elewacji północnej i wschodniej przewidziany jest na wiosnę przyszłego roku. Realizacja inwestycji finansowana jest ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Błażej Skaziński

Fot. Patryk Bagiński, UM w Strzelcach Krajeńskich

PAŹDZIERNIK 2024

Zakończenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy obelisku w parku pałacowym w Dąbroszynie

Zakończył się III i ostatni etap prac konserwatorskich przy obelisku w parku pałacowym w Dąbroszynie. Przyczyną podjęcia prac był zły stan techniczny zabytku. Występowało zawilgocenie podbudowy, ubytki i odspojenia wypraw tynkarskich, ubytki w okładzinie piaskowcowej oraz ciosach piaskowca, a także wypłukanie spoin między kamiennymi elementami, zabrudzenia powierzchniowe oraz rozwój drobnoustrojów. Prace przy zabytku obejmowały dezynfekcję, oczyszczenie, usunięcie przebarwień, wzmocnienie strukturalne, wymianę zdeintegrowanych cegieł, odtworzenie wypraw tynkarskich i zaprawy spoinującej, uzupełnienie ubytków w kamieniu przez flekowanie i kitowanie oraz niwelację terenu.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki zaangażowaniu społeczników z Towarzystwa Przyjaciół Witnicy i Nadleśnictwa Dębno. Prace zrealizowane ze środków Wojewody Lubuskiego będących w dyspozycji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Obelisk zlokalizowany jest przy dawnym przyczółku mostowym spinającym dwie skarpy wąwozu parkowego. Obiekt ufundowany został w 1785 roku przez hrabiego Ludwiga Alexandra von Wreecha na pamiątkę przekroczenia przełęczy Gabel w Czechach przez księcia Henryka Pruskiego w dniu 31 lipca 1778 roku, podczas wojny o sukcesję bawarską. Pomnik postawiony jest w miejscu, gdzie księcia Henryka witali trzej rycerze zakonu joannitów: hrabia Bogislaus Friedrich Carl von Dönhoff, Friedrich Ludwig von Schack, hrabia Bogislaw Friedrich Emanuel Tauntzien von Wittenberg. Pomnik złożony jest z murowanego,



częściowo tynkowanego i obłożonego piaskowcowymi płytami cokołu oraz umieszczonego na nim obelisku. Pierwotnie w licu cokołu od strony zachodniej, znajdowała się prostokątna tablica z inskrypcją w języku francuskim dotycząca okoliczności funda-

cji. Partia obelisku ustawiona na cokole i czworobocznej płycie składa się z piramidalnie ułożonych ciosów piaskowca.

Błażej Skaziński

Remont pałacu w Trzebiechowie



Dobiegają końca prace prowadzone w budynku pałacu w Trzebiechowie, obejmujące m.in. wymianę wtórnej stolarki okiennej, remont elewacji oraz odświeżenie wnętrza pałacu na podstawie ustalonej podczas badań konserwatorskich kolorystyki. W związku z remontem zdecydowano się również przywrócić pierwotne pokrycie dachu pałacu łupkiem, co nadało obiektowi dawnej szlachetności.

Pałac w Trzebiechowie jest częścią zespołu pałacowo-parkowego wybudowanego w nurcie francuskiej architektury rezydencjonalnej XVIII wieku. Obiekt wybudowany na planie litery „L”, z czworobocznymi wieżami przy północnym boku i w południowym skrzydle.

Iwona Lewandowska

Prace konserwatorskie i restauratorskie przy ołtarzu głównym należącym do wyposażenia kościoła parafialnego pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Bojadłach



Trwają prace konserwatorskie i restauratorskie przy ołtarzu głównym należącym do wyposażenia kościoła parafialnego pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Bojadłach. Działania poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi.

Pracom poddawany jest drewniany, barokowo-rokokowy ołtarz główny pochodzący z 2. połowy XVIII wieku, którego elementami głównymi są dwie rzeźby Ewangelistów (św. Jana i św. Marka) oraz płaskorzeźba św. Teresy. Po II wojnie światowej ewangelicki ołtarz przekształcono. W celu dostosowania do obrządku katolickiego usunięto m.in. kosz ambony, obraz sztalugowy z przedstawieniem Ukrzyżowania (znajdujący się niegdyś w centrum nastawy) oraz część ornamentów. Zmieniono również kompozycję ołtarza, przemieszczając m.in. atrybuty Ewangelistów, postacie aniołków oraz dekoracje. Ołtarz przemalowano i dodano współczesne elementy, takie jak płaskorzeźba św. Teresy (patronki kościoła), złożona gloria promienista z Okiem Opatrzności w zwieńczeniu, tabernakulum oraz elementy roślinne.

Wiele elementów ołtarza zaginęło, jednak podczas przeszukiwania kościoła ekipa konserwatorska znalazła jeden z nich – ornament regencyjny z muszlą (bez muszli, która jest dalej poszukiwana).

Wykonawcą prac jest firma konserwatorska „Karmin” Konserwacja Dziel Sztuki Karolina Jeziorska z siedzibą w Opolu. Prace przy ołtarzu głównym finansowane są w ramach Rządowego Programu Fundusz Polski Ład: Program Odbudowy Zabytków.

Iwona Lewandowska

Zakończenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy barokowej ambonie w kościele filialnym w Drogominie

Zakończone zostały prace przy barokowej ambonie z kościoła w Drogominie. Ostatni etap dotyczył prac przy baldachimie. Wykonano uzupełnienie ubytków drewna i gruntu, rekonstrukcję warstw pozłoty oraz warstw malarskich. Ostatnim elementem było położenie werniksu końcowego.

Barokowa ambona z kościoła w Drogominie została wykonana w latach 1700–1701 w drewnie sosnowym, polichromowanym. Obiekt posadowiony został przy ścianie południowej. Wieloboczny kosz umieszczony jest na kręconej, drewnianej kolumnie. Powyżej znajduje się nadwieszony, zamocowany do ściany wieloboczny baldachim, akcentowany w narożach rzeźbami putt i stylizowanymi liśćmi akantu. Obiekt pomimo kilkukrotnych przemalowań zachował w znacznej części oryginalne warstwy malarskie i pozłotnicze. Ambona to jeden z zachowanych barokowych elementów wystroju i wyposażenia kościoła obok ołtarza, ławy proboszczowskiej i chrzcielnicy.

Prace przy ambonie trwały etapami od 2012 roku. Przyczyną podjęcia prac był zły stan techniczny zabytku, naruszona drewniana konstrukcja, brak części elementów dekoracyjnych, zagrzybenie, żerowanie owadów oraz wtórne przemalowania i zabrudzenia.

Błażej Skaziński



Badania i prace konserwatorskie w żagańskim opactwie Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna

W żagańskim opactwie Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna trwają badania i prace konserwatorskie, które prowadzi zespół konserwatorów pod kierunkiem Pana Marcina Kozarzewskiego. Odebraliśmy czwarty i przedostatni już etap prac konserwatorskich holu opackiego, przyjrzelśmy się pracom prowadzonym w krużgankach, w trakcie których przywraca się barokową kolorystykę wnętrza, a ponadto zapoznaliśmy się z wynikami badań prowadzonych na sklepieniach i ścianach nawy północnej kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Przed konserwatorami jeszcze dużo do zrobienia – do końca przyszłego roku będą prowadzić w kościele prace obejmujące m.in. przywrócenie barokowej dekoracji ścian i sklepień, a także konserwację balustrad, detali sztukatorskich, epitafiów, portali, malowideł ściennych. Parafia pozyskała na ten cel dotację ze środków budżetu państwa w ramach programu „Polski Ład”. W trakcie oględzin towarzyszył nam ks. proboszcz Władysław Tasior i konserwator Pani Ewelina Maciejczyk, która koordynuje całość prac.

Barbara Bielini-Kopec



Kamila Domagalska
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Zaginione – skradzione – poszukiwane – odnalezione!

Zamieszczony poniżej katalog, dostępny również na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, prezentuje zabytki, które zaginęły albo zostały skradzione z lubuskich kościołów w ostatnim półwieczu. Mam nadzieję, iż publikacja zwiększy szansę na ich odzyskanie. Status zaginionych lub skradzionych zabytków ruchomych jest wyjątkowy, ponieważ, przynajmniej w założeniach, nigdy nie są one skreślane z rejestru zabytków bądź wyłączone z ewidencji, gdyż zawsze istnieje szansa na ich odzyskanie. Zgodnie z tą zasadą do *Krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem*¹ wysyłane są arkusze strat obiektów, które przed laty zaginęły czy zostały skradzione na terenie obecnego województwa lubuskiego.

Opisy zabytków zostały przeze mnie sporządzone głównie w oparciu o fotografie zamieszczone na kartach ewidencyjnych z lat 60. XX wieku. Mam nadzieję, że opracowane materiały są

na tyle dokładne, iż w przypadku odzyskania poszukiwanych zabytków będą mogły być pomocne przy ich identyfikacji.

W 2024 roku jeden z ukradzionych „lubuskich” zabytków został odzyskany, co wskazuje, że cały czas warto przypominać o stratach, a także badać sprawy dawnych zaginięć, gdyż stwarza to szansę na identyfikację obiektów i zwrot właścicielowi.

W latach 1998–1999 z elewacji kaplicy dawnego kościoła ewangelickiego w Gębicach, gm. Gubin, ukradziono, jedną po drugiej, dwie renesansowe płyty nagrobne: płytę Philipa von Schöneich zm. w 1589 roku oraz płytę jego żony – Christiny z domu von Panwitz. Pierwsza z płyt została wywieziona do Niemiec i pomimo faktu, że została ona tam zatrzymana przez policję, od 25 lat nie wróciła do Polski. Druga z płyt latem bieżącego roku została odzyskana przez policję w woj. zachodniopomorskim i jest szansa, że niedługo wróci na miejsce.

¹ Wykaz ten jest dostępny dla wszystkich w Internecie pod adresem: <https://www.skradzionezabytki.pl/>. Osoby posiadające informacje na temat skradzionego zabytku proszone są o przekazanie ich lubuskiej policji bądź Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków.

Płyta nagrobna Sophii Benigny von Unruh zm. w 1611 roku po narodzeniu

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Sieniawie Żarskiej, gm. wiejska Żary, pow. żarski
Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu śląsko-łużyckim

Czas powstania: ok. 1611 roku

Materiał/technika: piaskowiec, techniki rzeźbiarskie, kamieniarskie

Wymiary: brak informacji

Opis: Późnorenesansowa płyta nagrobna w kształcie prostokąta stojącego z wypuklorzeźbionym przedstawieniem dziewczynki – Sophii Benigny von Unruh, zmarłej 13 maja 1611 roku, 6 godzin po narodzeniu. Niemowlę ukazane *en face*, zawinięte w powijak, na głowie ma gładki czepek. Po bokach głowy dwa wypuklorzeźbione herby. Po prawej stronie (heraldycznie, tj. przy prawym uchu dziewczynki) herb ojcowski – von Unruh – w tarczy wspięty lew o dwóch ogonach; w klejnocie nad hełmem w koronie trzy pióra strusie. Po drugiej stronie – herb matczyzny – von Rotenburg – tarcza dwudzielna w słup; w polu pierwszym wspięty lew w koronie, w polu drugim trzy skosy; w klejnocie nad hełmem w koronie – dwa kamienie młyńskie i pióra strusie.

Dookoła płyty bordiura z rozpoczynającą się w lewym górnym rogu inskrypcją treści: „ÄÖ. 1611. DEN 13. MAI. IST [---] SOPHIA. / BENIGNA. DES . EDLE. GESTRENGE. EHRENVESTE. HEIN= / RICH. VON. VNRVH. ZV. SCHOWALDE. / BES. TOCHTERLEI. STARB. 6. STVNDE. NACH. DER. GEBVRT.”. Nad głową dziecka napis: „DER. GOT. GNAD.” Po bokach postaci cytaty biblijny (w inskrypcji wskazano, że jest to fragment z Ewangelii wg św. Jana 11, choć jest to cytat z Ewangelii wg św. Marka 10,14): „IOHAN.// AM. 11. / LASSET.// DIE KINDE/LEIN. ZV.// MIR. KOMEN / VND. WER//ET. IHNEN / NICHT. DEN.//SOLCHEN / IST. DAS.//HIMMEL/REICH”. Język niemiecki, kapitała, litery wklęsłe. W nawiasach kwadratowych wskazano uszkodzone litery, podkreśleniem zaznaczono ligatury, ukośnikami – kolejny wers.

Nr rejestru zabytków: zaginiona płyta nagrobna jest obiektem ujętym w wojewódzkiej ewidencji zabytków.



Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: pomiędzy 1 września 1962 a 10 sierpnia 1974 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych : 12399

Bibliografia:

Seeger J., Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, s. 178, fot. 478.

Górski A., Karp P., *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 12: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, pod red. J. Zdrenki, Powiat żarski (do 1815 roku), Toruń 2019, s. 101 (poz. 104).

Barokowy obraz ołtarzowy z przedstawieniem Ostatniej Wieczerzy, Ukrzyżowania i kłęczącego fundatora – pastora Samuela Morgenbessera

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sieniawie Żarskiej, gm. wiejska Żary, pow. żarski

Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu śląsko-łużyckim

Czas powstania: 1683 rok

Materiał/technika: olej na desce

Wymiary: ok. 42 × 156 cm

Opis: Barokowy obraz pochodził z predelli wcześniejszego ołtarza w kościele w Sieniawie Żarskiej (niem. *Schönwalde*), który został ufundowany w 1683 roku przez miejscowego pastora Samuela Morgenbessera. Obraz w kształcie prostokąta leżącego, zgodnie z fotografią zamieszczoną na karcie ewidencyjnej zabytku, w 1962 roku był eksponowany na balustradzie empory. W centrum obra-

zu przedstawienie *Ostatniej Wieczerzy* z Chrystusem siedzącym pośrodku, za diagonalnie ustawionym stołem. Z boku, po lewej stronie przedstawienia wyobrażony został kłęczący fundator – pastor Morgenbesser odziany w białą albę (*alba silesiana*) i jasny płaszcz. Poniżej inskrypcja: „Samuel Morgenbesser 1683”. Po prawej stronie przedstawienie Chrystusa na krzyżu.

Samuel Morgenbesser urodził się 15 lutego 1626 roku w Żarach. Skończył szkoły w Żarach i Görlitz, następnie uczył się w Toruniu, Gdańsku, a od 1646 roku w Rostocku. Powrócił do Żar w 1650 roku, skąd udał się do Wittenbergi, gdzie studiował do 1653 roku. W tym samym roku został nauczycielem w domu Hieronima von Gablentza w Heidersdorf (prawdopodobnie miejscowość Włosień w pow. lubańskim). Wrócił do Żar w 1657 roku, gdzie pracował jako urzędnik dla hrabiego Erdmanna von Promnitz.



Po ukończeniu studiów objął w dniu 15 grudnia 1958 roku urząd proboszcza parafii ewangelickiej w Sieniawie Żarskiej, gdzie pracował do 1711 roku. Po raz pierwszy ożenił się w 1659 roku z panną Ursulą Rüblack, z którą miał syna (ur. 1661). Po raz drugi ożenił się z panną Anną Margretą Zeideler, z którą miał w ciągu 50 lat 3 synów i 8 córek. Zmarł w wieku 85 lat w dniu 25 stycznia 1711 roku. W kościele w Sieniawie Żarskiej zachowała się jego płyta nagrobna.

Nr rejestru zabytków: zaginiony obraz jest obiektem ujętym w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: pomiędzy 1 września 1962 a 8 maja 2000 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12403

Bibliografia:

dot. zaginionego obrazu:

Ławniczak W., *Sieniawa Żarska. Obraz „Ostatnia wieczerza”, karta ewidencyjna*, 1962, Archiwum WUOZZG; Seeger J., Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, s. 177.

Zaginiony zabytek **nie został opisany** w publikacji: Górski A., Karp P., *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 12: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, pod red. J. Zdrenki, *Powiat żarski (do 1815 roku)*, Toruń 2019, ani w suplemencie do t. 10, z. 1–13 wydanym w 2023 roku.

dot. Samuela Morgenbessera:

Conradi J.F., *Kirchen- Prediger- und Schulgeschichte der Herrschaften Sorau und Triebel*, Sorau-Görlitz 1803, s. 243–244; Górski A., Karp P., *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 12: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, pod red. J. Zdrenki, *Powiat żarski (do 1815 roku)*, Toruń 2019, s. 183.

Barokowa, srebrna wieczna lampa

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Nowa Sól, gm. Nowa Sól, pow. nowosolski

Autor/warsztat: warsztat śląski (kożuchowski?)

Czas powstania: początek XVIII wieku (ok. 1710 roku)

Materiał/technika: srebro, techniki złotnicze

Wymiary: brak informacji

Opis: Barokowa, srebrna wieczna lampa o trzysegmentowym, ażurowym, rozszerzającym się ku górze, gruszkowatym korpusie. Każdy z wybrzuszonych segmentów ażurowy, złożony z trybowanej wici suchego akantu. Przewężenia brzuśca gładkie – pod najszerszą partią korpusu podzielone pasem ażurowej kratki. Dolna partia korpusu u dołu godronowana ze zwisem w postaci niewielkiej kuli zaopatrzonej w kółeczko. Nasada ażurowej koronki ujmującej lampkę w formie liści akantu. Korpus podwieszony na trzech łańcuszkach przerwanymi mniej więcej w połowie wysokości spłaszczonymi kulami. Brak informacji o wyglądzie kopułki (nie wykonano jej fotografii).

Niestety na karcie ewidencyjnej rubryki z opisem zabytku, wymiarami etc. nie zostały wypełnione – brak zatem informacji na temat ewentualnych znaków złotniczych. Można jednak przypuszczać, że jest to wyrób miejscowy – zapewne dzieło złotnika z Kożuchowa, ewentualnie Bytomia Odrzańskiego. Forma wici, podkreślanie rytem i karbowaniem unerwienia listków akantu przywodzi skojarzenie z kielichem eucharystycznym ufundowanym w 1709 roku dla Kościoła Łaski w Kożuchowie przez kupca Gregora Asmanna i jego żonę – Dorotheę Elisabeth z domu John. Kielich ten niestety nie ma znaków złotniczych, lecz jest zapewne wyrobem miejscowym*.



Nr rejestru zabytków: Wieczna lampa jest obiektem ujętym w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz wpisanym do Księgi

A rejestru zabytków pod nr 49 jako element wystroju wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli. **Uwagi:** * W pierwszym dziesięcioleciu XVIII wieku w Koźuchowie działali według Erwina Hintzego czterej złotnicy: Samuel Klösel (1700–1715), Siegmund Bellert (ok. 1701–1742), Johann Christoph Conradt (1702–1731), Benjamin Klösel (ok. 1709–1725). Por.: E. Hintze, *Schlesische Goldschmiede, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, cz. 1: 1912, t. VI, s. 104; K. Domagalska, *Naczynia liturgiczne fundacji Asmannów dla kościoła ewangelickiego w Koźuchowie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, t. 8, Zie-

lona Góra 2011, s. 119–126; K. Domagalska, *Koźuchów. Kielich eucharystyczny – 1709 r., karta ewidencyjna*, 2008, WUOZZG.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: prawdopodobnie pomiędzy 1 stycznia 1966 a 31 grudnia 1966 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12387

Bibliografia:

Hoffmann H., *Die katholische Kirchen in Neusalz und Rauden : eine Führung*, Breslau 1935, s. 14; Kowalski S., *Wieczna lampa, karta ewidencyjna*, 1962 r., WUOZZG.

Płyta nagrobna Ursuli von Grünberg zm. w 1583 roku jako dziecko

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół filialny pw. Najświętszej Serca Pana Jezusa w miejscowości Rybaki, gm. Maszewo, pow. krośnieński

Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu śląsko-bran-denburgskim

Czas powstania: ok. 1583 roku

Materiał/technika: piaskowiec, techniki rzeźbiarskie, kamie-niarskie

Wymiary: brak informacji

Opis: Płyta nagrobna w kształcie prostokąta stojącego z wypukło-rzeźbionym przedstawieniem zmarłej dziewczynki – Ursuli von Grünberg zmarłej 14 sierpnia 1583 roku. Dziewczynka ukazana *en face*, z rękami złożonymi do modlitwy, stoi pod arkadą o łuku pełnym, we wnęce utworzonej przez wybranie piaskowca. Postać odziana jest w długą, sięgającą do ziemi, przewiązaną w pasie suk-nię, spod której wystają bosc stopy. Na głowie dziewczynki plecio-na opaska, szyję otacza kryza. Włosy postaci długie, schodzące na plecy. Dookoła płyty bordiura z inskrypcją: „[A]NNOR · 1583 · DEN · 14 · AVGVSTI · IST · / IN · GOT · SELIGLICH · VERSCHIDEN · VRSVLA · GEBORNE / GRVNB[ER]G[IN] IRES ALTER [---] 30 / WOCHE · VND · 3 · TAGE · DER · GOT · GENEDIG · SEI”. Pa-chy łuku arkady wypełnia inskrypcja będąca cytatem z Ewangelii wg. św. Marka (Mk 10): „LASSET · DIE · KINDELEIN · ZV · MIR · / KOMMEN · V · WEHRET / INEN NICHT · / DEN SOLCHER / IST DAS · / REICH GOTES / MARCI AM · X:”. Język niemiecki, kapitała, litery wypukłe utworzone przez wybranie tła. W nawia-sach kwadratowych wskazano brakujące lub uszkodzone litery, podkreśleniem zaznaczono ligatury, ukośnikiem – kolejny wers.

U dołu arkady, przy nogach postaci dwa wypukłorzeźbione herby. Po prawej (heraldycznie, tj. przy prawej nodze dzie-wczynki) herb ojcowski – von Grünberg: w tarczy pas, w klejn-ocie nad hełmem krzyż maltański w wieńcu. Po drugiej stronie herb matczyny – von Kalckreuth: dwoje skrzyżowanych wideł do wapiennika. W klejnocie nad hełmem postać kobiety trzyma-jącej dwoje takich wideł. Labry obu herbów w formie mięsistych, mocno unerwionych liści akantu.

W czasie, kiedy założono kartę ewidencyjną (1962), płyta znajdowała się przy kościele, położona bezpośrednio na gruncie. Lewy górny narożnik płyty był wtedy odłamany (brak litery „A” w wyrazie „ANNOR”), a w partii twarzy postaci powierzchnia kamienia była uszkodzona.

Nr rejestru zabytków: zaginiona płyta nagrobna jest obiektem ujętym w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Uwagi: Zaginiony zabytek nie został opisany w książce E. Blunca, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, t. 6: Kreis



Crossen, Berlin 1921, ani w publikacji *Corpus Inscriptionum Po-loniae*, t. X, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, pod red. J. Zdrenki, Toruń 2016.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: pomiędzy 1 września 1962 a 16 października 2010 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12388

Zbiornik na wodę w kształcie delfina (ryby)

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Marii Magdaleny w miejscowości Brzeźnica, gm. Brzeźnica, pow. żagański

Autor/warsztat: warsztat monachijski

Czas powstania: 2. połowa XIX wieku

Materiał/technika: miedź (zbiornik), mosiądz (kran), stop żelaza (uchwyt do mocowania zbiornika na ścianie); sztancowanie, kucie, cyzelowanie, odlew

Wymiary: wysokość ok. 55 cm, szerokość ok. 25 cm

Opis: Zbiornik na wodę stanowił część lawaterza należącego do wyposażenia zakrystii kościoła parafialnego pw. św. Marii Magdaleny w Brzeźnicy. Pojemnik zawieszony był w zakrystii, w niszy zlokalizowanej naprzeciw wejścia. W czasie, kiedy opracowana została karta ewidencyjna (1964), brakowało już misy lavabo, która zapewne miała kształt konchy. Zaginiony pojemnik na wodę wykonany ze sztancowanej, kutej, cyzelowanej miedzianej blachy, ma kształt esowato wygiętej ryby – delfina. Na jego brzuchu umiejscowiony jest uchwyt do mocowania na ścianie. Ciało stworzenia pokrywają owalne łuski. Jego głowę nakrywa płetwa grzbietowa w formie stylizowanego liścia akantu. Płetwa ogonowa dwupłatowa, natomiast mające kształt konch płetwy piersiowe, według stanu ukazanego na fotografii z 1964 roku, były wtórnie zagięte w stronę głowy. W otwartym pysku ryby znajduje się esowato wygięty kurek, a mosiężny kranik zlokalizowany jest pod pyskiem.

Na karcie ewidencyjnej, a co za tym idzie – w decyzji o wpisie do rejestru zabytków, zabytek określony jest jako barokowy, wykonany w XVIII wieku. Nie jest to jednak prawdopodobnie datowanie właściwe. Identyczne, wykonane przy pomocy tych samych matryc, podobnych wymiarów lawaterze z misą w kształcie konchy wykonywano w 2. połowie XIX wieku w Monachium (patrz s. 3 katalogu autorstwa Siegrfrieda Kuhnke *Das rote Gold. Kunstwerke und Kupferschmiede* wydane przez Stiftung Kupfermuseum Kuhnke w 2006 roku). Datowanie zabytku można więc przesunąć na XIX wiek i określić zaginione lavabo jako neobarokowe.

Nr rejestru zabytków: zaginione lavabo (zbiornik) jest obiektem objętym ochroną prawną poprzez wpis do Księgi B rejestru zabytków pod nr 110, poz. 55, decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 3 kwietnia 1974 roku.



Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: pomiędzy 21 marca 1974 a 2 grudnia 2004 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12410

Bibliografia:

Kuhnke S., *Das rote Gold. Kunstwerke und Kupferschmiede*, Stiftung Kupfermuseum Kuhnke 2006, s. 3.

Lutostańska A., *Brzeźnica. Lawaterz*, karta ewidencyjna, 1964, Archiwum WUOZZG.

Misa chrzcielna

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w miejscowości Janiszowice, gm. Bobrowice, pow. krośnieński

Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu śląsko-łużycko-brandenburskim

Czas powstania: 1858 rok

Materiał/technika: cyna, odlew, techniki konwisarskie

Wymiary: brak informacji

Opis: Misa chrzcielna utrzymana w nurcie historyzmu. Naczynie z okrągłym lustrem, prostym wrębem i szerokim, płaskim, zakończonym ośmiolistnie kołnierzem. Krawędź kołnierza podkreśla bordiura w kształcie płaskiej listwy. Na kołnierzu rozmiesz-

zone naprzeciwległe plakiety przedstawiające: dwie główki anielskie o skrzydełkach opuszczonych w dół, dwa przedstawienia Oka Opatrzności, dwa krzyże o trójkątnych zakończeniach ramion oraz dwie zlatujące gołębicę Ducha Świętego z gałązką oliwną w dziobie. Na odwrocie data ufundowania misy – 1858 rok. Brak danych na temat ewentualnych znaków konwisarskich na naczyniu. Misa zapewne nie została jednak wykonana w pobliskim Krośnie Odrzańskim, gdyż od 1811 roku w mieście nie działał już żaden warsztat konwisarski.

Nr rejestru zabytków: zaginiona misa chrzcielna jest obiektem ujętymi w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone



Data utraty: wrzesień 1962 roku – 2 maja 1975 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12414

Bibliografia:

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, t. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 106.

Kowalski S., *Janiszowice. Misa chrzcielna, karta ewidencyjna*, 1962, Archiwum WUOZZG.

Para świeczników

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w miejscowości Janiszowice, gm. Bobrowice, pow. krośnieński

Autor/warsztat: warsztat europejski (niemiecki?)

Czas powstania: ok. połowy XVII wieku?

Materiał/technika: mosiądz (stop miedzi)

Wymiary: wysokość ok. 30 cm

Opis: Para jednoświecowych świeczników zaopatrzonych w sześcioboczną podstawę wspartą na sześciu niewielkich, wazonowych nóżkach. Krawędź stopy profilowana, dekorowana ornamentalnie. Płaszcz stopy o wielobocznej tulei przesłoniętej sześcioma „atlantami” o esowato wygiętych, stylizowanych ciachach. Trzon świecznika oddziela od stopy sześcioboczny talerzyk. Sześcioboczny nodus ujmują od dołu i od góry pary wklęsłych pierścieni. Powierzchnię nodusa, przeciętego w górnej partii profilowaną przewiązką, zdobi zakomponowany symetrycznie ornament – arabeska o motywach geometrycznych. Wysoka, bardziej smukła niż nodus podstawa profitki jest sześcioboczna, podobnie jak płaski kołnierz leżącego na niej talerzyka z kolcem.

Na stopie świeczników znajduje się napis fundacyjny treści: „H.K.E.v.T.G.v.U. / 1744” (inskrpcja podana za: Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, t. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 106.). J. Zdrenka odczytał trzy ostatnie litery skrótów jako (G)ebohrne (v)on (U)nruch, wskazując równocześnie, iż rozwiązanie to jest niepewne (Zdrenka J., *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, Toruń 2016, s. 233). Z kolei w suplementie do zeszytów 1–13 t. X *Corpus Inscriptionum Poloniae*, nie odnosząc się do opisu Bluncka, badacz opisał świecznik i odczytał napis wyłącznie z widoku na fotografii ze zbiorów *Landesgeschichtliche Vereinigung für die Mark Brandenburg*, Berlin nr 108/VIIIa/4, jako „T.C.V.V.1744”, zaznaczając jednak, że jest to lekcja niepewna. Wskazał tam ponadto, błędnie, że świeczniki zostały wykonane z cyny.

Ze względu na formę lichtarzy należy uznać, iż nie zostały one wykonane jako świeczniki ołtarzowe, lecz były użytkowane



wcześniej w domu fundatorki, a data wyryta na ich podstawach jest datą fundacji – przekazania do kościoła świeczników, które zostały wykonane znacznie wcześniej, prawdopodobnie ok. połowy XVII wieku.

Nr rejestru zabytków: zaginione świeczniki są ujęte w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone

Data utraty: wrzesień 1962 roku – 2 maja 1975 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12415

Bibliografia:

Blunck E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd 6, t. 6: *Kreis Crossen*, Berlin 1921, s. 106, Abb. 101.

Corpus Inscriptionum Poloniae, t. X, z. 14: *Suplement do z. 1–13*, pod red. J. Zdrenki, Toruń 2023, s. 306.

Corpus Inscriptionum Poloniae, t. X, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, pod red. J. Zdrenki, Toruń 2016, s. 233. Tamże informacja o fotografii ze zbiorów *Landesgeschichtliche Vereinigung für die Mark Brandenburg, Berlin nr 108/VIIIa/4*.

Kowalski S., *Janiszowice. Lichtarze, karta ewidencyjna*, 1962, Archiwum WUOZZG.



Obraz z przedstawieniem Koronacji Marii dekorujący chorągiew procesyjną

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół filialny pw. św. Klemensa w miejscowości Borów Polski, gm. Nowe Miasteczko, pow. nowosolski

Autor/warsztat: warsztat śląski (Mertin Lefler?)

Czas powstania: 1. połowa XIX wieku

Materiał/technika: olej na płótnie

Wymiary: ok. 37 × 33 cm

Opis: Obraz olejny na płótnie w kształcie prostokąta stojącego, zbliżonego do kwadratu, dekoruje chorągiew procesyjną należącą do wyposażenia kościoła filialnego pw. św. Klemensa w Borowie Polskim (niem. *Windischborau*). Malowidło ukazuje *Koronację Marii*. Pośrodku sceny przedstawiona jest Maria klęcząca na obłokach ze złożonymi na piersi rękami. Postać, odziana w suknię i płaszcz, zwrócona jest *en face* w stronę widza. Po bokach siedzą Bóg Ojciec (po prawej stronie) i Chrystus (po lewej), którzy wspólnie podtrzymują koronę zamkniętą nad głową Marii. Nad koroną unosi się gołębica Ducha Świętego. Bóg Ojciec przedstawiony jest jako starzec z brodą sięgającą piersi, odziany w suknię i płaszcz, który zakrywa kolana postaci. Chrystus jest ukazany w narzuconym na nagi tors płaszczu okrywającym biodra i nogi. Na jego piersi i prawej dłoni widoczna jest rana. Postać trzyma w prawej ręce berło. U dołu przedstawienia, rozdzielone postacią Marii, namalowane czarną farbą imię i nazwisko: „Mertin Lefler”. Według autorki karty ewidencyjnej jest to sygnatura artysty, jednak może to być np. imię i nazwisko



fundatora dzieła. Przedstawienie otoczone jest malowaną bordiurą w postaci wąskiego, czarnego paska, oraz znacznie szerszą, namalowaną, prostą ramą.

Nr rejestru zabytków: obiekt wpisany do Księgi B rejestru zabytków pod nr 33, poz. 24 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 13 marca 1971 roku.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone

Data utraty: 19 listopada 1970 roku – 6 lutego 1984 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12412

Bibliografia:

Puget W., *Borów Polski. Obraz chorągwi: Ukoronowanie N.M.P., karta ewidencyjna*, 1967, Archiwum WUOZZG.

Barokowy świecznik korpusowy (świecznik – pająk)

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół filialny pw. św. Antoniego Padewskiego w miejscowości Miłowice, gm. wiejska Żary, pow. żarski

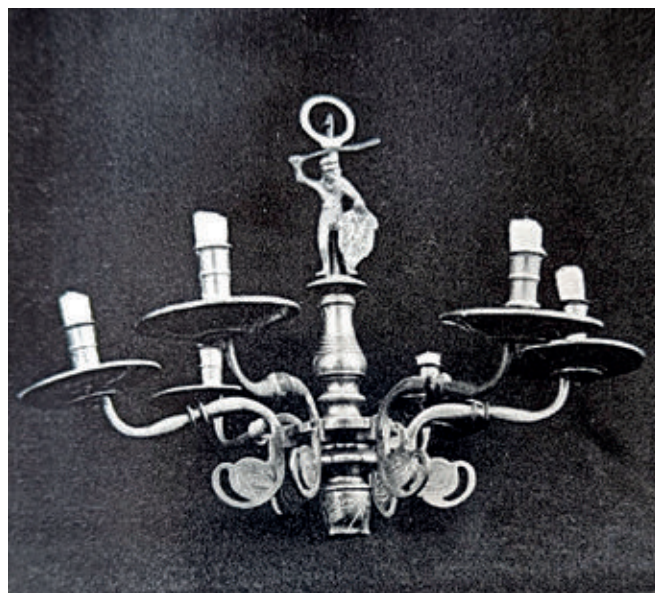
Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu śląsko-lubuskim

Czas powstania: XVII wiek

Materiał/technika: mosiądz, odlew cyzelowany, grawerowany, techniki kowalskie

Wymiary: wysokość ok. 40 cm

Opis: Barokowy świecznik konstrukcji korpusowej o profilowanym, wielocłonowym trzonie, od którego odchodzą sześć symetrycznie rozłożonych ramion przyśrubowanych do talerza nośnego. Każde z ramion świecznika ma formę esownicy zakończonej pojedynczą profityką w formie talerzyka z tuleją służącą do osadzenia świecy, dekoracyjnie artykułowaną pojedynczymi pierścieniami na końcach i w połowie wysokości. Wolutowo zawinięta, spłaszczona na zakończeniu zdobionym motywem kwiatu tulipana (dekoracja kuta, ryta), część ramienia osadzona przy korpusie, połączona jest z drugą częścią esownicy łącznikiem wydzielonym dwoma niewielkimi talerzykami. Dolne zakończenie korpusu świecznika stanowi dzwonowaty fartuszek o powierzchni dekorowanej grawerowanymi motywami floralnymi, w którego spodniej partii znajdują się otwory, do których w latach 60. XX wieku była wtórnie podwieszona znacznie późniejsza wieczna lampa. Powyżej ramion trzon przybiera formę, wyniesionego na dwóch wklęsłych pierścieniach, balasa dekorowanego pierścieniami w formie pojedynczych półwałeczków. Trzon wieńczy figurka dzikiego męża trzymającego nad głową maczugę, lewą ręką podtrzymującego tarczę z rytą inskrypcją zawierającą inicjały fundatorów, rozmieszczoną w pięciu wersach. Treść napisu za *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst* wydany w 1939 roku, w tym zamieszczoną tam fotografią, oraz *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 12: *Inskrypcje województwa lubuskiego* wydana w 2019 roku: „GAVD / CEP / ZLS / MH / IB / K” (ukośnikami oznaczono kolejny wers



tekstu). Litery ryte. Za figurką znajduje się trzpień zakończony kółkiem służącym do powieszenia świecznika na haku.

Nr rejestru zabytków: zaginiony świecznik korpusowy jest obiektem ujętym wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: brak informacji

Data utraty: pomiędzy 1 października 1962 a 19 kwietnia 1974 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12409

Bibliografia:

Kapuścińska S., *Miłowice. Świecznik, karta ewidencyjna*, 1962, Archiwum WUOZZG.

Górski A., Karp P., *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 12: *Inskrypcje województwa lubuskiego*, pod red. J. Zdreńki, *Powiat żarski (do 1815 roku)*, Toruń 2019, s. 168.

Seeger J., Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, s. 135, fot. 381.

Barokowy obraz z przedstawieniem św. Jakuba Większego dekorujący chorągiew procesyjną

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół filialny pw. św. Klemensa w miejscowości Borów Polski, gm. Nowe Miasteczko, pow. nowosolski

Autor/warsztat: warsztat śląski

Czas powstania: 2. połowa XVIII wieku

Materiał/technika: olej na płótnie

Wymiary: ok. 40 × 35 cm

Opis: Obraz olejny na płótnie w kształcie prostokąta stojącego, dekorujący chorągiew procesyjną należącą do wyposażenia kościoła filialnego pw. św. Klemensa w Borowie Polskim (niem.

Windischborau). Malowidło przedstawia św. Jakuba Większego. Apostoła ukazano w całej postaci jako stojącego. Odziany jest w strój pielgrzyma – tunikę do kolan przepasaną sznurem. Jego głowę okrywa kaptur schodzący na ramiona w formie pelerynki z trzema muszlami naszytymi na ramionach i nad czołem. Święty lewą ręką przytrzymuje kij pielgrzyma z podwieszonym bukłakiem. W prawym dolnym rogu przedstawienia, na drugim planie, ukazano pejzaż z kościołem. Malowidło w 1962 roku było uszkodzone, z licznymi ubytkami warstwy malarskiej i gruntu oraz rozdarciami i ubytkami płótna.

Nr rejestru zabytków: obiekt wpisany do Księgi B rejestru zabytków pod nr 33, poz. 21 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 13 marca 1971 roku.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone

Data utraty: 19 listopada 1970 roku – 6 lutego 1984 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12411

Bibliografia:

Puget W., *Borów Polski. Obraz chorągwi: św. Jakub Starszy, karta ewidencyjna*, 1967, Archiwum WUOZZG.



Barokowy obraz z przedstawieniem św. Jana Ewangelisty dekorujący chorągiew procesyjną



Autor/warsztat: warsztat śląski

Czas powstania: 2. połowa XVIII wieku

Materiał / technika: olej na płótnie

Wymiary: ok. 45 × 35 cm

Opis: Obraz olejny na płótnie w kształcie prostokąta stojącego, dekorujący chorągiew procesyjną należącą do wyposażenia kościoła filialnego pw. św. Klemensa w Borowie Polskim (niem. *Windischborau*). Malowidło przedstawia św. Jana Ewangelistę. Apostoła ukazany w całej postaci jako stojący. Święty odziany jest w długą, mocno pofałdowaną szatę. Twarz postaci młodzieńcza, włosy długie, falowane. Święty Jan Ewangelista prawą ręką błogosławi kielich zatrutego wina z wysuwającym się wężem, który trzyma w lewej, uniesionej dłoni. W prawym dolnym rogu przedstawienia, na drugim planie ukazany pejzaż z architekturą. Obraz w 1962 roku był uszkodzony, z licznymi ubytkami warstwy malarskiej i gruntu oraz rozdarciami płótna.

Nr rejestru zabytków: obiekt wpisany do Księgi B rejestru zabytków pod nr 33, poz. 22 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 13 marca 1971 roku.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone

Data utraty: 19 listopada 1970 roku – 6 lutego 1984 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12413

Bibliografia:

Puget W., *Borów Polski. Obraz chorągwi: Obraz chorągwi: św. Jan Ewangelista, karta ewidencyjna*, 1967, Archiwum WUOZZG.

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół filialny pw. św. Klemensa w miejscowości Borów Polski, gm. Nowe Miasteczko, pow. nowosolski

Płyta nagrobna Philipa von Schöneicha zm. w 1589 roku

Miejsce kradzieży/zaginięcia: dawny kościół ewangelicki, obecnie nieużytkowany, w miejscowości Gębice, gm. Gubin, pow. krośnieński

Autor/warsztat: warsztat działający na pograniczu łżycko-śląskim

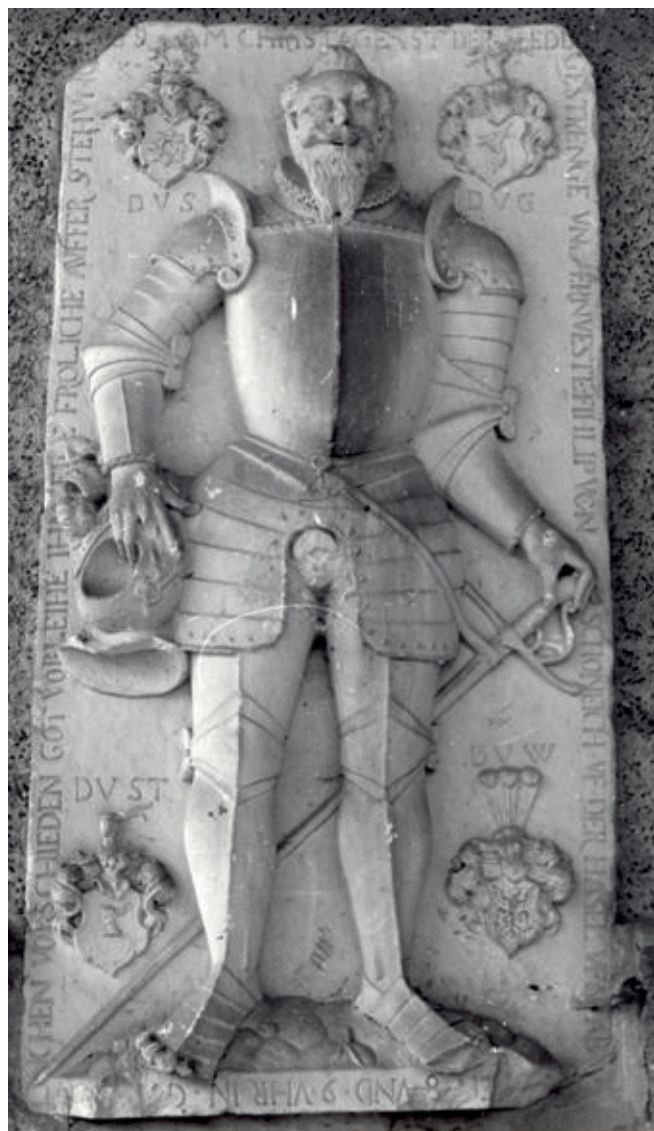
Czas powstania: ok. 1589 roku

Materiał/technika: piaskowiec, techniki rzeźbiarskie, kamieniarskie

Wymiary: ok. 100 × 180 cm

Opis: Renesansowa płyta nagrobna w kształcie prostokąta stojącego z wypukłorzeźbionym przedstawieniem Philipa II von Schöneicha, właściciela Zajączka (niem. *Haasel*), zmarłego w 1589 roku. Ukazany *en face* mężczyzna stoi w lekkim rozkroku na skalistym podwyższeniu. Ma na sobie zbroję. Hełm typu armet z pióropuszem i otwartą przyłbicą podtrzymuje lewą ręką przy biodrze. Rycerz ma krótko ścięte, zaczesane do góry włosy, wąsy i brodę zasłaniającą szyję. Pod szyją ma kryzę. Trzyfolgowy obojczyk, napierśnik bez haka na kopię, wcięty w pasie. Fartuch połączony razem z taszkami półokrągłymi na dole, mającymi siedem folg. Pomiędzy nimi widać zaznaczony sacek. Naręczak złożony z naramienników z płótem, trzyfolgowych opach, nałokcic z małymi, otwartymi skrzydełkami i zarękawii. Na nogach ma nabiodrki, nakolanki (takie same jak nałokcice), nagolenice i pięciofolgowe trzewiki. Palce lewej dłoni trzyma na głowni miecza kawalerskiego (lub rapiera?), który przytroczony w pochwie do lewego boku ustawiony jest skośnie za postacią. Dookoła płyty bordiura z inskrypcją zaczynającą się w lewym górnym rogu płyty: „[158]9 AM CHRIST AGE IST DER EDL[E]/GESTRENGE VND ERNVESTE • FIHLIP VON SCHONEICH • VF • DER HASEL VEN ABN [---]/ [---]JEI 8 • VND • 9 • VHR IN GOT SELIG/LICHEN VORSCHIEDEN GOT VORLEIHE IHM EHRE FROLICHE AVFFER STEHVNG” W nawiasach kwadratowych wskazano uszkodzone partie napisu, ukośnikami – kolejny wers. Język niemiecki, kapitala, litery wklęsłe. U góry, po bokach głowy postaci i u dołu, przy jej łydkach po dwa wypukłorzeźbione herby podpisane skrótem nazwiska rodzowego. Po lewej (prawej – heraldycznie) stronie wywód herbowy ojca Philipa II von Schöneicha, po prawej – matki. Herb ojczysty: von Schöneich – w tarczy wieniec z gałązek dębu z liśćmi i żółędziami, w klejnocie nad hełmem takież sam wieniec. Pod herbem inskrypcja: „D V S”. Poniżej, przy nodze herb babki ojczystej – von Stössel – w polu głowa murzyna z opaską na czole, w klejnocie nad hełmem – takież głowa. Nad herbem napis: „D V ST”. Herb macierzysty po prawej stronie płyty u góry: von Gladis? (tu jelen jest wspięty, a nie stoi) – w tarczy wspięty jelen, w klejnocie nad hełmem pół takiegoż jelenia. Pod herbem inskrypcja: „D V G”. Poniżej, obok nogi postaci, herb babki macierzystej – von Wiedebach – w tarczy orzeł, w klejnocie nad hełmem trzy pióra strusie. Nad herbem inskrypcja: „D V W”.

W czasie, kiedy założono kartę ewidencyjną dla cmentarza przykościelnego (1967), zamocowana na elewacji kaplicy po stronie południowej kościoła, płyta miała ubytki w partiach górnych narożników i dolnego narożnika po prawej stronie, ponadto była dość mocno uszkodzona w partii saczka i bordiury z inskrypcją u dołu po lewej stronie. Na całej powierzchni lica występowały drobne uszkodzenia mechaniczne. W partii pancerza, na le-



wej piersi postaci po II wojnie światowej została płytka wyryta swastyka.

Nr rejestru zabytków: obiekt wpisany do Księgi A rejestru zabytków pod nr 2197, poz. 1 (wpis cmentarza przykościelnego wraz ze starodrzewem i płytami nagrobnymi) decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 10 listopada 1975 roku.

Uwagi: Płyta Philipa von Schöneicha została zatrzymana w dniu 19 maja 1998 roku w miejscowości Lichtenau w Hesji (Niemcy), następnie sąd przekazał ją na przechowanie potomkom rodziny von Schöneich. Zabytek prawdopodobnie obecnie znajduje się w okolicy Hamburga.

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: kradzież

Data utraty: 1 stycznia 1998 roku – 19 maja 1998 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12400

Bibliografia:

Byszewska H., *Gębice. Płyta nagrobna z postacią rycerza. Filip von Schöneich, karta ewidencyjna*, 1964, Archiwum WUOZZG.

Skradzony zabytek **nie został opisany** w publikacji *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. X, z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, pod red. J. Zdrunki, Toruń 2016, ani w suplemencie do z. 1–13 wydanego w 2023 r.

Odzyskanie renesansowej płyty nagrobnej Christiny von Schöneich skradzionej w 1999 roku z kościoła w Gębicach

W dniu 22 sierpnia 2024 roku policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie odzyskali renesansową płytę nagrobną Christiny von Schöneich z domu von Panwitz skradzioną w 1999 r. z nieużytkowanego kościoła w Gębicach w pow. krośnieńskim. Według informacji przekazanych przez KWP w Szczecinie, zabytek został zabezpieczony w strzeżonym wirydarzu katedry w Kamieniu Pomorskim, gdzie pozostanie do czasu podjęcia decyzji przez prokuraturę.

Sukces był możliwy dzięki ogromnemu zaangażowaniu koordynatora ds. nadzorowania spraw z zakresu przestępczości przeciwko zabytkom Pana nadkom. dr. Marka Łuczaka z KWP w Szczecinie, który uzyskał informację o zabytku i uruchomił procedurę identyfikacji obiektu, rozsyłając zapytania do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków.

Zabytek został rozpoznany na podstawie przesłanych zdjęć przez Panią Kamilę Domagalską, zastępcę Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pełniącą również funkcję koordynatora ds. nadzorowania spraw z zakresu przestępczości przeciwko zabytkom. Podstawową przesłankę identyfikacji stanowiły informacje zawarte w treści inskrypcji znajdującej się na płycie nagrobnej, gdzie wskazano, iż mężem zmarłej Christiny z domu von Panwitz był Philip von Schöneich, właściciel Zajączka (niem. *Haasel*).

Policjanci odzyskali zabytek w ciągu kilku godzin od przekazania przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków materiałów dotyczących zidentyfikowanego obiektu. Na szczególne podkreślenie zasługuje nie tylko profesjonalny sposób przygotowania akcji przez KWP w Szczecinie, ale przede wszystkim – zorganizowanie bezpiecznego przewozu i zabezpieczenia ciężkiej płyty z piaskowca.

Odzyskana płyta nagrobna jest obiektem wpisanym do Księgi A rejestru zabytków pod nr 2197, poz. 2. Do czasu kradzieży zabytek był eksponowany na elewacji kaplicy daw. kościoła ewangelickiego w Gębicach. Wcześniej, w 1998 roku, z tego samego miejsca ukradziono płytę nagrobną męża Christiny z domu von Panwitz – Philipa von Schöneicha zm. w 1589 roku (nr rejestru zabytków 2197, poz. 1). Płyta Philipa von Schöneicha po kradzieży została wywieziona za granicę. Obiekt został zgłoszony do *Krajowego wykazu zabytków skradzionych*. Kościół w Gębicach jest własnością Skarbu Państwa. W 2016 roku powiat krośnieński przeprowadził przy zabytku prace remontowo- zabezpieczające.

Co ciekawe, po kradzieży płyty nagrobnej Christiny von Schöneich organy ścigania i służby konserwatorskie posługiwały się jej błędnymi opisami oraz określeniem, co wynikało z powielania omyłki zawartej w opisie zabytku sporządzonym przez biegłego sądowego przy okazji sprawy kradzieży płyty Philipa von Schöneicha. Zabytek był określany jako płyta nagrobna *Małgorzaty z domu von Gladis-Gorp* (sic!), przy czym nazwisko rodowe zostało wskazane na podstawie herbu matki Philipa von Schöneicha wyobrażonego na drugiej płycie. W rezultacie poszukiwano płyty nagrobnej zupełnie innej osoby. Nie wiadomo również, że obie płyty są wpisane do rejestru zabytków.



Odzyskana, renesansowa płyta nagrobna z wypukłorzeźbionym przedstawieniem Christiny von Schöneich z domu von Panwitz (prawdopodobnie z linii Königswarthe – na fotografii czytelna jedynie pierwsza litera miejscowości) została wykonana z piaskowca. Christina była żoną Philipa II von Schöneicha, właściciela Zajączka (niem. *Haasel*). Zmarła prawdopodobnie ok. 1600 roku. Kobieta została ukazana *en face*, z rękami złożonymi do modlitwy. Postać odziana jest w sięgającą do ziemi, skromną, sztywnie pofałdowaną suknię dekorowaną, zdobionymi koronką, mankietami przy nadgarstkach. Na suknię ma narzucony płaszcz o symetrycznie rozchylonych u dołu połach. Głowę postaci okrywa rańtuch sięgający prawie do łokci. Dolną część twarzy i dekolt zasłania podwika. Lico płyty otacza bordiura z inskrypcją rozmieszczoną w dwóch wersach, rozpoczynającą się w lewym górnym rogu płyty: „ANNO • / IST • DIE • ALHIR • LIGENDE • EDLE • EHRENTVGENTREICHE • ERAW • CHRISTINA • GEB/ ORNE PANWITZIN • AVS DEM HAVSE • K[—]/[—] • EDLEN •



Fot. KWP w Szczecinie

GESTRENGEN • ERNVESTEN • PHILIP • SCONEICHS • ZVR
 •/ HASEL • EHLICHE • HAVSERAW • IHRES • ALTERS • IM IN
 • GOT • SELIGLICHEN • ENT/SCHLAFEN • DER • TREWE
 GOT • VORLEIN / [—]HR • EINE • SELIGE • RVHE • VND •
 FROLICHE • AVFFERSTEHVNG • ZVM • EWIGEN • LEBEN
 •AMEN•”. W nawiasach kwadratowych wskazano uszkodzo-
 ne litery, ukośnikiem – kolejny wers. Język niemiecki, kapitała,
 litery wklęsłe. U góry, po bokach postaci i u dołu, na jej sukni,
 po dwa wypukłorzeźbione herby (herby u góry podpisane na-
 zwiskiem rodzowym). Po lewej (prawej – heraldycznie) stronie
 wywód herbowy ojca zmarłej, po prawej – matki. Herb ojczysty:
 von Panwitz – tarcza dwudzielna w pas, górne pole dzielone na
 dwa; w klejnocie nad hełmem w koronie na trzonku pęk piór ko-

gucich, po cztery na stronę. Po bokach herbu inskrypcja: „D•V //
 PAN•/WITZ”. Poniżej na sukni herb babki ojczystej (von Bock?)
 – w polu wspięty kozioł (?) w lewo, w klejnocie nad hełmem w ko-
 ronie pół kozła (?) w lewo. Herb macierzysty po prawej stronie
 płyty u góry: von Wiedebach – w tarczy orzeł, w klejnocie nad
 hełmem trzy pióra strusie. Po bokach herbu inskrypcja: „D•V //
 WIE/DEBACH//ER”. Poniżej, na sukni herb babki macierzystej
 (von Berge?) – w tarczy dwudzielnej w pas połowa koziorożca
 w klejnocie nad hełmem dwa koła młyńskie i pióra pawie. Płyta
 została ufundowana przed śmiercią Christiny von Schöneich,
 prawdopodobnie pod koniec XVI wieku, o czym świadczy fakt,
 iż nie wykuto daty śmierci oraz liczby (liczb: lat, tygodni i dni)
 określającej wiek zmarłej.

2023

PAŹDZIERNIK 2023

Szkolenie dla księży proboszczów z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej



W dniu 20 października 2023 roku w pocysterskim zespole klasztornym w Gościkowie-Paradyżu przeprowadzone zostało szkolenie dla księży proboszczów z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej dotyczące prac remontowo-konserwatorskich realizowanych w ramach środków publicznych („Polski Ład”).

Pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuska Wojewódzka Konserwatora Zabytków, przedstawiła uwarunkowania dotyczące przygotowania i realizacji prac konserwatorskich oraz robót budowlanych przy zabytkach nieruchomych na przykładzie działań przeprowadzonych w woj. lubuskim w ciągu ostatnich lat. Następnie Zastępca Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Pani Kamila Domagalska omówiła rolę służb konserwatorskich w realizacji zadań dotowanych z Rządowego Programu Ochrony Zabytków, zaprezentowała katalog nakładów koniecznych na prowadzenie dotowanych prac i niezbędne procedury, a także omówiła na kilku przykładach zasady prowadzenia i kolejność prac przy zabytkach

ruchomych oraz wskazała na potrzebę ochrony zabytków ruchomych podczas robót budowlanych prowadzonych w kościołach. Szkolenie zakończyło wystąpienie ks. Piotra Kamińskiego, diecezjalnego konserwatora zabytków, który przekazał szczegółowe informacje uzyskane od koordynatora regionalnego Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Pod koniec szkolenia, w obecności Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Tadeusza Lityńskiego, Lubuska Wojewódzka Konserwator Zabytków serdecznie podziękowała ks. Wojciechowi Ratajewskiemu, proboszczowi parafii rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Nowym Miasteczku, za jego olbrzymie zaangażowanie i determinację, dzięki którym została odzyskana gotycka predella z przedstawieniem Kolegium Apostolskiego wykonana w 1491 roku przez Mistrza Polipytyku z Gościszowic. Szkolenie zakończyła żywa dyskusja.

Kamila Domagalska

Spotkanie grupy ekspertów w sprawie zabytkowych rezydencji na pograniczu polsko-niemieckim

Spotkanie grupy ekspertów w sprawie zabytkowych rezydencji na pograniczu polsko-niemieckim odbyło się 24 października 2023 roku w Schwerinie. Założona przed dziewięciu laty grupa

spotyka się cyklicznie, z przerwą w czasie epidemii Covid, koncentrując się na problematyce ochrony zamków, dworów i pałaców na polsko-niemieckim pograniczu. Efektem współpracy



była poświęcona tej tematyce wystawa i publikacja na Targach Konserwacji i Renowacji Zabytków w Lipsku, nagrodzona w 2016 roku Złotym Medalem. Do grupy należą m.in. konserwatorzy z województw lubuskiego, zachodniopomorskiego i dolnośląskie, krajów związkowych Brandenburgia, Saksonia, Meklembur-

gia-Pomorze Przednie oraz ministerstw, a także Uniwersytetu Europejskiego Viadrina i NID oraz organizacji społecznych. Zaplanowano wspólne działania na kolejny, jubileuszowy rok 2024.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Konferencja „Forteczne parki kulturowe” i Konwent Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków w Kostrzynie nad Odrą

W dniach 26–27 października odbyła się konferencja „Forteczne parki kulturowe”, której towarzyszył Konwent Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, zorganizowana w Kostrzynie nad Odrą. Swoimi doświadczeniami nad tworzeniem parków kulturowych podzielili się znakomici specjaliści: Z. Myczkowski, K. Wielgus, P. Molski, a także K. Palubska i B. Kot, a wszystko po to, aby wykorzystać je dla starego miasta i twierdzy Kostrzyn jako potencjalnego parku kulturowego. Miasto zniszczono w ponad 90% podczas II wojny światowej, pozostałości zabudowy rozebrano po wojnie, a zamek wysadzono w powietrze w 1968 roku. Do dziś zachowały się fortyfikacji, czytelne rozplanowanie ulic i placów o brukowanych nawierzchniach, przyziemia i piwnice domów, a także ruiny kościoła i zamku. Uczestnicy konferencji mieli okazję zwiedzić to wyjątkowe miasto, w którym czas się

zatrzymał, a dzięki ekspozycjom w Muzeum Twierdzy Kostrzyn, porównać je z dawnym pełnym życia miastem utrwalonym na filmach, zdjęciach, planach...

W gronie ekspertów dyskutowano o tym jak wesprzeć samorząd w dalszych działaniach na rzecz promocji, ochrony i kontynuacji prac remontowych przy fortyfikacjach. Sformułowano szereg cennych wniosków, za które serdecznie dziękujemy ekspertom i konserwatorom, którzy dotarli tu z całej Polski. Dziękujemy dyrekcji i pracownikom Muzeum Twierdzy Kostrzyn za świetną organizację tego wydarzenia i burmistrzowi Kostrzyna nad Odrą za współpracę, a także radnym, którzy dołączyli do spotkania.

Barbara Bieliniś-Kopeć



Sesja naukowa „Drewno w architekturze”



W dniu 3 listopada 2023 roku w Auli Rektoratu Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się sesja naukowa, poświęcona drewnu w architekturze w kontekście rozpoznania i ochrony zabytkowych konstrukcji. Sesja zorganizowana została przy współpracy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Instytutu Architektury i Urbanistyki UZ. Patronat nad tym wydarzeniem objął Pan prof. W. Strzyżewski, rektor UZ.

Gości przywitała Pani prof. Marta Mrówczyńska, prorektor UZ. Następnie Pani dr Barbara Bieliniś-Kopec przedstawiła ekspertów i wprowadziła w tematykę sesji. Pan prof. Ulrich Schaaf omówił historyczne więźby dachowe zgodnie z ich typologią, w kontekście badań i prowadzonych prac remontowych, prezentując przykłady właściwych i nieprawidłowych sposobów napraw. Pan prof. Piotr Witomski przybliżył m.in. sposoby pozyskiwania drewna dawniej i współcześnie, wskazując na walory historycznego budulca, jego odporność na korozję biologiczną, a także skutki nieprawidłowo prowadzonych prac

i zastosowania niewłaściwie dobranych materiałów. Wydzwięk obydwu wystąpień był jednoznaczny – wszelkie prace remontowe w zabytkach wymagają poprzedzenia ich prawidłowym rozpoznaniem, zaś w przypadku remontów – wszelkie ingerencje w historyczną strukturę należy ograniczyć do niezbędnego minimum, stosując dawne techniki ciesielskie. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele służb konserwatorskich, konserwator diecezjalny ks. Piotr Kamiński, księży sprawujący opieką nad zabytkowymi świątyniami, a także pracownicy Pracowni Terenowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Zielonej Górze, inżynierowie, wykonawcy prac, pracownicy urzędów miast i gmin oraz inne osoby zainteresowane problematyką ochrony zabytków drewnianych. Dziękujemy uczestnikom naszego spotkania, a w szczególności ekspertom, którzy podzielili się z nami swoją ogromną wiedzą.

Barbara Bieliniś-Kopec

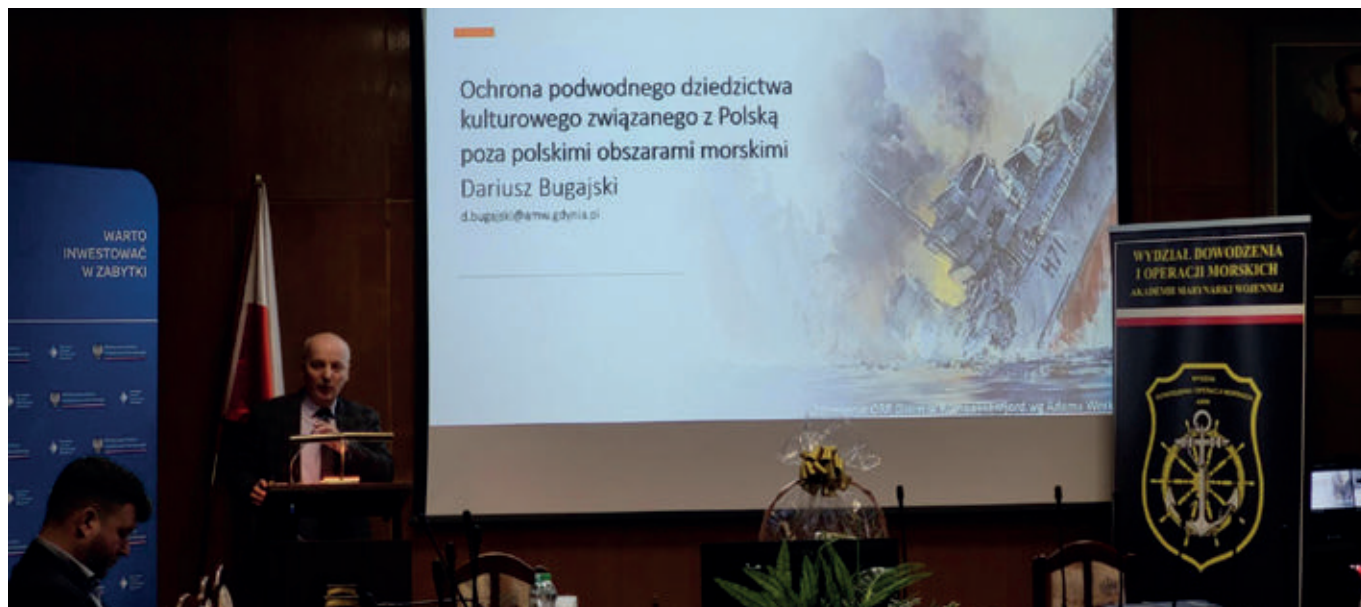
Przekazanie do Archiwum Państwowego dokumentów odnalezionych podczas remontu szkoły w Cybince

W dniu 1 grudnia 2023 roku do Archiwum Państwowego w Zielonej Górze przekazano dokumenty z 1913 roku, odnalezione podczas remontu szkoły w Cybince. Były wśród nich m.in. życiorys skarbnika szkolnego P. Eggerta, oświadczenie mistrza murarskiego O. Gerescha o sprawowanym nadzorze nad budową szkoły, wykaz murarzy i blacharzy biorących udział w pracach budowlanych, życiorys mistrza stolarskiego F. Hauptsteina, opis uroczystego oddania szkoły do użytku z wykazem osób biorących udział w uroczystości. Dokumenty zostaną włączone do zasobu archiwalnego, poddane konserwacji i udostępnione zainteresowanym.

Barbara Bieliniś-Kopec



Konferencja kończąca pilotażowe studia podyplomowe na kierunku „Ochrona dóbr kultury w sytuacjach kryzysowych i konfliktach zbrojnych” w Gdyni



W dniu 3 grudnia 2023 roku w Gdyni odbyła się konferencja kończąca pilotażowe studia podyplomowe na kierunku „Ochrona dóbr kultury w sytuacjach kryzysowych i konfliktach zbrojnych”. Uczestnikami studiów byli również pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Dwusemestrowy, intensywny program studiów pełen wykładów, warsztatów, wizyt studyjnych i ćwiczeń praktycznych, skupiał się na teoretycznym i praktycznym przygotowaniu uczestników do realizacji ochrony zabytków na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowych.

Z przyjemnością informujemy, że praca Pani Anny Balcero-wiak „Ochrona dóbr kultury województwa lubuskiego w świetle

planów ochrony na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych opracowanych przez powiaty” znalazła się w gronie prac wyróżnionych.

Mamy nadzieję, że wiedza zdobyta przez pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze w trakcie trwania studiów, pozwoli na jak najlepsze przygotowanie ochrony dóbr kultury województwa lubuskiego na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych.

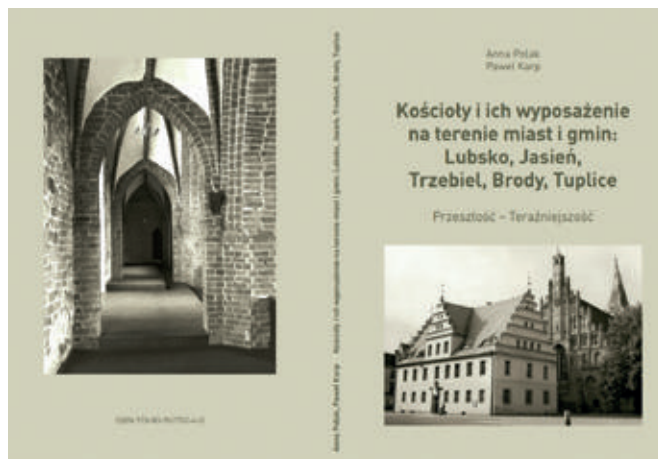
Gratulujemy wszystkim Absolwentom i Absolwentkom!

Barbara Bieliniś-Kopeć

2024

STYCZEŃ 2024

Promocja publikacji dotyczącej strat wojennych obiektów sakralnych na terenie powiatu żarskiego



Zakończył się kolejny etap projektu MKiDN dotyczący strat wojennych obiektów sakralnych na terenie powiatu żarskiego. W dniu 5 stycznia 2024 roku w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Dębince (powiat żarski, gmina Trzebień) odbyło się spotkanie, w trakcie którego realizujący projekt, dr Anna Polak i dr Paweł Karp, zaprezentowali jeden z jego efektów – książkę *Kościół i ich wyposażenie na terenie miast i gmin: Lubsko, Jasień, Trzebień, Tuplice, Brody. Przeszłość – teraźniejszość*. Autorzy podkreślili znaczenie dla współczesnych badań inwentarza *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst* z 1939 roku, przygotowanego przez brandenburskich konserwatorów zabytków. Publikacja pokazuje stan wyposażenia świątyń tuż przed wybuchem II wojny światowej, co stanowi cenny punkt odniesienia i uświadamia, jak ogromna jest liczba utraconych dóbr kultury. Z uwagi na założenia realizowanego

w 2023 roku projektu, w prezentowanej publikacji nie znalazły się opisy wszystkich elementów wyposażenia poszczególnych świątyń, zwłaszcza tego, które wciąż się w nich znajduje. Istotą zadania jest bowiem uzupełnienie bazy strat wojennych prowadzonej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Umieszczone jest na niej utracone wyposażenie ruchome możliwe do zidentyfikowania dzięki zachowanym zdjęciom czy opisom zawierającym wystarczają-

ce do tego informacje, jak inskrypcje, nazwiska autorów czy wymiary. Warto dodać, że do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego został złożony kolejny wniosek zakładający dokończenie badań na terenie powiatu żarskiego oraz ich zainicjowanie na obszarze powiatu krośnieńskiego.

Anna Polak

Skarb ze Szprotawy wśród 10 najważniejszych odkryć polskiej archeologii 2023 roku!

Kwartalnik „Archeologia Żywa” ogłosił wyniki plebiscytu 10 najważniejszych odkryć polskiej archeologii 2023. *Archeologiczne Sensacje 2023.*

Niezmiernie miło jest nam poinformować, iż „na pierwszym miejscu w kategorii NAJWAŻNIEJSZY SKARB 2023 znalazł się skarb ponad 100 brakteatów z XIII w. odnalezionych w Szprotawie. Z kolei profil Archeologia Górzycy prowadzony na Facebooku przez Muzeum Twierdzy Kostrzyn został nominowany w kategorii NAJSKUTECZNIEJ POPULARYZOWANE BADANIA 2023”.

Wszystkim zwycięzcom i nominowanym serdecznie gratulujemy!

*Kamila Domagalska
fot. R. Kuźbik i G. Węgrzyn*



Uroczyste przekazanie dokumentów odnalezionych w kuli na wieży kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika we Wschowie do Muzeum Ziemi Wschowskiej



W dniu 31 stycznia 2024 roku nastąpiło uroczyste przekazanie dokumentów odnalezionych w kuli na wieży kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika we Wschowie do Muzeum Ziemi Wschowskiej. Zostały one odnalezione podczas remontu w czerwcu ubiegłego roku. Bardzo cenne dokumenty pocho-

dzą z 1726, 1786, 1884 i 1914 roku. Zostały one przetłumaczone, planuje się jeszcze w tym roku poddanie ich konserwacji i udostępnienie oraz wydanie publikacji. Podczas krótkiej prezentacji omówiono ich treść, w tym najstarszego dokumentu, który upamiętnia odbudowę fary po wielkim pożarze miasta w latach 80. XVII wieku. Gospodarzem spotkania i zorganizowanej z tej okazji konferencji był Pan D. Małecki, dyrektor Muzeum Ziemi Wschowskiej. Uczestniczył w nim ks. D. Ludwikowski proboszcz wschowskiej fary, który powierzył pieczy Muzeum dokumenty odnalezione w kapsule czasu. Pani B. Bieliniś-Kopeć podkreśliła ich wartość, także w ich niematerialnym wymiarze, wskazując na wartość dokumentów jako świadectwa minionego czasu, upamiętniającego dawnych mieszkańców Wschowy. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu, regionaliści, społecznicy i mieszkańcy Wschowy, którzy mieli wyjątkową okazję zobaczyć udostępnione z tej okazji dokumenty odnalezione w kuli wieniącej wieżę wschowskiej świątyni.

*Elżbieta Górowska
Zdjęcia Marian Niedzielski / Muzeum Ziemi Wschowskiej*

LUTY 2024

Odkrycie depozytu przedmiotów brązowych w powiecie ślubickim

W dniu 12 lutego 2024 roku do siedziby Delegatury WUOZ w Gorzowie Wielkopolskim wpłynęło zawiadomienie o odkryciu przez Stowarzyszenie „Drossen Lubuskie” przedmiotów z epo-

ki brązu. Do odkrycia przedmiotów doszło w ramach prowadzonych poszukiwań zabytków z wykorzystaniem wykrywaczy metali, na które stowarzyszenie uzyskało pozwolenie Lubuskiego



Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Rozproszony depozyt przedmiotów został odkryty w powiecie ślubickim na tzw. Rysowym Polu. Po przeprowadzeniu oględzin miejsca znalezienia przedmioty zabezpieczono w siedzibie Delegatury WUOZ w Gorzowie Wlkp. Depozyt przedmiotów wykonanych z brązu

składał się z 3 sierpów, 2 siekierok, 4 bransolet (w tym 3 ornamentowanych), 6 kółek, 2 fragmentów pręta oraz fragmentu szpili brązowej. Ponadto wśród przedmiotów zarejestrowano odpady poodlewnicze.

Zabytki w najbliższej przyszłości zostaną przekazane do placówki muzealnej, gdzie podda się je niezbędnym pracom konserwatorskim. Miejsce znalezienia artefaktów zostało wyłączone z poszukiwań zabytków, a w przyszłości planowane jest przeprowadzenie niezbędnych badań weryfikacyjnych i włączenie nowoodkrytego stanowiska do wojewódzkiej ewidencji zabytków. W tym miejscu warta odnotowania jest wzorowa postawa członków Stowarzyszenia „Drossen Lubuskie”, którzy zgodnie z warunkami pozwolenia niezwłocznie powiadomili o odkryciu przedmiotów służby konserwatorskie oraz zabezpieczyli je do czasu przeprowadzenia oględzin.

Norbert Burzyński

MARZEC 2024

Lubuskie Spotkania z Zabytkami w Kamieniu Wielkim



W dniu 9 marca 2024 roku w Witnicy zorganizowane zostały Lubuskie Spotkania z Zabytkami, które poświęcono dawnemu pałacowi w Kamieniu Wielkim, w którym mieści się obecnie Dom Pomocy Społecznej. Organizatorami wydarzenia było Towarzystwo Przyjaciół Witnicy i Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, przy współpracy z gminą Witnica. Zgromadzonym gościom zaprezentowano kolejną już publikację, dotyczącą pałacu w Kamieniu Wielkim, wydaną w ramach polsko-niemieckiej serii wydawniczej, prezentującej zabytkowe rezydencje na

pograniczu, staraniem Koła Sympatyków Zamków i Ogrodów Marchii. Kilka słów wstępu na ten temat wygłosiła Pani dr Sibylle Badstübner-Gröger. O historii zabytku opowiedział Pan Błażej Skaziński kierownik Delegatury WUOZ w Gorzowie Wlkp., a na koniec można było zwiedzić pałac i otaczający go park. Wydarzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem miłośników zabytków naszego regionu.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Europejski Kongres Informacji Renowacyjnej 2024

W dniach 20–24 marca 2024 roku w Krakowie odbył się Europejski Kongres Informacji Renowacyjnej (EKIR). Jest to cy-

klicznie organizowane wydarzenie łączące formułę konferencji i targów. Organizowany jest przez kwartalnik „Renowacje

i Zabytki”, Małopolską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa, przy partnerstwie Prezydenta Miasta Krakowa i pomocy merytorycznej Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta oraz Miejskiego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W tegorocznym Kongresie, na zaproszenie organizatorów, uczestniczyła Pani dr Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, która przypomniała o siedemdziesięcioleciu działalności służb konserwatorskich na ziemi lubuskiej, początkach ochrony zabytków na tym terenie oraz współpracy z organizacjami społecznymi i samorządem, prezentując najcenniejsze zabytki naszego regionu.

Elżbieta Górowska



Szkolenie dla kandydatów na społecznych opiekunów zabytków w Gorzowie Wlkp.



W dniu 26 marca 2024 roku, dzięki uprzejmości Pani dr Ewy Pawlak, Dyrektora Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp., w zespole willowo-ogrodowym przy ul. Warszawskiej w Gorzowie Wlkp. odbyła się kolejna edycja szkolenia dla kandydatów na społecznych opiekunów zabytków zorganizowanego

przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Szkolenie rozpoczęło wystąpienie Zastępcy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Pani Kamili Domagalskiej, która omówiła obowiązujące przepisy dotyczące opieki nad zabytkami, a także dobre praktyki w dotychczasowej współpracy służb konserwatorskich ze społecznikami. Następnie Pan Błażej Skaziński, Kierownik Delegatury w Gorzowie Wlkp., przedstawił dobre i złe przykłady prac prowadzonych w zabytkach. Pan Marcin Kosowicz, Kierownik Wydziału Zabytków Archeologicznych, zaprezentował w swym referacie zasady ochrony zabytków archeologicznych, a Pan Artur Maj – zasady ochrony zabytkowej zieleni. W trakcie wykładów i po szkoleniu toczyła się żywa dyskusja dotycząca spraw poruszonych w wystąpieniach. Następnie kandydaci na społecznych opiekunów zabytków napisali krótki test.

Kamila Domagalska

KWIECIEŃ 2024

Wpis do rejestru zabytków odzyskanego barokowego obrazu

Pod koniec lutego 2024 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem pochodzący z kościoła filialnego pw. św. Marcina w Gołaszynie, gmina Nowe Miasteczko. Postępowanie w sprawie zostało przeprowadzone z urzędu, po odzyskaniu zabytku w wyniku działań restytucyjnych przeprowadzonych przez Departament Restytucji Dóbr Kultury w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Obiekt ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków zaginął z kościoła w latach 1968–1976. W dniu 10 grudnia 2019 roku, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, zabytek został zgłoszony przez służby konserwatorskie do Krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Jak ustalił pracownik Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zaginiony obraz został kilka dni później sprzedany na aukcji w Krakowie. Zabytek został odzyskany w sierpniu 2023 roku. Po negocjacjach obraz został zwrócony Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Skarbowi Państwa,

który przekazał go w depozyt do Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu. Zgodnie z uzyskanymi informacjami w przyszłości, po przeprowadzeniu niezbędnych prac konserwatorskich i restauratorskich, obiekt ma zostać przekazany do parafii, z której został pochodzący.

Odzyskany, barokowy, siedemnastowieczny obraz, namalowany przez nieznanego artystę działającego zapewne na terenie Śląska, przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem w typie Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (inaczej Matki Bożej Pomocnej, Matki Bożej Passawskiej), jest kopią obrazu *Maria Hilf* namalowanego w 1537 roku przez Lucasa Cranacha Starszego. W centrum kompozycji usytuowana jest postać siedzącej Madonny trzymającej oburącz tulące się do niej Dzieciątko. Postaci ukazane są pod rozsuniętymi, podwieszanymi po bokach, zielonymi kotarami. Dzieciątko nagie, główką dotyka twarzy Marii, prawą rączkę przykładając do jej podbródka. Madonna o długich, spływających na plecy, jasnych włosach, nakrytych przezroczystym welonem, odziana jest w różową suknię



wierzchnią, spod której widoczna jest biała, przymarszczona przy dekolcie i szyi koszula oraz jasnobłękitny płaszcz o czerwonym podbiciu. Dolna część sukni jest przykryta płaszczem (obecnie jest to jedna z partii obrazu, na której jest najwięcej uzupełnień i przemalowań). Głowy obu postaci otacza poświata aureoli.

Obraz został namalowany w technice olejnej na płótnie w kształcie prostokąta stojącego o wymiarach ok. 95 × 76,4 cm. Obiekt obecnie pozbawiony jest ramy – natomiast w 1968 roku, zgodnie z fotografią zamieszczoną na karcie ewidencyjnej, opra-

wiony był w prostą, malowaną na czarno ramę. Płótno, już po zaginięciu z kościoła, zostało zdublowane i naciągnięte na wtórne, nieprawidłowo wykonane krosno.

Po kradzieży obiekt został poddany niefachowym pracom restauratorskim, podczas których uzupełniono ubytki warstwy malarskiej oraz przemalowano niektóre partie. Zabytek obecnie znajduje się w niezadowalającym stanie zachowania: jest zabrudzony, widoczne są ubytki warstwy malarskiej, dodatkowo na jego powierzchni występują wtórne zaplamienia. Obraz wymaga przeprowadzenia pełnego zakresu prac konserwatorskich i restauratorskich, które nie tylko poprawią jego stan techniczny, ale też przywrócą mu wygląd zbliżony do pierwotnego.

Pierwsza wzmianka o kościele w Gołaszynie pochodzi z 1295 roku. Sama miejscowość już we wczesnym średniowieczu funkcjonowała jako osada przy szlaku handlowym prowadzącym z Głogowa do Krosna Odrzańskiego. W XIII w. w pobliżu Gołaszyna powstała osada targowa – Nowe Miasteczko. Właścicielami dóbr gołaszynskich w średniowieczu były m.in. rody von Dyherrn, von Wirsing, von Nachern, von Rechenberg, von Berg, von Knobelsdorff i von Glaubitz. W połowie XVII wieku wieś stała się własnością jezuitów z Otynia, którzy ufundowali nowe, barokowe wyposażenie kościoła. Można przypuszczać, iż obraz Madonny z Dzieciątkiem trafił do kościoła w Gołaszynie właśnie dzięki jezuitom.

Kamila Domagalska

Obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w dniu 23 kwietnia 2024 roku w pałacu w Bojadłach



W ramach regionalnych obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w dniu 23 kwietnia 2024 roku w pałacu w Bojadłach odbyło się seminarium pt. „Dobre praktyki w opiece nad zabytkami – forum wymiany doświadczeń” zorganizowane przez Oddział Terenowy Narodowego Instytutu Dziedzictwa

w Zielonej Górze we współpracy z Fundacją „Pałac Bojadła” oraz w partnerstwie z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

We wnętrzach barokowego pałacu rodu von Kottwitz, poddawane od 2014 roku remontowi oraz pracom konserwatorskim i restauratorskim, które zahamowały postępującą degradację zabytku, licznie zebrani goście mogli m.in. zapoznać się z przykładami zrealizowanych w ostatnich latach prac w zabytkach na terenie naszego województwa oraz prac przeprowadzonych w pałacu w Bojadłach. Konserwatorzy przybliżyli problematykę różnego rodzaju działań, wynikającą z ich doświadczeń z prac i nadzorów konserwatorskich przy konserwacji m.in. kamienia, polichromii, stolarki. Spotkanie w Bojadłach było wydarzeniem umożliwiającym wymianę doświadczeń w gronie właścicieli zabytków, wykonawców prac, przedstawicieli władz samorządowych oraz służb konserwatorskich. Dobre praktyki w zabytkach warte są przybliżenia. Dziękujemy serdecznie za stworzenie forum do takiej wymiany doświadczeń w gościnnych progach pałacu w Bojadłach.

Anna Balcerowiak

Wernisaż wystawy pt. „Kobieta i jej świat” w Muzeum Ziemi Lubuskiej



24 kwietnia 2024 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze odbył się wernisaż wystawy pt. „Kobieta i jej świat” ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Sala konferencyjna, na której nastąpiło uroczyste otwarcie ekspozycji, była wypełniona po brzegi. Na zaproszenie organizatorów wykład wygłosiła Pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuska Wojewódzka Konserwator Zabytków. Poświęcony był twórczości słynnego belgijskiego projektanta i malarza Henry’ego van de Veldego, który był autorem wystroju wnętrza dawnego sanatorium, obecnie Domu Pomocy Społecznej w Trzebiechowie. Wątek sztuki secesyjnej związany z województwem lubuskim pojawił się także na samej wystawie, prezentowany w postaci fotografii oraz fotelu tapicerowanego, zaprojektowanego przez artystę. Pani dr B. Bieliniś-Kopeć omówiła realizacje van de Veldego, szczególnie analizując jego pracę nad sanatorium, oraz wystrój wnętrza, podkreślając unikalność elementów malarskich i dekoracyjnych w trzebiechowskim sanatorium.

Elżbieta Górowska

Wojewódzkie obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków

W dniu 25 kwietnia w dawnym opactwie Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu świętowaliśmy wojewódzkie obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków. W ich trakcie wręczono nagrody i wyróżnienia przyznane przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dla właścicieli, którzy troszczą się o zabytki, prowadząc przy nich prace remontowe i konserwatorskie, przywracając je do dobrego stanu technicznego, wydobywając ich piękno i walory użytkowe. Liczne przybyli goście mieli okazję wysłuchać bardzo ciekawego

referatu Pana Marcina Kozarzewskiego o roli koloru w zabytku. Uroczystości uświetniły występy uczniów żagańskie szkoły muzycznej I i II stopnia.

Na zakończenie można było zwiedzić ten cenny zabytkowy zespół. Serdecznie dziękujemy staroście żagańskiemu i parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganiu za pomoc w organizacji tego wydarzenia. Gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy.

Barbara Bieliniś-Kopeć



Spotkanie polsko-niemieckiej grupy ekspertów w sprawie zabytkowych rezydencji w krajobrazie przygranicznym



W dniu 26 kwietnia 2024 roku w Dreźnie odbyło się kolejne spotkanie założonej w 2014 roku polsko-niemieckiej grupy ekspertów, w której skład wchodzi m.in. konserwatorzy zabytków z przygranicznych województw i krajów związkowych, ministerstw działających w obszarze kultury i NID. Efektem wspólnych działań była wystawa i publikacja poświęcona zabytkowym

rezydencjom w krajobrazie przygranicznych regionów Polski i Niemiec, nagrodzona na targach w Lipsku w 2016 roku. W tym roku ponownie planujemy zaprezentować rezydencje i problematykę ich ochrony w kontekście zachodzących przemian.

Barbara Bielini-Kopeć

MAJ 2024

Do rejestru zabytków wpisano aleję lipową w miejscowościach Broniszów i Radwanów w gminie Kozuchów

W dniu 11 kwietnia 2024 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków województwa lubuskiego aleję lipową składającą się z 457 sztuk drzew z gatunku lipa szerokolistna i lipa drobnolistna o długości 4 km, położoną w pasie drogowym drogi powiatowej nr 1053F w miejscowościach Broniszów i Radwanów (gmina Kozuchów, powiat nowosolski).

Aleja ta jest jedną z najdłuższych historycznych alei w województwie lubuskim. Nasadzono ją na przełomie XIX i XX wieku wzdłuż dawnego historycznego traktu łączącego od stuleci obie miejscowości, komunikując je z Zieloną Górą i Jeleninem. Jej wartość podnosi niemal nieprzekształcone otoczenie – układy ruralistyczne obu wsi, przez które przebiega, są ujęte w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Zarówno Broniszów, jak i Radwanów są wsiami o genezie średniowiecznej. Broniszów pierwotnie był wsią o układzie owalnicowym, z czasem przekształconym w ulicówkę z nawsiem, w którego południowej części znajduje się kościół. W 2. połowie XVI wieku nastąpił rozwój gospodarczy i przestrzenny miejscowości w kierunku północnym. Sąsiedni Radwanów miał układ wielodrożnicy, przekształconej w środkowej części w ulicówkę. Główna droga Radwanowa, stanowiąca fragment historycznego traktu, rozwinęła się wzdłuż niewielkiego ciek wodnego płynącego po stronie wschodniej. W XIX wieku ukształtowano ostateczny



przebieg ww. średniowiecznego ciągu, ujednolicając m.in. szerokość pasa drogowego, wzdłuż którego nasadzono lipy wyróżniające go w krajobrazie kulturowym do dnia dzisiejszego. Warto przypomnieć, że historia zakładania alei łączy się nierozdzielnie z życiem Fryderyka Wilhelma I i jego syna Fryderyka II, którzy zapoczątkowali ich zakładanie przy drogach, rzekach i kanałach. Aleja przebiegająca przez Broniszów i Radwanów jest przykładem realizacji tych idei, które trwały aż do lat 40. XX wieku.

Zachowana do dnia dzisiejszego jednorzędowa, otwarta aleja lipowa stanowi założenie przydrożne, będące formą komponowanej zieleni. Drzewa nasadzono wzdłuż głównej drogi w regularnym rytmie, co ok. 10–11 m, zachowując jednolite odległości pomiędzy rzędami drzew po obu jej stronach. Obecnie założenie składa się z 457 lip o obwodzie pni drzew od ok. 135 cm do ok. 331 cm. Aleja jest zwarta, z nielicznymi ubytkami. Można podzielić ją na trzy charakterystyczne odcinki: północny – o układzie szpalerowym, który rozpoczyna się na wysokości kościoła pw. Matki Bożej Fatimskiej w Radwanowie i biegnie do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 290, środkowy – o układzie alejowym z lukami, który prowadzi do kościoła w Broniszowie, oraz południowy, kończący się za ostatnimi zabudowaniami miejscowości.

Aleja przebiegająca przez Broniszów i Radwanów jest ważnym elementem kompozycji przestrzennej wyżej opisanych

historycznych układów ruralistycznych, który wzbogaca ich krajobraz i kompozycję. Utrwała ona historyczny przebieg średniowiecznego traktu i tworzy krajobrazowe założenie przestrzenne łączące dwie miejscowości. Aleja stanowi świadectwo kultury drogowej końca XIX i początku XX wieku i tym samym jest elementem historii kształtowania sieci drożnej regionu. Komponowane zadrzewienia spełniają istotne funkcje kulturowe, przyrodnicze oraz krajobrazowe. Lipa szerokolistna i drobnolistna, które wchodzi w skład niniejszej alei, są podstawowymi drzewami miododajnymi, produkującymi pożytek dla miejscowych pasiek. Produkcja miodów stanowi jeden z ważniejszych produktów turystycznych regionu, obok wina z lokalnych winnic. Zadrzewienia alejowe stanowią również lokalne korytarze ekologiczne dla owadów, ptaków i drobnej zwierzyny, łączące sąsiednie tereny chronione, stanowiące element europejskiej sieci korytarzy ekologicznych. Aleja w Broniszowie i Radwanowie pełni rolę świadka historii przypominającego o tradycjach drogowych, tj. zakładaniu komponowanych założeń przydrożnych terenu, na którym się znajduje.

Decyzja Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest ostateczna i prawomocna.

Pamela Wiśniewska

Szkolenie lubuskich i brandenburskich służb konserwatorskich

Zakończyliśmy właśnie kolejne z cyklicznych szkoleń lubuskich i brandenburskich służb konserwatorskich, które odbyło się w Słońsku i Ośnie Lubuskim. Zaprezentowaliśmy naszym kolegom z Niemiec zabytki, w których prowadzono prace remontowe i konserwatorskie, omawiając ich problematykę, a także wyniki towarzyszących im badań. Byliśmy m.in. na zamku w Słońsku, którego ruiny zostały zabezpieczone dachem, co umożliwi bezpieczne wejście do wnętrza i wykorzystanie go jako miejsce różnych wydarzeń. W znajdującym się nieopodal kościele oglądaliśmy m.in. efekty fachowo prowadzonych prac w obrębie więźby dachowej z poszanowaniem jej substancji i przy wykorzystaniu dawnych technik ciesielskich. Ważnym punktem programu była wizyta w Muzeum Martyrologii, po którym oprowadził nas Pani Julia Bork. Przejazd do przepompowni po malowniczym terenie Błot Warciańskich wyczerpał program pierwszego dnia, pełnego wrażeń i dyskusji. W kolejnym dniu zostaliśmy gościnnie przyjęci przez Pana Stanisława Kozłowskiego, burmistrza Ośna Lubuskiego, zapoznaliśmy się z wynikami prac w ratuszu i planami ich kontynuacji. Przy murach obronnych Pan P. Puchalski opowiedział nam o rozwiązaniach inżynierskich zastosowanych do ich zabezpieczenia. Podobną problematykę podjął Pan M. Płotkowiak, omawiając prace prowadzone w kościele farnym w Ośnie Lubuskim. Tu towarzyszył nam ksiądz proboszcz P. Grabowski. Na zakończenie pojechaliśmy jeszcze do małego drewnianego kościółka w Lubiechni Małej, gdzie czekał już na nas wykonawca prac konserwatorskich Pan Michał Jarosiński. Kolejny dzień był również pełen dyskusji, wymiany doświadczeń, omawiania różnego rodzaju rozwiązań. Nad całością czuwał Pan Błażej Skaziński, kierownik delegatury urzędu w Gorzowie Wlkp., który zaplanował program naszego spotkania.

Barbara Bielinis-Kopec



Sesja naukowa „Architektura i sztuka Koźuchowa w przeszłości”

W dniu 24 maja 2024 roku w zamku w Koźuchowie odbyła się sesja naukowa „Architektura i sztuka Koźuchowa w przeszłości”. Konferencję otworzył wykład przygotowany przez prof. dr. hab. Andrzeja Koziela na temat malarzy koźuchowskich doby baroku. Kolejny wykład, poświęcony problematyce figury Matki Bożej Bolesnej z kościoła farnego w Koźuchowie, wygłosił Pan dr Artur Kolbiarz. Elementy wyposażenia dawnego Kościoła Łaski w Koźuchowie zachowane w kościele pojezuickim Bożego Ciała w Głogowie zaprezentowali dr Joanna Lubos-Kozieł i dr doc. Ja-

cek Witkowski. Na koniec Pani Kamila Domagalska przedstawiła referat na temat złotników i konwisarzy działających w Koźuchowie oraz zachowanych wyrobów pochodzących z ich warsztatów.

Była to już XIX sesja naukowa zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Koźuchowskiej. Co szczególnie cenne, po każdej z nich wydawana jest publikacja zawierająca artykuły poświęcone zagadnieniom omówionym podczas konferencji.

Kamila Domagalska



CZERWIEC 2024

„Architektoniczne Spotkanie z Zabytkami” w Zielonej Górze

W dniu 5 czerwca 2024 roku zorganizowane zostały w Zielonej Górze pierwsze „Architektoniczne Spotkanie z Zabytkami”. Uczestnicy spotkania wysłuchali wykładów Pana dr. hab. Michała Pszczółkowskiego, prof. UZ, oraz Pani prof. dr hab. Bogumiły Rouby. Wydarzenie współorganizowane było przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Instytut Architektury i Urbanistyki Uniwersytetu Zielonogórskiego pod patronatem Stowarzyszenia Architektów RP Zielona Góra i Lubuskiej Okrę-

gowej Izby Architektów RP. W spotkaniu uczestniczyli m.in. architekci, inżynierowie budownictwa, konserwatorzy i studenci architektury. To była dobra okazja do wymiany doświadczeń w zakresie zasad dotyczących postępowania z zabytkami, określenia ich wartości i potrzeby ochrony.

Barbara Bieliniś-Kopeć



Pierwsze robocze spotkanie wojewódzkich konserwatorów zabytków z diecezjalnymi konserwatorami zabytków w Rokitnie

W dniach 3–5 czerwca 2024 roku w Rokitnie odbyło się pierwsze robocze spotkanie wojewódzkich konserwatorów zabytków z diecezjalnymi konserwatorami zabytków, zainicjowane przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we współpracy z Radą ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski oraz Kurią Diecezjalną w Zielonej Górze. Celem spotkania było nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy kościelnymi i państwowymi służbami konserwatorskimi, podjęcie dyskusji i wymiana doświadczeń w zakresie problematyki ochrony sakralnego dziedzictwa kulturowego naszego kraju, a także budowanie dobrych relacji pomiędzy wojewódzkimi i diecezjalnymi konserwatorami. W trakcie spotkania wygłoszone zostały referaty poświęcone dobrym praktykom w zabytkach w zakresie ich utrzymania i remontów: Pani prof. B. Rouby pt. *Pielęgnacja świątyni* oraz Pana M. Kozarzewskiego pt. *Kolor jako budulec*. Znaczną część czasu poświęcono na dyskusję służącą dopracowaniu i uaktualnieniu norm postępowania w sprawach sztuki kościelnej wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski w 1973 roku, którą poprzedził referat przygotowany przez s. dr Natanaelę Błażejczyk CSSF pt. *Troska o materialne dobra kultury w misji Kościoła katolickiego*. Po uwzględnieniu wszystkich uwag strona kościelna planuje zaprezentować projekt Przewodniczącemu Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego KEP – ks. bp. Michałowi Janosze, a następnie zabiegać o przyjęcie instrukcji przez KEP na zebraniu plenarnym. Ponadto uczestnicy spotkania zapoznali się z realizacjami prac remontowo-konserwatorskich w zabytkowych świątyniach województwa lubuskiego m.in. w Gościkowie-Paradyżu i Klępsku, Kosieczynie, a także w Rokitnie i Kalsku.

Barbara Bielinis-Kopeć



Ćwiczenia obronne „ZABYTEK 2024” w Łochowicach

W dniu 11 czerwca 2024 roku w kościele pw. Chrystusa Króla w Łochowicach przeprowadzono ćwiczenia obronne „ZABYTEK 2024”, mające na celu praktyczne sprawdzenie procedur ochrony zabytków w czasie zagrożenia.

Scenariusz zorganizowanego przez gminę Krosno Odrzańskie we współpracy ze służbami mundurowymi wydarzenia zakładał m.in. zabezpieczenie i ewakuację z kościoła zabytków ruchomych, podjęcie działań zmierzających do zabezpieczenia stolarki drzwiowej kościoła oraz oznaczenie zabytku znakiem rozpoznawczym konwencji haskiej. Na każdym etapie zdarzenia Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków służył wsparciem merytorycznym.

Przygotowane przez gminę Krosno Odrzańskie skoordynowane działania były pierwszymi na terenie województwa lubuskiego ćwiczeniami skupiającymi się na ochronie, ewakuacji i zabezpieczeniu zabytku na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych.

Bardzo dziękujemy gminie Krosno Odrzańskie, policji, straży pożarnej, 152. Batalionowi Lekkiej Piechoty w Krośnie Odrzańskim, parafii rzymskokatolickiej pw. św. Piotra i Pawła w Osiecznicy, sołtysowi oraz radzie sołeckiej w Łochowicach za organizację i zaangażowanie w całe przedsięwzięcie.

Anna Balcerowiak



Nagrody za przypadkowe odkrycia zabytków archeologicznych

Mamy zaszczyt poinformować, że minister kultury i dziedzictwa narodowego pozytywnie rozpatrzył wnioski Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o przyznanie nagród za przypadkowe odkrycia zabytków archeologicznych.

Pierwsza z nagród dotyczyła znalezienia na polu ornym w 2022 roku brązowej siekierki z wczesnej epoki brązu. Zabytek należy do dość rzadko spotykanego na terenach Polski typu Bogacica i przez naukowców wiązany jest z późniejszymi fazami wczesnego brązu, poznanymi w mniejszym stopniu niż faza klasyczna. Jej jednoznaczne datowanie nie jest możliwe, gdyż wszystkie dotychczas odkryte zabytki tego typu odnajdowane były jako znaleziska luźne, pozbawione kontekstu kulturowego. Natomiast zdaniem W. Blajera, znaleziska tego typu należy datować na okres BA2/B1-BB1 (1800–1600 p.n.e.). Siekierka z Bojadół daje naukowcom możliwość lepszego rozpoznania brązownictwa i sieci osadniczej tego okresu. Przedmiot jest w dobrym stanie zachowania i decyzją Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków została przekazana do Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza.

Drugi z nagrodzonych znalazców w 2022 roku dokonał odkrycia skarbu odlewnika/metalurga na terenie miejscowości Biedrzychowice Dolne. Skarb datowany jest na okres halsztacki D i jego zdeponowanie zbiega się ze zniszczeniem grodziska grupy białowickiej kultury łużyckiej oddalonego o około 7 km od miejsca znalezienia skarbu. W jego skład wchodzi przede wszystkim destrukty przedmiotów wykonanych z brązu i żelaza, które zostały zdeponowane w ceramicznym naczyniu. Najbardziej spektakularnym przedmiotem ze skarbu jest fragmentarycznie zachowane naczynie brązowe typu ciste a cordoni. Naczynia tego typu są importem z terenów przyalpejskich, z centrum kultury Hallstatt. W skład skarbu wchodzi także szpile



brązowe i żelazne, grudy surowca, fragmenty noży żelaznych, liczne fragmenty tordowanych naszyjników i bransolet oraz inne przedmioty. Na uwagę zasługuje także odkrycie w bryle stopionego metalu fragmentu muszli kauri. Według opinii R. Jarysza, który dokonał oceny znaleziska dla ministra kultury i dziedzictwa narodowego, „odkryte w Biedrzychowicach zabytki stanowią (...) łącznik pomiędzy społecznościami pól popielnicowych a światem antycznym”. Przy skarbie zakończono prace konserwatorskie i znajduje się on w Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza.

Marcin Aleksander Kosowicz

Zmarła dr Katarzyna Adamek-Pujso

Z głębokim żalem i ogromnym smutkiem informujemy, że w dniu 24 lipca 2024 roku zmarła dr Katarzyna Adamek-Pujso, wybitny historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, ekspert w zakresie zagadnień dotyczących dziejów księstwa żagańskiego oraz działalności książąt żagańskich. Owocem jej działalności



badawczej są liczne publikacje oraz znakomite opracowania monograficzne dotyczące powyższej tematyki. Dr Katarzyna Adamek-Pujso była pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze w latach 2001–2005.

Składamy wyrazy współczucia Rodzinie.

„Jazz w pałacach, dworach i...” – koncert w Gubinie



Kolejna odsłona cyklu „Jazz w pałacach, dworach i...” miała dziś miejsce w Gubińskim Domu Kultury przy niezwykle dynamicznych kompozycjach, które zaprezentował nam Wojtek Justyna TreeOh!, towarzyszyli mu artyści: Szymon Justyński, Ruchie Struck i Maxim Zettel. Organizatorem wydarzenia, które zgromadziło licznych gości, było Stowarzyszenie Przyjaciół Piekarni Cichej

Kobiety, przy współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatozem Zabytków.

Spotkania te, organizowane od 2016 roku, służą popularyzacji zabytków i jazzu.

Przed koncertem Pani Barbara Bielinis-Kopeć przypomniała najważniejsze fakty z dziejów fary gubińskiej.

Obiekt ten jest jednym z cenniejszych zabytków architektury sakralnej w naszym regionie, zachowany w stanie ruiny po zniszczeniach w 1945 roku. W 2013 roku udostępniono wieżę do celów turystycznych, co umożliwiło otwarcie kościoła dla zwiedzających, jednak po latach wewnątrz świątyni i jej otoczenie wymaga uporządkowania i zabezpieczenia. W tej sprawie trwają już rozmowy i wszystko wskazuje na to, że już niebawem ponownie będzie można bezpiecznie zwiedzać ten wyjątkowy zabytek.

Barbara Bielinis-Kopeć

„Jazz w pałacach, dworach i...” w barokowym dworze w Zielonej Górze-Ochli

Kolejny koncert z cyklu „Jazz w pałacach, dworach i...” odbył się dziś w barokowym dworze w Zielonej Górze-Ochli, który niedawno oddano do użytku po zakończeniu prac remontowych i konserwatorskich. Zagrali dla nas Magdalena Bańkowska-Moskwa Acoustic Quartet w składzie:

M. Bańkowska-Moskwa – wokal,
M. Smoliński – fortepian Rhodes,
M. Nienadowski – kontrabas,
P. Nienadowski – perkusja.

Zespół zaprezentował utwory, które na stałe wpisały się do kanonu polskiej piosenki jazzowej, czerpiąc ze spuścizny

m.in. takich mistrzów jak K. Komeda, W. Szpilman i W. Młynarski.

Licznie przybyłych gości przywitani Pan T. Woźniak, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze – gospodarz dworu, Pan J. Nowak z Piekarni Cichej Kobiety – główny organizator wydarzenia – i Pani B. Bielinis-Kopeć, która zainicjowała cykl koncertów, odbywających się od 2016 roku w różnych zabytkach naszego regionu. Jak zawsze oprócz znakomitego koncertu można było zwiedzić zabytek, posłuchać o jego historii i przeprowadzonych pracach. To było popołudnie pełne pięknych wrażeń.

Barbara Bielinis-Kopeć



Spotkanie robocze w sprawie współpracy w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego zabytków w woj. lubuskim

W oparciu o porozumienie, zawarte w ubiegłym roku pomiędzy Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i Lubuskim Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, dotyczące współpracy w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego zabytków na terenie województwa lubuskiego, doszło dziś do spotkania, na którym omówiono szczegóły współpracy służb, m.in. w ramach kontroli zabytków, szkoleń, udzielania informacji, konsultacji i innych niezbędnych działań służb.

W spotkaniu uczestniczyli:

Pani B. Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, i Pani K. Domagalska, Zastępca Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, oraz Pan R. Konieczny, Zastępca Lubuskiego Komendanta PSP, i Pan S. Piotrowski, Naczelnik Wydziału Przeciwdziałania Zagrożeniom KW PSP w Gorzowie Wlkp. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze, cieszymy się z kontynuowania dobrej współpracy ze strażą pożarną.

Barbara Bielinis-Kopeć



Szkoła Letnia ICOMOS



W dniach 21–23 sierpnia odbyła się jubileuszowa dziesiąta edycja Szkoły Letniej PKN ICOMOS pt. „Wrzeczona czasu – dziedzictwo regionu łódzkiego”. Jej uczestnicy spotkali się w Łodzi, co dało możliwość zapoznania się z różnymi realizacjami na terenie miasta, jak m.in. Fuzja-Elektrownia Scheiblera, Księży Młyn, Muzeum Włókiennictwa, Fabryka Sztuki, Lapidarium Detalu Architektonicznego, a na koniec mogli też zwiedzić domy tkaczy w Zgierzu i zabytki Pabianic.

Bardzo bogaty program obejmował również część plenarną i dyskusję podsumowującą dorobek oraz propozycje i plany dotyczące kolejnych edycji Szkoły Letniej ICOMOS, która jest adresowana m.in. do pracowników urzędów konserwatorskich. Taka forma specjalistycznych spotkań cieszy się dużym zainteresowaniem.

W tegorocznej edycji Szkoły Letniej, oprócz pracowników WUOZ w Zielonej Górze, uczestniczyła również Lubuska Wojewódzka Konserwator Zabytków, zapraszając do naszego województwa kolejne edycje Szkoły.

Barbara Bielinis-Kopeć

Odzyskanie renesansowej płyty nagrobnej skradzionej w 1999 roku z kościoła w Gębicach

W dniu 22 sierpnia 2024 roku policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie odzyskali renesansową płytę nagrobną Christiny von Schöneich z domu von Panwitz skradzioną w 1999 roku z nieużytkowanego kościoła w Gębicach w powiecie krośnieńskim. Według informacji przekazanych przez KWP w Szczecinie zabytek został zabezpieczony w strzeżonym wirydarzu katedry w Kamieniu Pomorskim, gdzie pozostanie do czasu podjęcia przez Prokuraturę decyzji o jego dalszym losie.

Sukces był możliwy dzięki ogromnemu zaangażowaniu koordynatora ds. nadzorowania spraw z zakresu przestępczości



przeciwko zabytkom Pana nadkom. dr. Marka Łuczaka z KWP w Szczecinie, który uzyskał informację o zabytku i uruchomił procedurę identyfikacji obiektu, rozsyłając zapytania do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz wojewódzkich konserwatorów zabytków.

Zabytek został rozpoznany na podstawie przesłanych zdjęć przez Panią Kamilę Domagalską, Zastępcę Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pełniącą również funkcję koordynatora ds. nadzorowania spraw z zakresu przestępczości przeciwko zabytkom. Podstawową przesłankę identyfikacji stanowiły informacje zawarte w treści inskrypcji znajdującej się na płycie nagrobnej, gdzie wskazano, iż mężem zmarłej Christiny z domu von Panwitz był Philip von Schöneich właściciel Zajączka (niem. *Haasel*).

Policjanci odzyskali zabytek w ciągu kilku godzin od przekazania przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków materiałów dotyczących zidentyfikowanego obiektu. Na szczególne podkreślenie zasługuje nie tylko profesjonalny sposób przygotowania akcji przez KWP w Szczecinie, ale przede wszystkim – zorganizowanie bezpiecznego przewozu i zabezpieczenia ciężkiej płyty z piaskowca.

Do czasu kradzieży, zabytek był eksponowany na elewacji kaplicy daw. kościoła ewangelickiego w Gębicach. Wcześniej, w 1998 roku, z tego samego miejsca ukradziono płytę nagrobną męża Christiny z domu von Panwitz – Philipa von Schöneicha zm. 1589 roku. Obie skradzione płyty nagrobne są wpisane do rejestru zabytków.

*Kamila Domagalska
Fot. KWP w Szczecinie*

Szkolenie służb konserwatorskich w Rokitnie

W ramach szkoleń służb konserwatorskich, na które zapraszamy samorządowych konserwatorów zabytków i powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, spotkaliśmy się w dniach 26–27 sierpnia w Rokitnie. Poza orzecznictwem i przepisami kpa (Pani mec. R. Siwek) oraz problematyką badań konserwatorskich (Pani K. Domagalska), mieliśmy okazję wysłuchać referatów poświęconych historycznym więzom dachowym jako nośnikom informacji naukowej (Pan D. Mączyński), odstępstwom w zakresie bezpieczeństwa pożarowego w zabytkach (Pan B. Pabierowski) i szeroko rozumianej problematyce konserwacji zabytków (Pani prof. Bogumiła Rouba).

Organizowane cyklicznie szkolenia umożliwiają wymianę doświadczeń i sprzyjają zgłębianiu i utrwalaniu wiedzy, służą też integracji służb konserwatorskich i nadzoru budowlanego.

Dziękujemy prelegentom za podzielenie się cenną wiedzą.

Barbara Bielinis-Kopec



WRZESIEŃ 2024

Do rejestru zabytków wpisano stanowisko archeologiczne nr 7 w Lipinkach w gminie Sława



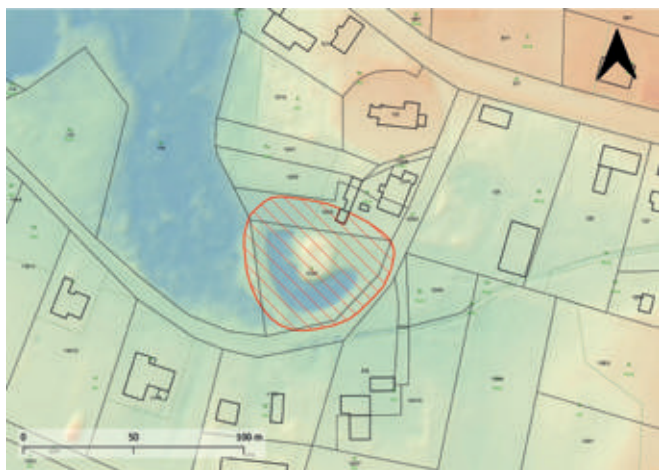
W dniu 9 sierpnia 2024 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków gródek stożkowaty

z okresu późnego średniowiecza (1. ćwierć XV wieku) oraz relikty dworu na kopcu z okresu nowożytności (2. połowa XVI wieku) – stanowisko archeologiczne Lipinki 7 (AZP 64-19/7). Starsza faza związana była z prywatnym założeniem rezydencjalno-obronnym wzniesionym prawdopodobnie dla członków rodziny von Kottwitz. Kopiec, na którym wzniesiono budowlę obronną, zbudowany został z ziemi uzyskanej z kopania fosy na piaszczysto-glinianym pagórku. W pierwszej fazie budowy jego dolne partie zostały wzmocnione wieńcem z sosnowych belek opartych na wbitych głębokich kołkach. Do budowy konstrukcji wykorzystano drzewa ścięte w przedziale czasowym od lat 90. XIV wieku do lat 20.–30. XV wieku. W połowie stoku kopca znajdował się parkan, który prawdopodobnie był dodatkową formą ochrony. Dotychczasowe rozpoznanie nie pozwala rekonstruować rodzaju budynku, który został wzniesiony na plateau. Druga faza zasiedlenia związana jest z działalnością rodziny von Nebelschütz. Pagórek gruntownie przebudowano,

poszerzając przestrzeń użytkową i nadając mu obecną formę. W miejscu starszej siedziby zbudowano murowaną rezydencję w typie dworu na kopcu wraz z towarzyszącym mu budynkiem gospodarczym. Koniec zasiedlenia obiektu należy datować na przełom XVIII i XIX wieku.

Wpisany do rejestru zabytek archeologiczny stanowi ważny element badań nad przemianami społeczno-gospodarczymi na feudalnym Śląsku. Pozwala prześledzić ewolucję prywatnych średniowiecznych obiektów rezydencjonalnych z wież rycerskich w szlacheckie dwory obronne. Lipiński gródek stanowi jeden z lepiej zachowanych obiektów tego typu na terenie dzisiejszego województwa lubuskiego. Oprócz czytelnej formy terenowej zachowane zostały także konstrukcje drewniane, w tym z najstarszych faz zasiedlenia. Dzięki precyzyjnemu datowaniu starszego obiektu przy pomocy dendrochronologii istnieje możliwość skorelowania danych historycznych i archeologicznych, a tym samym przypisanie siedziby konkretnemu rodowi, który wówczas był w posiadaniu dóbr w Lipinkach.

Do rejestru zabytków wpisano stanowisko archeologiczne nr 1 w Tylewicach w gminie Wschowa



W dniu 9 sierpnia 2024 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków gródek stożkowaty z okresu późnego średniowiecza (XIV wiek) – stanowisko archeologiczne Tylewice 1 (AZP 65-21/5). Siedziba w Tylewicach to najprawdopodobniej obiekt prywatny o charakterze obronno-rezydencjonalnym zaliczany do małych obiektów typu motte. Kopiec, na którym wzniesiono budowlę obronną, jest niemal w całości sztucznie usypany z wykorzystaniem ziemi uzyskanej z kopania fosy. Na tak przygotowanym podłożu zbudowano w podstawie zbliżony do owalu budynek o rozmiarach około 8 × 5 m wykonanych w technice szachulcowej. Świadczą o tym ślady sieczki odcisnięte na fragmentach polepy wydobytych w trakcie badań wykopaliskowych. Obiekt został zagłębiony w plateau na głębokość około 1,3 m.

Źródła historyczne nie pozwalają na określenie, kto był właścicielem i budowniczym rezydencji w Tylewicach. Natomiast w świetle dotychczasowych badań archeologicznych należy stwierdzić, że została wzniesiona około połowy XIV wieku. W tym czasie przez pogranicze śląsko-wielkopolskie przetoczył się konflikt między księciem żagańsko-głogowskim Henrykiem V Żelaznym, który od 1341 roku władał ziemią wschowską, a czeskimi Luksemburgami i Królem Polski Kazimierzem Wielkim. W 1343 roku Henryk V, odmawiając konsekwentnie złożenia

W trakcie przeprowadzonych w 2008 roku badań wykopaliskowych, którymi kierował prof. IAE PAN dr hab. D. Nowakowski, oprócz pobrania prób drewna do datowania oraz ustalenia stratygrafii i faz zasiedlenia zabytku pozyskano również bogaty zespół zabytków ruchomych związanych z funkcjonującym dworem, w tym ołowianom plombę tekstylną z Altenburga zdobioną herbem Saksonii (po 1607 roku), srebrny szeląg Zygmunta III Wazy z 1615 roku z mennicy w Rydze, kafle piecowe zdobione motywami roślinnymi i mitologicznymi, a także metalowe elementy uzbrojenia. Należy także podkreślić, że relikty siedziby pańskiej w Lipinkach odgrywają znaczącą rolę w krajobrazie kulturowym średniowiecznego układu ruralistycznego miejscowości.

Decyzja Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest ostateczna i prawomocna.

Marcin Aleksander Kosowicz

hołdu Luksemburgom, usiłował odzyskać Głogów, który został zajęty przez Jana Luksemburskiego po śmierci jego stryja Przemka w 1331 roku. Wojnę toczącą się pomiędzy królem czeskim Karolem IV a Henrykiem V Żelaznym wykorzystał w 1343 roku król Polski Kazimierz III Wielki, uderzając na ziemię wschowską i zdobywając ją błyskawicznie. W niespodziewanym konflikcie wsparli Henryka jego stryjowie Konrad I oleśnicki i Jan ścinawski, co spowodowało pojawianie się oddziałów polskich pod murami Ścinawy i mimo wcześniejszej przegranej z wojskami Konrada pod Oleśnicą król polski mógł ostatecznie święcić sukces odzyskania ostatniego skrawka Wielkopolski. Nie mogąc pokonać przeciwnika, Henryk V posłał do Kazimierza Wielkiego poselstwo, w którym prosił o pokój. Wojska polskie ustąpiły wtedy z księstwa żagańskiego, ale ziemia wschowska pozostała przy Królestwie Polski. Konflikt z Polską uniemożliwił Henrykowi stawianie dalszego oporu również Luksemburgom. Do układu doszło ostatecznie 7 czerwca 1344 roku, kiedy Luksemburczyk oddał księciu Henrykowi V Żelaznemu połowę księstwa głogowskiego (przejęcie tej ziemi nastąpiło jednak dopiero w 1349 roku), w zamian za co ten złożył mu 23 listopada w Pradze hołd lenny. Wydarzenia z 1344 roku spowodowały zbliżenie Henryka V do polityki Luksemburgów i kiedy rok później wybuchła wojna polsko-czeska o Śląsk, książę żagański wsparł militarnie swojego suwerena wraz z księciem oleśnickim, próbując jednocześnie bez sukcesu odzyskać utraconą Wschowę. Nie można wykluczyć, że tylewickie założenie było jednym z narzędzi zabezpieczenia przez nowych włodarzy granicy polsko-śląskiej i miało służyć umacnianiu ich władzy na pozyskanym terenie.

Przedmiotowy zabytek archeologiczny stanowi ważny punkt badań nad historią ziemi wschowskiej, istotnego regionu średniowiecznego państwa polskiego. Jest zachowanym świadkiem sporu pomiędzy królem Polski a księstwem żagańsko-głogowskim o władzę nad pograniczem wielkopolsko-śląskim. Należy także podkreślić, że relikty siedziby pańskiej w Tylewicach odgrywają znaczącą rolę w krajobrazie kulturowym średniowiecznego układu ruralistycznego miejscowości. Wyżej wymienione wartości historyczne i naukowe zostały docenione przez badaczy, którzy

kilkukrotnie przeprowadzali badania archeologiczne na jego terenie. Wymienić należy przede wszystkim badania prof. J. Lodoskiego, który w 1982 roku wykonał niewielki sondaż na plateau gródka, a także interdyscyplinarne badania przeprowadzone w 2020 roku przez zespół pod kierownictwem dr. A. Michałaka, obejmujące m.in. badania wykopaliskowe, geofizyczne, analizę

lotniczego skaningu laserowego, a także pobranie próbek do badań przyrodniczych, m.in. C14, fosforowych i makroszczątków.

Decyzja Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest ostateczna i prawomocna.

Marcin Aleksander Kosowicz

Powódź w województwie lubuskim – działania na rzecz ochrony zabytków

W związku z sytuacją powodziową w naszym województwie służby konserwatorskie intensywnie działają na rzecz ochrony lubuskich dóbr kultury, współpracując ze sztabami zarządzania kryzysowego województwa, powiatów i gmin, z samorządowymi konserwatorami zabytków, reagujemy na informacje od właścicieli zabytków, informujemy o zabytkach, które mogą być szczególnie zagrożone. Jesteśmy do pełnej dyspozycji wszystkich instytucji i posiadaczy zabytków w naszym województwie, by udzielić wsparcia i niezbędnych informacji, działamy w terenie. Przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze m.in. brał w dniu 19 września 2024 roku udział w zabezpieczaniu zabytków na terenie gminy Krosno Odrzańskie.

Anna Balcerowiak



Odkrycie cmentarzyska kurhanowego na terenie kompleksu leśnego w Zielonej Górze-Łęczycy



W dniu 7 września 2024 roku grupa zuchów z Zielonogórskiego Obwodu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w trakcie zbiórki harcerskiej na terenie kompleksu leśnego w Zielonej Górze-Łęczycy dokonała przypadkowego odkrycia naczyń ceramicznych. O swoim odkryciu niezwłocznie powiadomili podharcmistra Pana Jarosława Zasackiego, który skontaktował się w tej sprawie z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, zgłaszając dokonanie odkrycia. W trakcie przeprowadzonej wizji lokalnej zidentyfikowano oznaczone przez harcerzy miejsce odkrycia zabytków, a także ustalono, że natrafiono na nieznane dotychczas cmentarzysko kurhanowe

społeczności kultury łużyckiej. Wykop, który harcerze wykonali w celu postawienia masztu, najprawdopodobniej został zlokalizowany w obrębie grobu ciałopalnego znajdującego się w przestrzeni międzykurhanowej lub w obrębie zniwelowanego kurhanu. W celu zabezpieczenia naruszonego grobu i zinwentaryzowania nowoodkrytej nekropoli Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków podjął decyzję o przeprowadzeniu niezbędnych badań archeologicznych.

Warto zauważyć, że postawa zuchów, którzy dokonali odkrycia zabytków archeologicznych, zasługuje na szczególną pochwałę. Przerwali pracę, dzięki czemu nie uszkodzono pozostałej w ziemi części grobu, a znajdujące się w wykopie naczynia zostały zabezpieczone przed dalszym zniszczeniem. Ochrona zabytków, a więc dbanie o dziedzictwo kulturowe, które łączy nasze pokolenie z przeszłością, jest działaniem patriotycznym, bliskim wartościom harcerskim.

Należy też podkreślić, że jest to kolejne przypadkowe odkrycie zabytków dokonane przez grupę młodzieży. Poprzednie miały miejsce na terenie Mierkowa i Tucholi Żarskiej, co zostało docenione przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który na wniosek Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nagrodził młodych odkrywców.

Marcin Aleksander Kosowicz

Fot. podharcmistra Pan Jarosław Zasacki

Dwa lubuskie zabytki nagrodzone w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków „Zabytek zadbany”



17 września 2024 roku w Warszawie uhonorowano laureatów konkursu „Zabytek Zadbany” organizowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Generalnego Konserwatora Zabytków. W siedmiu kategoriach nagrodzono 18 zabytków. Wśród nich znalazły się dwa z terenu województwa lubuskiego. W kategorii „Architektura i budownictwo” tytuł laureata przyznano parafii rzymskokatolickiej Najświętszego Serca pana Jezusa za „pełne rozpoznanie badawcze, wzorcowe prace konserwatorsko-restauratorskie przeprowadzone z wykorzystaniem tradycyjnych technik budowlanych i za zachowanie autentyczności substancji zabytkowej kościoła filialnego Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej”. Natomiast w kategorii specjalnej „Właściwe użytkowanie i stała opieka nad zabytkiem”

nagrodzono Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie „za wieloletnią, systematyczną opiekę oraz angażowanie lokalnej społeczności w zabezpieczenie i utrwalenie wartości Domu Szewca, zabytku wyjątkowego w krajobrazie miejscowości”. To duże wyróżnienie dla właścicieli lubuskich zabytków i pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. „Zabytek Zadbany” to ogólnopolski konkurs o blisko 50-letniej tradycji. Obsługą procedury konkursowej zajmuje się Narodowy Instytut Dziedzictwa. Jego celem jest upowszechnianie najlepszych wzorów badań, konserwacji, adaptacji, utrzymania i zagospodarowania zabytków.

Błażej Skaziński

Prestiżowa nagroda za remont kościoła katedralnego w Gorzowie Wielkopolskim

Remont kościoła katedralnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gorzowie Wlkp. został doceniony główną nagrodą w 28. edycji ogólnopolskiego konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku” w kategorii „Obiekty sakralne”. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego.

Prace remontowe przy kościele katedralnym zostały rozpoczęte po pożarze wieży świątyni pod koniec 2017 roku i były kontynuowane do początku 2021. Realizacja inwestycji obejmowała m.in. odbudowę górnej partii wieży w formie tamburu z kopułą i latarnią wraz z przywróceniem pokrycia, modernizację instalacji elektrycznej, sygnalizacji pożaru, konserwację ceglanej elewacji, ścian wewnętrznych, filarów i sklepień korpusu, prezbiterium, zakrystii oraz kruchty. Ponadto odtworzono według historycznego wzoru ceramiczną posadzkę w korpusie, kruchcie i zakrystii. Konserwacji i restauracji poddane zostały również gotyckie rzeźby grupy Ukrzyżowania umieszczone na belce tęczy, późnobarokowy obraz *Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny*, a także witraże oraz zewnętrzna i wewnętrzna stolarka drzwiowa.

Nagroda została przyznana ze względu na kompleksowy charakter prac, które przywróciły dawną świetność świątyni, zachowując przy tym w maksymalnym stopniu oryginalną substancję budowlaną. Ponadto w uzasadnieniu napisano: „Proces



odbudowy nie tylko przywrócił wieży pierwotny wygląd, ale również poprawił funkcjonalność i bezpieczeństwo obiektu. Szczególną uwagę zwrócono na odtworzenie detali architektonicznych oraz zastosowanie nowoczesnych technologii, które harmonizują zabytkowym charakterem budynku.” Wręczenie nagrody pro-

boszczowi katedralnemu i generalnemu wykonawcy prac miało miejsce 27 września na Zamku Królewskim w Warszawie.

Błażej Skaziński

PAŹDZIERNIK 2024

„Jazz w pałacach, dworach i ...” we dworze w Świdnicy

13 października 2024 roku miłośnicy jazzu i zabytków spotkali się we dworze w Świdnicy na cyklicznym już wydarzeniu „Jazz w pałacach, dworach i ...” organizowanym przez Stowarzyszenie Przyjaciół Piekarni Cichej Kobiety we współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwato-



rem Zabytków. Stanowiło to okazję do zwiedzania zabytku i posłuchania standardów jazzowych w wykonaniu Tomka Markowskiego i jego przyjaciół. To był bardzo miły wieczór, na który przybyło wielu gości.

Barbara Bieliniś-Kopeć

